

KRAKOWSKA

Tarnowskie „Azoty” w głębokiej zapaści 2 tysiące osób do zwolnienia?

W tarnowskich Zakładach Azotowych sporządzono listę 400 osób, z którymi firma rozwiąże umowy o pracę. Prawdopodobnie jest to jednak dopiero początek redukcji zatrudnienia w przedsiębiorstwie i spółkach powstałych na jego bazie.

Ogólnoswiatowa bessza przemysłu chemicznego, przy równoczesnym załamaniu się rynków Azji Południowo-Wschodniej i Ameryki Południowej, tradycyjnych odbiorców większości eksportu „Azotów”, doprowadziły przedsiębiorstwo do głębokiej zapaści. Ubiegły rok zakończony został poważną stratą finansową, a trwający zapowiada jej powiększenie.

Kilka miesięcy temu zakład zdecydował się na ograniczenie produkcji części instalacji lub całkowite ich wyłączenie. Teraz konieczna stała się redukcja zatrudnienia. Na razie objęcie ona 400 osób. Nieoficjalnie mówi się jednak, że konieczne stanie się całkowite zamknięcie niektórych wydziałów, a z etatami pożegna się około 2 tysięcy pracowników. Na „pierwszy ogień” pójść osoby mogące przejść na emeryturę, „mało przydatne” i nadużywające zwolnień lekarskich.



Co na to związki?

Związki zawodowe, z którymi w najbliższym czasie konsultowana będzie lista osób przeznaczonych do zwolnienia, zapowiedziały, że nie przyjmują redukcji do wiadomości. Zdaniem związkowców, przed podjęciem takiego kroku, zarząd powinien pomyśleć o szukaniu oszczędności. Można osiągnąć m.in. poprzez odebranie mieszkań służbowych przyznanych według „wątpliwych kryteriów przydatności dla przedsiębiorstwa” oraz zaprzestanie finansowania ZKS Unia Tarnów. Odnosi się to przede wszystkim do sekcji koszykówki. Zgodnie z postulatami, „Azoty” miałyby się wycofać z jej utrzymywania, a koszykarze amerykańscy powinni zostać odesłani do Stanów.

Co z zarządem?

W firmie głośno spekuluje się o zmianie zarządu. Dyrektora generalnego Stanisława Maciejczyka (przebywa na zwolnieniu lekarskim) miałby zastąpić Józef Boryczko (dyrektor ekonomiczny firmy) lub Antoni Barwacz (wiceprezes spółki „Biprozat”). Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że na czele przedsiębiorstwa stanie ktoś z zewnątrz. Redukcja zatrudnienia miałaby zostać zapisana jeszcze „na konto” obecnego zarządu, zaś nowy — bez protestów związków zawodowych i niepokojów wśród załogi — zakończyłby proces prywatyzacji przedsiębiorstwa, rozpoczęty w marcu 1991 roku, przekształceniem Zakładów Azotowych w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. (kz)

Pieniądzy za mało,
ale to nie przekreśla reform
**Powiatowa
bieda**



Zdaniem niektórych polityków z opozycji, z powodu niedoszacowania powiatowych budżetów w połowie roku reformie administracyjnej kraju może grozić zapaść. SLD nie wyklucza nawet konieczności likwidacji części powiatów. Starostowie potwierdzają, że pieniędzy jest za mało, ale wszyscy liczą na korektę budżetu. Do zbilansowania planowanych na ten rok wydatków potrzeba przynajmniej o 25 proc. środków więcej, niż przyznano. (Dokończenie na str. 5)

Lekarze oświadczają To nie nasza reforma

Nadal lansowany jest pogląd, że lekarz może pracować za 800 złotych miesięcznie — wszelkie podawane informacje o średniej płacy lekarzy są fałszowaniem danych. (Szczegóły str. 4)

Skargi na śląskie szpitale

Do Małopolskiej Kasy Chorych wpływają skargi na zreformowane placówki służby zdrowia. Najwięcej interwencji Kasa musiała podjąć w obronie mieszkańców zachodnich powiatów, wymagających kontynuacji leczenia w śląskich szpitalach. (Szczegóły str. 4)

Jutro w „GK”

Z jadłospisem przeciw nowotworom

• Czy dania składające się głównie z ryb, soi i warzyw, z oliwkami i czosnkiem oraz owocami na deser mogą uratować przed rakiem?

Mariola Gołota o mężu

• Mamy wspólne marzenie z Andrzejem: żeby zdobył pas mistrza świata. A drugie — żeby walczył z Tysonem, bo tu w grę wejść naprawdę duże pieniądze — Mariola Gołota opowiada o życiu ze sławnym mężem.

Uratował ją ogródek Przeżyła skok z wieżowca

O ogromnym szczęściu może mówić 40-letnia kobieta, która wypadła lub wyskoczyła z dziewiątego piętra bloku przy ulicy Bitwy pod Studziankami w Tarnowie. Policja przypuszcza, iż była to próba samobójstwa.

Kobieta wypadła z okna na klatkę schodową. Na półpiętrze klatki schodowej są trzy okna — dwa w bezpośredniej linii nad schodami były zamknięte, trzecie, przez które wyskoczyła, usytuowane jest nad ogródkiem przed blokiem. Spadła na pulchną ziemię. To uratowało jej życie. Gdyby wyskoczyła przez któreś z dwóch pozostałych, niechybnie poniosłaby śmierć, gdyż spadłaby na beton — powiedział Krzysztof Ryba z Komendy Miejskiej Policji.

Ranna z ciężkimi obrażeniami ciała trafiła na Oddział Intensywnej Terapii tarnowskiego szpitala, lekarze walczyli o jej życie. Kobieta mieszka w Tarnowie, w sąsiednim 4-piętrowym bloku.

W mieście są dwa wieżowce, które upatrzyły sobie desperowane osoby. Jeden przy ulicy Lwowskiej — wyskoczyło z niego już 5 osób, wszystkie zginęły. Drugi, to właśnie ten przy Bitwy pod Studziankami. (KF)

Gratka przez telefon!

GAZETA
KRAKOWSKA

przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.

Zadzwoń:
(0-12)
430-43-84
10-17

Czekamy!

Profesjonalna Szkola Biznesu

Szkola Wyższa w Krakowie

Przyjmuje zapisy na studia,
rozpoczynające się w lutym br, wg

INDYWIDUALNEGO PROGRAMU STUDIOWANIA

na kierunku

ZARZĄDZANIE I MARKETING

Informacje i zapisy:

Profesjonalna Szkoła Biznesu - Szkoła Wyższa
31-055 Kraków, ul. Miodowa 26
tel. (012) 421-93-10, 422-00-66

Informacje: PSB - Sucha Beskidzka
34-200 Sucha Beskidzka

ul. Spółdzielców 1, tel. (033) 874-27-71

Krótko

Porwano arcybiskupa

Rebelianci z Sierra Leone porwali arcybiskupa Free-town Josepha Henry'ego Gandę. Katolicka agencja Misna utrzymuje, że 66-letni arcybiskup jest przetrzymywany w tym samym miejscu, gdzie porwany dwa miesiące temu włoski misjonarz Mario Guerra, i że tak jak on – stał się zakładnikiem rebeliantów. Miejscowy Kościół rzymskokatolicki jest w kontakcie z porywaczami.

Bójka w parlamencie

W Radzie Najwyższej Ukrainy doszło do bójki, gdy deputowani nie mogli opanować emocji podczas dyskusji w sprawie przystąpienia kraju do Zgromadzenia Parlamentarnego Wspólnoty Niepodległych Państw. Deputowani z centrum i prawicy odrzucili po raz kolejny wniosek frakcji komunistycznej o uczestnictwo Ukrainy w tym organie ustawodawczym poradczej WNP.

Zgwałcona Miss World 1998

Policja izraelska aresztowała izraelskiego Araba, podejrzanego o zgwałcenie we Włoszech Miss Izraela Linor Abargil, na siedem tygodni przed wybraniem jej w listopadzie Miss World 1998. Na żądanie poszkodowanej sąd okręgowy w Tel Awiwie zgodził się ujawnić treść jej skargi i szczegóły przestępstwa. Podejrzanym Szlomo Nur został aresztowany w ubiegłą sobotę po przybyciu do Izraela. (PAP)

Laury dla BA

British Airways została uznana za najbardziej ulubioną linię lotniczą. Tytuł ten przyznawany jest przez pasażerów zrzeszonych w IAPA – Międzynarodowym Stowarzyszeniu Pasażerów, istniejącym od 1960 r., liczącym obecnie 400 tys. członków. Przyznanie wyróżnienia poprzedziła ankieta przeprowadzona wśród 100 tys. osób z 200 krajów. British Airways, jeden z największych przewoźników lotniczych na świecie, rozszerza swoje wpływy. Ostatnio firma ta podpisała umowę o współpracy z Japan Airlines tzw. umowę code-share, która pozwala m.in. na wspólne planowanie lotów. (ds)

Parlament Europejski nie obalił Komisji Europejskiej

Santer z tarczą

Parlament Europejski nie odważył się wyrazić wotum nieufności wobec Komisji Europejskiej, organu wykonawczego Unii Europejskiej, oskarżanego o defraudację unijnych pieniędzy, korupcję i nepotyzm. Większość eurodeputowanych obecnych na sesji plenarnej unijnego parlamentu w Strasburgu głosowała przeciwko wnioskowi o wotum nieufności dla Komisji, a wcześniej osobny taki wniosek wycofała najliczniejsza grupa w parlamencie – socjaliści.



Jacques Santer

Po trzech dniach gorączkowych narad w grupach politycznych i narodowych, między grupami, a także między nimi a członkami Komisji na czele z jej przewodniczącym Jacques'em Santerem, 293 depu-

towanych głosowało przeciwko wotum nieufności, a 232 za.

Parlament odrzucił też projekty rezolucji wzywających do dymisji dwojga komisarzy, wobec których pojawiło się w ostatnich miesiącach największe zarzutów – byłej premier Francji Edith Cresson i Hiszpana Manuela Marina, wice-szefa Komisji. Oboje wywodzą się z partii socjalistycznych. Zgromadzenie ostatecznie tylko ostrzegło Komisję, że powróci do sprawy w marcu.

W rezolucji przyjętej przed głosowaniem nad wotum nieufności – 315 głosami przeciwko 198 Parlament wezwał do utworzenia komitetu ekspertów, mającego zbadać zarzuty wobec Komisji i przedstawić wstępny raport do 15 marca.

W kluczowej sprawie wotum nieufności przeważały głosy „zdyscyplinowanych” członków dwóch największych grup – socjalistów i chadeków – którzy usłuchali wezwań swoich liderów oraz... unijnych rządów, zwłaszcza Niemiec i Francji.

Unijna konstytucja (Traktat) przewiduje zbiorową odpowiedzialność Komisji. Dlatego PE ma prawo odwołać całą Komisję i tylko wnioskować o dymisję pojedynczych

komisarzy. Przeważała obawa, że obalenie Komisji pograżyłoby Unię w chaosie w przeddzień ważnych reform wewnętrznych i poszerzenia.

Kancelerz Niemiec Gerhard Schröder interweniował osobiście i – w ocenie części eurodeputowanych i ekspertów – narzucił polubowne rozwiązanie w postaci wspomnianego „komitetu mędrców”.

Jedną z najbardziej rozgryczonych grup byli Zieloni.

– Eksperti wysmażają raport i nie się nie zmienia – skomentowała w radiu belgijskim ich szefowa, belgijska eurodeputowana Magda Alvoet. To ona przedstawiła w Parlamencie poufne dokumenty kompromitujące Komisję, przekazane jej przez holenderskiego eurourzędnika, Paula van Buitena.

Pierwszy wniosek o wotum nieufności był bezpośrednim następstwem grudniowej decyzji większości Parlamentu, aby – w ślad za parlamentarną komisją kontroli budżetowej – odmówić Komisji skwitowania budżetu za rok 1996.

– Parlament boi się własnego cienia. Zawsze zatrzymuje się w pół drogi. Z powodu powiązań między dużymi grupami politycznymi a Komisją, a także nacisków politycznych rządów na grupy narodowe deputowanych kancelerz Schroeder powiedział, że trzeba to rozwiązać tworząc komitet mędrców. I co się dzieje? Przyjmuje się tę właśnie magiczną formułę – skomentowała Alvoet. (PAP)

DROGA DO IMPEACHMENTU



Impeachment
postawienie
w stan oskarżenia

9.09.98: Specjalny prokurator Kenneth Starr przedstawia Kongresowi raport, w którym zawarte są zarzuty wobec prezydenta USA Billa Clintona.

5.10.98: Komitet Sądowniczy Izby Reprezentantów (21 Republikanów i 16 Demokratów) przegłosowuje przeprowadzenie pełnego śledztwa, które może doprowadzić do impeachmentu Clintona.

8.10.98: Izba Reprezentantów aprobuje większością głosów decyzję Komitetu Sądowniczego, w tym przeprowadzenie procedury przesłuchań.

9.12.98: Komitet Sądowniczy ujawnia cztery artykuły impeachmentu: dwukrotnie krzywoprzysięstwo, utrudnianie pracy wymiarowi sprawiedliwości, nadużycie władzy.

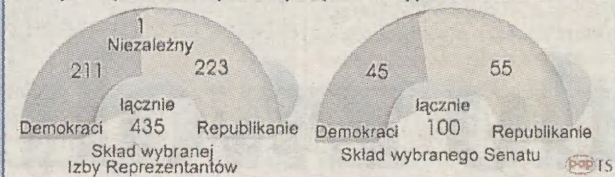
11.12.98: Komitet Sądowniczy zatwierdza wszystkie cztery artykuły, co rozpoczyna procedurę impeachmentu w Izbie Reprezentantów.

17.12.98: Izba Reprezentantów rozpoczyna debatę przed głosowaniem; jeśli któryś z artykułów zostanie przegłosowany zwykłą większością głosów, sprawa Clintona trafi do Senatu.

19.12.98: Izba Reprezentantów zatwierdza 2 spośród wspomnianych artykułów – kłamstwo pod przysięgą przed Grand Jury i utrudnianie śledztwa.

7.01.99: W Senacie rozpoczął się parlamentarny proces Clintona mający zdecydować, czy usunąć go z urzędu.

11.01.99: Prezydent przekazał Senatowi 13-stronicowy dokument, w którym odpiara zarzuty Komisji Sądowniczej jako nieuzasadnione.



Po kilkudniowej przerwie, w czasie której Białe Dobre i kongresmeni z Izby Reprezentantów składali w Senacie pisma i wnioski dot. sprawy oskarżenia prezydenta Clintona, wyższa izba Kongresu wznowiła wczoraj jego proces. Sesję sądu, w jaki zamienił się Senat, rozpoczęła modlitwa, po czym przewodniczący rozprawie prezes Sądu Najwyższego William Rehnquist przyjął wnioski lidera republikańskiej większości, senatora Trenta Lotta, o włączenie do materiałów sprawy dodatkowych dokumentów. Głos zabrał następnie przewodniczący komisji Sądowniczej Izby Reprezentantów, Henry Hyde, przedstawiając kongresmenów z komisji, którzy jako prokuratorzy zaprezentują i uzasadnią kolejne zarzuty przeciw Clintonowi. Przewiduje się, że przedstawianie wniosku Izby na forum Senatu potrwa przez najbliższe kilka dni.

Wraca eutanazja

Eutanazja – ponownie staje się we Francji tematem debaty. Prawdopodobnie nie potrwa ona zbyt długo, bo specyfika mass mediów francuskich jest to, że podejmują jakiś „wielki”, „głośny” temat, po czym nie informują jak tenże się skończył.

Jeden z popularnych dzienników „France-Soir” opublikował deklarację 132 naukowców, artystów, dziennikarzy, byłego ministra, socjologów, osobistości znanych we Francji, w tym laureata Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, Pierre-Gilles'a de Gennes. Deklaracja ta ma być początkiem debaty nad prawem do eutanazji. Autorzy apelu twierdzą, że temat ten jest we Francji tematem tabu, a przecież wiadomo, że „dyskretnie” stosuje się te praktyki. Występują więc w imię tego, by pozbyć się hipokryzji i zalegalizować prawo „do wyboru i umierania w godności”, zapobiec cierpie-

niom nieuleczalnie chorych. Oceniają, że ten gest „solidarności i godności” nie powinien być traktowany jako zbrodnia przez wymiar sprawiedliwości. Nie jest to początek pierwszej debaty na ten temat w kraju, w którym eutanazja jest prawnie zakazana.

Przypomina się przy tej okazji proces 28-letniej pielęgniarki, która w 1995 r. zdobyła dyplom, a w latach 1996-1998 pomogła przejść na tamten świat trzydziestemu pacjentom, których stan oceniła jako beznadziejny i nie chciała, by cierpieli. Oskarżona została o „umyślne spowodowanie śmierci”, po złożeniu wniosku przez żonę jednej z ofiar samarytańskiej działalności pielęgniarki. Nie przyznała się do pomocy w umieraniu w takiej ilości chorych. Podobne przykłady można mnożyć.

Lekarza, który odłączył 92-letnią pacjentkę od aparatury utrzymującej ją przy życiu, izba lekarska odsunęła od zawodu. Nie jego jednego. Debata na ten temat są na ogół wyciszone.

Obecnie głośno jest z powodu deklaracji 132 zwolenników eutanazji i prawnego jej zalegalizowania. W ocenie wielu autorytetów, zgodnie z przysięgą Hipokratesa, zadaniem lekarza jest ratowanie życia. W prasie zamieszczane są satyryczne rysunki pokazujące chorego podłączonego do kroplówek i innych machin medycznych, a nad nim

Korespondentka „GK” pisze z Francji

stoi lekarz trzymający za plecami wielki młot i zadający pytanie: czy odłączyć pana od tych terapeutycznych urządzeń?

Opinia publiczna jest bardzo podzielona. Z sondaży wynika, że to zależy kiedy i dla kogo były przeprowadzane. Część jest za tym, by taką debatę podjąć. Podsyca ją Stowarzyszenie dla Prawa by Umrzeć w Godności. Środowiska medyczne, w jakim procencie – tego nikt nie obliczył, a i większość tzw. opinii publicznej ocenia eutanazję jako praktykę bardzo niebezpieczną, osłabiającą poszukiwania medyczne celem ratowania życia, a nie zadawania śmierci.

Małe są szanse na to, że eutanazja zostanie zalegalizowana.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

Skandal w totolotku

Prokuratura z Monzy podejrzewa, że od sześciu lat oszukiwano przy losowaniach lotto w Mediolanie. Aresztowano już dziewięć osób. Dochodzenie obejmie też inne miasta.

Mechanizm oszustwa był, jak zawsze w takich przypadkach, dziecinie prosty. Dziecko, które wyciąga kulki z numerami z bębna, szukało dotykaniem kulek o szczególnie gładkiej powierzchni.

Oszustom – jak ustaliła prokuratura – udawało się naznaczyć w ten sposób nawet do dziesięciu numerów. Szanse trafienia 6 z 90 liczb wzrastały przy tym systemie niepomniernie.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Śluby nieważne

2490 małżeństw, zawartych w naddunajskim mieście Ruse w Bułgarii w latach 1990-98, jest nieważnych w świetle prawa – orzekł Naczelny Sąd Administracyjny, potwierdzając decyzję sądu okręgowego w Ruse.

Dramat kilku tysięcy małżeństw z północnej Bułgarii rozpoczął się we wrześniu ubiegłego roku, gdy kontrola w USC w Ruse ustaliła, że od 1990 roku podpisy pod aktami zawarcia związku małżeńskiego składały – ze strony USC – nieuprawnione osoby, co automatycznie unieważnia te dokumenty.

Ogłoszono wtedy, że 7500 małżeństw zawartych w 507 miejscowościach całego regionu jest nieważnych. Nieważne małżeństwa zawierano także w miastach Silistra i Razgrad w północnej części kraju.

Na razie prawnicy nie wypowiedzieli się co do dalszego losu zawartych nieprawnie małżeństw, ich dzieci i majątku, uznając jedynie, że dokumenty, pod którymi widnieją podpisy miejscowych nauczycieli, pracowników bibliotek i innych osób, nie są ważne.

Skandal ten wywołał już poważne następstwa, wstrzymując m.in. dwie sprawy rozwodowe w Ruse.



Na dachu kolejki podmiejskiej, w drodze do szkoły w Dżakarcie, stolicy Indonezji

Sprawa jęczyczków

Precedensowe orzeczenie wydał Trybunał Administracyjny w Rzymie: uznał, że sposób otwierania puszek z napojami jest niezgodny z zasadami higieny i nakazał resortowi zdrowia opracować nowe zasady dla producentów.

Decyzja Trybunału zmusza producentów do wprowadzenia nowego sposobu otwierania puszek, co niewątpliwie spowoduje wielkie nakłady finansowe.

Trybunał uznał, że dotychczasowy system polegający na wcześniejszym do wnętrza puszek metalowego jęczyczka jest niehigieniczny i zagraża zdrowiu konsumentów. Opierając się na przygotowanym już w 1992 roku raporcie Instytutu Zdrowia, Trybunał zauważył, że w ten sposób do napoju w puszcze dostają się z zewnątrz bakterie.

Broniąc się przed dodatkowymi kosztami stowarzyszenie producentów piwa przypomina, że obecny system przyjęto zgodnie z zaleceniami Unii Europejskiej.

Cała sprawa może przynieść fortunę komendantowi policji podatkowej z Neapolu Luigiemu Mamone, wynalazcy, który opracował i opatentował nowy, higieniczny sposób otwierania aluminiowych puszek z napojami. (ms)



Ponad 2 tys. górników z 11 działających w górnictwie związków (bez „Solidarności”) manifestowało w Katowicach swoje niezadowolone z antyspołecznej i antypracowniczej — ich zdaniem — polityki rządu. Sprzeciwiali się m.in. przewidzianemu w rządowym programie restrukturyzacji górnictwa zamykaniu nierentownych kopalń oraz zamrożeniu płac w branży w okresie reformy. Protestowali także przeciwko zubożeniu społeczeństwa i wzrostowi cen. Chcieli również utrzymania górniczych przywilejów emerytalnych. Związkowcy demonstrowali przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim. Oczekiwali, że wyjdzie do nich wojewoda śląski, Marek Kempa. W końcu adresowaną do wojewody petycję włożyli do umieszczonego na długim kiju świńskiego ryja z dołączoną flagą, na której widniało logo AWS.

Mały „okrągły stół” na temat reformy ochrony zdrowia

Dyktat kasy

Posłowie SLD zorganizowali wczoraj spotkanie na temat sytuacji w ochronie zdrowia z przedstawicielami związków zawodowych środowisk medycznych, samorządu lekarskiego i pielęgniarskiego oraz samorządu terytorialnego. Posłowie koalicji nie zostali zaproszeni.

Posłowie Sojuszu będą dążyć do podniesienia składki na ubezpieczenie zdrowotne (obecnie składka wynosi 7,5 proc. przychodu ubezpieczonego).

We wtorek SLD złożył wniosek o powołanie sejmowej Komisji Nadzwyczajnej, która ma zająć się sprawą reformy zdrowotnej. Miller powiedział, że jeśli nie uda się do nowelizacji przekonać komisji,

Sojusz sam złoży taki wniosek do łaski marszałkowskiej.

Obradujący zgodnie twierdzili, że pieniędzy na służbę zdrowia jest za mało. — Za te środki finansowe nie da się utrzymać opieki zdrowotnej na dotychczasowym poziomie — mówił senator PSL Adam Struzik.

— Jedyna droga wiedzie przez pilną nowelizację usta-

Po interwencjach w Sejmie

Miliony dla Małopolski

Podczas ostatniego starcia o kształt budżetu państwa na 1999 rok, posłowie z Małopolski wystąpili połączonymi szablami. Dzięki temu przeszło kilka ważnych dla naszego regionu poprawek i propozycji.

Zwiększono m.in. wydatki na Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, z 33 do 37 mln zł. — Część tej kwoty miało dostać Gniezno, ale okazało się, że nie jest przygotowane na przyjęcie tych pieniędzy — podkreślił wczoraj na spotkaniu z dziennikarzami, poseł Unii Wolności, Stanisław Kracik, autor stosownej poprawki zgłoszonej w sprawie SKOZK, jeden z inicjatorów korzystnych dla regionu wniosków.

Organizatorzy Festiwalu Kraków 2000 wzbogacią się o 7 mln zł. Wstępny projekt budżetu był dla nich bezlitosny. Nie przewidziano tam ani grosza. Znajdą się pieniądze na remont starej części Centrum prof. Działkowiaka w Krakowie, a także na budowę szpitala w Nowym Targu. Na tę ostatnią inwestycję pierwotnie zaplanowano 4 mln zł. Ostatecznie Sejm zdecydował o przyznaniu 12 mln. Podobnych korzystnych dla

naszego regionu przesunąć było jeszcze kilka, m. in. na kolektory dla Zakopanego (z 4 na 6,5 mln), na budowę kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego (z 20 na 30 mln). Pieniądze znalazły się też na budowę obwodnicy (30 mln) i przebudowę zakopianki (tu kwota jest jeszcze spartą otwartą).

— Efekt jest taki, że małopolskie jest wśród trzech najbardziej docenionych województw. Wcześniej pod względem nakładów inwestycyjnych bywało w trzeciej dziesiątce — podsumował poseł Kracik. (PBAR)

UOP bada kontrakty gdańskiej poczty

Leasing strat

Prawie 4 mln zł strat poniósł Gdański Okręg Poczty wskutek zawarcia niekorzystnych kontraktów na dostawę urządzeń — poinformowano w Delegaturze UOP w Bydgoszczy, która prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Sprawa dotyczy umów leasingowych, zawieranych od kwietnia 1996 r. do końca 1997 r. przez ówczesnych dyrektorów okręgu pocztowego z trzema firmami. Pozyskane tą drogą urządzenia, jak frankownice, automaty do kart pocztowych i niszczarki dokumentów trafiały do placówek w całym okręgu.

— Umowy były zawierane z pominięciem jakichkolwiek obowiązujących na rynku standardów. Nie spełniały wy-

magań stawianych tego typu umowom, zarówno pod względem ekonomicznym i prawnym — powiedział Sławomir Bodak, naczelnik Wydziału Śledczego Urzędu Ochrony Państwa w Bydgoszczy.

Zawarto kontrakty na łączną sumę 12,412 mln zł, a straty wynoszą co najmniej 3,820 mln zł. Ze wstępnych ocen wynika, że leasing urządzeń kosztował pocztę więcej, aniżeli ich kupno na kredyt. (PAP)

Psy oskalpowały mężczyznę

Trzy psy zaatakowały w Bytowie mężczyznę, odgryzły mu uszy i zerwały z głowy skórę z włosami. Poszkodowany trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Psy zaatakowały nietrzeźwego mężczyznę, który przechodził obok ogrodzenia hurtowni. Nie wiadomo w jaki sposób wydostały się na ulicę, ale do atakowania przechodniów dochodziło już wcześniej.

Poszkodowany, 48-letni mężczyzna ma zerwany skalp, odgryzione uszy, pogryzione ramiona i głębokie rany klatki piersiowej. Przebywa w szpitalu na oddziale intensywnej terapii.

(PAP)

Napad na księdza

Wracający z kołedy proboszcz jednej z parafii w Gorzowie Wlkp. został napadnięty. Nieznany sprawca zaatakował go z tyłu i zabrał mu szaszkę, w której było ok. 450 zł., kartoteka i obrazki kołedowe. Ksiądz nie odniósł żadnych obrażeń. Był to w Gorzowie Wlkp. pierwszy taki przypadek.

(PAP)

Daewoo Matiz - szansa na dobry interes!

Matiz, który podbił rynek Europy Zachodniej, zaprezentowany w naszym kraju pod koniec grudnia, stał się od razu obiektem marzeń Polaków. Daewoo tworząc to przestronne 5-drzwiowe, 5-osobowe, 5-biegowe, ekonomiczne i bezpieczne auto, wyszło naprzeciw oczekiwaniom wielu polskich rodzin. Najbliższy weekend (piątek, sobota, niedziela) jest szczególną okazją do zakupu tego samochodu. Każdy kto przyjdzie do naszego salonu sprzedaży z dowodem osobistym i pierwszą wpłatą **572 zł** będzie mógł podpisać umowę na zakup MATIZA. Koszt usługi dla klientów, którzy zdecydują się na zawarcie umowy, wynosić będzie jedynie **2,8%** rocznie, nie wymagamy zbędnych formalności, na przykład zaświadczeń o dochodach. Dodatkowo pierwszych **20 klientów** skorzysta ze specjalnej promocji, dzięki której przez rok płacić będą raty pomniejszone o **15%**. Uwaga! Sprzedaż promocyjną objęte są wszystkie inne modele Daewoo, tj. **POLONEZ, TICO, LANOS i NUBRA**.

Możliwość rezerwacji telefonicznych.

SALONY SPRZEDAŻY I INFORMACJI AUTO SYSTEMU

KRAKÓW
HIPERMARKET
„CARREFOUR”
UL. ZAKOPIAŃSKA 62

HIPERMARKET „HIT”,
UL. WIELICKA 259
MARKET „BILLA”
UL. MACKIEWICZA 17

NOWY SĄCZ
UL. JAGIELLOŃSKA 16
NOWY TARG
DH „GORCE”

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Mężowska czujność

Mąż jednej z pracownic poczty w Rumi (niedaleko Gdyni) udaremniał napad rabunkowy, zmuszając do ucieczki uzbrojonego w pistolet bandytę. Pieniądze ocalały. Lekkich obrażeń doznał konwojent.

Podczas ładowania pieniędzy do samochodu zamaskowany bandyta, grożąc użyciem broni, zaatakował konwojenta. Przypadkowym świadkiem napadu był mąż jednej z pracownic poczty, który nadziedził od strony zaplecza budynku urzędu. Mężczyzna rzucił się na napastnika i zdarł mu z głowy kominiarkę. Bandyta, któremu w trakcie szamotaniny wypadł z ręki pistolet TT, zbiegł.

Arsenał w mikrofalówce

Pewna mieszkanka Wojkowic (Śląskie) znalazła w kuchence mikrofalowej pistolet CZ 100 kal. 9 mm, 55 sztuk ostrej amunicji, 100 nabojęw do bkbs i 28 gramów białego proszku w foliowych woreczkach — prawdopodobnie narkotyku. Kobieta odkryła zawartość „mikrofalówki” kiedy przewoziła swoje rzeczy z mieszkania męża w Mysłowicach do swojego domu w Wojkowicach, koło Będzina. O znalezisku powiadomiła policję.



Były zdążyć przed odwilżą

Kolorowa dieta

27 kg w 18 tygodni zrzuciła laureatka konkursu, jaki zorganizowała firma pomagająca w zwalczaniu nadwagi. W Warszawie odbył się finał tego konkursu.

— W trakcie spotkań mojej grupy nawet 20 kg spadek mojej wagi był nagradzany brawami — mówiła jedna z uczestniczek konkursu.

Artykuły spożywcze podzielono na trzy klasy. Są one oznaczone kolorami znanymi ze światła drogowych. Zielony oznacza artykuły, które można jeść dowolnie często i do syta, żółty — artykuły jadane od 9 do 11 razy dziennie, czerwony — nie częściej niż 6 razy w tygodniu.

W spotkaniach grup wsparcia od września w Warszawie uczestniczy 700 osób. Razem schudły one 2 tony.

— Zaczęłam inaczej postrzegać ludzi dookoła mnie, przestałam być potulnym stworzonkiem i zaczęłam być bardziej wymagającą — tak laureatka charakteryzowała zmiany, jakie nastąpiły w jej życiu po tym jak schudła.

Finalistami konkursu zostało 6 osób. Wszyscy otrzymali nagrody od sponsorów imprezy. Główną nagrodą dla laureatki była elektroniczna waga.

Krótko

Kuczma w Polsce

Prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się w swojej podwarszawskiej rezydencji w Kłajewie z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma, który przybył do Polski z dwudniową roboczą wizytą. Prezydenci mieli rozmawiać o sytuacji w Rosji, rozwoju stosunków dwustronnych, a także o sytuacji na Ukrainie przed zaplanowanymi na jesień wyborami prezydenckimi. Mieli poruszyć sprawę odbudowy Cmentarza Orłat we Lwowie.

Komunia do ust

II Polski Synod Plenarny, którego sesja rozpoczęła się we Wrocławiu, odrzucił propozycję, aby komunię świętą podawano do rąk, a nie do ust. Sekretarz generalny synodu biskup Tadeusz Pieronek powiedział, że zdaje sobie sprawę, iż na Zachodzie komunie św. jest podawana coraz częściej do rąk — nawet w rzymskiej Bazylice św. Piotra — ale „w Polsce podawano się zawsze komunie do ust i dalej tak będzie”. Dodał, że być może z czasem się to zmieni.

Śledztwo w sprawie Elektrimu

Śledztwo w sprawie zatajenia przez zarząd Elektrimu S.A. porozumienia z Kulczyk Holding SA o odsprzedaży 6,5 proc. akcji Polskiej Telefonii Cyfrowej wszczęła Prokuratura Okręgowa w Warszawie. Zawiadomienie o przestępstwie skierowała do prokuratury Komisja Papierów Wartościowych i Gield. (PAP)

CENTRUM BOY2 CERAMIKI

Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25
tel. 656-11-03

na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kompletna łazienka

3 000 wzorów fliz

Śłużba zdrowia • Pacjenci • Przychodnie • Lekarze

Lekarze oświadczają

To nie nasza reforma..

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie przesłało do naszej redakcji oficjalny list, podpisany przez przewodniczącego Rady dr. med. Bogdana Badowskiego i jej sekretarza dr. Mariusza Janikowskiego. Oto jego fragmenty:

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie, głęboko zaniepokojone aktualną sytuacją w ochronie zdrowia oświadcza, że samorządy lekarzy wszystkich szczebli wielokrotnie zwracały uwagę na zagrożenie, jakie niesie wprowadzenie w życie za wszelką cenę źle przygotowanej reformy.(...) Podejmowaliśmy akcje protestacyjne przeciwko wprowadzanym przepisom(...). Niestety

wszystkie nasze akcje i protesty były i są nadal ignorowane przez osoby podejmujące kluczowe w tej dziedzinie decyzje.

Mimo, że Kasy Chorych reaktywne były z inicjatywy Izby Lekarskiej, to Samorządy Lekarskie nie odpowiadają za ich obecny kształt i nie akceptują go.(...) Wprowadzany jest zbiurokratyzowany do absurdu system udzielania świadczeń, który z założenia ma utrudnić chorym możliwość leczenia.(...) Sytem ten musi rodzić konflikty między lekarzami, a chorymi, ponieważ to na nas w ostateczności ciąży obowiązek powiedzenia choremu „nie”.(...)

Nadal lansowany jest pogląd, że lekarz może pracować za 800 złotych miesięcznie – wszelkie podawane informacje o średniej płacy lekarzy są fałszowaniem danych. Oczekujemy podania do publicznej wiadomości informacji, ile zarabia w Polce lekarz i ile pielęgniarka za jedną godzinę pracy, a nie za pracę na dwóch lub trzech etatach wypracowanych dyżurami.(...)

Prezydium ORL oświadcza, że w żaden sposób nie należy łączyć opinii środowiska lekarskiego z aktualną sytuacją w służbie zdrowia.(...) Przypominamy, że zawsze i wszędzie leczyć będzie lekarz, a nie urzędnik.

Skargi na śląskie szpitale

Choć powodów do narzekania nie brakuje, niezadowolenie okazujemy głównie w korytarzach przychodni i szpitali. Do Małopolskiej Kasy Chorych wpływa mało skarg na zreformowane placówki służby zdrowia. Najwięcej interwencji Kasa musiała podjąć w obronie mieszkańców zachodnich powiatów wymagających kontynuacji leczenia w śląskich szpitalach, m.in. klinice kardiologii w Zabrze. Od chorych bezpodstawnie żądano dodatkowych zaświadczeń.

Kilkunastu mieszkańcom zachodnich krain województwa małopolskiego (ubezpieczonym, czyli uprawnionym do bezpłatnej opieki medycznej) odmówiono po 1 stycznia przyjęcia na kontynuację leczenia w śląskich szpitalach, m.in. w klinice kardiologii w Zabrze. Szpitale zażądały specjalnych zaświadczeń z Małopolskiej Ka-

sy Chorych, że ta zwróci pieniądze wydane na opiekę nad mieszkańcami naszego województwa. Tymczasem, jeżeli ktoś leczył się wcześniej np. w Zabrze i teraz potrzebuje dalszej opieki tego samego szpitala, szpital nie może odmówić przyjęcia. Zgłasza to Śląskiej Kasie Chorych, która potem rozlicza się z kasą Małopolską.

– Pacjent nie musi starać się o żadne zaświadczenia. We wszystkich tych przypadkach wysłaliśmy szpitalom faxem informację, że zapłacimy za każdego naszego pacjenta wymagającą kontynuacji leczenia – poinformował nas Paweł Zieliński, rzecznik prasowy Małopolskiej Kasy Chorych.

Dla uniknięcia takich problemów Kasa zamierza podpisać kontrakty z placówkami służby zdrowia z innych województw, świadczącymi usługi również mieszkańcom Małopolski.

Do Kasy wypłynęły też skargi na bezpodstawnie żądanie zapłaty za endoprotezy przez dwa krakowskie szpitale.

– Większość kłopotów wynika z niedoinformowania pacjentów i pracowników służby zdrowia. Kilka osób skarżyło się np. na lekarzy odmawiających im wydania skierowania do specjalisty, czy konieczność zapłaty za lekarstwa, które z dniem 1 stycznia skreślono z listy leków bezpłatnych. Takie sprawy wyjaśniamy od ręki – podkreśla Paweł Zieliński.

Jak dotąd nikt z pacjentów (nawet z grona tych, którym w związku z protestem przesunięto terminy zabiegów operacyjnych) nie skarżył się na anestezjologów. (JGH)

Wrastają zachorowania, ale nie ma epidemii

Grypa kładzie do łóżek

Rośnie liczba chorych na gripę. W styczniu wirus położył do łóżek już 11 tys. 967 mieszkańców Małopolski, wynika z najnowszych danych Krajowego Ośrodka ds. Grypy Światowej Organizacji Zdrowia Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie.

Wczoraj minął ostateczny termin nadsyłania przez poszczególne województwa grypowych statystyk dotyczących okresu 1-10 stycznia. Zgodnie z nimi pod względem liczby zachorowań na 100 tys. mieszkańców zajmujemy czwarte miejsce w kraju, pod względem ilości chorych – trzecie. Wprawdzie wzrosły zachorowania, ale epidemii nie ma – uspokajają specjaliści.

Pierwszej izolacji wirusa grypy w tym sezonie dokonano w drugiej połowie listopada. Od 1 do 15 grudnia położył do łóżek 15 tys. 591 chorych. Potem zaczął się roz-

przestrzeniać. W przychodniach urosły kolejki, w szkołach klasy zaczęły świecić pustkami. Pełne dane o obecnym stanie epidemicznym Krajowy Ośrodek otrzymał wczoraj z Departamentu Zdrowia, zostały zgromadzone na podstawie raportów nadesłanych z wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych z całego kraju. Dotyczy okresu od 1 do 10 stycznia.

– Z informacji przekazanych nam przez lekarzy wynika, że w Małopolsce zachorowało 11967 osób, w tym 4014 dzieci do lat czternastu. U 17

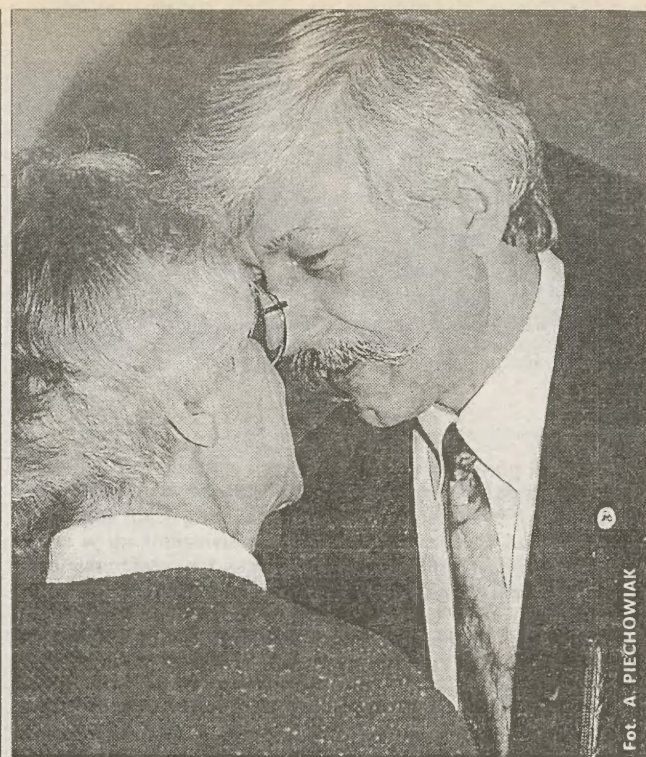
dorosłych i trójki dzieci wystąpiły powikłania, wymagające hospitalizacji. To przede wszystkim zapalenia oskrzeli, płuc, ucha, krtani i tchawicy – informuje Adam Kosek, kierujący działem epidemiologii małopolskiego Sanepidu.

Najbardziej wirus przetrzebił mieszkańców powiatu Dąbrowa Tarnowska – na 100 tys. mieszkańców 1993 zmoęła choroba (połował to dzieci), na drugim miejscu znalazł się powiat Wieliczka, gdzie zapadalność na 100 tys. mieszkańców wyniosła 1573. W Krakowie łącznie gripę złapało 3 tys. 891 osób (398 na 100 tys. mieszkańców).

Najdoporniejsi okazali się mieszkańcy powiatu Sucha Beskidzka i Nowy Targ, dokąd wirus w ogóle nie dotarł.

– Pod względem liczby zachorowań Małopolska zajmuje trzecie miejsce w kraju. Najwięcej chorych – 19 tys. 445 – mamy w woj. mazowieckim – informuje prof. Lidia Brydak, kierująca Krajowym Ośrodkiem ds. Grypy WHO. – W lizbach bezwzględnych, biorąc poprawkę o liczbę mieszkańców, przoduje województwo lubuskie – 538 zainfekowanych wirusem na 100 tys. mieszkańców. Małopolska plasuje się na czwartym miejscu.

Łącznie w pierwszych dziesięciu dniach stycznia zachorowało 84 tys. Polaków. Ta liczba nie powinna być źródłem niepokoju – twierdzą epidemiolodzy. Przykładowo dwa lata temu wirus zadomowił się w organizmach 604 tys. Polaków. @ (KaK)



Nagroda im. Jerzego Ciesielskiego Sługa rodziny

Józef Dąbrowski, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich, od roku poseł AWS został trzecim z kolei laureatem nagrody im. Sługi Bożego Jerzego Ciesielskiego. Przyznawana jest ona, przez fundację tygodnika „Źródło”, osobom wyróżniającym w pracy na rzecz rodziny.

– To zasługa moich rodziców i katechetów. Sprawili oni, że z krnąbrnego Józia wyrosłem na człowieka potrafiącego dzielić się dobrem – mówił wczoraj laureat.

Pierwsze gratulacje złożyła mu Danuta Ciesielska (na zadjęciu), żona patrona nagrody i kandydata na ołtarze Jerzego Ciesielskiego – ojca rodziny, wybitnego naukowca Politechniki Krakowskiej, który, jak określił papież, „posługę uczzonego, posługę myślenia uczynił drogą do świętości”.

Kapitułę nagrody szczególnie ujął pomysł rodzinnych „wakacji z Bogiem, którego

autorem i realizatorem był Józef Dąbrowski. Od kilku lat rodziny kolejarzkie, na co dzień doświadczające często rozłąki, spędzają wspólnie dwa tygodnie w Łątku, koło Płocka.

Na uroczystości w Sali Senackiej Politechniki Krakowskiej pojawili się przedstawiciele kleru, Senatu uczelni i tygodnika „Źródło”, który świętuje w styczniu siedmioletnie istnienia. Biskup Albin Malysiak, podkreślając przywiązanie naukowców Politechniki do tradycji katolickich wręczył rektorowi Tadeuszowi Fladze najnowszą encyklikę Jana Pawła II „Fides et

Ślizganie na Długiej Polanie

Poszukaj z nami skarbów

W niedzielę 24 stycznia o godzinie 10 rozpocznie się „Zimowe Ślizganie na Długiej Polanie”. Organizatorem imprezy, nad którą patronat prasowy sprawuje „Gazeta Krakowska” jest Agencja „URBS”.

Organizatorzy przewidzieli szereg atrakcji dla uczestników. Odbędzie się między innymi slalom gigant w dwóch kategoriach wiekowych: do 12 i od 12 lat, bieg narciarski utrzymany w konwencji zabawy, tor przeszkód, poszukiwania ukrytych skarbów.

Specjalną atrakcją będą zjazdy na workach, sankach i jableczkach. Na nartach ze stoku Długiej Polany zjadą natomiast dzieci w strojach regionalnych. Odbędzie się również pokazy snowboardowe oraz wystąpi zespół góralski, a swoje najnowsze zdobycze techniczne zaprezentuje Grupa Podhalańska GOPR. Jak nam obiecał jej szef, Mariusz Zaród, będzie też szereg niespodzianek, przygotowanych przez ratowników.

Na zakończenie imprezy odbędzie się kulis dla sponsorów oraz watra połączona z pieczeniem kielbasek. Mamy już pierwsze zgłoszenia. Po internetowych zaproszeniach zgłosiła się grupa narciarzy z Krakowa. Jak zapewnia jej szef, Piotr Bogusz, z grodu Kraka przyjedzie nie mniej niż 40 osób. Nad przyjęciem wyzwania zastanawia się nowotarski klub „Firn”, czekamy też na inne. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu 0-18 26-67-639. Zapraszamy. (aga)

**Panu
mgr. Antoniemu Gizie**

Prezesowi
Spółdzielni Ogrodniczej Ziemi Sądeckiej
w Nowym Sączu
wyrazy
głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

**Rada Nadzorcza
i Pracownicy Spółdzielni**

84/NS

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc
i uczestniczyli w ostatniej drodze

**Ś.P.
mgr Cecylii Mück**

serdeczne podziękowania

składa

Rodzina

97/NS



Grekokatolicy, liczący święta zgodnie z kalendarzem juliańskim, obchodzili wczoraj Nowy Rok. Krakowska wspólnota modliła się w kaplicy kościoła św. Norberta przy ul. Wiśnej. Uroczyste nabożeństwo odprawił ksiądz Michał Feciuch, modlono się o zdrowie i pomyślność w nadchodzącym roku, śpiewano kolędy. To nie koniec noworocznych uroczystości. W poniedziałek wierni zgromadzą się na koncercie chóru chłopięcego z Mukaczewa, który o godz. 18.30 wystąpi w kościele św. Piotra i Pawła. (KaK)

39 firm planuje Zwolnienia grupowe

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie do grudnia ubiegłego roku 13 firm dostarczyło wypowiedzenia więcej niż 20 pracownikom, a kolejnych 39 firm zgłosiło taki zamiar. 19 spośród nich planuje redukcję zatrudnienia o 20-50 osób, 11 o 51-100 osób i 22 – powyżej setki.

Myślenicka filia krakowskich zakładów „Vistula” S. A. powiadomiła urząd o planach wypowiedzenia pracy 157 osobom, a Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego „Budostal” S.A. z Krakowa – 169 osobom.

W przypadku zwolnień grupowych Urząd Pracy prze-

prowadza z kierownictwem zakładu rozmowy dotyczące potrzeb tak dużej redukcji stanowisk. Poszkodowanym udostępnia się oferty zatrudnienia oraz informacje o lokalnym rynku pracy. Mogą także skorzystać ze szkoleń zawodowych oraz rozmowy z psychologiem. (MP)

Śmierć na tarnowskiej obwodnicy

Wczoraj o godz. 18.16 na obwodnicy tarnowskiej doszło do tragicznego zderzenia małego fiata z volkswagenem golfem. Kobieta kierująca fiattem poniosła śmierć na miejscu. Ranny kierowca volkswagena został odwieziony do szpitala. Według wstępnych ustaleń kolizję spowodowała kobieta kierująca maluchem. (MP)

Powiatowa bieda

(Dokończenie ze str. 1)

– Niedoszacowanie wynosi około 25 procent, jak wyliczyliśmy – dokładnie 10 mln 650 tys. zł. Najbardziej brakuje pieniędzy na oświatę – około 3,3 mln zł. Na choćby najdrobniejsze remonty dróg potrzebujemy dodatkowo jakieś 2,5 mln zł. Poinformowaliśmy już o tym rząd i wojewodę. Ale to niedofinansowanie jest z pewnością przejściowym problemem. W takiej samej sytuacji były gminy w pierwszym roku swej działalności. Szybko okazało się, że gminy znacznie lepiej niż rząd radzą sobie z gospodarowaniem własnym mieniem. Wystarczy porównać np. gminne i podlegające administracji rządowej placówki oświatowe. Nie można więc podważać sensu reform – powiedział nam starosta powiatu nowosądeckiego Jan GOLONKA.

Także w powiecie krakowskim niedobór środków na przejęte zadania oszacowano na 25 procent.

W powiecie miechowskim najtrudniej będzie zbilansować wydatki na administrację. Starosta Zygmunt Szopa obawia się, że starczy ich na kilka miesięcy. Od początku roku na utrzymanie urzędu przekazano z budżetu tylko 7 tysięcy zł, co nie pozwala nawet na zakup kopert i znaczków.

– Dobrze, że węgiel i paliwo kupiliśmy w grudniu, kiedy to wpłynęło na nasze konto 10 tys. zł. Przynajmniej tego na razie nie zabraknie – dodaje starosta.

Zygmunt Szopa nie podpisał się jednak pod katastroficznymi wizjami posłów SLD dotyczącymi realizacji przez powiaty zadań z dziedziny oświaty, kultury, drogownictwa i innych. Na to zawsze pieniędzy

jest mało, każda kwota została by natychmiast wydana.

Starosta powiatu myślenickiego Ignacy Paniak podkreśla, że wszystkie te problemy wynikają z wieloletnich zaniedbań, za które odpowiada obecna opozycja. Pieniądzy jest za mało, ale trudno było dokładnie wyliczyć potrzeby zanim powiaty nie zaczęły funkcjonować.

– Wierzę, że wszystkie te problemy zostaną spokojnie rozwiązane.

Nadziei na korektę budżetu nie traci również starosta powiatu chrzanowskiego Andrzej Saluga. Rzeczywiście, na administrację powiatową środków jest stanowczo zbyt mało, ale np. kultura jest finansowana z różnych źródeł.

Starostowie uważają, że krytyka reformy w 10 dniu funkcjonowania powiatów nie może być obiektywna.

(JGH)

Nożem w konkubinę

40-letnią kobietę z raną kłutą brzucha przywieziono z osiedla Kazimierzowskiego w Nowej Hucie. W szpitalu natychmiast przeprowadzono operację, bo stan rannej był bardzo poważny.

Ranna twierdziła, że gdy około godziny 5 rano wyszła z psem na spacer, została zaatakowana przez dwóch nieznanych mężczyzn. Jeden z nich ugodził ją nożem w brzuch. Natychmiast po uzyskaniu tej informacji policjanci pojechali na os. Kazimierzowskie. Zatrzymali 45-letniego mężczyznę. Jak się okazało był on konkubentem. (mik)

Gang Marchewy Zmniejszone wyroki

Sąd Apelacyjny w Krakowie zmniejszył wczoraj, trzem domniemanym członkom gangu Jacka M. ps. „Marchewa”, wyroki za śmiertelne pobicie ochroniarza w klubie Ajka. Wyroki na czterech innych mężczyzn, w tym samego „Marchewę”, uchylono i Sąd Okręgowy w Krakowie będzie rozpatrywał jeszcze raz ich sprawę.

W lipcu ubiegłego roku ówczesny Sąd Wojewódzki skazał siedmiu domniemych członków gangu na kary od 3 do 13 lat więzienia. Sąd Apelacyjny zmniejszył wymiar kary: z 13 do 11 lat więzienia Grzegorzowi S. ps. „Sabra”, z 3 lat do 2 lat więzienia Januszowi K. ps. „Bokserek” oraz z 7 do 5 lat więzienia wyrok na Macieja M.

18 października 1996 r. w skawińskim klubie „Ajka” kilkunastu mężczyzn pobilo przebywających tam towarzysko dwóch ochroniarzy: Artura K., pseud. „Kozi” i Jacka P., pseud. „Paźdzziur”. Pierwszy z pobitych zmarł po czterech dniach w szpitalu.

Kluczowymi w wyjaśnieniu sprawy pobicia były zeznania trzech świadków incognito.

Makowa babcia

W ubiegłym roku policjanci z Wydziału Narkotyków zlikwidowali w Krakowie dwie duże wytwórnie polskiej heroiny. Jedną z nich, produkującą niemal na skalę przemysłową, znajdowała się w Wyciążu. Aresztowano wówczas trzech młodych ludzi zajmujących się organizowaniem produkcji i dostarczaniem surowców dla jej potrzeb.

Policja ustaliła nazwiska pozostałych członków grupy, ustalono również skąd docierał surowiec. Okazało się, że przywożono go z okolic Kazimierzy Wielkiej. Skupowaniem słomy makowej zajmowała się 70-letnia kobieta. Mimo „wpadki” jej stałych odbiorców kontynuowała rozpoczęte dzieło. Przedwczoraj miał się do niej zgłosić odbiorca, także członek wspomnianej grupy, któremu udało się dotąd uniknąć aresztowania. Kilka godzin przed za-

warciem transakcji wpadł jednak w ręce policjantów. Przedstawiono mu zarzut kierowania produkcją środków odurzających na dużą skalę. Chodziło głównie o heroinę i morfinę. 23-letni krakowianin decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Policja przeszukała zabudowania handlarki słomą makową. Na strychu, w specjalnych skrytkach, w piwnicy oraz w beczce przeznaczonej dawniej do przechowywania zboża odnaleziono 6 dużych wo-

rów pełnych słomy makowej. Wszystko wskazuje na to, że pozostali na wolności członkowie grupy próbowali odtworzyć produkcję w innym miejscu. Potrzebowali surowca. Na szczęście wpadli, a wraz z nimi dostarczycielka makowin.

Swoją drogą – zaskakująca jest mentalność niektórych mieszkańców wsi. Oburzają się na dyskoteki, rozwiązłość obyczajów itp. A jednocześnie zupełnie nie przeszkadza im, że dla własnej korzyści sprzedają handlarzom surowiec do produkcji śmiertelniegroźnego narkotyku.

Wspomnianej handlarce grozi grzywna. (mik)

Słomę tanio kupię

Krótko

600 lat odnowienia UJ

Wczoraj w salach Collegium Maius odbyło się spotkanie władz Uniwersytetu Jagiellońskiego z przedstawicielami Rady Miasta Krakowa. Rektor UJ, prof. Aleksander Koj poinformował gości o przygotowaniach do jubileuszu 600-lecia odnowienia uczelni. Jego szczegółowy plan przedstawił gościom prorektor, prof. Franciszek Zięka, nie brakło też informacji o budowie III Kampusu krakowskiej Almae Mater, na którego potrzeby decyzją Sejmu RP przekazano 30 milionów złotych z tego rocznego budżetu państwa. Radni zauważyli konieczność poświęcenia jubileuszowi i rozwojowi UJ specjalnej sesji RM.

5 lat nowego Budopolu

Hejnał Mariacki i występ Andrzeja Sikorowskiego uświetniły wczoraj uroczystości spółki Budopol – jednej z najprężniejszych krakowskich firm budowlanych.

Budopol, który pięć lat temu przeszedł proces prywatyzacji, ma już blisko 50 lat. Otwierający spotkanie prezes firmy Janusz Szkatuła zwrócił uwagę, że budynek hotelu Forum w którym odbywała się uroczystość to jedno z licznych dzieł Budopolu. (rtk)

Górnicy na powierzchni

Nie będą likwidowane kopalnie o udostępnionych pokładach węgla. Nie nastąpi zamrożenie plac. Górnicy nie będą musieli pracować do 65 roku życia. – Takie punkty znalazły się w porozumieniu podpisanym wczoraj przez wiceministra gospodarki Jana Szlązaka i przewodniczącego Zarządu Regionu Śląskiego Związku Zawodowego „Kontra”. Minister Szlázak obiecał też, że wobec protestujących górników nie będą wyciągane żadne konsekwencje.

Pogrzeb dyrektora Sędziwego

5 stycznia w wieku 96 lat odszedł od nas Henryk Sędziwy, z wykształcenia magister filozofii, dyrektor zakopiańskiego Gimnazjum i Liceum, słynny dyrektor I LO im. Nowodworskiego w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dziś na krakowskim cmentarzu Rakowickim o godzinie 12.20. (MP)

AUTO CENTRUM KACZMARCZYK

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

homologacja na ciężarową wersję SEAT'a IBIZA

PREFERENCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ

BEZ VAT

http://www.ack-seat.com.pl

Kraków, ul. Wielicka 193
tel./fax (012) 658-66-50, 658-66-60, 658-66-70
Kraków, os. Złotej Jesieni 13
tel. (012) 648-09-82

HONDA

Nowy *kontyngent '99*

ACCORD

przyjmujemy zapisy
samochody w rozliczeniu
Oferujemy także samochody komisowe

WIELI-CAR Wieliczka, ul. Krakowska 21
Autoryzowany Dealer tel. (0-12) 278-50-11, tel./fax 278-36-86

JAN-POL SA Agencja Turystyki
Członek Polskiej Izby Turystyki

KRAKÓW, ul. Wielopole 18 B, tel. (012) 429-60-14, 422-30-72, www.janpol.com.pl
NOWY SĄCZ, ul. Piotra Skargi 2, tel. (018) 443-55-97
TARNÓW, ul. Krakowska 14, tel. (014) 264-396

NARCIARSKA KARUZELA

KRECI SIĘ FERIA - ZIMA

samolot pytaj o last minute

Austria - ferie w Tyrolu
zakwaterowanie + autokar – ceny promocyjne

Włochy - marzec w Val di Fiemme
zakwaterowanie + autokar – ceny promocyjne

Francja - La Rosiere - od 290,- zł/os./tydz.

Szwajcaria • Słowacja

Polska - 18 miejscowości, 31 obiektów

PO ŚLONCE
*Wyspy Kanaryjskie *Tunezja *Cypr *Maroko *Tajlandia

129 miejscowości, 265 obiektów
samochodem • autokarem • samolotem
hotele, apartamenty, zakłady, pensjonaty

z nami narty po super atrakcyjnych cenach

Kredyt przez telefon, transakcje z każdego zakątka kraju

Kuszenie klientów

Mieszkańcy województwa małopolskiego mogą brać kredyt przez... telefon. Taki system pożyczek proponuje indywidualnym klientom Citibank. Natomiast Bank Śląski zcentralizował swą infrastrukturę informatyczną, dzięki czemu może prowadzić wszystkie rachunki swych klientów, a ci mogą dokonywać operacji finansowych z każdego zakątka kraju.

Citibank proponuje kredyt przez telefon na początek mieszkańcom sześciu województw, w tym małopolskiego. By w ten dość nietypowy jeszcze u nas sposób pożyczyć pieniądze, trzeba zarabiać miesięcznie powyżej 1500 zł brutto i mieć konto w dowolnym banku, na które przelana będzie gotówka.

Wysokość kredytu, którego oprocentowanie ma obecnie wynosić 26-27 proc., będzie zależeć od zdolności klienta do spłaty stałych rat kredytowych. Kto zarabia np. 3 tys. brutto, będzie mógł otrzymać pożyczkę w wysokości 25 tys.

zł na pięć lat. Kredyt można uzyskać w ciągu kilku dni, przedstawiając jedynie zaświadczenie o dochodach i kserokopię dowodu osobistego. Citibank nie wymaga żadnych innych zabezpieczeń ani poręczeń. Każdy wydaje kredyt na całkowicie dowolny cel, bank go nie określa. Pożyczkę na telefon może zaciągnąć także gospodarstwo domowe.

Citibank jest jednym z największych banków na świecie. Wysokość jego aktywów przekracza 700 mld USD. W Polsce działa od 1991 r., obsługując dotychczas firmy,

natomiast od 1997 r. prowadzi także obsługę klientów indywidualnych.

Do grona kusicieli dołączył też ostatnio Bank Śląski. Wprowadził on pełną centralizację infrastruktury informatycznej, która objęła 212 oddziałów i trzysta bankomatów w całym kraju.

Dzięki temu klienci Banku Śląskiego mogą teraz podejmować pieniądze w dowolnych oddziałach banku na terenie całej Polski oraz w bankomatach. Wszystkie placówki BSK mają na bieżąco dostęp do tych samych informacji dotyczących rachunków klienta. Tak więc, będąc w podróży na drugim końcu kraju można bez kłopotu dokonać operacji finansowej w dowolnym oddziale Banku Śląskiego czy bankomacie. (ECe)

Urząd ureguluje energetykę

Wiatraki walczą z monopolem

Od 1 stycznia rozpoczęła się epoka rynkowa w polskiej energetyce. Są decyzje rządowe, ale nie ma rynku. Czy zdoła go zastąpić nowy Urząd Regulacji Energetyki? O wyjaśnienia poprosiliśmy dyrektora Południowo-Wschodniego Oddziału Terenowego z siedzibą w Krakowie — Lecha Wójcickiego.

— Oczywiście urząd rynku nie zastąpi. Rząd powołał jednak swój nowy organ — prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który ma ułatwić powstanie tego rynku. A więc decyduje prezes, urząd i urzędnicy to aparat służący mu pomocą. Sprawa jest rzeczywiście trudna. Polska energetyka od dziesiątków lat była państwowym monopolem, co gorsza nie był to tylko problem Polski, czy krajów bloku wschodniego. W krajach kapitalistycznych energetyka też miała i ma specjalny status z racji swego znaczenia strategicznego.

— A więc zmiana sposobu myślenia to rezultat końca dwubiegowego podziału świata? Teraz, zgodnie z tendencjami, które zwyciężyły także w Unii Europejskiej, mamy traktować energię jako zwykły towar z wszystkimi tego konsekwencjami?

— Właśnie. I jest to niesłychanie trudne. Każda niemal

elektrownia, z jej zapotrzebowaniem surowcowym i możliwościami produkcyjnymi, urasta na monopolistę na swym terenie. W skali kraju mamy do czynienia z kilkunastoma tego typu przedsiębiorstwami, a tu trzeba wywołać mechanizmy rynkowe, wprowadzić na rynek instytucję „osób trzecich”...

— Sieć energetyczna ma charakter ogólnokrajowy, jest olbrzymia i kosztowna.

— Trudno sobie wyobrazić, że nagle wybudujemy sieć konkurencyjną, do której podłączymy... No właśnie co? Konkurencyjne, nowe elektrownie? I będziemy mieli zamiast jednego dwu monopolistów? Absurd. Skonstruowano zatem prawo, które traktuje sieć jako dobro ogólnodostępne. Jej administrator ma suwerenność niejako ograniczoną przez nasz urząd. Możemy też zmusić różne podmioty do zachowań z pozoru niecelowych, ale w dalszej konsekwencji korzystnych dla całej gospodarki.

Na przykład, w Pucku, powstała elektrownia wiatrowa, dająca pewną ilość energii, nawiasem mówiąc, droższej od konwencjonalnej. Przez dwa lata tamtejszy Zakład Energetyczny bronił się przed jej kupowaniem i z wiatrakami walczył. Mimo ustawowych preferencji dla energii odnawialnej. W końcu musiał skapitulować przed sądem. Nowe prawo energetyczne, daje moc rozsądzania takich kwestii prezesowi Urzędu Re-

gulacji Energetyki. Właściciel sieci nie może odmówić usługowego przesłania energii zakupionej w Krakowie do Szczecina.

Każdy element gry rynkowej — wytwarzanie energii, tranzyt i dystrybucja podlegają dziś analizie ze strony Urzędu, każda z firm musi przedstawić taryfy, które będą podlegać szczegółowej analizie na tle kosztów własnych tych przedsiębiorstw. I urząd będzie taryfikatory zatwierdzał albo nie.

— Uwolnienie cen dotyczy też energii ciepłej.

— W gestii prezesa Urzędu jest już energia elektryczna i ciepło, będzie gaz i paliwa płynne. W przypadku ciepła naszą rolą będzie przede wszystkim ujawnienie przed obywatelami cen energii, wskazanie paradoksów, uwolnienie obywatelskiej inicjatywy. Nikt nie będzie się bezczynnie przyglądał sytuacji takiej, jak na jednym z warszawskich osiedli, gdzie po jednej stronie ulicy ceny centralnego ogrzewania są dwukrotnie wyższe niż po drugiej stronie.

Będziemy publikowali szczegółowe dane na ten temat w dziennikach urzędowych województwa, w biuletynie urzędu, a nawet — gdy zajdzie potrzeba — rozplakujemy takie dane. Niech ludzie wiedzą, co się wokół nich dzieje. To też ważna cecha gospodarki rynkowej.

Rozmawiał Filip RATKOWSKI

Gielda Papierów Wartościowych									
Sesja z 14.01.1999 r.									
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana
Agros	16,90		-9,6	5.530,7	10,6	Universal	1,00	nk	-5,7
Amerbank	30,50	nk	-1,6	107,0	11,2	Vistula	10,00		-4,8
Amica	18,60	nk	-8,4	2.331,5	4,6	Warta	59,50		-1,7
AMS	42,60	nk	-0,7	303,8	19,4	Wawel	17,50	nk	-2,8
Animex	8,45		-4,0	1.904,6	10,1	WBK	19,40		-9,3
Atlantis	3,30		-9,6	286,1	32,3	Wilbo	2,55	nk	-5,6
Belchatów	15,40	nk	-8,9	54,1	6,3	Wólczańska	13,10		-3,0
Best	7,20		-5,3	665,1	4,3	Zasada	3,30	nk	0,0
BIG	3,20		-3,0	7.571,5	9,3	ZEW	45,10		-4,0
BK	9,75		-9,7	304,4	4,4	Żywiec	409,00		-1,0
Boryszew	9,40		-5,1	110,3					
BOS	60,50		-0,8	278,0	8,6	WIG	12.847,50		-5,5
BPH	206,00	nk	-5,1	7.816,4	7,4	Akcie NFI			
BRE	79,00	nk	0,0	3.026,9	10,7	I NFI	3,50		-4,1
BSK	170,00	nk	-7,1	5.950,6	7,5	II NFI	2,85		-9,5
Budimex	16,00	nk	-5,3	2.280,3	10,3	III NFI	3,05		-9,0
Budimpoz	5,80	nk	-7,2	163,2	5,2	Progress	5,40	nk	-7,7
BWR	2,55		2,0	292,8		Victoria	5,00		-2,9
Bytom	4,10	nk	-7,9	32,6		Magna Pol.	5,10		0,0
Cersanit	10,40		-9,6	757,6	6,7	Kazimierz W.	3,05		-9,0
Compensa	24,30		-10,0	28,0	22,1	Octava	6,00	nk	-3,2
Compland	47,00		-4,1	2.047,2	21,6	Kwiatkowski	5,15		-4,6
Dębica	52,50	nk	-5,4	5.964,9	9,4	Foksal	4,15	nk	-7,8
Drosed	27,00		-1,8	195,1	12,4	XI NFI	3,60		-8,9
Echo	42,10		-6,4	994,3	5,8	Piast	3,80		-9,5
Elbudowa	42,00		0,0	2.270,9	10,3	Fortuna	4,65		-7,0
Elektrim	40,00		-4,8	29.200,8	3056,4	Zachodni	4,90	nk	-6,7
Elektroex	2,95	ns	1,7	130,9	25,4	Hetman	2,90		-9,4
Elmontwar	2,30	nk	-4,2	32,6	6,0				
Elzab	23,00		-8,0	323,2	4,0	NIF	63,10		-6,2
Energom. Pld.	13,50		-10,0	182,6	7,0	R. równoległy			
Energom. Pn.	6,50		0,0	380,2	7,0	Apator	6,65		-9,5
Espebepe	3,60		-6,5	237,0		Apexim	24,20	nk	-2,4
Exbud	29,00		-4,6	1.313,2	19,4	Ariel	1,70		-2,9
Farm Food	12,00		-7,7	53,0	10,9	ASMotors	3,30		-1,5
Ferrum	5,55	nk	-3,5	692,2	4,7	Bauma	8,55		-10,0
Forte	3,90		-9,3	362,4	9,5	BCZ	12,10	nk	-6,9
Górażdże	60,50		-4,0	1.954,2	9,7	Beton Stal	17,00	nk	-2,3
GRPD	7,00		-1,4	384,9	15,2	Bielbaw	8,50		-5,6
Grajewo	37,60		-6,0	1.188,3	6,2	Biurosystem	15,90		2,6
Handlowy	41,00		-8,9	16.510,9	5,4	CentrostalGd	2,03		-9,8
Hutmen	9,60	nk	-9,4	80,3	43,1	Chemiskor	1,53		-10,0
Hydrogd	17,30	ns	-3,4	2,3	12,0	Dom-Plast	15,90		-9,7
Impexmetal	12,40		-9,5	373,3	11,0	Efekt	14,00		-3,4
Indykpol	33,00		0,0	19,8	71,0	Ekodrob	2,02	nk	-1,9
Irena	3,40	rs	-9,3	228,6	8,4	Elpo	2,40		0,0
Izolacja	242,00		2,5	2.690,5	26,4	Energopap.	16,20		-10,0
Jelfa	30,00		-6,5	4.554,3	6,9	Energopol	10,30	nk	-6,4
Jutrzenka	17,10		-5,7	3.834,3	7,5	Garbarnia	3,15		-8,7
Kabel BFK	13,50		-9,4	161,5		Groclin	74,00		-9,8
Kable	30,50	nk	-9,8	1.515,6	8,3	Howell	9,10		0,0
Kety	11,40		-4,2	1.886,4	9,9	Hydrobud	19,80	nk	-8,3
KGHM	11,40		-5,3	72,8	4,2	Hydrotor	6,40		-4,5
Kolo	8,00		-2,3	1.175,4	11,9	Instal	3,45		-8,0
KPB Bick	21,30	ns	-3,3	2.954,9	5,0	Jarosław	15,00	nk	0,0
Kredyt Bank	11,70	nk	-4,2	913,5	6,1	Kompap	10,50		-7,9
Krosno	16,00		3,4	651,9		Kopex	51,50		-9,6
Kruszwica	9,20		-5,3	668,8	6,5	KrakChem	4,00	nk	-4,8
Lentex	14,30	nk	-5,3	137,8	6,5	Lubawa	2,40		-7,7
LG Petrobank	5,05		-9,8	692,8	4,3	LDA	4,50		-9,1
Mennica	11,90	nk	-4,8	544,3	11,1	Łukbut	4,45		-9,2
Morliny	18,30	nk	-1,7	5.961,2	7,9	Manometry	4,40	nk	-8,0
Mostalex	3,80		-5,0	128,8	9,3	Mieszko	2,70	rs	-10,0
Mostalgd	13,70	nk	-3,5	259,6	6,6	Milmet	6,50		0,0
Mostalrk	5,35		-9,3	70,3	3,9	Mitex	19,00	ns	0,0
Mostostalplc	14,40		0,0	354,9	13,7	Muza	7,30		-5,2
Mostalsdl	14,00		-5,0	468,2	13,6	Pemug	9,75	nk	-1,5
Mostalwar	17,20	nk	-3,8	200,3	12,1	Piasecki	5,95		-3,3
Mostalzab	13,50		9,4	200,0		PolifarBdb	29,00	nk	-7,9
Nomi	8,70		-1,6	410,0	24,5	Poligrafia	7,60		-3,2
Novita	3,15		-9,5	105,6	5,6	Polna	35,10		3,8
Oborniki	3,80	ns	-3,2	332,2	30,6	Ponarfah	9,10	nk	-7,1
Ocean	9,00		-9,2	215,1	3,8	Pozmeat	27,50	nk	-3,5
Okocim	20,60		-4,2	1.103,7	9,3	PPWK	5,65	nk	-8,9
Olawa	5,45		-9,2	3.280,8	6,2	Sanwil	4,50	nk	-10,0
Optimus	34,50	nk	-8,0	4.811,6	20,3	Strzelec	3,00		-6,3
Orbis	30,10		-5,9	216,2	8,3	Tim	4,50		-9,1
Paged	2,75		-9,8	2.907,8	5,0	Unimil	11,60		-9,4
PBK	71,00		-9,6	8.257,4	38,0	Viscoplast	13,50		-1,5
Pekao	43,40		-10,0	80,4		Wafopomp	4,20		-3,4
Pekpol	7,40		0,0	97,6	11,5	Wistil	16,50		-2,9
Pepes	31,80		-0,6	838,3	31,2	WKSM	67,50		-10,0
PGF	41,00		-7,3	191,9	8,8	Yawal	7,70		-9,9
Polar	11,50		-5,1	789,4	15,6	ZREW	25,00		-1,6
Polfa Kutno	56,00	nk	-5,1	7.836,4	11,7				
PolifarB CW	9,60	nk	0,0	321,5	6,5	WIRR	1.498,90		-5,5
Polisa	3,70		-3,1	266,2	5,2	Rynek wolny			
PPABank	15,50		-2,4	642,9	25,3	Ampli	1,28		-9,9
Prochem	6,20		-4,5	20,0		Bakoma	56,50	ns	0,0
Prokom	126,00	nk	-1,1	153,6	6,9	Będzin	22,00		-0,9
Próchnik	8,90		-8,1	882,4	27,3	Brok	16,20		-10,0
Rafako	7,35	nk	-8,3	131,8	3,3	Budopol	3,30	ns	0,0
Relpol	28,90		-1,0	286,5	6,9	Delia	1,71		-10,0
Remak	2,75	nk	-7,8	1.158,3	6,6	Eurobudinw.	1,36		-6,2
Rolimex	5,90	nk	-9,3	60,6	3,3	Famot	4,00		-4,8
Ropczyce	6,35	nk	-5,5	1.980,2	25,5	Gant	3,90	nk	0,0
Sanok	24,00		-6,8	279,7	12,8	LZPS	3,00		-9,1
Softbank	96,00	nk	-4,0	1.733,8	10,1	Murawski	2,70	nk	0,0
Sokolów	2,05		-7,3	362,5	3,9	Odlownie	4,60		-6,1
Stalexport	20,20	nk	-5,7	3.255,8	11,0	Permedia	7,45	ns	8,0
Stalprodukt	10,00		-6,7	96,3		Skotano	21,90	rs	-9,9
Stomil	19,50	nk	-5,9	1.809,9	10,6	Suway	9,00		-2,2
Swarzędz	1,60		-0,6	61,4		ZEG	8,45	nk	5,6
Świecie	3,80		-9,2	35.708,4	28,1				
Tonsil	9,95		-8,0	232,1	5,5				
TP SA	19,30		-4,1						
Unibud	11,90		-8,0						

WALUTY

NBP

USD — 3,5440 — (-1,17); DEM — 2,1116 — (-1,90); FRF — 0,6296 (-1,90); GBP — 5,8519 — (-1,54); CHF — 2,5914 — (-2,00); EUR — 4,1300 — (-1,90).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 352,00 — 356,00, DEM (100) 209,50 — 213,00, ATS (100) 29,75 — 30,25, FRF (100) 61,50 — 63,50, GBP (100) 570,00 — 587,00, CHF (100) 250,00 — 260,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 352,00 — 357,00, DEM (100) 209,50 — 212,50, ATS (100) 29,75 — 30,20, FRF (100) 62,10 — 63,50, GBP (100) 575,00 — 587,00, CHF (100) 256,50 — 261,00. (ECe)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,50 —



Pogoda dla narciarzy

Polska

Beskid Sądecki
Piwniczna-Sucha Dolina – 30 cm; 7 wyciągów; warunki b. dobre; Piwniczna-Wierchomla – 50 cm; b. dobre; Jaworzyna Krynica-Słotwiny – 480/100 cm; b. dobre; Magura Małostowska – 50 cm.

Beskid Śląski:
Szczyrk – GON – 10/40 cm; warunki trudne, wyciągi czynne; Hala Skrzyczneńska 30 cm; Cyrhla 30 cm; Mała Skrzyczne 10/30 cm; Hala Miziowa –

20/70 cm; Kopiec 50/70 cm; Mała Szczawina 20/45;

Tarty:
Kasprowy Wierch – 92 cm, Hala Gąsienicowa 66 cm, Kuźnice 10 cm. Zakopane – 5 cm; Bukowina – 19 cm; Białka – 10 cm; warunki tylko na sztucznie śnieżonych stokach;

Słowacja

Szczyrbskie Jezero - Inter-ski (sztuczny śnieg) 80 cm, b. dobre, Esiczko (sztuczny

śnieg) 90 cm, b. dobre; Tatrzńska Łomnica – Jamy (sztuczny śnieg), 70 cm, b. dobre; Żdziar Strednica (sztuczny śnieg), 50 cm, dobre; Bachledowa Dolina – Deny (sztuczny śnieg), 40 cm, dobre; Zwierówka – Spalony Żleb (sztuczny śnieg), 55 cm, b. dobre;

Zuberczec – Janovky (sztuczny), 25cm, dobre; **Chopok** – 70 cm, ograniczone; **Jasna – Lukova** (sztuczny śnieg), 45 cm, dobre; **Jasna – Biela Put** (sztuczny śnieg), 45 cm, b. dobre; **Malino Brdo** (sztuczny śnieg), 70 cm, b. dobre; **Donovaly – Nova Hala** 50 cm, b. dobre; **Vratna – Paseky** (sztuczny), 60 cm, b. dobre; **Vratna – Chleb** 80 cm, dobre; **Krompachy – Plejsy** (sztuczny śnieg), 50 cm, dobre; **Mlynky – Biele Vody** (sztuczny śnieg), 50 cm, dobre;

Austria

Annaberg, śnieg 40 cm w górnych partiach gór/20 cm w dolinie, czynne niektóre wyciągi, trasa przejezdna; **Badgastein**, 70/20, wyciągi czynne, zjazd do środkowej stacji kolejki; **Bad Hofgastein**, 110/30, wyciągi czynne, warunki dobre; **Dachstein/Gletscher**, 380/0, wyciągi czynne, warunki bardzo trudne; **Ehrwald**, 80/50, wyciągi czynne, warunki dobre; **Igls**, 80/25, wyciągi czynne, trasa przejezdna; **Kaprun/Kitzsteinhorn**, 330/140, wyciągi czynne, warunki trudne; **Kaprun/Maiskogel**, 70/20 cm, wyciągi czynne, warunki dobre; **Kitzbuehel/Kirchberg**, 85/20, działa większość wyciągów, zjazd całą trasą; **Lachtal**, 70/35, czynne niektóre wyciągi, warunki dobre; **Lech/Zuers/Arlberg**, 155/85, wyciągi czynne, warunki dobre.

(z, pk, olsz, ds, płaj)



ATLAS NARCIARSKI

* Lipnica Wielka

Region: Beskid Żywiecki, 608 – 890 m n.p.m..

Wyciągi narciarskie: 5 orczyków.

Trasy zjazdowe: łączna długość około 5,5 km, łatwe i trudne, oświetlone

Trasy biegowe: Rajsztak 12 km, Krzywań 6 km, średnio trudne

Inne rozrywki: restauracja, bary, innych brak.

Ceny wyciągów: od 0,5 do 1,0 zł.

Ceny noclegów: w większości na kwaterach prywatnych, już od 20 złotych za osobę.

*** Krispl – Gaissau – Hintersee** (750 – 1570 m n.p.m.)

Trasy zjazdowe: 40 km łatwych tras.

Wyciągi: Krispal-Gaissau/Hintersee – 2 wyciągi, 4 orczykowe, 2 dla początkujących; Krispl – 2 wyciągi; Faistenau – 5 orczykowych, Hof, Koppl i Thalgau – wyciągi dla początkujących. W Hof i Koppl są oświetlone stoki narciarskie.

Narciarstwo biegowe: trasy we wszystkich miejscowościach o łącznej długości 150 km.

Turystyka piesza: około 120 km odśnieżanych szlaków.

Zdiar

Region: Tatry Belianskie, sezon od połowy grudnia do końca marca.

Wyciągi: 1 krzesłkowy, 12 orczykowych.

Trasy zjazdowe: łączna długość ok. 6 km, różnica poziomów od 12 do 255 metrów, średnio trudne, łatwe i bardzo łatwe, oświetlone, sztucznie ośnieżane, utrzymywane.

Narciarstwo biegowe: trasy o długościach 1, 3 i 5 km, nieregularnie konserwowane.

Narciarstwo turystyczne: dobre trasy na zboczach Spiskiej Magury.

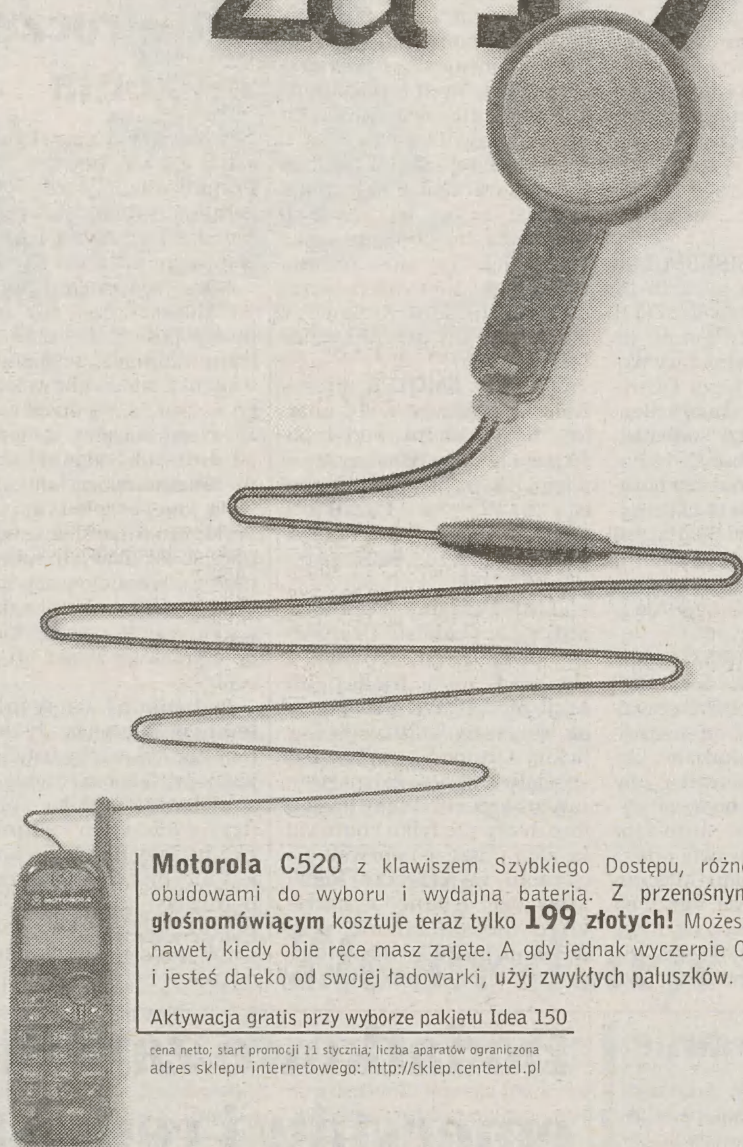
Inne: kryty basen, sauna, fitness, restauracja, itp.

Cena: karnet ok. 300 do 400 koron.

Noclegi: tygodniowy pobyt 1 osoby ok. 900 złotych.

(ds, wich)

Motorolujesz i głośnomówisz za 199



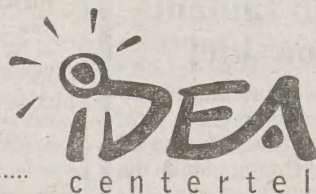
Motorola C520 z klawiszem Szybkiego Dostępu, różnokolorowymi obudowami do wyboru i wydajną baterią. Z przenośnym zestawem głośnomówiącym kosztuje teraz tylko **199 złotych!** Możesz rozmawiać nawet, kiedy obie ręce masz zajęte. A gdy jednak wyczerpie Ci się bateria i jesteś daleko od swojej ładowarki, użyj zwykłych paluszków. Pasują!

Aktywacja gratis przy wyborze pakietu Idea 150

cena netto; start promocji 11 stycznia; liczba aparatów ograniczona
adres sklepu internetowego: <http://sklep.centertel.pl>

Dużo mówisz. Mało płacisz.

Bezpłatna infolinia 0-800 123456, www.idea.centertel.pl



Z GLOBUS

- Organizujemy wycieczki do Londynu dla szkół i zakładów pracy
- Wycieczki do Londynu dla osób indywidualnych 7 dni tylko za 859 zł

Osoby, które nie zostaną wpuszczone do Anglii, otrzymają zwrot kosztów w wysokości 50% ceny wycieczki.

- Przejazdy do Londynu w dwie strony już od 225 zł.

Londyn przez: Eindhoven, Calais, Dover

- Przejazdy do Niemiec w dwie strony już od 148,50 zł.

Stuttgart przez: Giessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe

Aachen przez: Osnabrück, Münster, Dortmund, Gelsenkirchen, Moers, Krefeld, Mönchengladbach

Bonn przez: Braunschweig, Helmstedt, Bielefeld, Hamm, Dortmund, Bochum, Essen, Duisburg, Düsseldorf, Köln.

Zapraszamy do naszego komfortowego Domu Wczasowego „GLOBUS” w Ustroniu Jaszowcu.

Oddziały B.P. i U. „GLOBUS”

Kraków,	ul. Bosacka 7,	tel. (0-12) 423-08-24
Katowice,	ul. Mariacka 1,	tel. (0-32) 253-98-95
Tychy,	ul. Jana Pawła II 10,	tel. (0-32) 217-22-71
Bielsko Biala,	ul. Warszawska 10,	tel. (0-33) 122-585
Pszczyna,	ul. Kopernika 24,	tel. (0-32) 210-39-60
Warszawa,	ul. Żurawia 32/34,	tel. (0-22) 622-46-34

Wybieramy Ludzi Roku '98

Jeszcze tylko dziś można zgłosić kandydata na „Człowieka Roku '98”. Dziękujemy za wszystkie telefony, w których już Państwo popierali przedstawionych kandydatów. Jutro zamieścimy pierwszy kupon do głosowania. Właśnie za pomocą kuponu będzie można oddać głos na swojego kandydata. Kupon będziemy zamieszczać w „GK” do 8 lutego włącznie. Wczoraj przedstawiliśmy Państwu aż 78 kandydatów na Ludzi Roku '98 z Małopolski, dziś prezentujemy kolejnych, zgłoszonych wczoraj.

□ **Maria Ewa BIGAS**, wójt Rzezawy już III kadencję, radna powiatu bocheńskiego, za całokształt pracy na rzecz gminy, a szczególnie za poprawę bazy lokalowej oświaty, rozwiązanie problemu śmieci, wodociąg, za tolerancję i jednocześnie środowiska, otwarcie na potrzeby ludzi i konsekwencję w działaniu;

□ **Janusz CORA**, burmistrz Chelmska (powiat Oświęcim) już drugą kadencję, architekt, za dużą kulturę osobistą, za ogromne zaangażowanie i poświęcenie w swojej pracy oraz konsekwentne dążenie do wszechstronnego rozwoju gminy;

□ **Grzegorz CYGONIK**, poseł AWS ziemi tarnowskiej, polityk zaangażowany w sprawy polityczne i społeczne naszego regionu i kraju, przejawiający troskę o zwykłych ludzi, o czym często posłowie zapominają, po wprowadzeniu reformy administracyjnej doprowadził do podjęcia decyzji o utworzeniu w Tarnowie drugiej jednostki ratownictwa gaśniczego w powiecie tarnowskim (za co został uhonorowany Złotą Odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa);

□ **Bogusława GŁOGOWSKA**, dyrektorka Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzebini, za upowszechnianie czytelnictwa na terenie gminy Trzebinia, za upowszechnianie kultury;

□ **Stanisław GOŁĄB**, prezes zarządu Elektrowni Siersza SA, za inicjatywy proekologiczne i doprowadzenie do zmniejszenia emisji szkodliwych substancji przez elektrownię;

□ **Jacek HOŁYSZ**, radny Brzeska, przewodniczący Komisji Promocji i Rozwoju Miasta, b. zawodnik „Okocimskiego” i francuskiego KS Clermont Ferrand, wielki kibic piłki nożnej, kolekcjoner odznak i pamiątek sportowych, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów Odznak oraz członek między narodowych stowarzyszeń;

□ **ks. Stanisław JEWUŁA**, proboszcz Rektoratu Piątkowa w powiecie Nowy Sącz, budowniczy kościoła w Piątkowej, życzliwy i szczodry dla wszystkich parafian, szczególnie dla ubogich i potrzebujących pomocy oraz rodzin wielodzietnych, założyciel Carita-

su i grupy misyjnej, która jest wspierana finansowo przez księdza, obowiązkowy i dyscyplinowany, każdą chwilę poświęca sprawie budowy kościoła, dobry pedagog, jednocześnie i wychowuje młodzież, lubiany przez parafian za uczciwość, pogodę ducha i aktywność;

Jeszcze tylko dziś

czekamy na zgłoszenia:

- w Krakowie (al. Pokoju 3), tel. (0-12) 430-43-79,
- w Nowym Sączu (ul. Narutowicza 6), tel. (0-18) 443-82-53,
- w Tarnowie (ul. Krakowska 12), tel. (0-14) 21-56-50,
- w Nowym Targu (Rynek 5), tel. (0-18) 266-86-06.

□ **Janina KANIA**, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie od 1992 r., wprowadziła nowe rozwiązania w strukturze organizacyjnej biblioteki, dzięki czemu MBP zainicjowała na arenie ogólnopolskiej, znacznie wzbogaciła ofertę biblioteki poprzez wprowadzenie niekonwencjonalnych form pracy, zainicjowała prace kompleksowej komputeryzacji i dzięki jej staraniom MBP jako jedna z pierwszych wprowadziła automatyzację wypożyczeń, doprowadziła do podłączenia Internetu, z którego mogą korzystać czytelnicy w klubie, wielki talent organizacyjny i pomysłodawczyni wielu śmiałych rozwiązań;

□ **STANISŁAW KMITA**, właściciel restauracji w Nowej Hucie, za duże serce dla biednych i potrzebujących, od 16 lat organizuje wigilie dla samotnych i bezdomnych, wspomaga wiele akcji charytatywnych, sponsoruje młodych sportowców;

□ **Bogdan KOSOWSKI**, radny Gminy Chrzanów, rzeczoznawca ds. zabezpieczeń p.pożarowych, zastępca prezesa Zespołu Powiatowego OSP, za duże zaangażowanie na rzecz budowy chrzanowskiej strażnicy, za pozyskiwanie środków na zakup sprzętu strażackiego i poprawę warunków pracy strażaków, za wszelkie działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa p.pożarowego, przyczynił się do powstania komendy Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie, lubiany i szanowany nie tylko w swoim środowisku;

□ **mgr Zbigniew LACH**, prezes Klubu Sportowego Proko-

cim, członek Komisji Budżetowej Rady Miasta Krakowa, inicjator wszechstronnej pomocy dla KS Cracovia, społecznik i propagator wychowania młodzieży poprzez sport, Człowiek Roku 1997 w plebiscycie „GK”;

□ **Artur LINCZOWSKI**, kurator społeczny Sądu Rejonowego w Chrzanowie, ławnik Wydziału Rodzinnego Sądu Rejonowego, od 1997 kierownik Świetlicy Środowiskowej przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Libiążu, wcześniej prowadził społecznie przez kilka lat założony przez siebie Kuratorski Ośrodek Pracy z Młodzieżą, społecznik, szcze-

gólnie oddany dzieciom i młodzieży, zwłaszcza z tzw. trudnych środowisk;

□ **mgr inż. Piotr MAJCHER-CZYK**, chrzanowianin, prezes Zarządu Spółki Bumar-Fablok w Chrzanowie, za skuteczne zarządzanie firmą, to za jego rządów spółka po raz pierwszy od 5 lat uzyskała dodatni wynik finansowy, za pozyskanie nowych rynków zbytu i zamówień na produkcję wysokoprzetworzonych konstrukcji spawanych, których udział w sprzedaży spółki wynosi obecnie 50 proc., w 1998 r. otrzymał tytuł „Zasłużony dla Zakładu”;

□ **Andrzej GĄSIENICA MAKOWSKI**, starosta powiatu tarnobrzeskiego, poseł na Sejm I i II kadencji, b. radny gminy tarnobrzeskiej, przewodniczący Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska ostatniej kadencji, prezes Związku Podhalan, rozwinął działalność Związku, za jego kadencji powstały nowe oddziały, zainicjował fakcie cykliczne spotkania Studiującej Młodzieży Podhala, Spisza i Orawy, którym towarzyszy symposium „Ziemie górskie u progu XXI wieku”;

□ **Roman NALEPA**, „Rządowo Uprawniony Budowniczy” z Brzeska, który w swoim zawodzie pracuje 50 lat na stanowiskach: technik budowlany, kierownik robót, kierownik grupy robót, kierownik budowy, dyrektor techniczny, inspektor nadzoru, m.in. ma swój udział w budowie Zakładu Mleczarskiego w Szczurówce, mostu na Ustwicy w Borzęcinie Górnym, restauracji w Dębnie i Szczurówce, szkół w Zaborowie, Ru-

Plebiscyt „Gazety Krakowskiej”

dach Rysich, Maszkienicach i Strzelcach, piekarni w Dębnie i Uściu Dolnym, bazy GS, pogotowia w Brzesku przy ul. Waryńskiego, w budownictwie mieszkaniowym i w budowie Huty Miedzi koło Legnicy;

□ **Marek NAWARA**, marszałek sejmiku małopolskiego, b. poseł na Sejm RP, b. wójt gminy Zielonki, której służył sercem i wiedzą, twórca ruchu samorządowego w Małopolsce i kraju, b. przewodniczący sejmiku samorządowego województwa krakowskiego, współzałożyciel prezes stowarzyszenia wójtów burmistrzów i prezydentów woj. krakowskiego, dobry polityk, gospodarz i organizator;

□ **Stefan PADŁO**, soltys Białolin Radlowskich przez trzy kadencje, zasiadał w Radzie Gminy Wojnicz, radny Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS, zawsze służy radą i pomocą, społecznik i wielki orędownik krzewienia kultury fizycznej i sportu na wsi, wspiera działalność klubu „Pogon”, który odnosi sukcesy;

□ **Kazimierz POZNAŃSKI**, poseł na Sejm RP, przez dwie minione kadencje burmistrz Libiąża, za zmodernizowanie miasta, uporządkowanie ulic i placów oraz podjęcie tematu uregulowania sprawy odpadów komunalnych, jako poseł nadal angażuje się w rozwiązywanie lokalnych problemów, cieszy się dużym szacunkiem mieszkańców Libiąża;

□ **Andrzej SIKOROWSKI**, piosenkarz i bard, za popularyzowanie od lat humanistycznych treści w piosence autorskiej, za dostarczanie nam wielu lirycznych wzruszeń, za miłość do Krakowa, z której potrafił uczynić walor uniwersalny;

□ **Jerzy SMOTER**, prezes Koła Pszczelarzy w Tymbaraku, za wieloletni trud i poświęcenie w odszukaniu w wiejskich pasiekach miejscowej pszczoły rasy Carnika linii Dobra, za solidne i rzetelne prowadzenie Koła przez ponad 25 lat;

□ **dr Grzegorz TOMASIK**, ortoped, ortopedyczny Szpitala w Gorlicach, autor wielu publikacji medycznych, założyciel Stowarzyszenia Rozwoju Gorlickiej Ortopedii, wykształcił specjalistów w tym zakresie, całym sercem oddany pacjentom, lecz nie tylko chore ciało, ale i duszę, co pozwala pacjentom uwierzyć w siebie, prowadzi trudne operacje, które niejednokrotnie prze-wyższają możliwości szpitala. (bz, EKO, LID, tes)



Kraków, ul. Mazowiecka. Niszczące zabytkowe ujęcie wody

Listy do redakcji



Noworoczne życzenia

Styczeń to czas składania sobie życzeń noworocznych. Postanowiłem więc i ja złożyć życzenia kilku instytucjom, przedsiębiorstwom i firmom w naszym mieście.

Nowo wybranemu Zarządowi Miasta życzę, aby więcej uwagi poświęcił swemu centrum administracyjnemu, a właściwie otoczeniu wokół niego w godzinach urzędowania: zle zaparkowane samochody od strony ul. Sądowej i wzdłuż ul. Kordylewskiego uniemożliwiają przejście pieszym po chodniku, auta parkujące wzdłuż uliczek osiedlowych, mimo zakazów wjazdu ustawionych przez spółdzielnię mieszkaniową, dewastują zieleńce, kierowcy zaśmiecają zatoki vis a vis centrum.

Podobno nie ma w mieście terenów nieczywych, życzę zatem Zarządowi, by ustalił, kto jest właścicielem terenu – pasa zieleni i chodnika – pomiędzy wieżowcem „Biproskór”, ul. Przy Rondzie (chodnik jest niesprzątnięty) oraz terenu pomiędzy parkingiem przy hotelu „Ibis”, tj. pasa zieleni i zatok oddzielających parking od ulicy Przy Rondzie (vis a

vis wejścia do sądów) – pełno śmieci w krzewach!

Poczęcie Polskiej życzę, by zainstalowała z powrotem skrzynkę pocztową od strony Dworca Wschodniego PKP.

Zakładowi Energetycznemu życzę, by u schyłku XX wieku uporał się z problemem naprawy kilku kabli (trwa to już do-brych kilka miesięcy!) i należy-cie oświetlił rondo Mogiłskie – ciemna ul. Mogiłska od strony ul. Topolowej, ciemny wjazd na rondo od strony ul. Lubo-mirskiego, jeszcze do niedaw-na ciemny wjazd z ronda koło hotelu „Ibis”, teraz dla odmia-ny ciemny wjazd przy budynku PKP, zlikwidowano wre-szcze kilka lamp parkowych na skwerze – przy hotelu „Ibis”.

Miejskiemu Zarządowi Dróg życzę rychłego zainstalowania sygnalizacji świetlnej na bar-dzo ruchliwym skrzyżowaniu (dojście do przychodni zdro-wia, do przystanków tramwajo-wych, do drukarni) al. Pokoju z ul. Kordylewskiego i z ul. Rogo-zińskiego, a także, by uporał się z naprawą chodnika wzdłuż ul. Przy Rondzie obok postoju tak-sówek. Jest to bardzo ucze-szczany chodnik i łatwo tu skre-cić nogę.

To zaledwie część moich ży-czeń, ale chciałbym, żeby się choć te spełniły!

Marian BANACH z Krakowa

Czytelnicy pytają – „Krakowska” odpowiada Poradnik podatnika

Do jednej z odpowiedzi „Poradnika”, zamieszczonej we wczorajszej „GK” wkraść się drobny błąd. Przepraszamy. Zamieszczamy w całości pytanie Czytelniczki i poprawną odpowiedź.

□ Czytałam, że osoba, która prowadzi działalność handlową i uzyska sprzedaż 60 tys. zł, musi zainstalować kasę fiskalną dla potrzeb VAT. Czy wobec tego zmienia się też kwota – 80 tys. zł – zwalniająca od płacenia podatku VAT?

Chociaż obowiązek zainstalowania kas fiskalnych w 1999 r. istnieje u wszystkich

prowadzących handel i usługi, których obrót w 1998 r. na rzecz osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej osiągnął 60 tys. zł, to kwota zwolnienia podmiotowego, tj. 80 tys. zł, nie uległa w 1999 r. zmianie. Oznacza to, że pomimo braku obowiązku opłacania VAT z powodu nie uzyskania w 1998 roku 80 tys. zł obrotu, jeśli wyniósł on jednakże ponad 60 tys. zł, to wspomniani wyżej będą musieli zainstalować kasę lub kasę fiskalną, jeżeli mają więcej niż jedno miejsce sprzedaży.

Jerzy PISKA

Dyżury prawne

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3): □ w poniedziałki – godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, 14-15 osobiście, □ w środy – godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Telefon zaufania „Krakowskiej”

Masz kłopoty? Zadzwoń lub przyjdź (redakcja „GK”, Kraków, al. Pokoju 3). Czekamy na Ciebie psycholog. Stały dyżur □ we wtorek, w godz. 17-19, tel. (0-12) 430-43-68.

Dodatkowe zarobki emerytów i rencistów w 1998

Warto wiedzieć

Zbigniew Ł. z Oświęcimia. Proszę o przypomnienie, jakie były kwoty graniczne dochodów pracujących emerytów i rencistów w ubiegłym roku, które ZUS weźmie pod uwagę rozliczając świadczeniobiorców z zarobków?

– W poszczególnych miesiącach 1998 r. kwoty graniczne dochodów wynosiły:

60 proc. przeciętnego wynagrodzenia:

● od stycznia do lutego – 647,20 zł,

● od marca do maja – 709,70 zł,
● od czerwca do sierpnia – 723,50 zł,
● od września do listopada – 732,60 zł,
● w grudniu – 749,40 zł.

120 proc. przeciętnego wynagrodzenia:

● od stycznia do lutego – 1.294,40 zł,
● od marca do maja – 1.419,40 zł,
● od czerwca do sierpnia – 1.446,90 zł,

● od września do listopada – 1.465,10 zł,
● w grudniu – 1.498,70 zł.

Dochody w całym 1998 r. wynoszące między 8.541 zł (60 proc. przeciętnego wynagrodzenia) a 17.081 zł (120 proc. przeciętnego wynagrodzenia) powodują zmniejszenie świadczenia, a jeżeli dodatkowe zarobki przekroczyły tę kwotę, świadczenie zostanie zawieszone.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

To było w stanie wojennym. Jechałem z księżmi do Rzymu. Długo myślałem co ja Ojcu Świętemu mogę zawieźć. Szewc jestem i cholewkarz. No to wyszło, że najlepiej buty. Zrobiłem i zawiozłem.

Stanisław Żmija i jego żona Danuta w oryginalny sposób patrzą na telewizyjne relacje z Watykanu czy podróży Jana Pawła II po świecie. Przyglą-

że wtedy właściwie to był tylko cholewkarzem i to w pierwszym pokoleniu. Jego ojciec umiał buty robić, ale był kolejarzem. Poza tym zrobić buty dla papieża... Niby łatwe, bo chodzi o człowieka którego widywał się często, gdy jako biskup czy kardynał bardzo przyjeżdżał na kalwaryjskie dróżki, do okolicznych parafii, sąsiednich rodzinnych Wadowic, a w kościele w Zebrzydowicach biermo-

Długo męczył się z nietypową formą cholewek. Takich butów dziś już nikt nie robi i formę trzeba było odtworzyć z dawnych wzorów. Znalazł nici pod pomidorowy kolor skóry, skórzaną podeszwę łączył z cholewką drewnianymi koleczkami. — Trochę kleju tylko dokładałem, żeby przypadkiem nie puściły — uśmiecha się.

Zrobić buty dla papieża to jedno, a wręczyć mu je to dru-

i szewca Żmiji klęczącego przed papieżem były we wszystkich rzymskich gazetach. Sam taką fotografię oprawił w piękne, złote ramy i traktuje je jako najcenniejszą pamiątkę, taką dla wnuków, prawnuków i jeszcze dalej.

Co jakiś czas któryś ze znajomych księży przyjeżdżał z Rzymu. Przywoził wiadomości i dyskretne sygnały, że buty pasują, a Ojciec Święty chętnie je nosi. Gdy papież odwiedził Wadowice w 1991 roku, by poświęcić kościół zbudowany jako wotum za uratowanie mu życia po zamachu na palcu św. Piotra, Stanisław Żmija na prośbę proboszcza dwie pary mokasynów. Białe i beżowe, takie na lato albo podróże w ciepłe kraje. Potem były jeszcze takie cieplejsze krótkie kozaczki. Razem zawiózł albo wysłał do pięć par. Myśli na następnych, bo przecież Ojciec Święty w czerwcu przyjeżdża do Wadowic. Może zajrzy i do Kalwarii, na dróżki.

Szewc łączy człowieka z ziemią

Pomidorowe kamaszki dla Ojca Świętego

dają się czy papieska szata nie uniosła się choćby odrobinę, na tyle by można było zobaczyć jakie Jan Paweł II ma na stopach buty. Może te od nich. Na przykład te pierwsze kamaszki w pomidorowym kolorze. Takie trochę powyżej kostki, lekko od góry gumkami ściągnięte. Albo mokasy, a może te lekkie kozaczki na kozuszkę. Może którąś z par, która powstała w warsztacie za ich domem w Stanisławiu Dolnym koło Kalwarii Zebrzydowskiej i pojechała do Watykanu.

Z tymi pierwszymi, pomidorowymi to zachodu było mnóstwo. Trzeba było się dowiedzieć jaki rozmiar nosi Jan Paweł II, jak wysokie ma podbicie. W Kurii w Krakowie znaleziono buty, w których papież chodził jeszcze jako biskup Karol Wojtyła. — Zniszczone były strasznie. Widać było po nich, że kardynał dużo chodził i nie przywiązywał większej wagi do tego w czym chodzi — mówi Danuta Żmija.

Czarne mokasyny przywiezione z pałacu przy ul. Franciszkańskiej w Krakowie miały rozmiar 44 i wysokie podbicie. Ktoś podpowiedział kalwaryjskiemu szewcowi, że papież najbardziej lubi buty takie powyżej kostki. Nie mogą jednak mieć żadnych ozdób. Żadnych sprzączek czy klamerek, o które w czasie liturgii mogłaby zaczepić papieska szata.

— Tremę miałem straszną przy tej robocie — wspomina Stanisław Żmija. Zwłaszcza,



Co ja Ojcu Świętemu mogę zawieźć? — zastanawiał się Stanisław Żmija. — Szewc jestem i cholewkarz, no to wyszło, że najlepiej buty. Zrobiłem i zawiozłem

wał ich oboje z żoną. Ale z drugiej strony to przecież Ojciec Święty.

W dodatku takie kamaszki powyżej kostki to buty nietypowe. Skóra na nie powinna być mięciutka, futrówka delikatna jak rękawiczka, skóra na podeszwę solidna. A rok był 1982, w Polsce. Buty sprzedawano tu wtedy na kartki.

— Skórę mi zrobił znajomy garbarz z Zembrzyc, zaraz za mostem na Skawie mieszkał — przypomina sobie Stanisław Żmija.

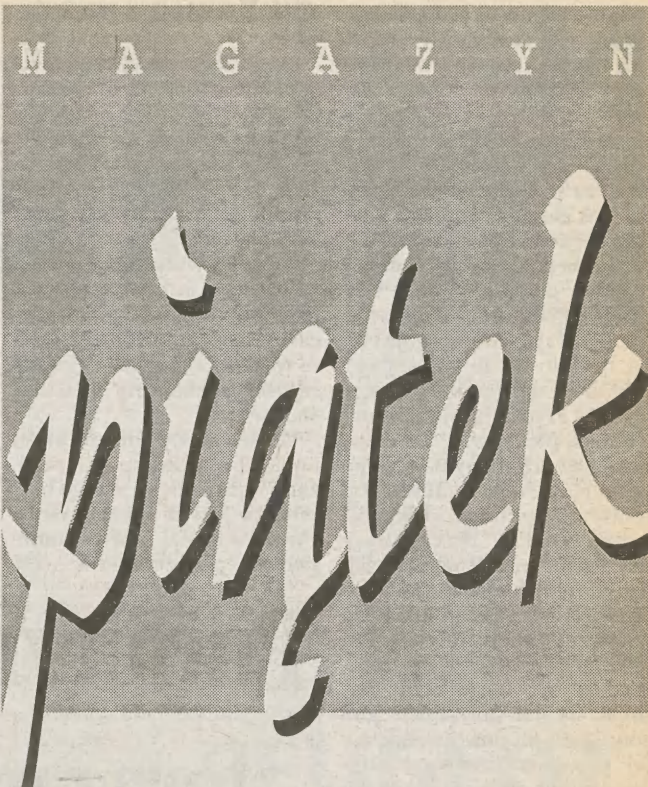
gie. Noc poprzedzającą audiencję u papieża spędził polerując kamaszki i zastanawiając się jak dostanie się do papieża. Pomógł ksiądz Dziwisz, który dał mu specjalną przepustkę.

— Gdy Ojciec Święty stanął przede mną to powiedziałem tylko: od szewców z Kalwarii.

Papież od razu spytał z jakiej parafii, od razu przypomniał sobie nazwisko proboszcza. Pobłogosławił, kamaszki przyjął.

Na drugi dzień zdjęcia pomarańczowych kamaszków

W butach z warsztatu w Stanisławiu chodzi wielu duchownych. Kardynał Macharski nosi ten sam rozmiar co papież, stopę ma tylko nieco szczuplejszą. Dostał takie same kamaszki tylko białe. Buty od szewca Żmiji chwala ojciec Hejmo, duszpasterz polskich pielgrzymów w Rzymie i biskup Dziwisz. Kilka par butów z warsztatu w Stanisławiu zawsze czeka, tak na wszelki wypadek, w zakopiańskim domu wypoczynkowym episkopatu czyli w „Księżówce”. (Dokończenie na str. 10)



Raptularz

-tkowy

— **Weekend:** Z wizytą do generała Pinocheta odleciał kwiat polskiego parlamentaryzmu w osobach posłów Jurka i Kamińskiego, by się bohaterowi walk ze światowym komunizmem pokłonić czapką do ziemi, po polsku. Na lotnisku młodzi bolszewicy z Unii Pracy i PPS oblali ich płynem o zapachu kupy. I nie tylko. „Zostałem kopnięty co najmniej 3 razy” — twierdzi Kamiński. Cóż, jak mawia ich klubowy kolega Niesiołowski, przez ciernie do gwiazd. Kamiński i tak może mówić o szczęściu. Gdyby dostał się w ręce młodych bojowników Pinocheta, mógłby przez pomyłkę zostać pokopany prądem, a nie nogą.

— **Poniedziałek:** Rzecznik komendanta głównego policji Biedziak przyznał z ujmującą szczerością, że w ubiegłym roku nasi dzielni policjanci zatrzymali dokładnie 50 procent sprawców przestępstw. Nie wiadomo jednak, dlaczego zataił, że organy ścigania mają i większe sukcesy. Obywatele, którzy, broniąc się przed napaścią, robią krzywdę bandytom, są zatrzymywani w 100 procentach.

— **Wtorek:** Biskupi zebrani w Zakopanem zadeklarowali, że Kościół katolicki w Polsce ujawni swe finanse. Metropolita katowicki abp Damian Zimoń stwierdził, że „nie powinno się emocjonować finansami Kościoła, bo ten z racji ubożstwa społeczeństwa również jest ubogi”. Zaraz, bo mnie się już wszystko miesza. To kiedy społeczeństwo było bogate? Za komuny?

— **Środa:** Prezes Stowarzyszenia Obrony Pacjentów Adam Sandauer uważa, że trzeba się zastanowić nad likwidacją resortu zdrowia. Czy można się dziwić, że w tej sytuacji resort zdrowia zastanawia się nad likwidacją pacjentów?

— **Czwartek:** Prezydent Kwaśniewski spotkał się z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma. Będzie to już 19. spotkanie obu polityków. „Nasze częste kontakty coraz bardziej przypominają spotkania przywódców Francji i Niemiec” — stwierdził Kwaśniewski. No cóż, niech mu będzie. Kiedy jednak nasz prezydent ogłosi, że jego pogawędki z Kuczma mają wagę spotkania Cartera z Leonidem Breżniewem, trochę się zaniepokoję.

Marek LUBAŚ-HARNY



Zadawajmy sobie pytanie: czy to jest najlepszy towarzystwo (a to u nas rzadkość, takie towarzystwo i takie dowcipy):

Dwa pajęczki licytują się swoimi przewagami. — Powiadają ci, jak ja zrobię pajęczkę, to mocna, że mucha nie siada!

Jakbym słyszała ministrów rekomendujących narodowi swe talenty reformatorskie.

Nie są oni skłonni do wysłuchiwania krytyki. „W świecie to już się przyczyniło i nie ma o czym rozmawiać — ucina spec od oświaty”. Widocznie jednak

jest. Może w świecie reformowano sprawniej i mądrzej, bo ostrożniej. A niby z jakiego tytułu mam ufać kolejnym ekipom władzy, przecież odpowiedzialnym za zmarnowanie — o czym dopiero teraz się mówi — już nie tylko tych „drobnych” kilkudziesięciu tysięcy, ale półtora miliarda, tak jest, miliarda ecu, przyznawanych nam oprócz PHARE w dziewięćdziesiątych latach. W przekładzie na nowe złotówki wynosi to ponad sześć miliardów. Podobno nie byliśmy przygotowani do wykorzystania takich kwot. Nie podejrzewa się, że zostały rozkradzione, aż tak to nie. Po prostu: zmarnowane. Nikt nawet nie prowadził dokładniejszej dokumentacji. Zaczęły się domysły czy nieumiejętność podejścia do takich pieniędzy nie pozostaje aby w związku przyczynowym z troską o trwałość posad, tworzonych do opieki nad gotówką. I na deser ta pogodna, w osłupienie mogąca wprawić konstatacja oficjela: „Nie byliśmy przygotowani”. Ostupienie — to w pierwszym odruchu, a w drugim już szlag człowieka trafia.

Przy okazji

Źle się dzieje w Matce Polce

Już wkrótce obudzimy się w nowym państwie, obiecał premier w przededniu nowego roku, choć nie tyle kalendarzowego co reformowane czasy miał na myśli.

Oby nie było to zbyt bolesne przebudzenie.

Nawet abstrahując od szczegółów (autobusy dla uczniów znajdują się tam, gdzie ich brakuje do przewożenia robotników? Bzdura). Nawet zakładając, że drastyczne skrócenie szkoły podstawowej i tym samym zubożenie jej i pod względem kadry nauczycielskiej, i w finansach — nie będzie krótkowzroczne, ryzykowne w społeczeństwie tak często jeszcze poprzestającym na podstawowym wykształceniu. Przecież taka mini-szkola katastrofalnie zawąży na uczywilizowaniu wsi. A decyzja, że w szkołach polskich ograniczy się naukę języków obcych, po prostu będzie mniej lek-

cji? To już super nonsens. Taka oszczędność czasu w naszych czasach jest karygodna. Resort oświaty zdaje się zapominać, że nie żyjemy w rezerwacji.

Cieężko rodzi się polski kapitalizm. Bóle się wzmaga a zniechędzać nie ma kto.

Wypadki w Centrum Zdrowia Matki Polki — czyli w Matce Polce, jak komicznie upraszcza się ten tytuł — uwiłocznili, jaka to groźna sprawa, gdy na własnych potrzebach koncentrują się ludzie z branży w społecznym odbiorze od niepamięci identyfikowanej z troską o nasze potrzeby.

W łódzkim szpitalu strąk zakłócił próby ratowania małego pacjenta. Podobno (piszę: podobno, bo fakty dopiero w trakcie ustalania) bardziej doświadczony lekarz na żądanie zwierzchnika przerwał pracę — strąk to strąk: — ustępując miejsca kole-

dze ze znacznie krótszą praktyką. Jego zdaniem zamiana mogła wpłynąć na epilog. A co ma do powiedzenia dyrektor szpitala? „To dziecko i tak by umarło”... Poniekąd — argument, ale ja się ciągle lędam, że lekarz z prawdziwego zdarzenia — niechby i nienajlepszy specjalista, ale przywołany człowiek — w każdych warunkach walczy o nasz ratunek. Wierzy w skuteczność fatygi czy nie wierzy, ale uczciwie robi swoje. Uśmiejesz się młody czytelniku, jednak są zawody szczególne, w których skorespondowanie dwu korzyści — tej własnej i tej pacjenta — wymaga wyrzeczeń.

Istotnie, możliwość dorabiania w wypadku anestesjologa jest ograniczona, przede wszystkim praktyka prywatna nie wchodzi w grę. Anestezjolog pozostaje w cieniu, pacjent go nie widzi, z reguły pojęcia nie ma, jak nazy-

wał się „ten od narkozy”. Jak kapitalną rolę odegrał przy zabiegu. Jak skomplikowaną pracę trzeba wykonać przygotowując znieczulenie najkorzystniejsze w sytuacji tego a nie innego pacjenta.

Życie i zdrowie nie powinno być elementem przetargu. Telewizja informowała, że w Łodzi nie można było wykonać cesarskiego cięcia. Przedstawiciel szpitala zapewnił, że chorzy wymagający interwencji w trybie nagłym, są operowani, no, ale jeżeli cesarskie cięcie nie mieści się w „trybie nagłym”, to co w nim zostaje?

Dyrektor szpitala obiecał, że przyjdzie w zastępstwie, gdy dyżurny anestezjolog ze zmęczenia nie będzie już w stanie wykonywać obowiązków. A po czym to się pozna, że przestał być? Wystarczy, że się pomyli w obliczaniu dawek narkozy czy musi opasć z sil tak, by upaść na pacjenta?

Kiedy piszę felieton, sprawa anestezjologów pozostaje sędziwana na resort, rząd nie czuje się stroną konfliktu.

Bardzo to wygodne. Tylko czy rzeczywiście rząd się zawsze wyleczy?

Anna STROŃSKA

Nowym burmistrzem Piwnicznej, wykreowanym przez AWS, został Marian Czop, mogący się niektórym kojarzyć zminoną epoką. Czy miałoby to oznaczać, że w Piwnicznej skończył się czas eksperymentów, a sytuacja dojrzała, by sięgnąć do wypróbowanych wzorów i osób?

Kiedy przed czterema laty rządy w Piwnicznej obejmował Mariusz Frydrych ze swoją ekipą, mówiło się, że „wieśniacy” odstawili na bok „miastowych”. Frydrych reprezentował tych pierwszych, choć jest niekonwencjonalnym inżynierem, który rzucił miasto, by osiąść w Wierchomli Małej pod lasem. Konflikt dość typowy dla wielu gmin miejsko-wiejskich, tutaj budził wyjątkowe emocje. Przez całą kadencję obie grupy mocowały się, kto kogo, a siły były wyrównane. Wybory na burmistrza Frydrych wygrał stosunkiem głosów 12 do 10, później „miastowi” przeciągnęli na swoją stronę jeszcze jednego radnego i wiele głosowań, niezależnie od tego, gdzie leżała racja, kończyło się 11 do 11 i bardzo często przeważał głos przewodniczącego rady Kazimierza Mirka, który był człowiekiem Frydrycha.

W Piwnicznej dość rozpowszechniona jest opinia, że burmistrz Frydrych większość swej energii skierował na uruchomienie nowej stacji narciarskiej w Wierchomli, która rzeczywiście powstała w imponującym tempie i z wyjątkowym, jak na gminne realia, rozmachem. Sprawy miasta leżały tymczasem odłogi. Czy to opinia sprawiedliwa, niech ocenia gminni historycy. W każdym razie wśród zeszłorocznych wyborców musiała mieć sporo zwolenników, skoro ekipa Frydrycha, występująca pod szyldem „Wspólna gmina”, przegrała we wrześniu ze swymi opozycjonistami, którzy wsparli się znakiem firmowym AWS. Nowy stosunek sił w radzie wyniósł 13 do 9 na korzyść dawnej opozycji, a nowym burmistrzem został Marian Czop, który spokojnie mógłby być ojcem Frydrycha.

Nowy burmistrz ma życiorys długi i nieco, można by rzec, prominencki. Pierwszy raz mieszkał w Piwnicznej przez całe lata 60., będąc prezesem spółdzielni przemysłu skórzanego „Watra”.

— To była autentyczna spółdzielnia — zapewnia. — Założyła ją dwunastu miejscowych szewców. Dopiero później rozrosła się do dwustu zatrudnionych pracowników.

Przez skromność nie dodaje, że za jego prezesury. Po wyjeździe z Piwnicznej 25 lat pracował w Krakowie jako wiceprezes Krajowego Związku Spółdzielni Przemysłu Skórzanego. Ma też w życiorysie epizod czteroletniej pracy w biurze radcy handlowego w Moskwie, co dziś może brzmieć szczególnie podejrzanie.

— W Moskwie też można było pracować dla dobra kraju i zwykłych ludzi. Jeśli za kilkadziesiąt walizek mogłem kupić w barterze ładę, to chyba nie było źle?

— To chyba dobrze, że kandydatowi na burmistrza nie zaglądano w metrykę — mówi Marian Czop. — Ja się zresztą na ten stołek nie pchałem. Naprawdę to chciałem być radnym, żeby mieć wpływ na sprawy miasta, które, moim zdaniem, w ostatnich latach nie szły w dobrym kierunku. Choć, oczywiście, zaufanie radnych cieszy, tym bardziej, że byłem jedynym kandydatem. No i ten wpływ będzie,

mam nadzieję, trochę większy.

Czop, choć osiadł od nowa w Piwnicznej dopiero niedawno, deklaruje, że właśnie ją wybrał jako miejsce na resztę życia. I że nie jest mu obojętne, jakie to miejsce będzie. A Piwniczna ostatnio zostaje jakby trochę w tyle.

— Trzeba wszystko ruszyć od nowa, bo na cztery lata przyhamowano działania, zmierzające do rozwoju Piwnicznej, które rozpoczęła jeszcze ekipa zarządzająca miastem w latach 1990 — 1994.

On tu wtedy nie mieszkał i nie był w żaden sposób związany z grupą ówczesnego burmistrza Józefa Spiechowicza. Uważa więc, że jest w stanie swoich poprzedników oce-

Piwniczna — teraz miasto!

niać obiektywnie, po prostu jako mieszkaniec, po czytach.

Nie jest żadnym odkryciem, że kluczem do przyszłości i miasta, i całej gminy, jest turystyka. A ściślej biorąc, narciarstwo, bo właśnie ono przynosi dziś pieniądze. Tu zaś konkurencja jest coraz ostrzejsza. Nie tylko między dużymi ośrodkami, ale nawet między sąsiednimi wioskami. Stacja w Wierchomli, z której tak cieszą się sądeczanie, a także narciarze z Krakowa i Warszawy, w samej Piwnicznej budzi uczucia mieszane. Choć gmina niby ta sama.



— Trzeba coś zrobić, bo Piwniczna nie może sobie pozwolić na upadek Suchej Doliny — mówi burmistrz Czop

— Nie twierdzę, że działalność burmistrza Frydrycha należy ocenić negatywnie — mówi Czop. — To, że powstaje nowy ośrodek w Wierchomli, jest na pewno korzystne dla całej okolicy. Niedobrze tylko, że przy okazji zaniedbało się Suchą Dolinę, która dla samego miasta Piwnicznej jest ważniejsza.

Ostatni turnus świąteczno-noworoczny pokazał, że do Suchej Doliny przyjeżdża już znacznie mniej narciarzy niż kiedyś. Trudno jednak powiedzieć, że odciąga ich sama Wierchomla. Dziś specjalne narciarskie autobusy kursują z Nowego Sącza także do Szczawnicy. Każdy stara się jak może, by „podkupić” gości sąsiadom. Nie mówiąc o tym, że trwa moda na krynicą „gondole” i ludziska wolą walczyć pięściami o wcale nie tani wjazd na Jaworzynę, niż ślizgać się w dużo bardziej komfortowych warunkach w Su-

chej Dolinie. W tym sezonie widać wyraźnie, że blask tej ostatniej znacznie przygasł. Odczuwają to także dotkliwie miejscowi hotelarze i właściciele kwatery w Koszarzyskach, Czerezu i w centrum Piwnicznej.

— Trzeba coś z tym zrobić, bo Piwniczna nie może sobie pozwolić na upadek Suchej Doliny — mówi burmistrz Czop.

Trzeba jednak przyznać, że przegrywa ona trochę jakby na własne życzenie. Tutejsi właściciele wyciągów, przyzwyczajeni, że przez lata pieniądze syły się same, bo narciarze nie mieli wyboru, najwyraźniej sprawę przespali. Narciarz, który tu przyjeżdża, wciąż odnosi wrażenie, że mu robią łaskę. Trafia na drogi

parking, z którego do wyciągów musi jeszcze dymać piechotą kawał drogi, albo dać się skasować na dwie dychy właścicielowi furki. W Wierchomli ma parking darmowy pięć kroków od wyciągu. Tam ma poza tym sztuczny śnieg, tutaj nie. Dziś stacja bez sztucznego śniegu stawia się z góry na gorszej pozycji.

Mogło być inaczej. Krzysztof Brzeski, prezes spółki ABC Holding, która w ciągu dwóch lat wykreowała ośrodek narciarski w Wierchomli dosłownie z niczego, przed kilku laty kupił sobie letni domek w Obidzy nad Suchą Doliną. I z po-

to doprowadzenie do zbudowania wyciągu krzeselkowego z parkingu do wyciągów orczykowych i hotelu górskiego, który jest własnością przedsiębiorstwa turystycznego „Poprad” z Nowego Sącza.

— Nie wymyśliłem nic nowego. Ta inwestycja była już w planach burmistrza Spiechowicza, ale później została zarzucona. Sprawa jest o tyle prosta, że wyciąg krzeselkowy będzie poprowadzony terenem, który częściowo należy do gminy, częściowo do „Popradu”. I choć gmina w nowych warunkach jest bardzo biedna, na inwestycję ma bardzo mało środków, wierzę, że jeśli wniesiemy w aporie nasze grunty, inwestor szybko się znajdzie. Nasi poprzednicy twierdzili, że z „Popradem” nie da się dogadać. Nieprawda, da się.

Burmistrz jest także optymistą, jeśli chodzi o możliwości sztucznego śnieżenia. Jego zdaniem, gmina i tu powinna się włączyć, pomóc w szukaniu inwestorów i środków.

— Wyciągamy także z szuflady plany innego wyciągu krzeselkowego, na Eliaszkówkę, który udostępniłby narciarzom teren ponad Suchą Doliną, gdzie dłużej leży śnieg. Są tam również piękne trasy biegowe, na których kiedyś zostały już rozegrane Mistrzostwa Polski w biegach narciarskich.

Głowa burmistrza jest pełna pomysłów dotyczących ratowania Suchej Doliny, ale przecież nie tylko. Leży także odłogi, jak mówi, budowa nowych łazienek w Piwnicznej. Stare, zbudowane przed wojną, działały jeszcze w latach 60. Drewniane, stylowe, mogły być atrakcją do dziś. Niestety, zostały zaniedbane i w końcu się rozpadły. Rozpoczęta na początku lat 90. budowa nowych łazienek, po upadku ekipy Spiechowicza została przerwana.

— Miasta dziś nie stać, by własnymi siłami dokończyć budowę. Jest szansa ściągnięcia poważnego inwestora, który wybudowałby tu klinikę dla niepełnosprawnych, wykorzystując rozpoczęte obiekty. Z tym, że łazienki służyłyby nie tylko rehabilitowanym pacjentom, ale w miarę możliwości wszystkim chętnym.

Trudno się dziwić, że Marian Czop, mówiący, że Piwnicznej trzeba przywrócić świetność dawnego zdrojowiska i renomę przodującą na Sądeczyźnie stacji narciarskiej, znalazł w Radzie Miasta i Gminy chętnych słuchaczy. Czy zdola, jako burmistrz, spełnić nadzieje, jakie rozbudził, pokaże czas. Na razie ściągnął sobie do pomocy drugiego Mariana, posła Cyconia. Włączenie tego ostatniego do nowego zarządu Piwnicznej, było z pewnością krokiem niekonwencjonalnym, który wzbudził wiele komentarzy. Ostatni „komunistyczny” burmistrz Nowego Sącza, a obecnie poseł Unii Wolności, też jest przez wielu postrzegany jako człowiek starych czasów i jego udział w zdominowanych przez AWS władzach Piwnicznej może trochę dziwić.

— Pana Cyconia traktujemy przede wszystkim jako energicznego działacza, który sprawdzał się w różnych sytuacjach, a swoje korzenie ma tu, w Koszarzyskach. Na pewno przyda się i jego doświadczenie i możliwości jako parlamentarzysty.

W Piwnicznej po rozwichrzonym, niekonwencjonalnym Frydrychu, najwyraźniej przyszedł czas poważnych gości z doświadczeniem.

Marek LUBAŚ-HARNY
Fot. autora



BOR-owcy mówili, że rozmiar 38 będzie dla prezydenta RP w sam raz

(Dokończenie ze str. 9)

Prymas Glemp przyjechał kiedyś na rekolekcje do Zakopanego w półbutach, a tu śnieg sypnął. Buty od Stanisława Żmiji były więc jak znalazł. Prymas podziękował za nie w specjalnym liście.

Buty wprowadził szewca Żmiję również w politykę. — Daję je tylko politykom prawi-

wicy — zastrzega i wyjaśnia, że określenie to Unii Wolności już nie dotyczy. Zaczęło się od Lecha Wałęsy. Miał przyjechać po raz pierwszy do Kalwarii Zebrzdowskiej. Trzy dni wcześniej szewce pomyślał, że wypadłoby przyzwoitości Rzecznikowi Państwa dać jakiś prezent. Burmistrz bardzo się ucieszył po-

na swój pierwszy krok w politykę.

A o butach i tak się zgadzało. Za małe były na prezydencką nogę, cisnęły i szybko trzeba było robić rozmiar 41.

Kampanię Wałęsie zorganizował. W Kalwarii jak w całej Małopolsce prezydent wygrał bardzo wysoko, ale gdzie indziej przegrał. Miejscami zbyt wysoko by pozostać w Pałacu Namiestnikowskim. Jego kalwaryjski sztab, dalej dowodzony przez Stanisława Żmiję, jednak przetrwał, tyle że przybrał nazwę „Wierni Bogu i Rzeczypospolitej”. Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi ugrupowanie weszło do AWS, a po wyborach samorządowych Stani-

Pomidorowe kamaszki dla Ojca Świętego

mysłem, bo nikt nie innego nie zaproponował. Ale czasu było strasznie mało. BOR-owcy prezydenta już siedzieli wtedy w dworku w Zakrzowie. Od nich burmistrz dowiedział się, że prezydent nosi buty nr 38.

— Coś mi się to nie podobało. Więc zrobiłem trzy pary: numer 38, 39 i jeszcze na wszelki wypadek 40 — przypomniał sobie Stanisław Żmija. Jak zobaczył Lecha Wałęsę, dwie mniejsze pary od razu odłożył na bok, dał te największe. Prezydent przymierzył, pochwalil, zabrał i pojechał.

Po paru tygodniach zaprosił jednak Stanisława Żmiję

slaw Żmija startując z list Akcji wszedł do rady gminy i jej zarządu.

Buty ciągle robi. Jak zwykle na sprzedaż, ale i na prezent. Przysłowie mówi o szewcach, że bez butów chodzą. Stanisław Żmija bez butów nigdzie nie jeździ. Zawsze ma ze dwie, trzy pary w bagażniku, na wypadek gdyby komuś przyszło je ofiarować. Dla ważniejszych prawicowych gości Kalwarii też zawsze szyje. Dla Mariana Krzaklewskiego zrobił półbuty. Dla Alicji Grzeszkowiak kozaczki i jeszcze sandały.

Dlaczego to robi? Trudno to z niego wydusić, podobnie jak tę całą opowieść.



Marian Krzaklewski też ma buty od Stanisława Żmiji

do Gdańska. Ale nie w sprawie butów. O wybory prezydenckie chodziło. — Panie góralu, albo panie szewce mówil do mnie. Poprosil mnie żeby mu w Kalwarii kampanię zorganizował — wspomi-

— Nie dla chwały przecież. Ten mój fach to taki zwyczajny. Ale przecież szewce łączy człowieka butami z ziemią — tłumaczy w skrócie.

Marek BARTOSIK
Fot. — archiwum rodzinne

Któż nie pamięta szaleństwa, lat 80-tych. Zbierano dosłownie wszystko, od znaczków, po starodruki. Tysiące ludzi pojawiało się na giełdach kolekcjonerskich, przez profanów nazywanych targami staroci. Wśród kolekcjonerów, znalazła się też grupa miłośników militariów: starej broni, mundurów, odznaczeń, manierek, lornetek, fotografii, literatury wojskowej i wszystkiego, co łączyło się z żołnierskim życiem.

Jedni zbierali wszystko, inni, bardziej wyrobieni kolekcjonerzy, koncentrowali się na wybranej dziedzinie. Dziś kolekcjonowanie militariów stało się mniej modne. Młodzież mniej jest zainteresowana historią, a swój wolny czas chętniej przeznacza na komputerowe gry, niż na żmudne poszukiwania eksponatów do kolekcji.

Podupadły również giełdy kolekcjonerskie. Większość dostępnych na rynku eksponatów można nabyć w nielicznych antykwariatach z militariami. Oto historia jednego z nich.

Tomasz Otrębski, prawnik z wykształcenia, przepracował 12 lat jako radca prawny, jednak zawsze w kręgu jego zainteresowań pozostawała historia i fascynacja militariami. Otrzymał propozycję przejścia do Muzeum Narodowego na stanowisko głównego inwentaryzatora. Ukończył podyplomowe studia muzeologiczne.

W 1992 roku przeszedł do salonu „Desa” przy ulicy Floriańskiej, gdzie otworzył pierwszy w Krakowie antykwariat z militariami. Wcześniej działał jedynie sklepik przy ulicy Starowiślniej, jednak specjalizował się on wyłącznie w odznaczeniach. Później, również przy ulicy Floriańskiej, otworzył swoją placówkę, inny krakowski fascynat historii, Paweł Maciukiewicz. W połowie ub. roku „De-



sa” zamknęła salon. Przy kwocie 3000 zł. za metr, w tej branży trudno o rentowność. W lipcu ub. roku, pan Tomasz zebrał swoje gabloty (odkupione wcześniej od muzeum), spakował mundury oraz broń i przeniósł swój interes na ulicę Felicjanek. Tu czynsz jest 10-krotnie niższy, jednak i o klienta trudniej. Floriańska, wraz z tysiącami przechodniów stanowiła duży



atut. Z drugiej strony, prawdziwi entuzjaści militariów słyną z dobrego „węchu” i zawsze potrafią wyczuć, gdzie mogą powiększyć kolekcję. Takich miejsc nie ma teraz zbyt wiele. W południowej Polsce działa zaledwie kilka takich placówek. Czasem można też coś odkupić od spadkobierców, którzy od wspaniałej kolekcji zbieranej przez dziadka przez 60 lat, bardziej sobie cenili nalepki z graczami NBA. Antykwariusz ze

W małym sklepiku Tomasz Otrębski urządził prawdziwą zbrojownię: ma ponad 600 mundurów, kilkadziesiąt szabel, tysiące eksponatów z różnych czasów

Zaklinacz historii

smutkiem stwierdza – Teraz młodzież tego nie czuje. Lepiej, żeby wylądowało to w sklepie, niż na śmietniku. Tak, przynajmniej ma szansę trafić do ludzi, którzy potrafią docenić wartość i piękno starych przedmiotów. W antykwariacie, pod gablotami znalazły schronienie książki o tematyce wojskowej. Ludzie

nach tu przedmiotów ma swoją historię, a każdy z nich może służyć za kanwę kolejnej opowieści. Prawdziwy antykwariusz, to nie zawód, to pasja...

Na takich opowieściach wychowało się duże grono zbieraczy. Wiele dzieciaków zachęciło to do założenia kolekcji. Żeby zacząć, wbrew pozorom, nie trzeba dużych środków; np. nazywki wojskowe można kupić nawet za 1,5 zł., a stare monety czy banknoty po złotówce, a nawet 20 groszy. Można jednak kupić kolekcję 140 odznaczeń za „jedyną” 14 tys. złotych. Ceny są zróżnicowane. Autentyczną szablę bojową w dobrym stanie można nabyć w granicach 1,5–2 tys. złotych. Ci, którzy zadowolą się kopią (pięknie wykonaną, np. karabeli) wydadzą od 50 do 500 złotych. Bagnety kosztują od 20 do 200 zł. Tu, kopie zdarzają się rzadziej i stanowią góra 1% handlu. Pan Tomasz raczej nie prowadzi komis. Woli płacić gotówką, gdyż większość towarów jest bardzo tania i szkoda, by klienci musieli po kilka razy chodzić za swoimi pieniędzmi

Obecnie na kolekcjonerów oczekuje ponad 600 historycznych i współczesnych mundurów armii europejskich, kolekcja 15 mundurów austriackich z okresu I wojny światowej, ok. 70 szabel, ok. 60 bagnatów, dziesiątki hełmów (wojskowych, strażackich, górniczych, ORMO!!! i wszelkich służb

mundurowych) oraz czapek, ponad 500 szt. sztuk różnych orderów i odznaczeń. Wśród tysięcy przedmiotów, każdy znajdzie coś, co przykuje jego uwagę.

Prywatnie, pan Tomasz kolekcjonuje mundury. Jego kolekcja ponad 100 mundurów żołnierza polskiego (całe sylwetki, „od butów po czapkę”) znajduje się w depozycie w Muzeum (byłego) Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Dodatkowo jest tam jeszcze 10 armat pa-

na Tomasza, z okresu II wojny. Wiele innych eksponatów zdeponowanych jest po innych muzeach. Wiele „występowało” w różnych filmach i spektaklach teatralnych. Równie imponująca jest kolekcja wojskowych manierek (ponad 300 szt.). Na jej podstawie ma powstać pierwszy w świecie katalog z prawdziwego zdarzenia. Jednak „konikiem” pana Tomasza są militaria poaustriackie i dzieje, które połączyły historię Austrii i Krakowa.

Tomasz Otrębski jest też założycielem i prezesem fundacji im. Tadeusza Kościuszki, której celem jest zbieranie pamiątek i krzewienie wiedzy o wielkim Polaku.

Nie sposób w kilku zdaniach opisać pasji pana Tomasza. Kto czuje niedosyt, koniecznie winien odwiedzić jego antykwariat.

Jacek DWORZAŃSKI
Fot. autora



PEUGEOT

206

KONTYNGENT '99
już od 31 100 zł*

Obsługa kredytowa:
PKO BP, BSK, GBG



Korzystny
pakiet ubezpieczeń:
OC, AC, NW tylko 4%
wartości samochodu.

WYPRZEDAŻ POZOSTAŁYCH MODELI '98

Auto Centrum GOLEMO Serwis i Salony PEUGEOT

tel. 269 22 82 269 22 52 ul. Grota Roweckiego 6
422 80 61 Pl. Na Stawach 1

* przy kursie
1 FRF = 0.61 PLN

„Dzięki Serwisowi Peugeot czujemy się bezpiecznie”

Przeglądy Peugeot po stałych cenach do końca 1999 roku.

PRZEGŁĄD „A” - przykład dla modelu 406 Turbo Diesel 1,9L AM 96, 40 000 km

WYMIANA OLEJU

- Wymiana oleju silnikowego
- Oczyszczenie filtra paliwa ①

WYMIANA

- Filtr oleju

POZIOMY PŁYNÓW

- Akumulator (kontrola + uzupełnienie)
- Spryskiwacze przedni i tylny (kontrola + uzupełnienie)
- Płyn w układzie chłodzenia (kontrola + uzupełnienie)
- Płyn hamulcowy (kontrola + uzupełnienie)
- Płyn w układzie wspomagania (zależnie od wyposażenia, kontrola + uzupełnienie)

① Wyłącznie dla modeli z silnikiem diesla ② Wyłącznie dla modeli z silnikiem benzynowym

KONTROLE

- Funkcjonowanie świateł/świetlenia
- Stan szyb, reflektorów, lusterek wstecznych i przejrzystość światła
- Sygnał dzwinkowy
- Spryskiwacze szyb
- Stan wycieraczek
- Stan i napięcie pasów osprzętu
- Hamulec ręczny
- Szczelność i stan układów hydraulicznych (przewody i obudowy)
- Stan osłon gumowych
- Skok pedału sprzęgła lub automatyczna regulacja luzu

Kłocki hamulcowe

- Stan i uzupełnienie ciśnienia w oponach (w tym koła zapasowe)
- Filtr przeciwpyłkowy (zależnie od wyposażenia)
- Kontrola emisji spalin ②

PRÓBA DROGOWA

- + 1 uzupełniająca wizyta pośrednia między przeglądami

199,-

OBEJMUJE WSZYSTKO

Przeglądy Peugeot

SERWIS



PEUGEOT

AUTORYZOWANE PUNKTY SERWISOWE PEUGEOT: BIAŁYSTOK POZNANSKI AUTO ul. 27 lipca 1/1 (0-85) 675-57-21, BYDGOSZCZ JAW REMO ul. Lisi Ogón 83 (0-52) 379-78-10, BIELSKO-BIALA MAGURKA ul. Żywiecka 53 (0-33) 10-04-05, BYTOM LUBOS ul. Strzelców Bytomskich 82C (0-32) 81-74-47, CHELM ERJOT ul. 11 Listopada 11 (0-82) 563-05-81, CHORZÓW EKOPOL GÓRNOŚLASKI ul. Katowicka 215 (0-32) 241-21-49, CZĘSTOCHOWA KOMBIS ul. Narcyzowa 31 (0-34) 322-72-37, CZĘSTOCHOWA SNOOKER ul. Armii Krajowej 8/10 (0-34) 361-00-08, CZĘSTOCHOWA SNOOKER ul. Łużycka 9/11 (0-34) 362-90-54, DĄBRÓWA GÓRNICZA L'EMIR ul. Sobieskiego 16 (0-32) 262-61-47, ELBLĄG ASO BARTKIEWICZ ul. Akacjowa 5 (0-55) 233-68-93, GDANSK INTER-VAPO ul. Reduta Złb 5 (0-58) 305-71-66, GDANSK INTERBIS ul. Grunwaldzka 417 (0-58) 552-20-22, GDYNIA JD KULEJ ul. Chwaszczyńska 178 (0-58) 629-72-72, GLIWICE MOTÓŻEG ul. Portowa 14 (0-32) 237-55-72, GOSTYN B&B ul. Kochanowskiego 84 (0-65) 572-33-36, GORZÓW FAWOREN Deszczno 5a (0-95) 751-30-80, KALISZ FRANCE AUTOMOBILES IV ul. Wrocławska 72 (0-62) 766-10-94, KATOWICE AUTOCAN ul. Kościuski 215 (0-32) 252-50-70, KATOWICE SOLTYSIAK ul. Porcelanowa (0-32) 256-22-73, KIELCE RITA MOTORS ul. Domszowska 52 (0-41) 368-12-35, KONIN AUTO-SERVIS ul. Torowa 4 (0-63) 245-69-40, KRACZKOWA EURO-CENTER ul. Krackowa 1440 (0-17) 855-44-63, KOŁOBRZEG ANDRZCZUK Zieloniewo 164 (0-94) 354-26-33, KRAKÓW AUTO CENTRUM GOLEMO ul. Grota Roweckiego 6 (0-12) 423-19-23, KRAKÓW AZMOT Al. Pokoju 78 (0-12) 642-07-42, KRAKÓW AUTO-SERVICE ul. Zagaje 25A, os. Kłiny (0-12) 267-37-77, KROSNO ABM ul. Mięsożerca 10 (0-13) 436-17-48, LEGNICA AUTO SALON DEJON 6 DĄBROWSKI ul. Pomarska 53 (0-78) 852-48-14, LESZNO B&B ul. Grunwaldzka 1a (0-68) 52-99-288, LUBLIN EXPAC ul. Droga Mecz. Majdanka 74 (0-81) 744-53-34, ŁÓDŹ K&W WYŁONGIN BIELAK Sp. z o.o. ul. Kolejowa 132 (0-22) 751-51-15, ŁÓDŹ AP GARAGE ul. Struga 6/10 (0-42) 637-33-82, ŁÓDŹ FIMER AVON AUTO ul. Rojna 73 (0-42) 652-20-94, ŁÓDŹ OWLEX Sp. z o.o. ul. 3-go Maja 1/3 (0-42) 684-54-32, MIKOŁAJOWICE LIDER Mikołajowice (0-14) 78-94-42, NOWY KOSCIÓŁ ASO WARCHOL ul. Jeleniogórska 52 (0-76) 878-16-55, NOWY SĄCZ EKOCAR II ul. Rejtana 18 (0-18) 443-66-50, OLSZTYN PZ.MOT ul. Sielska 5 (0-89) 527-37-37, OPOLE BOMI ul. Wrocławska 113 (0-77) 474-42-94, PIASECZNO AUTO BIS ul. 22 lipca 15C (0-22) 750-18-15, PILA KACZMAREK ul. Lipowa 33 (0-67) 13-63-65, PŁOCK BOTRAM ul. Misjonarska 110 (0-24) 264-10-20, POREBA k/ZAWIERCIA DORPOL ul. Armii Krajowej 110 (0-32) 67-72-435, POZNAN MOTOMARKET ul. Pułaskiego 21 (0-61) 853-34-84, POZNAN TRANSPORT ul. Winklera 1 (0-61) 866-85-59, POZNAN ASO PIECHOWSKI ul. Syrokomli 9 (0-61) 822-64-74, RADOM KOZAKIEWICZ ul. Kielecka 155/157 (0-48) 331-77-43, RASZYŃ ASO PISULA ul. Pruszkowska 17A (0-22) 720-06-05, SIERADZ FRANCE AUTOMOBILES ul. Rynek 7 (0-43) 822-33-26, ŚLĄPSK ANKRIS ul. Lutostawskiego 22 (0-59) 41-24-81, SÓPOT CENTER-MOT Al.Niepodległości 948 (0-58) 550-35-50, SUCHY LAS k/POZNANIA CIESIELCZYK ul. Szkolna 3 (0-61) 812-52-11, SUWAŁKI AUTO SERVIS ul. Sejmska 24 (0-87) 565-30-92, SZCZECIN DREWNIKOWSKI ul. Bagienka 360 (0-91) 461-46-13, SZCZECIN ASO MISKIEWICZ ul. Zielonogórska 33 (0-91) 453-23-00, SZCZECIN POLMOZBYT Pl. Orła Białego 10 (0-91) 433-52-70, ŚRÓDĄ WŁKP ASO SPOCHACZ ul. Wzrzesńska 27/30 (0-61) 285-80-10, TORUŃ FRELK ul. Legionów 29 (0-56) 62-88-95, WARSZAWA AUTO WYSOCKIEGO ul. Wysokiego 27 (0-22) 675-98-93, WARSZAWA CARIMPEX ul. Białowieńska 10a (0-22) 810-11-08, WARSZAWA CENTRUM ZDZIŚLAW BIAŁY ul. Krakowska 7 (0-22) 846-50-51, WARSZAWA FRANCE AUTOMOBILES Al. Jerozolimskie 217 (0-22) 863-63-43, WARSZAWA ASO GABRYELCZYK ul. Narocz 8 (0-22) 847-29-93, WARSZAWA ASO BEBNOWICZ ul. Usyjskowska 39 (0-22) 658-09-20, WARSZAWA AUTO SERVIS BIELAK Al. Krakowska 97 (0-22) 846-70-21, WARSZAWA ASO MARKIEWICZ AUTO ul. Św. Bonifacego 100 (0-22) 422-422, WARSZAWA (Falenica) ASO NIEDZIOLKA ul. Deptak 10A (0-22) 872-07-02, WARSZAWA MPT ul. Bitwy Warszawskiej 11 (0-22) 822-30-30, WARSZAWA SIGNELLA-1 ul. Płowiecka 76 (0-22) 812-11-10, WIELICZKA ANTONIAK AUTO ul. Czarnochowska 19 (0-12) 278-13-30, WIELUN FRANCE AUTOMOBILES ul. Mokra 2 (0-43) 843-37-25, WOJNICZ LIDER ul. Kapielowa 29 (0-14) 79-01-57, WROCLAW KIM ul. Traugutta 80 (0-71) 72-59-02, WROCLAW KIM ul. Tagiewnicka 13 (0-71) 33-66-000, WROCLAW D&D ul. Karkonoska 45 (0-71) 339-93-50, ZIELONA GÓRA INTER-ELCOM ul. Wrocławska 17 (0-68) 320-77-11, ZIELONA GÓRA ZASTAL TRANSPORT ul. Sucholeska 4A (0-68) 27-22-73

Dowodził tarnowskim pułkiem kiedy sprzedano konie i zamieniono je na czołgi. Odszedł gdy z powiatu zrobiono tu województwo. Wyszkolił 20 tysięcy powiatowych żołnierzy. Do dziś na zardzewiałym czołgu tkwi napis: „Daciuk, wróć!”

Dowódca powiatowy

Kilka dni temu do jednego z mieszkań bloku na tarnowskich Falklandach zapukała osobliwa delegacja. Drzwi otworzył im postawny mężczyzna w starszym wieku. Żona trzymała na tacy chleb i sól w solniczce na powitanie gości...

Następnego dnia po tej wizycie pułkownik w stanie spoczynku Witold Kuchalski tak meldował swoim kolegom ze Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych:

— „Melduję że delegacja w składzie dowódca garnizonu płk. Jan Doliński, żołnierz I Armii WP płk. Witold Kuchalski, prezes Zarządu Związku Żołnierzy Zawodowych im. 14 Kołobrzesckiego Pułku płk. Leopold Maruszewski, ppłk rezerwy Tadeusz Koper wręczyła trzy dyplomy i wiązankę kwiatów Jubilatowi i jego żonie Adzie. Jubilat powitał delegację szampanem, a gdy wystrzelił korek, powiedział że to na wiwat, tak jak wtedy kiedy skończyła się wojna. Wtedy małżonka Jubilata zaprosiła delegację do pokoju, gdzie nastąpiła ceremonia według wojskowego stylu. Po usadowieniu się za stołem wedle rangi i wręczeniu dyplomów, delegacja przystąpiła do spożycia / kilku dań z wojskowej garkuchni,

sy się zgadzał, na piwo nie. Dyscyplina.

Był frontowcem. Kadra nie szemrała. Miała dla takich uznanie. Zdobywał Kołobrzeg, forsował Łabę. Do Tarnowa trafił w 1950, kiedy prawie pół wieku temu osiedlił się tu 14 Kołobrzescki Pułk Piechoty. Na początek został dowódcą batalionu szkolnego.

Służył do kresów powiatowych czasów, do 1975 roku. Dziś w koszarach gdzie szkolił żołnierzy studiują dzieci jego żołnierzy. W Wyższej Szkole Zawodowej, jaką Tarnów dostał na pożegnanie województwa, żeby powiatowi nie było przykro.

W Dolnych Koszarach pułk miał kasyno.

Kadra robiła tu zabawy. Zapraszało się pielęgniarzy, kadra się potem z nimi żeniła — pamięta emerytowany podpułkownik Kubas — bo życie było zdyscyplinowane. Daciuk pilnował porządku.

Osobliwie w poniedziałki. Cekał wtedy osobiście na wracających z przepustek.

— Zawsze miał, skurczybyk, kilka pięciocentówek. Tyle za Gomołki kosztował fryzjer. Jak komu na przepustkę wyrosły włosy

którzy mieli wyższe wykształcenie. On i kwatermistrz.

— Daciuk miał po studiach ładny charakter pisma i umiał bezbiednie obliczać procenty przy strzelaniu na Piaskówce — pa-



Fotografia ślubna państwa Daciuków

mięta pułownik w stanie spoczynku Witold Kuchalski.

Czasami tarnowski pułk powiatowy odwiedzali wyżsi rangą dowódcy. Szczególnie zapamiętano dwie takie wizyty.

General Kuropieska zapytał podchwytliwie kiedy tarnowski kołobrzescki pułk może osiągnąć rubież jeziora rożnowskiego?

Pułk wyjechał w alarmowym trybie, ale kuchnia nie nadała. Została odciekła przez komandosów.

O to chodziło Kuropiesce — zapamiętał pułkownik Daciuk — bo komandos to było jego oczko w głowie.

Wcześniej z Dolnych Koszarów wyprowadzano konie.

Było ich ze sto pięćdziesiąt. Reorganizacja pułku... Sprzedaliśmy je chłopom w ramach sojuszu robotniczo-chłopsko-żołnierskiego. Owies się uprzętnęło, boksy wyremontowało i wjechały czołgi... Pułk się zmechanizował.

W powiatowym pułku służyło dwóch Janów Matanów, obaj synowie Józefa. Regulamin nie przewidywał takiej możliwości, więc dowódca przy nazwisku jednego z nich pisał „Jan Maran I, przy drugim” Jan Maran II...

Co to, kurwa, jest? To sprzeczne z regulaminem! — wrzeszczał inspekcyjny generał.

Sytuacja uornomowała się szczęśliwie, zgodnie z regulaminem, kiedy jednego z tych dwóch żołnierzy odwieziono do szpitala z którego już do jednostki nigdy nie wrócił...

Daciuk tępił śpiewanie, chociaż napić się lubił. Uważał że śpiew to łamanie dyscypliny.

Śpiewali w kasynie głównie „Okę”.

— Twardziel! W pięćdziesiątym drugim, jak nastąpiła konstytucja bierutowska — zapamiętał pułkownik Andróchow — nie przyznał się że należał do AK. Był łącznikiem w Lubartowie.

Rok później szef sztabu przedstawił go do raportu do dowódcy V Okręgu Wojskowego. 14 dniowy areszt zwykły Daciuk odbył na Montelupich.

Tarnowskie wojsko żyje teraz już tylko we wspomnieniach.

— „Kiedy nasza delegacja wychodziła od Państwa Daciuków” — to fragment raportu pułkownika Kuchalskiego sprzed paru dni — „to oni trzymali się za ręce i płakali. Następnego dnia pułkownikowa zadzwoniła do mnie i powiedziała: „Witek, mój stary chce żebyś wpadł do niego na parę godzin”. Dziękowała i pozdrawiała cały garnizon Tarnów. Dziś jestem trochę chory z powodu tej wizyty...”

Zygmunt SZYCH
Fot. archiwum

Jeszcze jo se jeszcze gospodarski synek jeszcze jo pojade z pszeniczką na Rynek

— śpiewa pani Stasia z zespołu regionalnego „Łobzowianie”. Chodzi oczywiście o Rynek krakowski, choć jeszcze do niedawna mieszkańcy leżącego w gminie Wolbrom Łobzowa jeździli prezentować swoje pieśni i zwyczaje na Śląsk.

— Ale zawsze zwyczaj, stroje i gwara były u nas krakowskie — opowiada prowadząca zespół pani Henryka Rogal. — Z tymi strojami było raz nieźle zamieszanie. Jednocześnie lat temu, na początku działania zespołu.

W roku 1988 łobzowski Koło Gospodyń Wiejskich obchodziło trzydziestolecie. Uroczystościom towarzyszył półtoragodzinny program, w którego przygotowaniu pomagały gospodyniom członkowie lokalnego klubu sportowego. Władzom katowickim bardzo się występ spodobał, zaproponowały „Łobzowianom” udział w przeglądzie zespołów ludowych.

— Tam też się podobaliśmy, wszystko było pięknie, najpierw etap rejonowy, potem przeszliśmy do wojewódzkiego i tu wezwła mnie na rozmowę pani etnograf — opowiada Henryka Rogal. — „Program jest piękny, mówi, głosy ustawione, ale nie możecie występować w takich strojach”.

Wtedy każdy z nas miał po prostu jakąś spódnice czy spodnie i bluzkę, nie było to jednolite. Postanowiłam sobie stanąć na głowie, a stroje się znajdą. Chodziliśmy po urzędach, bankach, szukaliśmy dotacji, robiliśmy składki, wreszcie kupiliśmy. Oczywiście krakowskie. Zajeżdżamy na finał, a tu awantura. „Jakie wy te stroje macie, co to w ogóle jest?”. Stanęłam wtedy okoniem. Takie zawsze były w Łobzowie i nie będzie innych! Wtedy ich zdyskwalifikowano. Ale za rok „Łobzowianie”, w swoich strojach prosto z Sukiennic, dostali pierwszą nagrodę województwa katowickiego w kategorii zespołów śpiewających. Potem przyszły jeszcze dwie pierwsze nagrody, jedna druga, wyróżnienia, nagrania w radiu Katowice.

Sami swoi

Żyjąc w jednej wsi znali się już dawno. W zespole się żyli, utworzyli wielką rodzinę.

— Bo też ludzie przychodzą do nas całymi rodzinami — mówi Henryka Rogal. — Na przykład tacy Strózikowie: pani Ela, pielęgniarz, pan Felek, kierowca i dwie córki. Albo inni Strózikowie: Szczepan, Krysia, Justynka i Michał.

Razem zespół liczy piętnaście osób dorosłych i dwudziestkę dzieciaków.

— Z ostatnimi czasem jest problem — mówi pani Henryka. — Do zespołu chciałyby wszystkie, przychodzą do mnie, proszą. Natomiast nie wszystkie się nadają. Wiadomo: nie każdy ma srebrzysty głos, a u nas zaraz słyhać każdy fałsz, bo śpiewa się a capella. Ale jak tu dziecku powiedzieć w oczy, że się go nie chce? Staram się więc wymyślić role dla wszystkich.

W „Łobzowianach” przeważają kobiety, panów jest „czterech, w porywach do sześciu”. Oprócz występów na folklorystycznych przeglądach tradycyjnie przygotowują jasełka, duży program na Dzień Kobiet i... piosenki satyryczne.

— Jak nam się coś nie podoba, to krytykujemy — twierdzą. — Widzowie czasem bardziej je lubią, niż te ludowe.

Mimo to ich pasją jest gromadzenie pieśni i zwyczajów właśnie regionalnych. Wiedzą o tym znajomkowie, sąsiedzi i przyjaciele, przychodzą do członków zespołu i czasami przynoszą im prawdziwe skarby:

— Bo ja robiłem porządki na strychu i znalazłem taki stary śpiewnik. Może się przyda...

W ten sposób „Łobzowianie” skatalogowali ponad setkę piosenek krakowian zachodnich, jak określają ich kulturę etno-



grafowie. Starają się też wyjaśnić źródła nazwy swojej wsi. A nie jest to łatwe, bo hipotez istnieje wiele. Najbardziej prawdzi-



Łobzowianie na jasełkach

podobna mówi, że były to tereny nizinne, mokre, porosłe wierzbą i łoziną. Od tej ostatniej utworzono nazwę „Łozów”, „b” przypadało się jakoś po drodze.

Do Łobzowa, ale tego trochę dalej

Zapraszamy na pustoche

Pierścionków wtedy nie było

— Zobaczyłam kiedyś, jak pewna grupa prezentowała obrzędy ludowe i bardzo mi się to spodobało — opowiada opiekunka „Łobzowian”. — Pomyślałam: a dlaczegoż my nie możemy tego spróbować?

Teraz mają w repertuarze sześć obrzędów, między innymi rekonstrukcję pustochoy, czyli dawnego wieczoru panińskiego i zmówin, czyli żaręczyn.

— Pierścionków wtedy jeszcze nie było — twierdzi pani Stasia, która wkłada do tego przedstawienia czarny, „zabytkowy” fartuch — wszystko wyglądało całkiem inaczej, niż dziś. Do rodziców dziewczyny przychodził swat i wygłaszał specjalną mowę. Że to gołąbek szuka gołąbki, a chłopiec... Starzy łobzowianie jeszcze to pamiętają, odtworzyliśmy orację swata na podstawie ich wspomnień.

Na pamięci ludzkiej oparte są też „wieczory wiejskie”, rekonstrukcja spotkań choćby przy wiciu dożynkowego wieńca



Dożynki krakowian zachodnich

Jest na nich miejsce na pokazanie dawnego zwyczaju, ludowej piosenki i legendy. Choćby tej o stawie przy drodze z Łobzowa do Kapiel. Podobno w nocy wybiegają z niego czarne, szatańskie konie i galopują po okolicznych łąkach. A to dlatego, że gdzieś przy błotnistym trakcie zakopany jest wielki skarb. Wierzyli w to starzy łobzowianie, jeszcze niedawno można było rankiem znaleźć na drodze ślady kopania, zgubione narzędzia. Z łopatą chodził na łobzowską drogę jeszcze pan Opilka, ojciec pani Stasi. Dziś niestety odebrała czar legendzie niedawna melioracja. A i rumaków nikt dawno nie widział...

Marta PIĘTKA
Fot. archiwum zespołu



Manewry obronne „Dunajec 69”. Dowódca 14 Kołobrzesckiego Pułku płk. Daciuk pierwszy z lewej

wznosząc toasty. Jako pierwszy toast wznosił pułkownik Maruszewski. Po toastach, przy serdecznej atmosferze przy stole padł rozkaz odśpiewania „sto lat!”, co uczestnicy czynili w postawie na baczność, wstając od stołu...

Wśród mężczyzn średniego i starszego pokolenia nie ma w dzisiejszym powiecie tarnowskim człowieka któremu nazwisko Daciuk nie byłoby znane. To u niego, legendarnego dowódcy nieistniejącego już 14 Kołobrzesckiego Pułku Piechoty gościła, przed paroma dniami delegacja emerytowanych wojskowych. Pułkownik Daciuk, ich szef, obchodził 80 urodziny.

Tu, w tych koszarach przeszkolił jako dowódca jakieś 20 tysięcy chłopów — wspomina major Kalisz — taka była za powiatu taktyka. Wieślanie regionalne. Tutaj szli tutaj, inni gdzieś indziej.

Zmieniło się po wydarzeniach grudniowych. Z Małopolski brali do wojska na Wybrzeże. Na wszelki wypadek, żeby nie strzelali do swoich.

— Swoją chłop był z tego dowódcy Daciuka — wspomina były 1 sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Eugeniusz Michoń. Dzwoniło się: „Felek, daj ze stu ludzi, popracują, dostaną kielbasę i piwo”.

Było to w ramach umacniania przyjaźni z Koreą i Wietnamem. Silniki z „Tamelu” szły pełną parą w czasie tamtych wojen. Daciuk dawał żołnierzy. Na kielba-

za długie, odsyłał. „Won, przebrać się i do fryzjera”.

Kadra płaciła, zwykłych żołnierzy pułkowy fryzjer strzygł za darmo. Niejakiego Modzelewskiego Karola, przysłanego tu do odsłuszenia jako element „niepewny politycznie” Daciuk osobiście przytrzymywał przy stryżeniu.

— Przekroczył tu regulamin — przypominają sobie dawni oficerowie 14 Kołobrzesckiego — ale tamtemu fryzjer przejechał od czoła do tyłu i puścili go wolno na przepustkę. Sam wrócił do koszar bo nie chciał się tak pokazywać w mieście...

W koszarach Daciuk prawie mieszkał. Od szóstej do dwudziestej drugiej. Studiował regulaminy wojskowe. Kiedy przyszli studenci z Krakowa, Białegostoku, Lublina — Daciuk wykladał im podstawy.

— Potem szły te anegdoty w miejscowych knajpach: „z czego składa się pies wojskowy? ... — Ze smyczy i psa właściwego”.

Cekaem to było hobby dowódcy pułku. Kiedy pytał z czego składa się lufa należało zgodnie z regulaminem odpowiedzieć że ze stali.

— A magazynek?

— Też ze stali...

— Gówno prawda. Z identycznego materiału co lufa!

Tak stało w regulaminie i tak musiała brzmieć odpowiedź.

Ożenił się z miejscową, piękną dziewczyną, wykształconą. Był wtedy w pułku jednym z dwóch

18 stycznia 1945 roku rozpoczął się ostatni etap obozowy Jadwigi Cudzych. Z Oświęcimia do Ravensbrück. W Oświęcimiu i Birkenau przeżyła dwa i pół roku. Tam, na jej rękach, w październiku 1942 r., zmarła matka, w miesiąc później, skatowany nieszczęśliwie przez gestapo ojciec - Paweł Cudzych. Cała rodzina trafiła do Oświęcimia przez osławiony „Palace” w Zakopanem. Jadwiga jako pierwsza Polka przedostała się do Oświęcimia, „Palace” cały miesiąc. W klatce — dwa na półtora metra, gdzie nie było nawet deski do spania. Tylko beton. I lejąca się ze ścian woda. Podczas przesłuchań wieszano Polaków na drzwiach za skrępowane do tyłu ręce. I bito batogami lub pałkami. Matce złamano rękę, Jadwidzie Polak-volksdeutsch Mazurkiewicz wybił dwa zęby.

Ostatni etap przed otwartą, obozową bramą, nie oznaczał jeszcze, że koszmar się kończy. Przed więźniarkami tą samą drogą z Oświęcimia do Wodzisławia podążali mężczyźni. Droga usłana była ich trupami. Tych, którzy nie wytrzymali trudów marszu, likwidowano strzałem w tył głowy. Kobiety szły piątkami trzymając się pod ręce, w ten sposób ratowało się więźniarki, które nie mogły iść o własnych siłach.

W Wodzisławiu ładowano więźniów na odkryte wagony — „lory” do Ravensbrück. Ostatni etap — miasteczko Neustadtgörlitz, położone 7 km od Elby.

Więźniów oświęcimskich wyzwolili Amerykanie, musieli jednak się wycofać, gdyż w myśl umowy koalicyjnej, granica demarkacyjna miała przebiegać na Elbie. Do miasteczka wkroczyli Rosjanie. Przy pomocy polskich więźniów można już było próbować wracać do kraju. Jadwiga Cudzych wraz z czterema koleżankami dojechała furmanką do Poznania, stamtąd pociągiem do Nowego Targu. W rodzinnym domu zastała obcych ludzi. Rodzice zginęli w Oświęcimiu, brat jeszcze nie wrócił z Dachau. Była sama.

Pierwsze miesiące utrzymywała się ze sprzedaży ziemi dziadka. Pochodziła z góralskiej, patriotycznej rodziny Cudzychów z Białego Dunajca. Ojciec - Paweł Cudzych był geodetą. Skończył Politechnikę Lwowską, ożenił się z Amalią Migocką z Pokucia i tam pracował. Może by i porzucił na stole rodzinne Tatry, ale przeszkodziła wojna polsko-ukraińska. Paweł Cudzych (zawsze był zadziorny) powiedział, że rząd ukraiński nie uznaje, ani żadnych prac dla niego wykonywać nie będzie. Otrzymał za to wyrok śmierci. Zagrożenie było realne. Cudzych wraz z całą rodziną został przeniesiony służbowo do N. Targu. Tu przetrwał aż do przyspieszonej emerytury. Przyspieszonej dlatego, że jako wiceprezes Stronnictwa Ludowego w Nowym Targu naraził się władzom sanacyjnym, które mu nawet zafundowały polityczną odsiadkę, za udział w strajkach chłopskich.

Panna Cudzychówna też była niepokorna. Chodziła do prywatnego gimnazjum w Bielsku-Białej, prowadzonego przez kosztowne siostrzyczki — Niemki,

Obozowy etap rodziny Cudzychów

które nie przepadały za temperamentnymi Polkami. I wzajemnie. Jadwiga wraz ze swoją przyjaciółką Madzią, córką Zofii Stryjeńskiej, zainicjowały bunt. W rewanżu dziewczęta rozłącono. Następnego dnia Jadwiga spakowała manatki i wyjechała. Maturę zdawała już w prywatnym gimnazjum koedukacyjnym w Zakopanem.

Po maturze wydawało się, że ładna, energiczna dziewczyna czeka wielki świat. Bram tego świata miał uchylić kuzyn Cudzychów, generał Andrzej Galica, który rezydował w Warszawie. W istocie otoczył dziewczynę serdeczną opieką. Najpierw skończyła elitarny kurs Regionalnej Kosmetyki u dr Julii Świ-

ży. Ani razu nie wpadła jako kurierka.

Do Oświęcimia została wywieziona w lipcu 1942 r. Numer obozowy, jaki pani Jadwiga nosi do dziś, 11978 jest jednym z wcześniejszych, początkowe mieli jeńcy niemieccy, którzy przygotowywali obóz.

Naczelnym lekarzem obozu był dr Josef Mengele — mówi pani Jadwiga. Wysoki, przystojny mężczyzna o niesamowitym, wręcz paraliżującym wzroku. Prowadził eksperymenty na Żydach, na Polakach, na karłach, na bliźniakach. Na mnie też eksperymentowano w szpitalu. Dostawałam jakieś zastrzyki i codziennie brali mi krew. Raz podszedł do nas Mengele, popatrzył na nasze numery i powiedział: - O wy już za długo żyjecie. Takie powiedzenie mogło być równoznaczne z wyrokiem śmierci. Słabych i chorych Niemcy selekcjonowali bezlitośnie. Ponieważ matkę w trakcie przesłuchania złamali rękę, na apelu stawiałam zawsze przed nią, żeby ją zasłonić.

Najgorszy był tyfus, dziesiątkował więźniów. Na jednej przyczepie spaliło cztery więźniarki. Przez szczyliny w baraku padał śnieg i deszcz. W celach były nieprzebrane ilości wszelkiego robactwa i mnóstwo szczurów. Ustanawiano nawet tzw. szczurze komando. Jak zabili dużo szczurów, dostawali kawałek chleba z pasztetówką. Panował straszliwy głód. Moim największym marzeniem w obozie była kromka chleba z miodem. Ale mimo głodu chorzy palili chleb na węgiel, bo węgiel powstrzymywał biegunkę, która jest przy tyfusie. Matka umarła na tyfus zaledwie po dwóch miesiącach pobytu. Na moich rękach. Rano na apelu położono ją na taboretach, więźniarki przyniosły bukiet polnych kwiatów. Była pierwszą zmarłą, która nie leżała na ziemi.

Widziałam jak przyjeżdżały nowe transporty. Niemcy wydobywali więźniów na rampie

i kazali im biec do obozu. Jeśli ktoś się przewrócił czy zostawał z tyłu, od razu szedł do krematorium. Jedną z więźniarek urodziła w obozie dziecko. Niemcy o tym nie wiedzieli. W nocy przyszła do nas Drechsler - krwawa nadzorczyń. Dziecko zapłakało. Natychmiast dostało śmiertelny zastrzyk, a matkę wzięto do krematorium. Gdy szły transporty do krematorium nie wolno było nikomu być na placu. Widać tylko było przez okno czarny dym, rozchodził się potworny swąd spalanych ciał. Pod koniec wojny piec prawie nie gasły.

Były różne kategorie więźniów. Polityczni mieli czarne winki. Najczęściej likwidowano ich zastrzykami fenolu. Złodzieje i mordercy — winki zielone, a osoby uchylające się od pracy, prostytutki — winki czarne. Z tych dwóch ostatnich kategorii więźniów Niemcy tworzyli nadzór pomocniczy. Dawni więźniowie niemieccy, przeważnie nagorsze szumowiny, którzy dostąpili teraz swobodnego awansu społecznego, byli wyjątkowo okrutni.

Ja też zachorowałam na tyfus, ale byłam młoda i silna, więc przetrzymałam. Leżałam w szpitalu, ale nie za długo, bo duża choroba groziła piecem. Część obsługi szpitalnej stanowiły Polki, które nam pomaga-

*Drutami otoczony skrawek świata,
Gdzie ludzie tylko numerami są,
Gdzie brat spodłony gnębi swego brata,
A śmierć kościastą dłoń wyciąga swą.
Tam tyle też i tyle krwi pociekło,
Tam z krzykiem trwoży budzisz się ze snu,
A gdy cię ktoś zapyta, gdzie jest piekło,
To śmiało odpowiedzieć możesz mu.
Birkenau, przeklęte Birkenau,
Oblane krwią i łzami, przez Boga zapomniane piekła dno,
Płomieniem bucha komin krematorium,
Odorem ciał spalonych cuchnie w krag.
Tu twego życia więźniowi kres,
I koniec twoich strasznych mąk.
I grobu mieć nie będziesz przyjacieliu,
Popiołów garść rozwieje polny wiatr,
Nie znaczyś nic, bo jesteś jednym z wielu,
O których zapomniał świat. To Birkenau.*

ły. Zostawiły mnie w szpitalu do pomocy. Podawałam leki, sprzątałam, wynosiłam nocniki. Ale już nie było tych upiornych apeli, zrywania o trzeciej rano i pracy w strasznych warunkach na mrozie, której nie wytrzymywali nawet najmocniejsi.

Gehenna wojenna skończyła się dla Jadwigi i Andrzeja Cudzychów szczęśliwie, przeżyli obozy w Oświęcimiu, Brzezince, Dachau, Ravensbrück, wró-



Najwięcej prawdy o Birkenau mówi krótki wiersz — opowiada Jadwiga Niedźwiadek

cili do domu. Jeńcem oficerskiego obozu w Murnau był Józef Niedźwiadek, późniejszy mąż pani Jadwigi, absolwent Politechniki Lwowskiej, jak jej ojciec. Jego rodzony brat, Jan Niedźwiadek, zakonnik i długoletni przeor klasztoru kamedułów na Bielaniech (brat Florian), więziony był razem z Andrzejem Cudzichem w Dachau.

Skończył się koszmar obozów, ale nie skończyły się represje. Andrzej Cudzych znalazł Józefa Kurasia „Ognia”, najbardziej poszukiwanego przez UB człowieka na Podhalu. „Ogień” poprosił go o zrobienie pieczątki. Wystarczyło. Cudzych został skazany na sześć lat najcięższego więzienia w Rawiczu za „dążenie do obalenia siłą władzy ludowej”.

Jadwiga Niedźwiadek opowiada o obozowych przeżyciach w sposób bardzo oszczędny, bez cienia emocji. Mówi z wyraznym trudem, te wspomnienia są straszne jeszcze po 50 latach. Unika wszelkich uroczystości kombatanckich. Jak gdyby wstydziła się tego pobytu.

— Zgłaszało się do mnie wiele szkół — mówi pani Jadwiga — zapraszało na spotkania z uczniami. Nie zgodziłam się nigdy. Obóz jest czymś zbyt okropnym, żeby o tym mówić.

Wnuczka, Kraków. — To całe „przestrzeganie tradycji” staje się już u nas nieznosne. A to jakieś rocznice, a to ścinać gałęzie na Zielone Świątki, a to pchać się w tłumie, bo wszyscy naraz chcą się dostać na cmentarz, gdzie trzeba stać przy grobie żeby wszyscy znajomi widzieli, że jesteśmy. A szczyty wszystkiego, to święta, niedawne święta Bożego Narodzenia: dziadkowie żądają, żeby pościć w Wigilię, całe święta nie oglądać telewizji tylko koledować, broń Boże nie wypuścić się do koleżanek... Jak im te rozkazy wybić z głowy?

— Myślę droga Wnuczko (jesteś chyba w wieku, gdy per ty nie budzi oburzenia), że zbyt zasadniczo do tego wszystkiego podchodzisz. Doprawdy, niewiele nam pozostało z tradycyjnych obyczajów, więc się próbami ich ożywiania nie irytujemy. Czymś się w końcu te dni powinny różnić od pozostałych w roku... Trzeba też rozumieć intencje tych osób

Zachowuj się!

starszego pokolenia: próbują utrzymać więzy rodzinne, a to się na ogół, na codzien nie bardzo udaje, więc nasilają wysiłki w święta. O tak, w Polsce celebracja obyczajów bożonarodzeniowych (te 12 potraw itd.) wygląda egzotycznie na tle tego, co się dzieje w Europie Zachodniej. A że telewizji Ci nie pozwalają oglądać, to mnie dziwi: programy przy takich okazjach aż do przesyty są wypełniane tradycyjnymi nutkami.

S.Z., Kraków. — Siedziałem w tramwaju, gdy pojawił się mój kolega. Przywitaliśmy się, ale nie wiedziałem, co dalej robić: siedzieć dalej i rozmawiać z nim stojącym, zwolnić mu miejsce, czy wstać porzucić wygodny fotelik?

— Na pewno nie przekomarzać się, kto ma siedzieć na Pana miejscu. Nadmiar pustych gestów nie ma sensu. Uważam tak: wstać i pogadać, choćby o pogodzie. Takie proste, a tymczasem ludzie rzeczywiście nie wiedzą jak sobie z tym dawać radę: kiedyś widziałem z daleka mojego znajomego w tym samym wozie, który najwyraźniej mnie unikał, bo nie wiedział jak się zachować. (Że nie unikał z przyczyn jakiejś ogólniejszej natury, bo to się jakby narzuca, upewniłem się później).

Krakowiczek CIJAK

Jerzy GAWROŃSKI

Już 16 stycznia
zapraszamy do
nowo otwartej księgarni
„Inmedio”
w centrum handlowym
Zakopianka,
oferując **10% rabatu**
na promowane książki
wydawnictwa
Prószyński i S-ka.

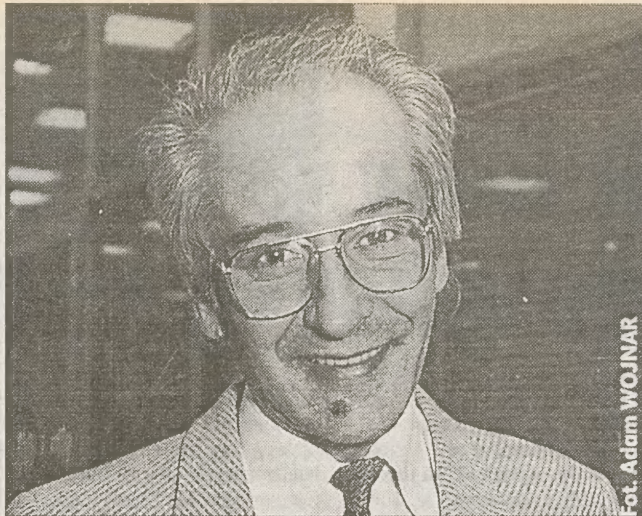


W godzinach
11.00 - 13.00
Zenon Żybertowicz
podpisuje album
ze swoimi zdjęciami
„Ogniem i Mieczem
Portret Filmu”
od godziny 16.00
Joanna Olczak-Ronikier
podpisuje swoją książkę
„PIOTR”

Moda na naukę języków trwa. Ściszej, nie na naukę języków, ale na naukę angielskiego i nie moda, a trwałe przekonanie, że jest to konieczność i że trzeba nadrabiać zaległości jak najszybciej. Bez tych umiejętności, dowcipkują sobie ci i owi, nie można czytać nawet ogłoszeń w polskich gazetach.

Uczą się więc wszyscy, albo przynajmniej mają zamiar. Ale jak się już wszyscy nauczą, za generalami kaprale, to co? No, właśnie. Możliwy jest i taki wniosek: to wtedy niepotrzebni będą tłumacze! Nadrobione zostaną zaległości w przekładach książkowych, hasła w internecie łatwo zrozumieć, komunikaty przez dworcowe megafony też... W telewizji już dzisiaj słyszymy, że co bardziej obcy tzw. mężowie stanu mówią bezbłędnie i thank you i good-bye.

Czy zatem taki pan starswiecki, który stoi przy mównicy (o krok do tyłu) i tłumaczy, przestanie być potrzebny? Otóż, nie! Takie jest powszechne przekonanie w tym środowisku, i to wsparte faktami. Rosnie, powiada się, nie tylko zapotrzebowanie na przekłady językowe, ale i wymagania jakościowe wobec przekładu. Szybki kurs przez sen (są odpo-



Fot. Adam WOJNAR

— Tłumaczenie słówek to za mało, trzeba umieć pokazać człowieka, na przykład angielskiego lorda — opowiada dr Czerski

(tłumaczą jednocześnie, słuchając potoku słów). To ostatnie budzi szczególne uznanie, po prostu zwyktemu absolwentowi kursu językowego wydaje się nadludzką umiejętnością. Tłumacz symultaniczny nie może koncentrować się na zapamiętywaniu wszystkiego, na dobieraniu słów, bo inaczej się zgubi.

I tak, owszem, bywa. Są mówcy zapalczywi, nie liczący się z istnieniem tłumacza (dopóki nie nabiorą doświadczenia) — trzeba ich więc różnymi

środkami, by wymusić automatyczne ich stosowanie.

Wiedzieć, jak język funkcjonuje w różnych rejestrach, kiedy użyć wyrażenia z dialektów, z folkloru, także miejskiego — to nie takie proste. A przecież trzeba tłumaczyć nie tylko „słówka”, jak się mówi w szkole, ale trzeba pokazać człowieka mówiącego, jego indywidualność. Wychwycić modulację głosu, sposób budowy zdania...

— W trakcie nauki — opowiada dr Czerski, który uczył się angielskiego wśród Anglików

Tłumaczyć słówka? Tłumaczyć człowieka

wiednie ogłoszenia), nauka z książeczki „500 słówek i już mówisz” — wystarcza w restauracji i na lotnisku, ale jeśli przyjdzie robić biznes?... Wtedy może się okazać, że „klauzula o powiązaniach wzajemnych” okaże się w innym tłumaczeniu „klauzulą o zobowiązaniach wzajemnych” i trzeba będzie zapłacić słoną karę — choć według słownika wszystko było w porządku.

Często, opowiadają tłumacze, przynoszą nam z firm teksty „do poprawienia”, które brzmią de facto tak np.: „prosimy przetransportować na naszą placówkę, kilka kont w poczekalni”. Odbiorcy pism, nie znając obyczajów innego kraju, a w dodatku żywiąc przekonanie o swoim światowym obyciu, fałszywie rozumieją ogólnikowe uprzejmości. Pewnego razu, słysząc, przeniesiono do biura tłumaczeń „pozytywną odpowiedź na naszą ofertę handlową” — która okazała się... odmową. Rzecz w tym, że w korespondencji tego rodzaju, brak konkretnych (typu: „prosimy o cenniki, spis towarów w ofercie”) oznacza, że „na razie nie jesteśmy zainteresowani”. Ale to trzeba wiedzieć.

Coraz trudniej być tłumaczem

Jak bardzo rośnie bariera kwalifikacji tłumacza, świadczy fakt, że mówi się obecnie dość powszechnie: czym innym jest wykształcenie filologiczne, ono do tłumaczenia nie wystarcza. I to wcale nie chodzi o umiejętności artystyczne tłumacza literatury pięknej, lecz o odmienne podejście, o „tresure” praktyczną.

Najciekawsza, bo ekscytująca, wydaje się praca „tłumacza konferencyjnego”, bo przebiega ona na widoku publicznym. Tłumacze ci dzielą się jeszcze dodatkowo na konsekwentnych (słuchają fragmentu wypowiedzi, czasem sięgającego 5 minut, które trzeba zachować dokładnie w pamięci, a potem w przerwie wypowiedzi podają przykład) i symultanicznych

sygnalami — z wyjątkiem kopania w kostkę — powstrzymywanych. W poważnych instytucjach na zachodzie Europy, w parlamentach, często goszczących obokrajowców, instaluje się w mównicy lub wprost w mikrofonie czerwone światło z odpowiednim napisem. Dobry aktor mówi, nie robiąc przerwy, niepostrzeżenie dla słuchaczy dostosuje się do polecenia tłumacza. Wiadomo, jakie to ważne: odmienne rozłożenie akcentów, zmiana tonacji — nie mówiąc o opuszczeniu fragmentu — może mieć wpływ na wyniki pertraktacji na szczeblu rządowym, w czasie konferencji naukowej czy przy ustalaniu polityki gospodarczej w skali międzynarodowej. Właśnie dlatego nikt poważny nie porusza się bez tłumacza, obecnego nawet w czasie nieformalnej części rozmów — bo i wtedy gdy rozmowa toczy się nawet w znanym obu stronom języku, lepiej gdy tłumacz coś podrzuci, niż gdyby miano fałszywie zrozumieć intencje.

Język językowi nie równy

Naukowcy zbadali, że na przekazanie tej samej treści trzeba w języku polskim więcej czasu, niż w angielskim. Wyliczono nawet — o ile więcej: jak 1:1,3, a co najmniej 1,2. Czyli, tłumacz na polski musi mieć na każde 10 sekund angielskiego, dodatkowe 3 polskiego. Jak to zrobić? Trzeba szukać prostszych układów gramatycznych. Np. zamiast powiedzieć „człowiek, który idzie ulicą” powiedzieć „idący ulicą”.

— Są na świecie placówki naukowe — mówi dr Marek Czerski, który ma za sobą symultaniczne tłumaczenie wystąpienia z udziałem wielu osobistości o światowym rozgłosie — wyspecjalizowane w opracowywaniu takich metod tłumaczenia. W londyńskim Instytucie Lingwistyki Stosowanej wdrażano nam przy pomocy wielogodzinnych ćwiczeń takie właśnie, dokładnie dla języka polskiego opracowane sposoby. Chodzi-

— dawano mi fragmenty przemówień lordów, przemawiających z wielkim namaszczeniem. Po to, żeby nauczyć się dostosowania do sposobu mówienia takich ludzi. Także, osobna trudność, gdy gwałtownie protestują. To też trzeba było „zagrać”...

Wielokrotnie, twierdzą bywalcy, można obserwować, jak zdenerwowany tłumacz wprowadza bez potrzeby nerwowość w całe obrady. Albo, jak jego monotony styl tłumaczenia powoduje senność na sali. Tłumacz ma być cieniem mówiącego na trybunie. Czyli, dobrym aktorem. Znajdą w dodatku obyczaj kraju mówcy, styl zachowania, a także całe to angielskie pojękiwanie, dla którego znaleźć trzeba jakieś odpowiedniki.

A jutro?

Trzeba także uwzględnić charakter rozmowy. Są bowiem takie, nazwijmy to rozpoznawcze, w których nie idzie o konkretny temat, ale rozeznanie w sferze działania firmy, w przygotowaniu i sposobie działania jej szefów. W innych odwrotnie: trzeba się przygotować, nacytać źródeł (szczególnie przy konferencjach naukowych), by nie tylko tłumaczyć, ale i wiedzieć dokładnie o czym mowa.

Specjalizacja naukowa, techniczna to osobny problem, tłumaczy. Jest to już na świecie, ale u nas, w spokojnym Krakowie, bardziej w sferze postulatów i marzeń. Bo co zrobić, jeśli np. konferencja naukowa z zakresu urologii jest raz na dwa lata?...

A jednak tłumacze już o takich specjalnościach myślą: zachęca ich Stowarzyszenie Tłumaczy, by patrzyli na to z perspektywy Unii Europejskiej, gdzie swoboda przemieszczania się w połączeniu z zagęszczeniem kontaktów otworzy nowe perspektywy.

O pracę dla tłumaczy można się nie martwić.

Tadeusz ROBAK

Kraków da się lubić!

— mówi socjolog miasta, prof. dr hab. Krzysztof Frysztański z Uniwersytetu Jagiellońskiego

Czy Kraków jest ciekawym obiektem badawczym dla socjologa miasta?

— Polscy, a zwłaszcza krakowscy socjologowie, od niemal stu lat udowadniają, że Kraków jest doskonałym, intrygującym i godnym podjęcia badań przedmiotem. Wiele prac zostało nam temu miastu poświęconych. I tak będzie również w przyszłości. Choćby dlatego, że nie ma dwóch miast takich samych, a fenomen Krakowa zacięka. Po drugie, każde miasto się rozwija, zmienia. Nam się czasami tylko zdaje, że miasto znamy.

— Jeśli każde miasto jest inne, to na czym polega oryginalność Krakowa?

— Ja mówiąc Kraków mam na myśli Rynek, ale również najodleglejsze osiedla Nowej Huty, czy nawet miejscowości spoza granic administracyjnych miasta, ale wyraźnie z organizmem miejskim związane. Pojawienie się Krakowa metropolitalnego jest niepowtarzalnym zjawiskiem, któremu warto poświęcić uwagę.

Wracając do centrum krakowskiego, zaryzykuję stwierdzenie, że jego siła jest zdumiewająca — potrafi sprostać burzliwym zmianom.

— A czy Nowa Huta dobrze się przyczyniła do rozwoju metropolitalnego Krakowa?

— Gdy prowadzimy badania wśród mieszkańców Nowej Huty, w ich myśleniu o Krakowie pojawia się ciepła nuta — uważają go za swoje miasto. Myślę, że Nowa Huta nie była nieszczęściem dla Krakowa, a pod wieloma względami odegrała rolę pozytywną: przyciągnęła nowe talenty, pokazała nowe sposoby życia. Ci ludzie mają swoje ambicje i emocje, zdolności kreatywne.

— Mimo to w odczuciu społecznym istnieją dzielnice lepsze i gorsze.

— Rzeczywiście linia dzieląca Kraków i Nową Hutę rysuje się wyraźnie. I trudno zauważyć tendencję przenosin do Nowej Huty. Natomiast Podgórze jest traktowane, jako małe Podgórze historyczne, mające swoją specyfikę oraz wielką dzielnicę będącą sypialnią Krakowa. Uważa się ją za rzecz konieczną, a nie budzi entuzjazmu nawet u swoich mieszkańców.

— Czy stereotypy dotyczące krakowianina znajdują potwierdzenie w rzeczywistości? Centus, niewolnik tytułomani — czy to prawda?

— Jesteśmy bardzo zróżnicowani — do jakiegoś dominującego spłotu cech indywidualnych nie przywiązywałbym wielkiego znaczenia. Natomiast istnieje już bardziej wyraziste cechy środowiskowe. Wydaje mi się, że w Krakowie jest swoiste społeczne i kulturowe genius loci. Istnieje bowiem takie przekonanie, że Kraków jest odpowiednim miejscem do życia i do realizowania ścieżek życiowych.

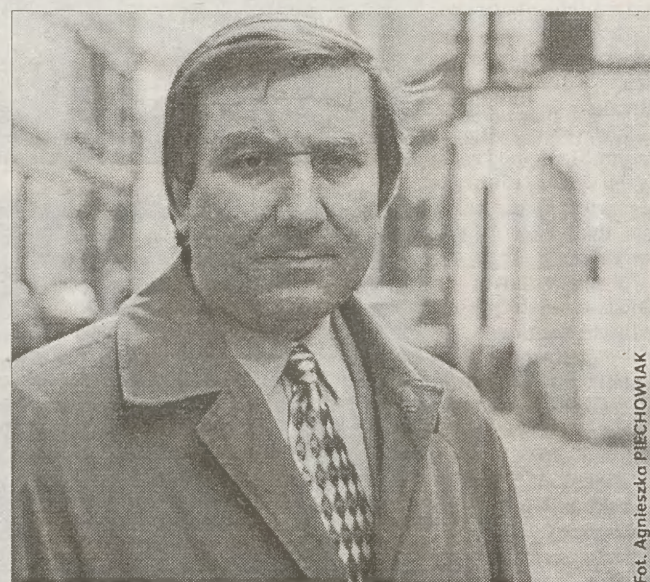
— Zapewne krakowianie są dumni ze swego miasta?

— Badania wykazują, że myśla o nim z dumą, podkreślają walory, jego szczególne miejsce w polskiej historii. Zasadniczych zagrożeń dla miejsca i charakteru Krakowa nie manifestują — są stosunkowo spokojni o los swego miasta. A na-

rzekają na to, na co mieszkańcy większości miast: na komunikację i problemy związane z ekologią. Jednak te niepokoją nie przekreślają sensu życia w Krakowie. Miasto da się lubić.

— A jakie znaczenie mają dla miasta jego słynne rody?

— Odpowiem raczej intuicyjnie, za Sienkiewiczem, że Rzeczpospolita jest większa niż nawet największe jej rody. Sprowadziłbym to do rzeczywistości krakowskiej: są znane postaci, znane nazwiska, znane rodziny, ale Kraków jest chyba symbolicznie większy. Wielkość Krakowa nie sprowadza się do tego, że pewne nazwiska tę wielkość tworzą, ale do tego, że w Krakowie potrafią tę wielkość zyskać, czy potwierdzić.



Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

— Do niedawna mieliśmy małe województwo: Kraków i okolice...

— ... notabene bardzo wiejskie.

— Obecne Małopolskie obejmuje wiele miast i regionów z silnym poczuciem tożsamości.

— Włodarze miasta i województwa popełnili by fatalny błąd, gdyby chcieli protekcyjnie traktować tę większą Małopolskę. Nasi nowi współmieszkańcy zasługują na uwzględnienie ich specyficznego miejsca, roli, ambicji, tendencji. Nie są być może tak znani, jak społeczność krakowska, ale są także silni swoją tradycją i tożsamością. Dlatego też nowa Małopolska nie może być pod żadnym pozorem oparta na dominacji Krakowa. Powinna być regionem — w tym dobrym sensie tego słowa — w którym następuje wymiana tego, co poszczególne ośrodki mają sobie wzajem do zaoferowania. W tym zadaniu Kraków ma swoje szczególne obowiązki, ale nie powinna to być rola narzucająca i jednostronnie dominująca.

— To przestroga, ale czy zna Pan Profesor receptę na sukces?

— Uwaga, jaką sformułuję, będzie banalna. Pierwszy krok to poznanie siebie, wymienianie wiedzy o sobie, o zamierzeniach, o swoich czasem skromnych, ale usprawiedliwionych poczuciach dumy. Taka dyskusja regionalna wymaga pewnego forum, miejsca i dobrze pomyślanego sposobu. Środki masowego przekazu pełnią pod tym względem zupełnie fundamentalną rolę. Drugi krok to jest próba zidentyfikowania tego, co jest wspólne. Jesteśmy różni, mamy różne interesy, ale w tym wszystkim jest także coś wspólnego: nowa Małopolska. Z pew-

nością znajdują się wspólne interesy, na których możemy się skupić: choćby na kwestii lokalnych podatków, czy na wspólnym tworzeniu czegoś. Wreszcie trzecie zadanie: próba odpowiedzi, czym jest Małopolska w Polsce, a może nawet w całej Europie. Co mamy innym do zaproponowania, jaka jest nasza specyficzna misja, która pozwoli Krakowowi i Małopolsce być regionem atrakcyjnym. Kłopotów ze znalezieniem atutów na pewno nie będzie.

— Łatwiej jest oczywiście przekonować tych, którzy nie stracili więzi z Krakowem, czego przykładem niedawna impreza na Rynku — powrót Racławic „z niewoli kieleckiej”.

— Słowo „niewola” wzbudziło mój sceptycyzm, by nie po-

wiedzieć niechęć, gdyż uważam, że nawet żartobliwe używanie pewnej konwencji pojęciowej wcale nie musi być odbierane przez innych, jako dobry żart. To co nas bawi, innych może po prostu irytować. Powinniśmy być ostrożni, subtelni i uprzejmi w takich okolicznościach, gdy w grę wchodzi emocje i odczucia innych. Niektórzy samowolnie reprezentanci owej krakowskiej dumy i krakowskiej specyfiki mają czasem nieroztropną skłonność do ostentacyjnego manifestowania naszej wyższości wobec innych. W dodatku w sposób, który może być przykry i agresywny. Zdecydowanie przestrzegam przed tego typu postępowaniem.

— Kończąc pytanie: nie wszyscy mieli ochotę na dołączenie do Małopolski. Sławków wyraził to nawet poprzez referendum, w którym mieszkańcy zdecydowanie zamianowali proslawskie sympatie.

— Unikałbym samobiczowania, nie mamy powodu do poczucia winy wobec sławkowian. Jeśli nie mają oni w tej chwili ochoty być w nowym województwie małopolskim, to trudno, będą niezadowoleni. Siła decyzji politycznych musi mieć tu znaczenie. Najwyższe władze naszego państwa w pewien szczególny sposób zdefiniowały nową mapę administracyjną kraju. Działają z przyzwolenia demokratycznego i ich decyzja musi być obowiązująca. Nawet, jeżeli poszczególne środowiska, czy ośrodki nie są z tej decyzji zadowolone. Może w przyszłości okaże się, że sławkowianie przeformulują swoje odczucia, może uznają, że warto być w Małopolsce.

Rozmawiała Małgorzata ISKRA

Takiego meczu jeszcze nie było. Dla zabawy w fikcyjnej rywalizacji zestawiliśmy ze sobą dwie drużyny Wisły. Tę z 1978 r., która ostatni raz dla krakowskiego klubu zdobyła mistrzostwo Polski oraz tę dzisiejszą, po jesieni 98 liderującą w ekstraklasie.

Obiektywnie nigdy nie udało się zmierzyć, który z tych zespołów byłby mocniejszy. Można jedynie spekulować, np. porównując walory kolejnych zawodników na poszczególnych pozycjach.

Marian Janiczak — od 45 lat towarzyszący Wiśle niemal we wszystkich meczach, mistrz Polski kibiców sportowych z 84 r. — oraz niżej opisani spróbowali ocenić piłkarską wartość dwóch zespołów Wisły. Pod uwagę braliśmy następujące cechy: szybkość, technikę, wytrzymałość, opanowanie piłki, grę w destrukcji, grę głową, taktykę, przebojowość, stałe fragmenty gry, psychikę. Każdego oceniamy w skali od 0 do 10. Naprzeciw siebie stają:

Na łamach „Gazety Krakowskiej” udało się rozegrać mecz jakiego świat nie widział. Naprzeciw siebie stanęły: Wisła z 1978 i Wisła z 1998 roku

WISŁA WISŁA

w podejściu do pracy był przeciwnieństwem Szymanowskiego. Zając to jeden z najbardziej udanych transferów Wisły. Bardzo dobry technicznie, ale słaby fizycznie. Wysoki i szczupły preferuje grę bezkontaktową, przez co zbyt często stwarza wrażenie kik-

asów nie potrafił się lepiej sprzedać. Kaliciaka oceniamy jako obrońcę, choć wielu kibicom ciągle kojarzy się jako napastnik. Imponuje techniką użytkową. Inne atuty to szybkość, dośrodkowanie w pełnym biegu, gra głową i egzekwowanie wolnych. Kaliciak dysponu-

je jest szybki, przydatny w destrukcji i potrafi strzelić.

Zdzisław KAPKA 8 — Ryszard CZERWIEC 9. Klasyfikowanie Kapki jako pomocnika obniża nieco jego ocenę. W 78 r. sławne trio napastników Kapka-Ku-

stawieniu trochę na kredyt, bo ostatnio leczył kontuzję. Ambitny ponad wszystko, co przy takich atutach jak technika, skuteczny strzał i warunki fizyczne, wroży mu spore sukcesy. Ulubieniec krakowskiej publiczności już po kilku meczach.

nie obniżał loty. Takie talenty nie zdarzają się często, ale przy swoich warunkach fizycznych musiał trenować więcej niż inni, bo szybko przybierał na wadze i nie wytrzymał fizycznie. Trochę był jednak leniwy, co w połączeniu z kiepską dietą, dawało różne efekty. Zaskakujące, ale przy swoim wzroście by niebawem skoczny i dobrze grał głową. Niciński to solidny rzemieślnik, ale w tym składzie raczej gracz przeciętny. Silny fizycznie i waleczny, toruje innym drogę i to jedynie podobieństwo do Iwana.

Kazimierz KMIECIK 9,5 — Tomasz FRANKOWSKI 7,5. Nazwisko Kmieciak rekomendacji nie wymaga. Napastnik kompletny (może z wyjątkiem gry głową), król pola karnego i 4-krotny król ligowych strzelców. W reprezentacji na siłę i bez powodzenia

ustawiany w pomocy. Gdyby w kadrze nie było Łaty, Kmieciak z pewnością zaszedłby dalej. Grał bezkontaktowo, często strzelał na „drugie tempo” (z przytupem). Frankowski też nie lubi kontaktu z przeciwnikiem, bo wystarczy, że wnie- sie nogę i obroń-

cy się gu- bia.

Świetna technika, swoboda granicząca z nonszalancją, w dryblingu i strzale nieprzewidywalny. Bardziej czarodziej niż wojownik, ale i szczeniarczyk, bo w pierwszym meczu z Polonią pierwsze podanie i od razu gol.

Bramkarze: **GONET** — Stanisław **GO-** **NET 6 — Artur SARNAT 7,5.** Gonet (jedyne nie- żyjący z tego składu) był naj- słabszym punk- tem mistrzow- skiej drużyny, a do tego obda- rzony był nie- bramkarskimi warunkami fi- zycznymi. Kole- dzy mieli jed- nak do niego za- ufanie, bo więk- szych gaf nie popełniał. Uzna- nie musi budzić upór z jakim walczył o utrzymanie miejsca w składzie. Sarnat, mimo kilku wpadek, ciągle robi postępy, staje się coraz pewniejszy, otarł się już o ławkę w kadrze i ciągle więcej przed nim niż za nim. Mankament obydwu to kiepska gra na przedpolu.

Obrońcy: **Antoni SZYMANOWSKI 9,5 — Marek ZAJĄC 7.** Szymanowski im lepiej grał, tym gorszy miał charakter. A grał doskonale — szybki, nienaganny technicz- nie, a do tego — mimo amator- skiego wówczas statusu — prawdziwie profesjonalnie się prowadził. W swoim czasie jeden z najlepszych prawych obrońców na świecie. Niewiele zabrakło mu do ideału. Zaję- ców możemy tylko żywić choć części udziału w karierze i ta- lencie Szymanowskiego. Nie- dawno ciężka choroba wyda- wała się brać górę nad futbo- lem. Dziś ma pewne miejsce w zespole i nie poprzestaje na tym. Ambitny i pracowity piłkarz.

Krzysztof BUDKA 7,5 — Bogdan ZAJĄC 7,5. Budka był naj- przystojniejszy w tym skła- dzie — dla mężczyzny to zale- ta, dla piłkarza głównie kło- pot, bo kochające go dziew- czyny nie pozwalały mu się skoncentrować na piłce. Grał raczej talentem i fantazją, bo

sującego. Dziś stoper nr 3. w Polsce.

Henryk MACULEWICZ 8,5 — Kazimierz WĘGRZYN 7,5. Ogromna siła fizyczna Maculewicz sprawiała, że był defen- sorem nie do przejścia, a kontuzje się go nie imaly. Inżynier meta- lurg, na boisku akurat techniką nie imponował. Wrażenie robi- ła jego gra głową, a w szczegól- ności egzekwowanie rzutów wolnych. To były prawdziwe egzekucje, za niektórymi piłka-

je naturalnym „falszywym” uderzeniem, trochę jak Deyna. W naturalny sposób przycho- dzi mu to, co inni próbują wy- trenować latami.

Pomocnicy:

Leszek LIPKA 7,5 — Grzegorz PATER 7,5. Lipka choć tech- nicznie chyba najlepszy wśród mistrzów Polski, nie potrafił sprzedać swoich umiejętności. Pozostawał tro- chę w cieniu gwiazd, bo na

nie koncertował. Trochę z ko- nieczności cofnięty do pomocy, co chyba zatrzymało jego karie- re. Bez wątpienia wszystkie pił- karskie cechy prezentował na wysokim poziomie. Czerwiec wydaje się lepszym rozgrywają- cym i gdyby trener Wójcik nie był tak przywiązany do na- zwisk, to pewnie Czerwiec daw- no już pozabawiłby w niej miej- sca Brzeczka. Posiada dobry przegląd sytuacji i niezłe ude- rzenie. Słabszy w destrukcji,

Henryk SZYMANOWSKI 7 — To- masz KULAWIK 8. Szymanowski sprytem i techniką (piłka przy- klejona do nogi) nadrobił inne braki — szybkość, warunki fi- zyczne. W połączeniu z pracowito- ścią wystarczało, by zasłużyć na miano zawodnika solidnego. Kulawik długo dochodził do dzi- siejszego apogeum formy. Swo- ją pozycję wywalczył dzięki cha- rakterowi, dobremu zdrowiu i wszechstronności. Może grać w defensywie i ofensywie

Według tego zestawienia wy- nik meczu brzmi: Wisła '78 — Wisła '98: 87 pkt. — 84,5 pkt.

Zabawa i wynikające z niej teoretyczne wyliczenia sugerują, iż Wisła sprzed 20 lat dyspono- wała większymi indywidualno- ściami, mocniejszą drużyną na- szpikowaną reprezentantami kraju, zdobywcami medali na olimpiadzie i mistrzostwach świata. Gdyby jednak obydwie wiślackie drużyny w pełni sił zmierzyły się dziś na boisku, to prawdopodobnie wygrałaby... Wisła '98. Agresywny sposób prowadzenia gry, przygotowa- nie fizyczne, wymagający i moty- wujący trener przemawiają za współczesnym pokoleniem wi- ślaków. Wisła '78 to zresztą nie najsilniejszy skład tamtych lat. Wystarczy powiedzieć, że zabrakło już w nim Musiala i Kusty. W dość powszechnej opinii tam- ta drużyna zrobiła wówczas zbyt mało jak na swoje potencjalne możliwości. W ekipie „smych swoich”, krakowskich wycho- wanków, brakowało rywalizacji wymuszonej choćby dwoma transferami z zewnątrz. Każdy miał zapewnione miejsce w skła- dzie i — za wyjątkiem pozycji bramkarza — nie miał konkuren- ta. Dzisiejsza Wisła spełnia wszystkie te warunki. Do pełni szczęścia brakuje jej tylko tego, co poprzednicy już osiągnęli.

Wojciech MOLENDOWICZ Rys. Marek STAWOWCZYK

Mecze w reprezentacji		Warunki fizyczne		Średnia wieku		Średnia liczba widzów na meczach w Krakowie	
Wisła 78	Wisła 98	Wisła 78	Wisła 98	Wisła 78	Wisła 98	Wisła 78	Wisła 98
246	60	178,8 cm 74,7 kg	183,4 cm 77,4 kg	24,3 lata	26,2 lat	29 100	10 100

mi lecącymi do bramki nie na- dażają podobno telewizyjne ka- mery. Węgrzyn to podobny typ zawodnika, choć już bez takie- go strzału. Spokój i solidność w destrukcji, nie unika wyjść pod bramkę przeciwnika, a do tego jego głowa sama przyciąga piłkę.

Zbigniew PŁASZEWSKI 7 — Grzegorz KALICIAK 8. Płaszew- ski był w tym towarzystwie ty- powym człowiekiem do czarnej roboty. Solidny, ale wśród tylu

boisku jak i w życiu sympatyczny, pracowity, ale bez tu- petu. Z piłką potrafił zrobić wszystko, oprócz umieszcze- nia jej w siatce. Ktoś jednak musiał snajperem skutecznie dogrywać. Pater to jedyny dziś w zespole wychowanek Wisły. Długo czekał na swoją szansę, ale kiedy dzięki ambi- cji już ją dostał, to skutecznie wykorzystuje. W przeciwień- stwie do Lipki, do representa- cji się chyba nie dobieje, ale

a to wynika chyba z przyzwyczaje- nia, że ktoś tę robotę za niego odwalal.

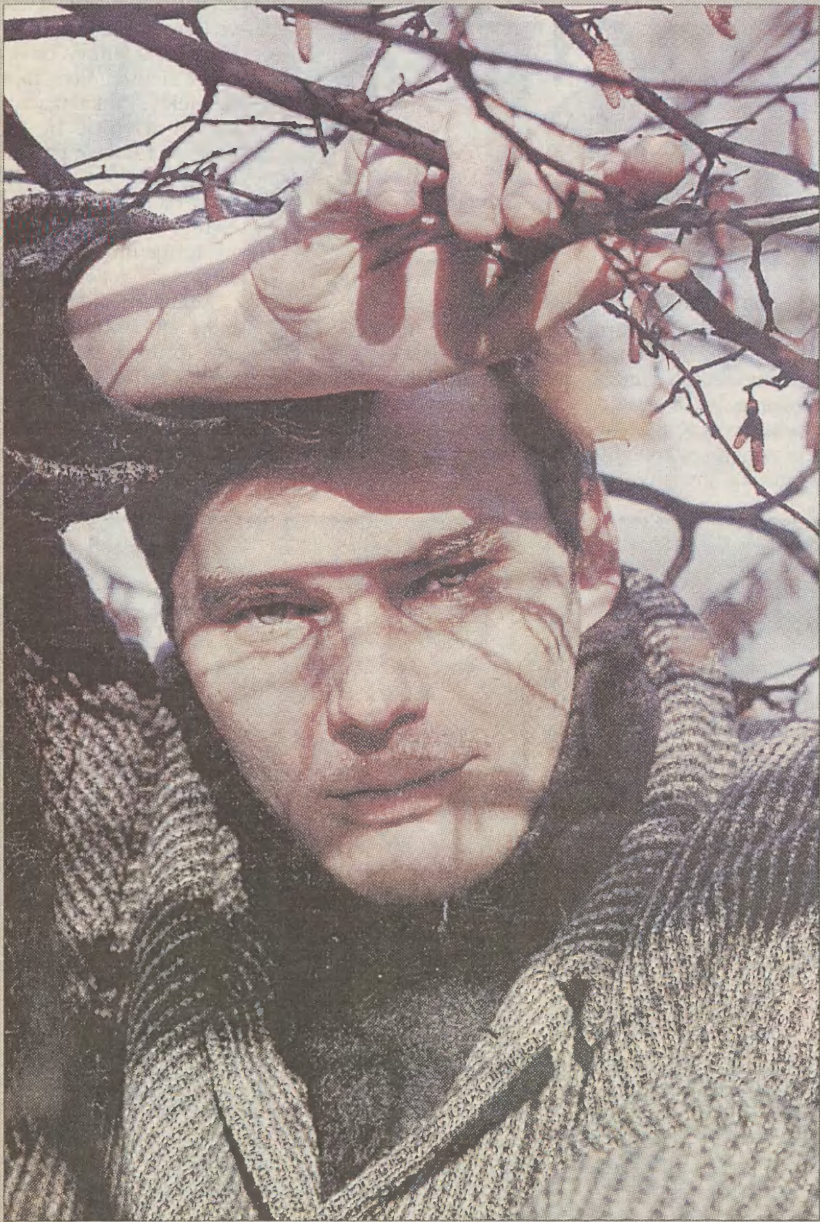
Adam NAWAŁKA 8 — Rado- sław KAŁUŻNY 8,5. Najbardziej w karierze zaszkodził Nawałce lot na Kubę z kosmonautą Her- maszewskim. Zaległości w tre- ningu i wynikająca z tego plaga kontuzji sprawiły, że jego naj- większe atuty — fizyczna siła i twarda walka — nigdy już nie odzyskały dawnej świetności. Kałużny znalazł się w tym ze-

(u Lenczyka był nawet stoperem), szybki, dobry drybler, strzelec, wytrzymały, pracowity i doświadczony. Dostaje piłkę i zawsze robi z niej użytek. O Ku- lawiku można mówić tylko do- brze — grał w lidze dojeżdżając z Olkusza i do tego studiował.

Napastnicy:

Andrzej IWAN 8,5 — Grzegorz NICIŃSKI 6,5. Iwan jakby zaczął swoją karierą od końca. Wystar- tował bardzo mocno i... regular-

Portret tygodnia



Dymitrij Szewionkow-Kismielow — urodził się w Moskwie. Tam też ukończył scenografię przy Teatrze Artystycznym. Do Krakowa przyjechał na Festiwal Mrożkowski, z „Emigrantami”.

— Pracowałem wtedy nad scenografią do tego przedstawienia. Kraków wydał mi się niezwykle. Przejrzystość tego miasta, architektura sprawiają że jest to miejsce, gdzie nie można się zgubić — mówi.

Pracuje w Oficynie Literackiej. Swoją wyobraźnię i piórem nadaje szczególną szatę graficzną książkom, których nakłady sięgają niewiele ponad tysiąc egzemplarzy. Inna praca nie miałaby sensu.

(ap)

Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

Mój pies

U przewodniczącego Rady Miejskiej

Rocky – szalenciec z ogrodu

U Wituszyńskich w Nowym Sączu najbardziej skomplikowana jest procedura wprowadzenia gościa do domu, jeśli akurat przychodzą razem z gospodarzami, czyli Joanną i Jerzym, bo jeśli obydwójka nie ma w domu to po ogrodzie hasa sobie czworonożny stróż — wielki wilczór Rocky.

Najpierw, ktoś z gospodarzy musi wejść przez bramkę do ogrodu otaczającego dom i zrobić to tak sprytnie, by pies nie wymknął się na ulicę. Wówczas zaczyna się dość długa ceremonia witania pana lub pani przez psa. Rocky obiega ogród i za każdym nawrotem przytula się do nóg oczekując poglaskania. Kolejny etap to zachęcenie pieseczka, a jest to z siedemdziesiąt kilogramów biegającego żywiołu, żeby wszedł do wydzielonej dla siebie i specjalnie odrodzonej części ogrodu. Dopiero w tym momencie Wituszyńscy mogą zapraszać gości na salony. Tam Rocky nie wchodzi. Ostatni raz zwiędzał wewnątrz domu, kiedy był małym szczeniakiem.

— Rocky napędził nam strachu, gdy był mały — opo-

wiada inżynier geodeta Jerzy Wituszyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Nowym Sączu. — Był pupilem całej rodziny, a tu raz zastajmy go skróconego w kłębek jak pluszowa



kulka z zapuchniętym i zakrwawionym pyskiem. Synowie Michał oraz Maciek w płacz, a żona załamuje ręce. Bierzymy pieska na ramię i jedziemy do weterynarza. My jesteśmy ledwo żywi, zaś nie- ludzki doktor patrzy, to na nas,

to na szczeniaka i aż zanosi się od śmiechu. Dopiero po chwili wydusił z siebie, że szczeniak jak niemowle zabkuję i nadal wszystko jest w porządku, tylko przez jakiś czas nie będzie chciał jeść.

Mała włochata kulka wyrosła na olbrzymie i groźne psisko. Rocky przeszedł też specjalną tresurę, by umiał dobrze i skutecznie dopilnować domu. Z tego zadania wywiązuje się znakomicie. Za wierną służbę oczekuje codziennej miseczki strawy, która jest pięciolitrowym garnkiem mięsa z kaszą lub makaronem. Nie toleruje też zaniedbania wieczornego spaceru nad pobliską rzekę Łubiną. Rocky ma na tę okazję mocny kaganiec, a pan Jerzy wygodny dres.

W chwilach dobrego humoru Joanna Wituszyńska mówi, że pies najtroskliwiej dba nie o dom, lecz o linię i kondycję pana, bo wyprowadza go na codzienne bieganie.

Tekst i fot.

Stanisław ŚMIERCIAK

Marynarze pozdrawiali nas, gdy zwiędaliśmy port wojenny w Gdyni — wspomina Jan Smoleń, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Niskowej. Czterech niskowskich fajermanów z psami oraz trójka ich kolegów z PSP w Nowym Sączu, też z pieskami, zrobili furorę w Trójmieście. Sądca nie uczestniczył w historycznej akcji wyburzenia największego dotąd budynku w Polsce, a potem naprawdę ratowali życie ludzkie.

W zeszły wtorek w Sopocie wysadzono w powietrze pięcioletni wieżowiec, stojący nad samym morzem. Domczasowy zbudował w dekadzie gierkowskiej „ZREMB”, a kiedy firma upadła budynek odkupiła „Hestia”. Nowy właściciel z pasją zabrał się za remonty, gdy raptem fachowcy uznali, że to nie ma sensu. Cena działki przewyższa wartość zrujnowanego wieżowca i lepiej, żeby w tym miejscu powstało coś naprawdę eleganckiego na miarę wielkości dumnej „Hestii”.

Wojsko po rozpoznaniu terenu odmówiło wyburzenia budynku, saperzy tłumaczyli, że za miękkie podłoże, że nie ma odbicia itd. Zlecenie na ryzykowną usługę przyjęła dopiero specjalizująca się w takich operacjach firma „Leviatan” z Wrocławia. Datę eksplozji wyznaczono na 5 stycznia, wcześniej dokonano tysięcy obliczeń i sy-

Nie. Przychodzi czas na minierów. Sprawnie założyli 24 kg ładunku wybuchowego o tajemniczym kryptonimie: MW, parter otulono grubą folią, następny pierścień tworzy wysokie, blaszane ogrodzenie, a na końcu gęsta tyraliera policjantów, wyznaczających granicę bezpieczeństwa. Godzina 13.35. Sygnał pierwszy — „uprzedzenie”, sygnał drugi — „przygotowanie”, sygnał 3 — „odpalenie” !!!

I nastąpił ten niesamowity, urzekający widok. Wierzowiec najpierw się wyprężył, chwilę tak stał bezradny, potem z wolna złamał się u podstawy, przechylił i runął... Smoleń uchwycił agonię budynku w obiektywie amatorskiego aparatu, można z tych klatek film zmontować: — „Minerzy zastosowali technikę drwała, podcięli budynek od spodu!” Gluchy, ogromny, huk, który chyba w Szwecji słyszano. Tumany ciemnego, gęstego pyłu wirują w powietrzu.

Jeszcze zupełnie nie opadł, kiedy odtrąbiono alarm dla strażaków. Wybuch gazu, pod zwałami betonu są ludzie! — W pierwszym rzucie ruszył na gruzowisko Czesiek Oleś z „Czedarem”, Grzesiek Smajdor z „Maczem”, Marek Pilut z „Polo” i Krzysiek Szymański z „Goldi” — pan Jan nadala przeżywa ten moment. Po 5 minutach poszukiwań psy zasygnalizowały obecność ludzi pod gruzami, zatknięto czerw-



...chwilę tak stał bezradny, potem z wolna złamał się u podstawy, przechylił i runął

rzy na dziko pozyskiwali żelazo w niszczonej hali. Przez Gdańsk gna na sygnale strażacki, niebieski mercedes. Na miejscu sądeczanie słyszą, że dwóch „złomowców” wyszło z wypadku bez szwanku, trzeci został pod gruzami. Na próżno szukano go geofonami, nie pomogła kamera noktowizyjna. — „Goldi” pokreślił się trochę i po chwili bardzo wyraźnie zamanił się do miejsca zasypanej osoby — opowiada Smoleń — Duży wyczyn, zważywszy, że wkolo aż roilo się od resztek skor bydlęcych i sierści, rozpraszających psy...

Niestety, gdy ratownicy dotarli do ofiary — 51-letni Leonard Z. już nie żył.

Sądca wrócił do domu po pięciu dniach. Zmęczeni, ale zadowoleni. — Pieski spisały się na medal — uważa Jan Smoleń, rozkładając zdjęcia z gdańskiej wyprawy. Gawędzimy w dyżurce niskowskiej remizy, imponująca budowla, tak wysokiej wieży nie ma w całej Małopolsce, przy dobrej pogodzie, to stąd chyba nawet Wawel widać. Strażnicę zaczęto stawiać przed 2 laty, gotowe są garaże na 3 wozy bojowe. Do wykończenia zostało piętro z salami konferencyjnymi i II kondygnacja z pokojami gościnnymi. Niskowskich strażaków jest 30 i drugie tyle narybku strażackiego, czarne labradory o mądrych, błyszczących oczach są



mulacji, najmniejszy błąd mógł fatalnie skutkować w gęsto zabudowanym pasie nadmorskim. I w tym momencie zaczyna się sądecki wątek historycznego wydarzenia, bo tak wysokiego budynku jeszcze w Polsce, w czasach pokoju, nie wyburzano.

W kraju tylko dwie jednostki OSP posiadają grupę poszukiwawczo-ratowniczą

z psami do odnajdywania zaginionych ludzi. Jedną w Gdańsku, drugą w podsaudeckiej Niskowej. Sądeczanie i gdańszczanie spotykają się na wspólnych ćwiczeniach. Znają się i lubią, wiadomo człowiek morza zawsze dogada się z człowiekiem gór, szczególnie, gdy łączą ich coś więcej niż beczka śliwicy lub rumu. Więc, gdy już wszystko ludzie „Leviatynu” obmyśliłi, zaproszono sądeczan do Sopotu. Ćwiczenia na świeżym, gigantycznym rumowisku, to duża gratka. Niebieskim, strażackim mercedesem, dar od zaprzyjaźnionych fajermanów z Niemiec, pojechało na Wybrzeże 4 niskowskich ochotników z psami i trzech zawodowców z Sącza. Psy dobrze zniosły 15-godzinną podróż, co też było pozytywnym eksperymentem.

Od rana 5 stycznia przy wieżowcu kręciła się masa ludzi w mundurach, gestnił tłum gapiów. W południe do akcji wkroczyły psy. — Przeszukaliśmy cały budynek od piwnic po 10. piętro, sprawdzając, czy przypadkiem gdzieś nie śpi jakiś włóczęga — tłumaczy Smoleń. Nikogo nie znaleźli. Teraz budynek penetruje grupa nasłuchowa z geofonami. W zakamarkach wpuszcza czujki, reagujące nawet na bicie serca.

szczęście to tylko pozoranci, ale błyskały flesze i pracowały kamery. Wieczorem całe Trójmiasto mogło obejrzeć w lokalnej telewizji inteligentne psiska z Niskowej i Nowego Sącza. Nikt wtedy nie wiedział, że sympatyczne czworonożne jeszcze raz staną się bohaterami gdańskich mediów, bowiem wypoczynek u gościnnych kolegów, z bogatym programem zwiedzania Trójmiasta, przebrał sądeczanom nazajutrz alarm. Prawdziwy! Runął strop w opustoszałych Zakładach Mięsnych przy ul. Anielskiej.

W rejonie katastrofy znajdowało się trzech mężczyzn, któ-

kich prawdziwą chlubą. Tresurę przeszli pod okiem doświadczanego szkoleniowca Krzysztofa Szymańskiego, zawodowego strażaka. Na co dzień psy mieszkają z opiekunami, gdyż ten duet musi być zgrany, żeby skutecznie ratować życie ludzkie w ekstremalnych warunkach. Opiekunowie czworonogów to prawdziwi ochotnicy. Żeby jechać do Sopotu, to taki Czesław Oleś rzucił na pięć dni warsztat blacharski, zaś Krzysztof Tomaszek, opiekun „Cezara”, nawet obowiązki radnego Niskowej.

Henryk SZEWCZYK
Fot. Jan SMOLEŃ

Chwilową sensację wywołała niedawno wiadomość, że Clinton ma prawdopodobnie nieślubne dziecko z murzyńską prostytutką Bobbi Ann Williams. Przeprowadzone jednak pod koniec grudnia badania DNA (porównanie kodów genetycznych prezydenta i jego rzekomego syna – 13-letniego Danny'ego) wykazały, że historyjka – rozpowszechniana w Internecie i przez brukową prasę – jest budzą.

Z góry Karmel do Czernej

Klasztor przy Diabelskim Moście

Przy wejściu za klauzurę wita nas tablica z wykutym napisem: „Jezus, Maria. Tu się nie godzi białogłom wchodzić pod kłatwą”. Nikt z nas nie jest, Boże brzo, antyfeministą, ale w duchu odczuwamy cichutką satysfakcję. Są jeszcze miejsca na kuli ziemskiej, gdzie baba nie ma wstępu. I nagle szok. Gdy tak

lekturę duchową i pracę fizyczną w ogrodzie. Tak wyglądało klasztorne życie do 1805 roku.

Komputer w celi

Dopiero od owej daty pozwolono przychodzić do kościoła ludzom świeckim. Reguła klasztoru zaczęła ulegać stopniowemu złagodzeniu. Od 1970 roku zakonnicy mogą spożywać posiłki mięsne, z wyjątkiem środy,

gi syberyjskiej. Po powrocie do kraju w 1877 roku wstąpił do zakonu Karmelitów Bosych. Pięć lat później w Czernej otrzymał święcenia kapłańskie. Zmarł 15 listopada 1907 roku w opinii świętości. Został ogłoszony świętym 17 listopada 1991 roku w Rzymie.

Konfesonat św. Rafała

W Czernej pozostała po nim jedyna zachowana fotografia, własnoręczne pisma, listy, fragmenty ubioru zakonnego, a także konfesonat, w którym spowiadał tłumy wiernych od rana do wieczora. Podobno ów konfesonat ma związek ze śmiercią świętego. Spowiadał w zimne, wilgotne, listopadowe dni. Odnowiła mu się gruźlica jakiej nabawił się na katorze. Na ratunek było już za późno.

Kaplica, gdzie znajduje się grób św. Rafała Kalinowskiego ściga tysiące wiernych. Wielu z nich przybywa z Olkusza i podluskich miejscowości. Modlą się również w przepięknym barokowym kościele pod wezwaniem św. Eliasza Proroka. Pielgrzymują po wspaniałej Drodze Krzyżowej, której kaplice rozpoczynają się na zboczu leśnym nad klasztorem. Chwilę refleksji mogą przeżyć na zakonnym przyklasztornym cmentarzyku.

Niezwykły brat Piotr

Ojciec Marian powiedział nam abyśmy zwrócili uwagę na tablicę upamiętniającą zbiorowy grób sześćdziesięciu zakonników. Na końcu listy imion zmarłych, ale osobno, widnieje napis: „Brat Piotr”. Była to kobieta. Żyła w siedemnastym wieku, w ówczesnym Wielkim Księstwie Litewskim, w zamożnej rodzinie szlacheckiej. Mając kilkanaście lat, wbrew woli rodziców, postanowiła wstąpić do klasztoru. Uciekła z domu. Bojąc się, że będą ją szukać w żeńskich klasztorach, obcięła włosy. Przebrała się za chłopca. Wstąpiła do Zakonu Jezuitów w Lublinie. Stamtąd trafiła do Karmelitów w Czernej. Podczas choroby doszło do ujawnienia jej płci. Ponieważ prowadziła się nienagannie nie poniosła kary, a jedynie przeniesiono ją do zakonu Karmelitanek. Umierając uprosiła aby pochowano ją w Czernej. Spełniono jej wolę. Nosila klasztorne imię Piotr — tak też wpisano ją na cmentarną płytę.

Ta niecodzienna opowieść skłania nas do zadania pytania o pochodzenie nazwy „diabelski most”. Zostały po nim szczątki, a była to imponująca budowla.

Dokładnie nikt z nas nie zna pochodzenia tej dziwnej nazwy, mówi ojciec Marian. Gdzieś tam snują się strzępy dawnych opowieści o nieszczęśliwych miłościach i samobójczych skokach z tego mostu. Może i zakonników też...

Patrzmy z podziwem na ten wspaniały zabytek klasy „0”. Przetrwał liczne burze dziejowe i nadal cieszy oczy zwiedzających.

Jest to możliwe dzięki hojności ofiarodawców z kraju i zagranicy, mówi przeor zakonu, ojciec Krzysztof. Państwo nie dokłada nam ani złotówki. Sami sobie musimy radzić.

Znać, że Opatrzność ma Czerną w swojej opiece.

Antoni WESOŁOWSKI

Bijemy się w pierś, so-lennie obiecując, że historia ta nie wydarzyła się w Dębicy. Z reguły tak bowiem jest, że jak dzieje się coś absurdalnego, to wszyscy myślą, że to akurat dębiczanie i ich miasto jest opisane. Tym razem tak nie jest, choć historia ta wydarzyła się naprawdę. I naprawdę trwa.

Spór zaczął się... Nikt nie wie kiedy i od czego. Krajobraz jest taki. Blokowisko, kilkupiętrowy dom. Na parterze mieszkają państwo Kowalscy, nad nimi państwo Malinowscy. Obie rodziny nie należą do najmłodszych. Mieszkają w swoim sąsiedztwie kilkanaście co najmniej lat.

Grzegorz Kowalski pamięta, że wszystko zaczęło się od tego, że państwo Malinowscy nie przestrzegali regulaminu lokatorskiego. Konkretnie chodziło o to, że zbyt głośno słuchali muzyki. Może nie oni, ale ich dorastające dzieci. Oni natomiast organizowali libacje.

interweniowali w swojej spółdzielni mieszkaniowej. Nie dawało to efektów.

Miał układy, wszyscy się go bali. Najbardziej tej czerwonej legitymacji. Po każdej z naszych interwencji triumfowali i dokuczali nam coraz bardziej — mówi Zofia Kowalska. — Ale wreszcie i na nich przyszła sprawiedliwość.

Józef Malinowski przestał być dyrektorem dużej fabryki. — Zdzieli go za matactwa — mówi Z. Kowalska. — Sam odszedł, dostał inną pracę — mówi K. Malinowska. Państwo Kowalscy postanowili wykorzystać nadarzącą się okazję i... zainstalowali daszek nad swoim balkonem a pod balkonem państwa Malinowskich. Podobno uzyskali na to zgodę ustną jednego z prezesów spółdzielni mieszkaniowej. Dowodów na to nie ma żadnych.

Kiedy powstał daszek, w stosunkach między oboma rodzinami powstała przepaść jak po wybuchu bomby atomowej.

Całe lata trwa ten groteskowy spór, jego aktorzy odgrywają swoje role z powagą. Nie widzą, że śmieje się z nich cała okolica

Daszek, jak bomba

— Co wtedy wyprawiali, aż głowa bolała od tych hałasów. Tańczyli, tupali, pokrzykiwali takimi głosami, że wydawało mi się, że to nie ludzie, ale jacyś dzicy z afrykańskiego buszu.

Raz, drugi, trzeci G. Kowalski chciał przemówić do rozsądku swoim sąsiadom z góry. Podobno zbywali go i w duchu śmiali się z niego. Natomiast po każdej takiej interwencji kolejna impreza była jeszcze głośniejsza. Wreszcie państwo Kowalscy zdecydowali się na krok ostateczny i wezwali w czasie zabawy dzielnicowego. Ten przyszedł, ale na drugi dzień. To jednak wystarczyło, aby konflikt wybuchł z całą siłą.

Będziesz pode mną mieszkać do końca swoich dni — krzyczała następnego dnia Krystyna Malinowska do sąsiada z dołu. — Do końca życia będę cię gnębić. Ty jesteś robor i śmieć. Pamiętaj, gdzie twoje miejsce.

Krystyna Malinowska niczego takiego sobie nie przypomina. Ma dobrą pamięć i jeśli coś pamięta to to, sąsiedzi z dołu zawsze zazdrościli jej mężowi stanowiska w dużej fabryce.

Ciągle plotkowali, że mój mąż jest partyjny i ma układy w całym województwie — mówi. — Że bez przerwy biesiadujemy z dygnitarzami i załatwiamy prywatne interesy. Jakże interesy byśmy załatwiali? Nawet domu sobie nie postawiliśmy, mieszkamy ciągle w jednym mieszkaniu.

Obie rodziny zaczęły sobie wzajemnie sprawiać drobne „uprzejmości”. Później grubsze, jeszcze grubsze...

Grzegorz Kowalski tak opisuje te przyjemności w jednym ze swoich listów do prezydenta, premiera i rzecznika praw obywatelskich: „Poza atakami na klatkę schodową, zaczepianiem żony i dzieci, obrażaniem przezwiskami, telefonami z pogrozkami i słaniem anonimów najbardziej efektywnym źródłem zemsty stał się balkon. Rozpoczęło się wieszanie od rana do wieczora rzeczy leżących, trzepanie kocy i chodników zwisających do połowy moich okien. Zalewanie suszonych na moim balkonie rzeczy i pościeli, robienie zacieków na moich szybach, które z tego powodu moja żona musiała codziennie myć.”

Ponieważ mieszkanie było spółdzielni państwo Kowalscy

stać z możliwości zakwaterowania w hotelu spółdzielni.

Ale Malinowscy nie dali się zbyć takimi dowcipami. Bombardowali spółdzielnię kolejnymi pismami, poskarżyli się do Urzędu Miejskiego, później wojewódzkiego. Ślali pisma gdzie tylko mogli. Wreszcie znękany prezes...

W związku z bezprawnym wykonaniem przez pana (do Kowalskiego) dodatkowego zadania balkon proszę o natychmiastowe usunięcie go.

Interwencja nie poskutkowała.

Malinowscy nie zrezygnowali. Skoro na ich interwencje nie odpowiadał prezydent i premier oraz inni krajowi dygnitarze zainteresowali daszkiem przewodniczącego Stowarzyszenia Walki z Bezprawiem, które działa w mieście. Jego przewodniczący jest człowiekiem bezkompromisowym. Swoje archiwum trzyma w kilku reklamówkach w obawie przed napadem przeciwników



Grzegorz Kowalski zaczął żyć pełną piersią. Uroki nowej sytuacji opisuje barwnie.

Wreszcie moja żona mogła zacząć korzystać z naszego balkonu: suszyć, wietrzyć i przebywać na nim bez narażania się na zalenie. Ustało wreszcie łanie z góry i sypanie śmieci. Z przyjemnością można posiedzieć w pokoju. Nie musimy patrzeć na zwisające i powiewające do połowy okien rzeczy Malinowskich.

Krystyna Malinowska tę sytuację całkiem inaczej widzi. Ona mieszka nad daszkiem i...

Zadaszenie to spowodowało, że mieszkanie stało się nie do zniesienia. W czasie deszczu na powierzchnię metalowego zadaszenia spada prócz kropli deszczu woda z krawędzi II, III i IV piętra powodując hałas, który nawet przy zamkniętych oknach nie pozwala zasnąć ani wypocząć. W dni pogodne na zadaszeniu roi się od much i os, które żerują na odpadkach wyrzucanych z wyższych pięter. Owady te nie pozwalają na swobodne korzystanie z balkonu, przez otwarte drzwi dostają się do mieszkania. Żądam od wielu lat nakazu rozebrania daszku, nikt nie reaguje — informuje K. Malinowska.

Prezes spółdzielni dopasował się do temperatury wypowiedzi obu stron i poinformował, że za opady atmosferyczne on nie odpowiada. Tym bardziej za hałas, roje owadów oraz odpadki, „które, jak mi się wydaje, nie spadają z nieba”. Ale, aby jakoś pomóc Malinowskiemu prezes zaproponował im, że w czasie wzmożonych opadów deszczu mogliby skorzy-

Walki z Bezprawiem. Przewodniczący w piśmie do prezesa spółdzielni zgodnie ze swoją naturą uderzył bardzo mocno. Nie bawił się w jakieś wysłuchiwanie drugiej strony konfliktu. Wystarczyło mu to co wiedział od Malinowskiej.

Bezsilność urzędów oraz arogancja i bezprawie jednostki, która w celu zaspokojenia swoich egoistycznych celów łamie prawo i nie liczy się z ludzką godnością musi być ukarana. Jeśli osoba podlegająca wazszej administracji prawa nie przestrzega należy podjąć odpowiednie działania ostrzegawcze aż do eksmisji włącznie.

Przewodniczący Stowarzyszenia Walki z Bezprawiem broni byłego prominenta partyjnego, chce w ten sposób skrzywdzić moją rodzinę — twierdzi Zofia Kowalska. — Czy ma on prawo satysfakcjonować jednego człowieka kosztem drugiego i do tego bardziej pokrzywdzonego?

Przewodniczący i obrońca krzywdy ludzkiej trochę otrzeźwiał i zaproponował obu stronom ugodę. Daszek zostanie zdemontowany natomiast państwo Malinowscy będą suszyć pranie trzy dni w tygodniu. Drugie trzy będą suszyć państwo Kowalscy.

Nikt nie daje mi gwarancji, że skończy się wreszcie mój dramat z powodu dokuczliwości pani Malinowskiej — zaopiniowała pani Kowalska. — Daszku nie usunę.

A niech ich wszystkich jasna cholera — grzmi przewodniczący. — Mnie to już więcej nie obchodzi.

Andrzej JANIEC
Fot. Janusz Szegda



czekamy na ojców zakonnych, którzy mają się nami zaopiekować, mija nas hoża niewiasta, naciska na potężną klamkę furty i wchodzi do środka. Myny nam zrzędy.

— Trzeba iść z duchem czasu, uśmiecha się ojciec Marian... W końcu XX wieku niegdyś bardzo surowe reguły zakonne musiały ulec poważnej modyfikacji. W klasztornej kuchni pracują panie. Za zgodą ojca przeora mają zezwolenie na poruszanie się w klauzurze zewnętrznej.

W części klasztoru objętej klauzurą wewnętrzną, oprócz zakonników mogą przebywać tylko nieliczni goście z zewnątrz. Oczywiście wyłącznie pleci brzydkiej. Niewielki kamyczek spadł nam z serca i już bez zbędnych pytań udajemy się w wędrowkę po klasztornych labiryntach. Oprócz ojca Mariana towarzyszy nam ojciec Włodzimierz, magister nowicjatu, czyli opiekun nowowstępujących do zakonu. Razem zwiedzimy klasztor Karmelitów Bosych w Czernej koło Krzeszowic.

W dawnych wiekach był to klasztor o charakterze eremitycznym — pustelniczym. Mur klauzury o długości czterech kilometrów opasywał cały teren eremu. Z 14 ówczesnych pustelni pozostały ślady po czterech. Jedną, najlepiej zachowaną została odbudowana.

Milczenie eremitów

Życie pustelnicze było bardzo surowe. Na terenie eremu obowiązywało ścisłe milczenie. Można było rozmawiać tylko i wyłącznie z przełożonym w bardzo koniecznych potrzebach. Między sobą pustelnicy porozumiewali się wyłącznie znakami i pismem. Raz w tygodniu wyznaczony brat zakonnny przynosił im żywność. Natomiast w niedziele mieli obowiązek przychodzenia do kościoła na tzw. kapitułę konwentualną. Wówczas przynosił z sobą torby na prowiant, które zostawiali przy klasztornej bramie. Posiłki spożywali raz lub dwa dziennie, zawsze bezmięsne. Dzień eremity podzielił między modlitwę np. od 24,00 do 2,00 odmawiali brewiarz, medytacje, praktyki pokutne,

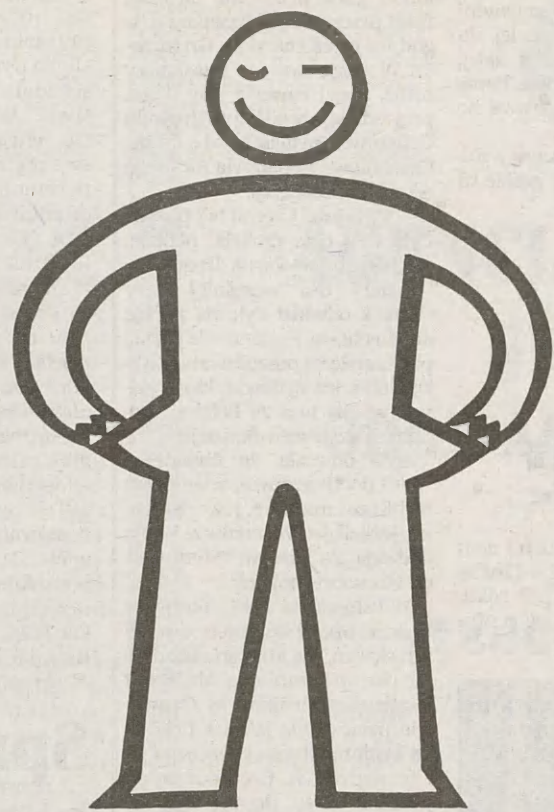
Klasztor i kościół Karmelitów Bosych w Czernej pod wezwaniem św. Eliasza Proroka, został ufundowany w 1629 r. przez hrabinę Agnieszkę Firlejową z Tęczynskich, żonę wojewody krakowskiego. Zespół budynków w stylu barokowym, usytuowany jest na zboczu góry na wysokości ok. 430 m n.p.m. Kompleks klasztoru ma kształt wielkiego czworoboku, najdłuższy korytarz ma 70 m długości. Grób fundatorki klasztoru znajduje się tuż przy wejściu do kościoła, obok progu, tak aby zgodnie z jej życzeniem, wszyscy odwiedzający świątynię deptali po nim.

Misjonarze z Czernej

Jesteśmy właśnie w Muzeum Misyjnym. Zgromadzone tu pamiątki przywiezione przez misjonarzy z Rwandy i Burundi.

Oprócz obu krajów afrykańskich karmelici z Polski pracują w środowiskach polonijnych Argentyny, USA, Niemiec, Włoch, Austrii, a także w krajach dawnego ZSRR, czyli na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Rosji. Szczególnie na terenie tych ostatnich muszą wykazywać się znacznymi umiejętnościami dyplomatycznymi.

Obok Muzeum Misyjnego jest drugie. Zgromadzone w nim pamiątki po najwybitniejszej postaci Zakonu Karmelitów w Czernej — św. Rafała Kalinowskim. Za udział w powstaniu styczniowym został skazany na śmierć, po zmianie wyroku zesłany na dziesięć lat kator-



NIE WZIAŁEŚ PORTFELA? WEŹ KREDYT RENAULT.

Brak Ci i samochodu i pieniędzy? Nie popadaj w zwątpienie. Wystarczy, że masz pół godziny i dowód osobisty. Wpadnij do najbliższego salonu Renault, a po 1800 sekundach otrzymasz decyzję o udzieleniu kredytu (szczegółowe warunki do wglądu na miejscu).

Razem uzgodnimy najdogodniejszą dla Ciebie formę spłaty. W tym samym salonie zawrzesz umowę kredytową i ubezpieczeniową (wkrótce także leasing). Renault Credit Polska zatroszczy się też o wszystkie inne sprawy finansowe. A więc...

Masz Renault jak w banku.

Renault Credit Polska



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Byla ciepła wrześniowa noc. Do świtu siedzieli na ławce pod gruszą w zagrodzie Czerników. Tulili się do siebie i przysięgali sobie, że zaraz jak tylko przejdzie front, jak wszystko wróci do normalności, odnajdą się i będą razem już na zawsze. Los czy zbieg okoliczności, wyznał im spotkanie dopiero 39 lat później. Ich losy to dziś temat na filmowy scenariusz.

21 lipca 1944 roku Jurek Bielecki, lat 23, więzień Obozu Koncentracyjnego w Oświęcimiu (numer 243, male cyfry do dziś widoczne pod rękawem) w zdobytym mundurze oficera SS wyprowadził przez bramę obozową młodą żydowską więźniarkę Cylę Cybulska. Numer obozowy 29 558 wytatuowany znacznie większymi cyframi, późniejsze transporty nie miały już takich względów jak pierwszy.

39 lat później, w sobotę pod koniec maja 1983 roku, nad ranem, kiedy cała rodzina jeszcze spała, w nowotarskim mieszkaniu Jerzego Bieleckiego zaterkotał dzwonek telefonu.

— Łączę rozmowę z Nowym Jorkiem — wszystkie rozmowy przechodziły wówczas przez telefonistkę w Warszawie. Bielecki pomyślał, że to Lutek Kramarz, kolega mieszkający na Florydzie, też były więzień Oświęcimia.

— Halo, słucham. Jerzy Bielecki — powiedział zaspanym głosem.

Czuł, że po drugiej stronie ktoś nie może wymówić słowa.

— Czy mnie słychać? Lutek, czy to ty?

— Jureczku, jaki Lutek! To ja! Twoja Cyłutka! — w słuchawce rozszedł się kobiecy głos.

W ciągu godziny pierwszej po 39 latach rozmowy telefonicznej między Nowym Jorkiem a Nowym Jorkiem, kilka razy musiał tłumaczyć nieuprzejmej telefonistce, która usiłowała przerwać ich rozmowę, że oto odnalazł kogoś bliskiego, bardzo bliskiego.

Przypadek ostatni

Poprzedniego wieczoru, jak zawsze w piątek, w nowojorskim mieszkaniu Cyli Zacharowicz, żony właścicielki zakładu jubilerskiego, pojawiła się Polka spod Rzeszowa. Irka dorabiała sprzątając mieszkanie przez szabasem, żydowskim świętem. Tego wieczoru jednak pani Cyla zamiast sprzątania zaproponowała Irce kawę i pogawędkę.

— Wiesz, czemu cię lubię, Irka? — pytała przy kawie — Mam sentyment do Polski, choć cała moja rodzina zginęła w Oświęcimiu. Matka, ojciec, dwóch braci, 10-letnia siostra. Ale tam, w Oświęcimiu poznałam Polaka, młodego chłopca. Zakochałam się w nim z wzajemnością. I wyobraź sobie, on zdobył mundur niemiecki i wyprowadził mnie na zewnątrz.

Irka nagle drgnęła:

— Jak się nazywał ten chłopak? A potem zaczęła opowiadać o telewizyjnym reportażu, który oglądała jeszcze w Polsce, o człowieku, który wyprowadził z Oświęcimia żydowską dziewczynę. I wtedy dystygnowana, starsza pani zamarła z wrażenia.

Jeszcze tej samej nocy zadzwoniła do koleżanki Irki, która w jej rodzinnej miejscowości prowadziła pocztę i która też oglądała filmowy reportaż. Przypomniały sobie, że ten mężczyzna z reportażu jest obecnie dyrektorem jakiejś szkoły w Nowym Targu. Potem koleżanka znalazła książkę telefoniczną i podała im jedyny w Nowym Targu numer telefonu

Odnaleźli się po 39 latach

W życiu jak w filmie

zarejestrowany na nazwisko Bielecki Jerzy. Cyla drżąca dłonią zaczęła wykręcać cyfry.

— Halo słucham. Jerzy Bielecki — w słuchawce, gdzieś po drugiej

Tego nie ma już w książce, jak idąc nocami dotarli do jego krewnych w Muniakowicach po Miechowie. Po dwóch, trzech tygodniach, kiedy już cała wieś trąbiła o uciekinierach z obozu i żydowskiej dziewczynie z czarnymi włosami, przenieśli się dalej, do Janikowic. Potem jeszcze dalej, do Przemyślan, do wujka Banasiaka. Potem u wujka pojawił się znajomy.

— Słuchaj Leon, wszyscy dookoła wiedzą, że twoi goście to

oświęcimiaci — wywalił od razu znajomy — Mój syn też w Oświęcimiu, nie pisze już pół roku. Może oni wiedzą, co się z nim dzieje?



Jerzy Bielecki współcześnie i Cyla na zdjęciu z 1945 roku

stronie Oceanu, odezwał się zaspiany głos mężczyzny.

Ostatnia noc

W 1949 roku urodził się mu pierwotny syn. To dla niego zaczął pierwsze pisanie. Chciał mu przekazać swoją okupacyjną historię. Pisał te wspomnienia przez wiele lat, ale nie obawiał się, że cokolwiek zapomni, pominie. To się wryło w pamięć lepiej niż w najczulszą taśmę filmową. On tylko spisywał, dzień po dniu, swoje losy z tej taśmy. Kiedy skończył pisanie, miał już oprócz syna dwie córki, a nawet wnuczęta.

Wspomnienia zamieniły się w książkę wydaną w 1990 roku. Kończy się ona opisem, jak Jurek i Cyla w dziewiątym dniu ucieczki przekraczają granicę III Rzeszy z Generalną Gubernią.

Nie było się sensu dalej ukrywać. Wujek wezwał matkę Jurka z Krakowa. Na naradzie postanowili, że trzeba młodych rozdzielić. Cyla pójdzie do Gruszowa. Tam za wsią, w samotnej zagrodzie wśród pól, wujek Banasiak ma dobrych znajomych — Czerników. A Jurek pójdzie pod Igołomę, gdzie ma brata w partyzantce, zaczepi się jakoś.

20 września 1944 roku odwiózł Cylę do Gruszowa. Potem został z nią na tę ostatnią noc, pod gruszą na ławce przed domem Czerników. Siedzieli wtuleni i szeptał sobie obietnice. Tak bardzo pragnęli doczekać końca wojny. On przysięgał, że kiedy już przejdzie front, natychmiast przyjedzie po nią do Gruszowa. Ona, że będzie tu wiernie czekać na niego. O świcie płacząc odprowadziła go do drogi.

Przypadek pierwszy

3 stycznia radziecki marszałek Koniew, okrążając Kraków od zachodu, mimochodem wyzwolił wioseczkę Gruszowiec. Przez Igołomę, gdzie przebywał Bielecki, front przeszedł 29 stycznia. Po tygodniu Jurek ruszył do Gruszowa. W srogą zimę, w trzaskający mroź, wziął rower i cały dzień prowadził go te 40 kilometrów do Gruszowa, pytając ludzi o drogę. Czernikowa popatrzyła na niego jak na nieboszczyka.

— Ty żyjesz? Czemu tak późno? Cyla cała czas czekała, płakała, wychodziła za tobą na drogę!

Cztery dni wcześniej stary Czernik odwiózł Cylę na pociąg do Miechowa. Postanowiła jechać pod Łomżę na poszukiwanie swojej ciotki, też Żydówki, która jednak wyszła tam za Polaka i podobno przetrwała okupację.

Cyla obiecała, że niebawem wróci do Gruszowa, więc przez najbliższe miesiące, już z Krakowa, jeździł do Czerników ze swoją nadzieją. Za każdym razem wracał bez dobrej nowiny.

W listopadzie 1946 roku Jerzy Bielecki ożenił się. Potem urodził mu się syn, dla którego zaczął pisać swe wspomnienia. Ale był jeszcze u Czerników w Gruszowie, pytał o Cylę. Jakoś w 1947 roku znajomy listonosz zaczął go i powiedział, że Czernikowie od jakiegoś czasu dostają listy ze Sztokholmu, a nawet paczki z żywnością i lekami. Że ktoś przysłał na wesele ich syna puszkę z szynką i wódkę. Zdziwił się, zaczął ostrożnie brać na spytki starych gospodarzy. Niechętnie przyznali, że tak, to od Cyli. Potem wygrzebali porwaną kartkę papieru. List, pisany przez Cylę w szpitalu w Sztokholmie, że jest chora. Żadnego adresu, urwany kontekst na zakończenie. I żadnej możliwości wywniesienia na gospodarzach informacji, pod jakim adresem przebywa Cyla. Szukał jej przez Czerwony Krzyż, na własną rękę. Wreszcie uwierzył Czernikom, kiedy kolejny raz powtórzyli, że Cyla umarła w sztokholmskim szpitalu.

Właściwie dlaczego?

Cyla Cybulska, jadąc w lutym 1945 roku pod Łomżę, na poszukiwanie ciotki, poznała po drodze Żyda o nazwisku Zacharowicz. Pobrali się w kwietniu 1945 roku. Już pod Łomżą, gdzie zamieszkała, odnalazł ją z Nowego Jorku wujek — jubiler. Pomógł uzyskać wyjazd do Szwecji, przysłał pieniądze na wyjazd, na życie. W 1946 roku pojechali razem do Sztokholmu. Przez 5 lat czekali na prawo wyjazdu do Stanów, bo Ameryka ściśle ograniczała wówczas emigrację europejskich Żydów. W 1951 roku Cyla o nazwisku Zacharowicz znalazła się w Nowym Jorku. Wuj jubiler pomógł jej ustabilizować życie. Czernikom w Gruszowie z wdzięczności za uratowane życie pomagała jeszcze przez długie lata, śląc paczki z żywnością. Pisali jej wiele razy, że Jurek Bielecki zginął w ostatnich tygodniach okupacji pod Igołomą w partyzantce.

Spotkali się ósmego czerwca 1983 roku na lotnisku w Balicach, kiedy o 14.20 przyleciał samolot ze Stanów. Trzymał bukiet z 39 róż, każda za jeden rok rozstania. Po kilku dniach pojechali razem do Gruszowa. Dom Czerników stał jak przed laty, wśród drzew. Ławeczka też była pod gruszą. Stary Czernik nie żył od paru lat, ale kiedy na podwórzu zaczął ujażdżać pies, zza drzwi wysunęła się gospodyni. Sito upadło jej z ręki, a przysiadła na ławeczce.

Nie mieli odwagi zapytać, dlaczego nie powiedziała im o sobie. Krzysztof STRAUCHMANN PS. Na podstawie książki Bieleckiego „Kto ratuje jedno życie” filmowiec i nowelarzanin razem — Tomasz Megierski, pracujący obecnie w Nowym Jorku, napisał scenariusz filmowy. Na jego podstawie powstał już film dokumentalny, a zespół filmowy Megierskiego kończy przygotowania do realizacji filmu fabularnego, który ma być nakręcony w USA

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

Jakże często, szermując obiegowymi opiniami, na temat jakiejś dziedziny seksu, mijamy się z prawdą. Niedawno do megogabinetu przyszła pacjentka, skarżąca się na dysproporcje ekspresji seksualnej, w swym małżeństwie. W pewnym momencie, chcąc obrazowo opisać swe małżeńskie kłopoty temperamentalne, użyła takiego oto porównania: „... no wie pan, ja mam temperament Włoszki, natomiast mąż, w sferze seksu nie ma w sobie za grosz duszy Włocha. Jesteśmy co prawda o siebie zażdrośni jak Italianie i tak samo sobie wzajemnie wierni, ale mnie sama duchowość nie wystarcza. Pomimo 10 lat małżeńskiego stażu, nadal po włosku interesuję się seksem”.

Tej „włoszczyzny”, w sformułowaniu tej pani było tak wiele, że od razu mi się przypomniała gdy parę dni temu przeczytałem pewien komunikat Polskiej Agencji Prasowej. Brzmiał on dosłownie w sposób następujący: „Włochy —

sło. Nadal mnie bierze, ale zawsze wtedy kończy się moim płaczem i rozpaczą. Gdyby nie dzieci to nie wiem... Nawet własnej masturbacji, którą kiedyś lubiłam i stosowałam poza i razem ze stosunkami, teraz prawie zupełnie zaniechałam. Jak żyć z tym dalej? Czy jest jakaś nadzieja, że ja go jeszcze będę pomimo wszystko podniecała?”.

Karolka, co ty dziewczyno prawisz? Zbudowałaś sobie dziewczynę pickło bez potrzeby. Gubią cię fałszywe przesłanki „twierdzenia”, że brak piersi „musi” budzić w twym mężu dystans seksualny i li tylko współczucie kieruje jego reakcjami. To jest właśnie twierdzenie oparte na FAŁSZY- WYCH założeniach. Czy ty wiesz dziecko, że jak wynika z badań przeprowadzanych przez polskich (i nie tylko) onkologów już w latach 90-tych, amputacja piersi (jednej lub dwu) nie ma żadnego istotnego wpływu na ekspresję seksualną panów 97 proc. mężczyzn będących partnerami kobiet z amputowanymi piersiami,

Sprawdź wreszcie ten cholerny wzwód

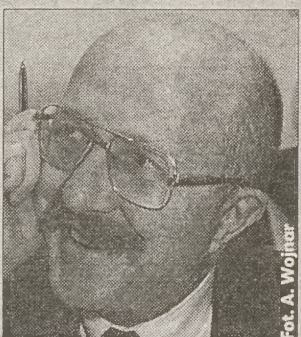
obyczaję seks. Włosi coraz bardziej oziębli seksualnie. (taki był tytuł — dopisek wł.) 7.01.99. Rzym (PAP) — Włoscy mężczyźni i kobiety wykazują coraz mniejsze zainteresowanie seksem. Jednocześnie coraz częściej poszukują przygód pozamałżeńskich — wynika z raportu włoskiego Towarzystwa Badań i Analizy Psychicznej Życia Pciowego.

Jednocześnie w porównaniu z badaniami sprzed trzech lat, o 14 proc. więcej mężczyzn i o 12 proc. kobiet przyznało się do przygód pozamałżeńskich. Inicjatywa szukania satysfakcji poza małżeństwem, wychodzi częściej od kobiet (80,5 proc.) niż od mężczyzn (70,2 proc.) (PAP)

No, gdzie tu ten sławetny włoski temperament i włoska wierność wzajemna? Można zwątpić — prawda?

Ze sporej kupki listów od czytelników „Seksu bez tajemnic”, sięgam teraz po pewien list, którego treściowa zawartość pozornie nie pasuje do powyższych kwestii. Karolina z Tarnowa pisze min. tak: „... od 1,5 przeżywałam osobisty koszmar. Mam 28 lat za sobą 6 lat bardzo udanego związku małżeńskiego. Jerzy jest znakomitym mężem i ojcem (mamy udaną dwójkę dzieci). Seks w naszym małżeństwie był zawsze bardzo ważną i dla obojga porównującą i ekscytującą sprawą. Jednak od prawie roku już tak nie jest. Spotkała mnie typowo kobieca, zdrowotna tragedia. Guz prawej piersi, w konsekwencji jej operacja i amputacja. Od tego momentu jakby coś we mnie umarło. Nie, nie żeby tylko lek o zdrowie i życie. Lekarze roją pomyślnie. Ja po prostu przeżywałam istny szok w sferze seksu. Nie potrafię sobie z tym poradzić. Jerzy jest nadal troskliwy i kochający, zainteresowany zbliżeniami seksualnymi (przynajmniej tak deklaruje). Ja w to jednak nie mogę uwierzyć. Czuję się oszpecona, mniej wartościowa, godna tylko seksu z litości. Nie pozwalam, nie dopuszczam do zbliżeń. Od 7 miesięcy sypiam z mężem osobno, pomimo jego protestów. Boję się, że zacznie mnie zdradzać. Boję się nawet sprawdzić czy jak on okazuje (deklaruje!) podniecenie, to czy ma wzwód członka, podniecenie we mnie nie wyga-

nie tylko deklaruje, ale czynnie satysfakcjonując utrzymuje stosunki seksualne z tymi partnerkami. Aż 32 proc. z nich deklaruje nawet, że wzmościło to ich więź i o dziwo ekscytację seksualną. Kobiety dotknięte tym problemem zazwyczaj, w pierwszym, drugim roku po operacji, reagują stresem i wycofaniem seksualnym (aż ponad 80 proc.). Potem stopniowo ich dystans do seksu wypłyca się i wraca udane i satysfakcjonujące pożycie partnerskie. Ba, około 20 proc. takich kobiet deklaruje po okresie trzech lat od operacji, poprawę jakości współżycia. Pozbądź się kompleksów zarówno w sferze partnerskiego jak i autoerotycznego seksu. I jeszcze jedno, w takich związkach stwierdza się bardzo istotne zminimalizowanie zdrad i seksualnych przygód pozamałżeńskich. Tyle mówią cyfry i fakty. Statystyka i rzeczywistość nie



Fot. A. Wojnar

Masz problem — napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”

zawsze jednak idą z sobą w parze. Pamiętaj Karolino, że czas jest przyjacielem. Nie należy jednak zaniedbywać często na próbę przyjaciół. To może ich urazić. Uwierz Jerzemu. A ponieważ piszesz tak otwarcie, powiem ci tylko jeszcze jedno — tak na próbę przenies dzisiaj wieczorem pościel do łóżka Jerzego i gdy cię spróbuje przytulić, a wyczujesz w nim podniecenie, sprawdź wreszcie ten cholerny wzwód.

Sądząc, że w seksie i miłości jest też niezbędna odwaga i odrzucenie fałszywych założeń. Obludę, brak odwagi i fałsz podstawowy polityce.

Andrzej KOMOROWSKI

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

CENTRUM KULTURY I SPORTU W SKAWINIE

Polskie Zawodowe Stowarzyszenie Taneczne

Promocja 2001 MK

serdecznie zapraszają na

MISTRZOSTWA POLSKI ZAWODOWYCH PAR TANECZNYCH W STYLU STANDARDOWYM I SHOW DANCE SKAWINA '99

W programie m.in.: SPECJALNE POKAZY TANECZNE SZTUKA - MAKIJAŻ - CIAŁO

Hala Widowiskowo-Sportowa w Skawinie, ul. Konstytucji 3 Maja 4
24 stycznia 1999r. godz. 17.00

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

SPONSORZY:

INFORMACJE I SPRZEDAŻ BILETÓW: Centrum Kultury i Sportu w Skawinie, ul. Mickiewicza 26, tel. 2762601, 2763464

Firma PROMOCJA 2001 w Krakowie, ul. Pomorska 2, tel. 6328252

W „Archiwum X” będzie scena pod prysznicem

Czy Mulder zdola?!

Serial „Z archiwum X” stanie się filmem tylko dla dorosłych, gdyż jego gwiazdy rozbiorą się w scenie pod prysznicem.

David Duchovny i Gillian Anderson przystali na to bardzo niechętnie, ale w końcu dali się przekonać, że scena jest bardzo ważna dla akcji filmu. Aktorska para, która wcieliła się w postaci agentów Foba Muldera i Dany Scully, będzie musiała się rozebrać, gdy w tajnym laboratorium dojdzie do skażenia.

Rudowłosa Gillian okazała się bardziej wstydliva od kolegi. Zgodziła się rozebrać tylko pod warunkiem, że David



też będzie całkiem nagi.

— David i Gillian początkowo nie chcieli tego zrobić. Producentom udało się jednak ich przekonać. Teraz tylko pozostaje pytanie, czy

agent Mulder zdoła zapanować nad pożądaniem — powiedział jeden z członków ekipy kręcącej film i zrobił bardzo tajemniczą minę.

Czy Mulder zdołał zapanować — dowiemy się niebawem, ale nie zobaczymy, bo te rewelacje dotyczą serii emitowanej w Ameryce. Na razie więc pod adresem „Archiwum X” można nadal zgłaszać wszelkie zastrzeżenia, z wyjątkiem oskarżeń o epatowanie seksem.

Szczególnie zlaknionym oglądania momentów w serialu „Z archiwum X” proponujemy dzisiaj mini-zestaw przekąskowy, który może choć trochę ich nasycić.



Rod Stewart nie chciał, ale musiał

Rozwód na urodziny

Załamany Rod Stewart przeżył w ostatnią niedzielę najgorsze w życiu urodziny, kiedy próbował ocalić swoje rozpadające się małżeństwo.

54-letni rockman spędził cały dzień w domu w Los Angeles, próbując przekonać

ogłosiła swoje odejście od męża w zeszły piątek, za rozpad małżeństwa winiąc różnicę wieku.

Rod Stewart zaprzeczył prasowym doniesieniom, jakoby zamierzał się rozwieść ze swoją żoną i ostro zareagował na plotki, które pojawiły



Rachel i Rod — zdjęcie z roku 1998

swoją piękną żonę Rachel Hunter, by do niego wróciła.

Jednemu z przyjaciół powiedział: — Na urodziny chcę dostać tylko Rachel. Najlepszym prezentem od niej byłaby jeszcze jedna szansa.

Tej jeszcze jednej szansy na razie nie było. 30-letnia Rachel

się w prasie, gdy Rachel odezwała od niego:

— Nie zamierzamy się rozwieść. Rachel tylko wyprowadziła się. Ona potrzebuje czasu i przestrzeni, by zastanowić się nad swoim życiem. Niechętnie wyraziłem na to zgodę — mówił Stewart.

Miki się doigrał

Jerry Hall poinformowała o końcu swego małżeństwa z Mickiem Jaggerem, zdejmując swoją obrączkę.

Supermodelka rodem z Teksasu w sobotę (9 stycznia), po luksusowych wakacjach na Hawajach, wróciła bez obrączki do Londynu. Wyraźnie pokazała puste palce i nazwała wokalistę Rol-

ling Stonesów „kłamliwym draniem i oszustem”. Wspomniane wakacje nie pogodziły zwaśnionej pary. Mick w zeszłym roku pozwolił sobie na jeszcze jeden ze swoich niepolityczalnych skoków w bok. Owocem tego skoku będzie (w maju br.) dziecko, które Jaggerowi urodzi brazylijska modelka Luciana Marad...



AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA ODDZIAŁ TERENOWY W RZESZOWIE

UWAGA!

Rzeczoznawcy Majątkowi

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Rzeszowie
ogłasza konkurs na wykonanie wycen nieruchomości pod nazwą:

1. „Obiekt Wolica” gm. Raciechowice woj. małopolskie

W skład obiektu wchodzi: 20 działek o pow. ogółem 86,91 ha oraz budynki, budowle i urządzenia z nimi związane.

2. „Zakład Rolny Rybotycze” gm. Fredropol woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi: obręb Rybotycze - 13 działek o pow. ogółem 169,78 ha wraz z budynkami, budowlami i urządzeniami trwale z nimi związanymi, obręb Kopyśno - 16 działek o pow. ogółem 150,55 ha, obręb Makowa - 2 działki o pow. ogółem 13,53 ha.

3. „Ferma trzody chlewnej w Suchej Woli” gm. Oleszyce woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi: Stare Oleszyce 1 działka o pow. 12,63 ha, Sucha Wola - 18 działek o pow. ogółem 258,72 ha wraz z budynkami, budowlami i urządzeniami trwale z nimi związanymi.

4. „Zakład Rolny Manasterz” woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi: obręb Sieniawa gm. Sieniawa - 4 działki o pow. ogółem 10,4799 ha wraz z myjnią samochodową, obręb Manasterz gm. Wiązownica - 3 działki o pow. 32,86 ha.

5. „Obręb Hadle Szklarskie” gm. Jawornik Polski woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi 5 działek o pow. 6,93 ha wraz ze stawami.

6. „Obręb Chrewt” gm. Czarna woj. podkarpackie

Wycenie podlega działka nr 43/22 o pow. 144,87 ha.

7. „RSP Bukowsko” gm. Bukowsko woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi: obręb Bukowsko - 9 działek o pow. ogółem 31,87 ha oraz budynki i budowle.

8. „Obręb Lipie i Bystre” gm. Czarna woj. podkarpackie

W skład nieruchomości wchodzi: obręb Lipie - 5 działek o pow. ogółem 55,37 ha i obręb Bystre - 20 działek o pow. ogółem 12,53 ha.

9. „Gmina Czarna” woj. podkarpackie

W skład obiektu wchodzi: Obręb Czarna Dolna - 3 działki o pow. 35,86 ha, obręb Bystre - 20 działek o pow. 34,60 ha, obręb Lipie - 2 działki o pow. ogółem 14,68 ha.

10. „Obręb Czyżów Szlachecki” gm. Zawichost woj. świętokrzyskie

W skład obrębu wchodzi: działka nr 1268 o pow. 11,7215 ha, nr 5/6 o pow. 0,10 ha zabudowana budynkiem (czworak), nr 5/7 o pow. 0,18 ha zabudowana budynkami gospodarczymi - 2 szt.

11. „Obręb Samborzec” gm. Samborzec woj. świętokrzyskie

W skład obrębu wchodzi działka rolna nr 469/8 o pow. 18,16 ha.

12. „Obręb Przeczów” gm. Lubnice woj. świętokrzyskie

W skład obrębu wchodzi działka nr 759 o pow. 0,32 ha zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym.

13. „Obręb Nikisiałka Mała i Włostów” woj. świętokrzyskie

W skład obiektu wchodzi 3 działki o pow. 38,30 ha położone w obr. Nikisiałka Mała gm. Opatów oraz lokal sklepowy, biurowy i mieszkalny o łącznej pow. 301,68 m² w budynku administracyjno - mieszkalnym nr 163/208 wraz z częścią ulamkową działki nr 227/7 o pow. 0,10 ha położonej we Włostowie gm. Lipnik.

14. „Obiekty Stawowe po Gosp. Ryb. w Zaklikowie”

■ „Obiekt Stawowy Antoniówka” obręb Zdziechowice II gm. Zaklików woj. podkarpackie - 15 działek o pow. ogółem 62,60 ha wraz z doprowadzalniami oznaczonymi jako działki nr 530 o pow. 0,29 ha i nr 532 o pow. 0,33 ha w obrębie Kolonia Łysaków, gm. Zaklików wraz z budynkami i budowlami oraz drzewostanem.

■ „Obiekt Stawowy Zdziechowice” obręb Zdziechowice II gm. Zaklików woj. podkarpackie - 4 działki o pow. ogółem 5,95 ha wraz z budowlami, urządzeniami stawowymi i drzewostanem.

■ „Obiekt Stawowy Krzywie” obręb Dzierzkowice gm. Dzierzkowice woj. lubelskie - 2 działki o pow. 32,32 ha wraz z budowlami, urządzeniami stawowymi i drzewostanem.

Wszystkie trzy obiekty stawowe należy wykonać w trzech odrębnych operatach szacunkowych.

15. „Obiekt Stawowy Stojeszyn Las”

W skład obiektu wchodzi obręb Brzeziny gm. Modliborzyce woj. lubelskie - 25 działek o pow. ogółem 147,47 ha wraz z urządzeniami stawowymi i drzewostanem.

16. „Obręb Zawóz” gm. Solina woj. podkarpackie

W skład obrębu wchodzi 55 działek o pow. ogółem 12,87 ha.

Wszelkie informacje na nieruchomości od nr 1 do 16 uzyskać można w Oddziale Terenowym Agencji tel. (0-17) 62-64-77 wew. 33 oraz pod nr. tel. (0-17) 85-26-233. Wycena powinna określić wartość rynkową nieruchomości oraz dla porównania należy określić wartość gruntu metodą stawek szacunkowych. W ofercie należy określić: podejście, metodę i technikę opracowania przy uwzględnieniu wartości rynkowej, termin przedłożenia opracowania w Agencji, kalkulację kosztów i całkowity koszt opracowania oraz stwierdzenie czy rzeczoznawca zapoznał się z nowym wzorem umowy o dzieło na wykonanie operatu szacunkowego (wzór umowy o dzieło do zapoznania się w Oddziale Terenowym Agencji w Rzeszowie przy ul. 8 Marca 13, w pok. nr 18). Operat szacunkowy winien być wykonany w trzech egzemplarzach wraz z dokumentacją fotograficzną.

Oferty należy składać dla każdego obiektu w oddzielnych kopertach. Wszelkie koszty i opłaty związane z przygotowaniem ofert ponosi Rzeczoznawca składający oferty. W przypadku nie wygrania konkursu Agencja nie zwraca poniesionych kosztów.

Oferty należy składać osobiście w Kancelarii notarialnej u Notariusza Bohdana Rojowskiego w Rzeszowie, ul. Zamkowa 9 w terminie do dnia 22.01.1999 r. do godz. 14.



Osoby, które otrzymały wynik 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Jedynka

Twoja inicjatywa okaże się niezawodna, zwłaszcza w sprawach partnerskich i sercowych. Jak magnes przyciągasz do siebie miłość i zauroczenie. Nawet jeśli nie szukasz dla siebie partnera życiowego, to pozostajesz obiektem wetchnień. Ciepło i seksapil, który roznośisz wokół siebie powinno sprzyjać także w interesach. Zatem teraz wszystko zależy od ciebie. We wtorek podejmiesz dobrą decyzję. Na randki dobra będzie sobota, niedziela, poniedziałek albo środa.

Horoskop miłości numerologiczny

od 15 do 21 stycznia 1999 r.

Dwójka

Masz pracowity i twórczy okres swojego życia. Z pewnością sprawy zawodowe są obecnie na pierwszym planie, ale twoje ciepłe serduszek nadal bije i marzy. Tyle że o wiele racjonalniej. Mówią, że „robotą nie zajając i nie uciekniesz”. To fakt! Znajdź czas na spotkania aż do niedziel, a pracą zajmiesz się od poniedziałku i będziesz mieć inspirujące pomysły. Szefowie i współpracownicy wyjdą z podziwu nad twoją logiką działania.

Trójka

Zdarzenia nabiły tempa, a twoja jedyna satysfakcja ma korzenie w pracy. Bez urazy, ale musisz chwilami zatrzymać się w biegu, nawet jeśli wydarzenia zaczynają rządzić tobą. Piątek, sobota i wtorek jest dla ciebie najlepszym dniem na znalezienie wspólnej płaszczyzny działania z interesującą cię osobą. Zafascynuj ją tym co robisz, zwłaszcza że jest w tym tyle radości, której można tylko pozazdrościć.

Czwórka

Dom sprawia ci teraz najwięcej przyjemności. Trochę trudno wyciągnąć cię na randkę i skłonić do zainteresowania czymś innym, ale to może mieć swój urok. W swoim środowisku budzisz zainteresowanie jako partner na życie. Nawet gdy masz już stałego partnera, to i tak wielu innych ma prawo pomarzyć. Jeśli jesteś sam, to wiedz, że ktoś z otoczenia ćwiczy przed lustrem wyznaczenie uczuć i chciałby złożyć ofertę matrymonialną lecz boi się obecnej twojej lodowej skorupki.

Piątka

Wszystko się samo ustabilizuje, tylko daj partnerowi więcej czasu. Nadszedł dość trudny czas, w którym możesz mieć skłonność do osądzania, a tego należy właśnie unikać. Ten tydzień czyni cię dodatkowo osobą pozbawioną emocji i marzeń, co oznacza czasem zgorzknienie. Musisz nabrać do wszystkiego więcej dystansu, bo oziębisz nawet układy z otoczeniem. W niedziele okaże się jak radzisz w komunikacji z bliskimi ludźmi.

Szóstka

Spraw wiele, ale na razie decyzje mogą być błędne. Spokojnie, bo wszystkiego na raz nie zrobisz. Partnerowi pokaż, że stać cię na udzielenie pomocy, nawet jeśli w twojej ocenie sam sobie zawinił. Musisz okazać swoje uczucia w praktyce. W sobotę przeźmubuj mieszkanie, albo wyrzucić zbędne rzeczy. Zobaczysz jak szybko wróci twoja równowaga życiowa oraz wewnętrzny spokój. I tego tobie i bliskim bardzo potrzeba.

Siódemka

Czyszczysz swoje sprawy z zaległości i słusznie. Masz przez to mniej czasu na amory i częściej potrzebujesz współpracę z otoczeniem niż myślisz. Musisz więc dbać o dobre stosunki w otoczeniu, a nie rozkurzać to, co ci nie pasuje. Samotnie możesz mnie zdziłać. Twoje zorganizowanie czasem wygląda na wyrachowanie, ponieważ mogno stąpasz po ziemi. Mógł się, żeby partner docenił starania, bo ma prawo czuć się niepotrzebnym balastem.

Ósemka

Bunt i nowe teorie to twój nowy wizerunek w oczach partnera. Stawiając sprawy zbyt ostro, wiele ryzykujesz. Spróbuj innej taktyki, a zwycięstwo na każdym froncie będzie łatwiejsze. W tym tygodniu randki i czułości wobec partnera okaż podczas spacerów plenerowych. Unikaj zamkniętych i krępujących swobodę pomysłów.

Dziewiątka

Łatwo wybuchasz i emocjonalnie reagujesz na każde słowo partnera, czym możesz zdrażnić sytuację. Tymczasem masz świetny czas, by odbudować umierający związek lub znaleźć nową miłość. Do tego trzeba jednak delikatności i zdolności wsłuchiwania się w potrzeby drugiej osoby. Identyczne postępowanie obowiązuje również w pracy. Im więcej usłyszysz, tym lepiej dla ciebie.

Doskonali 11, 22, 33, 44

Okres emocjonalnego odrodzenia w jakim właśnie jesteś wymaga panowania nad słowami. Agresja wiele nie zdziałasz. Także twoje zdrowie zależy od stanu nerwów. Powodzenie życiowe zależy także od tego, czy potrafisz zaoszczędzić siły na dalsze miesiące. Masz prawo do słabości, lecz i bezradności. Problem w tym, czy zaufasz czasowi, naturze i rodzinie. Od niedzieli idzie okres lepszego zrozumienia z bliską osobą.

Małgorzata STAWARZ

Rozrywka na weekend

Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 23 stycznia 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 15 stycznia”). Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

MIARA PLYNÓW		LIBERIA, TAŚMA, ŁAMÓWKA DAW.			POWIEŚĆ RÓŻEWICZA		MADRYCKI KLUB		OPASKA NA DRUKACH														
PIASTUN- KA, BONA		DOPŁYW KURY	SODA RODZIMA	STAŁ STOPOWA	MIESZANIE KART PRZED GRĄ				ZWAŁ, STERTA														
11					BALKON Z BALU- STRADĄ		5																
PLANSZA Z HASŁEM NA DRAŻKACH					3																		
					TABUN, GRUPA ZWIERZĄT		12																
"STATEK" FLISAKA		STRAGAN			LAS OLCHOWY																		
MAŁŻEŃSTWO PO ŚMIERCI ŻONY Z JEJ SIOSTRĄ					KONOPIE MANILSKIE				22														
DZIKI TO SAZAN							WŚRÓD DYPŁO- MATÓW		NAPÓJ BOGÓW														
CZARNO- KSIĘŻNIK		ODMIANA DRUZY		1	CZŁOWIEK STOSUJA- CY SIĘ DO PRAWIDEŁ	BOCZEK WĘDZONY	23																
2				GATUNEK PŁASTUGI, TURBOT	MEANDER NOWO- TWÓR POTOCZ.					18													
AMORTY- ZATOR					KOLIA Z PEREŁ HEŁM ŻUZŁOWCA																		
ŁAMAGA, NIEZDARA					4		AUTOBUS TURYS- TYCZNY		NACZYNIĘ LABORA- TORYJNE														
ROWER DLA KOBIETY							POGODA																
DWU- KOŁOWA TACZKA		KOŚCIELNA TO ANATEMA		13	ROZTWÓR DO KOR- NISZONÓW			20															
14					OSZUST W GRZE W KARTY		21																
ZAWIĄZEK PĘDU KWIATU		GRAFICZNY AFISZ		15	ZABIŁ ABLA			URODZI- NOWY WYPIEK		KIBIĆ, TALIA													
				DROBNA CZĄSTKA NP. MIĘSA	17	DAWNIEJ USTĘP- STWO OD CENY TOWARU, BONIFIKA- TA, RABAT	SZYDLICA	19															
JAMNIK NP. WIEL- KANOC		24					7																
9					8		STRAŻ LUB RZEKA		6														
NIECHEĆ, URAZA					TWORZY- WO NA BIEŻNI				16														
											Stamp-11076												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Krzyżówka futrzarsko-filozoficzna

PIES OBRONNY				FARROW, AM. AKTORKA				GATUNEK SMACZ- NYCH JABŁEK				LEGENDAR- NY BRAT / LECHA I RUSA				PRZYRZĄD DO GOTO- WANIA WODY				PASMO WŁOSÓW											
JEDNOSTKA ADMINISTRA- CYJNA W KOŚCIELE KATOLICKIM				14				WIEŻA MECZETU				23								21				TKWI W IGLE							
GRA Z MYDŁEM																ŚMIERĆ															
WARSZ. KLUB SPORTOWY				11												KAZIRODZ- TWO				18											
								PATYCZKI DO GRY				19				12				7				24							
								DUREŃ POTOCZNIE																							
SKARLAŁY ŚLEDZ BAŁTYCKI				MIASTO W WOJ. KATOWIC- KIM				GORĄCY NA- PÓJ ALKOH.				20								15				SPIS DAŃ W RESTAU- RACJI				4			
								SKUPISKO NP. DRZEW				10				CZŁOWIEK ORDYNAR- NY, GRU- BIANIN				8								CIEPŁY KOZAK			
WIAZKA KWIATÓW LUB DREW				2				6				13				1								GŁOWA BYKA LUB ŻUBRA				5			
BEKSA																															
																DAWNIEJ FROTERO- WANO NIM PODŁOGI				17											
MINERAŁ, SFEN				16								3				9								PIŁKA POZA BOISKIEM				22			

Stamp-11025

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

ebi EURO BUD INVEST S.A.
ul. Zebrzydowska 90
44-217 Rybnik
tel. 032/4242912, fax 032/4242913

oraz agencja współpracująca

AGENCJA ROZWOJU ZIEMI CHRZANOWSKIEJ S.A.
ul. Jordana 7
32-500 Chrzanów
tel. 035/623-42-51 do 4, wew. 7131

OFERUJEMY MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE W TRZEBINI SIERSZY PRZY UL. GRUNWALDZKIEJ 5/2

- budynki pięciokondygnacyjne, podpiwniczone z poddaszem
- mieszkania typu: M2 - M5
- powierzchnia użytkowa od 38,20 do 74,26 m²
- telefon w każdym mieszkaniu
- na parterze zlokalizowane są pomieszczenia do prowadzenia działalności usługowej
- dogodna lokalizacja, 30 km od Katowic i Krakowa
- zakończenie realizacji I, II kwartał 1999r.
- cena metra kwadratowego - 1.600,00 zł

Szczegółowe informacje na temat mieszkań oraz warunków zakupu, w tym możliwości kredytowania, można uzyskać:

- w punkcie informacyjnym mieszczącym się w Trzebini (Trzebiński Inkubator Przedsiębiorczości) przy ul. Kościuszki 52, tel. /032/611-00-96, 711-82-99
- w przedstawicielstwie spółki EBI S. A. w Krakowie przy ul. Halickiej 9, pok. 312, tel. 012/421-32-22 wew. 21
- w siedzibie spółki Euro Bud Invest S. A. w Rybniku przy ul. Zebrzydowskiej 90, tel. 032/424-29-14

KONTENERY BUDOWLANE

produkcja - sprzedaż, atrakcyjne ceny.

„Chemobudowa Kraków” S.A.

KZB Nowy Sącz, ul. Wiśniowieckiego 129
tel. (0-18) 442-77-90(91) w.130 (pn-pt. 7-15),
Fax (0-18) 442-74-40

ZARZĄD GMINY GRYBÓW

ul. Jakubowskiego 33

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę i montaż stolarki okiennej do Szkoły Podstawowej i sali gimnastycznej w Starej Wsi.

Oferty winny być złożone zgodnie z warunkami określonymi w Specyfikacji.

Specyfikacja (cena 20zł) do odbioru w Urzędzie Gminy w Grybowie - Inwestycje (pok. nr 12).

Termin wykonania - 15.03.1999r. - 30.05.1999r.

Składanie ofert **do dnia 9.02.1999r. do godz. 9.30** w UG Grybów - sekretariat.

Otwarcie ofert nastąpi dnia **9.02.1999r. o godz. 10.00** w Urzędzie Gminy Grybów, pok. nr 3.

Osobą uprawnioną do kontaktu z Oferentami jest Marian Gućwa - Urząd Gminy Grybów, ul. Jakubowskiego 33, pokój nr 17, codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 8.00-15.00, telefon 018/445-00-29.

Nowo otwarte punkty przyjęć ogłoszeń

KRAKOWSKIEJ

Wadowice

ul. Mickiewicza 27, (Centrum Handlowe Ip.), tel./fax (0-33) 873-99-85

Sucha Beskidzka

ul. Spółdzielców 1, tel./fax (0-33) 874-12-85

Chrzanów

ul. Sienkiewicza 11, tel. (0-32) 623-90-06

Olkusz

ul. K. Wielkiego 38, tel. (035) 641-32-34 **Zapraszamy**

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 421-79-27 (9-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgał - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatria, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatrya
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżycy, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłęga - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia

Oczyszczanie Miasta Spółka z o.o. w Zakopanem

posiada wolne powierzchnie biurowe
16,3 m², 16 m², 29 m², 72,5 m²; magazynowe
226 m² w Zakopanem w obiektach Spółki
przy ul. Szymony 17a.

Zainteresowanych dzierżawą prosimy o kontakt
pod nr. tel. (0-18) 20-152-15
lub osobisty w siedzibie Spółki w Zakopanem
przy ul. Kamieniec 25
w godz. od 10 do 13.

Miejski Zarząd Budynków Spółka z o.o. w Tarnowie

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie:

1. usług kominarskich w zakresie czyszczenia przewodów kominowych i kontroli przewodów kominowych
– ZUM-1 – 132 budynki
– ZUM-2 – 103 budynki
2. wykonanie przebudowy i budowy pieców kaflowych
– ZUM 1, 2, 3 - około 135 szt.

Specyfikację oraz szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym **tel. 219 - 381, 211-437, 212-809.**

Zastrzega się prawo wyboru dobrowolnego oferenta oraz odwołania przetargu bez podania przyczyny, a także ograniczenia zakresu robót.

Termin otwarcia ofert jak specyfikacje.

SGL CARBON SA

ogłasza przetarg pisemny

na sprzedaż budynku piętrowego typu „BERLIN”

o powierzchni użytkowej 881,80m²wraz z wyposażeniem i działką około 3.000m²

częściowo wybetonowaną.

Zainteresowani przystąpieniem do przetargu mogą w terminie do 31.01.1999r. zapoznać się ze stanem obiektu i uzyskać bliższe informacje.

Ogłędzin można dokonywać po uzgodnieniu telefonicznym z p. Krzysztofem Janikiem tel. 4425323.

Informacji udziela pan Józef Horoszko tel. 4425321.

Pisemne oferty należy składać **do dnia 5.02.1999r. w kancelarii Przedsiębiorstwa w godz. 7.00 do 10.30 i 14.30 - 15.00**, bądź przesłać pod adresem Przedsiębiorstwa SGL CARBON SA, Nowy Sącz, ul. Węgierska 188.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5.000zł w kasie SGL CARBON SA.

Decyzja o wyniku przetargu zostanie podana **do dnia 26.02.1999r.**

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, a także unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

POLMOZBYT KRAKÓW S.A.

Nasze salony
i punkty sprzedaży: ul. Kazimierza Wlk. 112
tel. (0 12) 272 14 32

Kraków: Gorlice
al. Pokoju 81 ul. Błęka 72a
tel.: (0 12) 648 17 72 tel. (018) 352 05 15

ul. Wielicka 119 Rabka Zabornia
tel.: (0 12) 655 04 74 ul. Kilińskiego 50a
tel.: (0 12) 637 35 33 tel. (018) 267 74 88

ul. Radzikowskiego 4 Nowy Sącz
tel.: (0 12) 637 35 33 ul. Węgierska 201
tel. (0 12) 415 72 25 tel. (0 18) 442 91 39

Oferta ograniczona



od 1 do 31 stycznia 1999
złomując starego Lublina lub Żuka
możesz kupić nowego Lublina nawet
o 3 500 zł netto taniej

*W nowym roku zamień
stary samochód na nowy*



**DAEWOO
MOTOR POLSKA**

PRACA

DAM PRACĘ

A. Oferujemy możliwość pracy: stałej 2000 zł, oraz dodatkowej 900 zł. (0-14)26-04-06.

AAA. Pracowałeś w Niemczech 1997/98, odzyskaj niemiecki podatek. (012)269-00-23

ADRESOWANIE kopert, składanie długopisów, przyjmowanie zgłoszeń telefonicznych- zatrudniamy. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. „EURO-INWEST” 99-300 Kutno, box:28.

AGENCJA „Dom-Serwis” zapewni Ci pracę. Dzwon (0-18)442-64-94, 441-92-81.

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofotograf kierować: 00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40.

AGENT ubezpieczeniowy. (090)325-804.

AGENT celny kurs z licencją państwową - praca. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Tarnów, ul. Wałowa 34, tel. (014)276-381.

AMBITNYCH szukających pracy zapraszamy na spotkanie informacyjne 19 stycznia 1999, godz. 17.00 Hotel Tarnovia w Tarnowie, 4 piętro.

AMERYKAŃSKA Firma o 18-letniej historii sukcesu poszukuje ambitnych i uczciwych, zapewniamy szkolenie. Spotkania w każdy wtorek godz. 17.00, Tarnów Hotel Tarnovia, 4 piętro. Konsultant Marta Potok.

3.000 zł

każdemu za testowanie próbek produktów, urządzeń lub artykułów chemiczno-kosmetycznych. Towary po przetestowaniu pozostają Państwa własnością.

Kompletne informacje: Agencja Pośrednictwa Reklamy 01-421 Warszawa 28 box 85. Prosimy dołączyć znaczek za 5,90 zł

ZATRUDNIMY do działu księgowości, wymagana znajomość obsługi komputera, podstawy księgowania i prowadzenie spraw płacowych. A. Bachleda - Sport, Spółka z o.o. ul. Wadowicka 8, 30-415 Kraków, tel. (0-12) 266-70-61, fax 269-06-17

POSZUKUJEMY Z-cy głównego księgowego. Wymagania: doświadczenie, wyższe wykształcenie rachunkowe lub państwowy egzamin z rachunkowości. Oferty MW/1602 należy składać 80 Gazety Krakowskiej, Kraków, aleja Pokoju 3

POSZUKUJEMY kasjera. Wymagany kurs i doświadczenie. Oferty MW/1602, należy składać Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej, Kraków, aleja Pokoju 3

POSZUKUJEMY specjalistę d/s kadr- z doświadczeniem i znajomością prowadzenia rachuby płac. Oferty MW/1602, należy składać Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej, Kraków, aleja Pokoju 3

RENCISTKĘ lub małżeństwo do prowadzenia posiadłości wiejskiej w nowosądeckim zatrudnie. Oferty MW/1602, Biuro Ogłoszeń należy składać w 80 Gazety Krakowskiej, Kraków, al. Pokoju 3

AMPLICO Life poszukuje kandydatów na licencjonowanych agentów ubezpieczeniowych o wyróżniającej się kulturze osobistej i osobowości z terenu Nowego Sącza i okolic. Spotkanie informacyjne odbędzie się w Agencji „Amplico Life” Nowy Sącz, ul. Kościuszki 26 - dnia 15.01.99r. godz. 16.30.

ANKIETEROM wydawnictwo 090 282 682.

APTEKA w Krakowie zatrudni magistra farmacji na 1/2 etatu lub na godzinę. (012)658-39-56

APTEKA zatrudni pracowników w Krakowie. (012)266-25-69 po 20:00

APTEKA zatrudni magistra lub technikę farmacji (0-18)444-60-58.

APTEKA zatrudni magistra farmacji. Tarnów. (014)26-48-28, (0-14)26-89-44.

APTEKA zatrudni magistra farmacji. Tarnów, (014)26-48-28, (014)26-89-44.

ATRAKCYJNA praca domowa. Nowe oferty (montaż sztucznej biżuterii). 1970 zł. Firma Marketingowa „Praca”, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz (koperta zwrotna).

ATRAKCYJNA, dodatkowa, stała. (012)284-17-28

ATRAKCYJNA i dochodowa praca. Umowa. Zarobek do 2000 zł. Informacje p. Ostrowski, 97-400 Bełchatów, Kościuszki 21, skr. poczt. 5.

ATRAKCYJNE warunki finansowe, od zaraz 20 osób. (0-14)422-29-79.

ATRAKCYJNE prace chałupnicze dla każdego- kilka nowych, ciekawych, ulepszonych ofert- napisz bo warto! K.S. skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko.

ATRAKCYJNA praca w domu, stała lub dodatkowa. Wiele wariantów współpracy. Urządzenia gratis, zbyt i zaopatrzenie gwarantowane. Płaca do 2.300 zł/miesięcznie. Informacja: Firma Handlowa NOR-POL 32-510 Jaworzno, box: 3.

DAM PRACĘ

AVON Cosmetics poszukuje konsultantek. (014)21-56-17, (0604)421-194.

BEZPOŚREDNI zleceniodawcy zaoferują wysoko- dochodową pracę chałupniczą. Materiał szkoleniowy po otrzymaniu znaczka 6.20, SPINTEX Przygródka 28 73-234 Łasko.

BIURO pracy „ORION” zaprasza. (012)648-78-66 w 340.

CHAŁUPNICZWO. Przyjmowanie zamówień na świadczonych przez firmę usługi korespondencyjnie. Dostawa potrzebnych materiałów za- pewniona. Informacja: (koperta zwrotna) 30-956 Kraków 47, skr. 23

CHAŁUPNICZWO- zbyt i zarobki gwarantowane umową. Informacje bezpłatne, wyłącznie pi- semne. (koperta zwrotna). „EDMEX”, 31-816 Kraków 39, skr. poczt. 49

CHAŁUPNICZWO. Wypożyczamy urządzenia. Infor- macje bezpłatne. Tracę K. 30-960 Kraków 1, skr 79, (koperta zwrotna)

CHAŁUPNICZWO biurowe, różnorodność oferty: montaż biżuterii, długopisów, zabawek. Umowa, zbyt gwarantowany, informacje bezpłatne. „Romos” BOX 49, 38-402 Krosno 5

CHAŁUPNICZWO. Naprawa taśm komputerowych, dochodowe. Informacje bezpłatne, wyłącznie pi- semne. Firma reklamowa „Fortuna”, Zyblikie- wicza 5, 31-029 Kraków.

CHAŁUPNICZWO 0700-71-792

CHAŁUPNICZWO - kontrahenci zagraniczni. 0 604 892 253 (9.00 - 17.00).

CHAŁUPNICZWO, poszukuję chętnych, informacja bezpłatna jak otrzymać materiał próbny, zbyt gwarantowany, gotziwe zarobki (regeneracja kaset, bramofony, wprasowywanie nadruków żelazkiem na koszulki) koperta zwrotna. BPB Barnaś, Bochnia, ul. Pagórek 8a.

CHCESZ dobrze zarobić i sam o tym decydo- wać? (032)223-12-64

CHCESZ dorobić. Spotkanie N.Sącz DKK „Kole- jarz” al.Wolności, poniedziałek godz.18, „Ja- rek”.

CHCESZ zarobić - zadzwoni. (0-14)79-28-41.

DIETETYCKIE zatrudnię w Domu Wczasowym. (0-18) 44-64-126.

DLA samodzielných. Stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. 090-68-22-71

DODATKOWA, stała. (012)637-77-43

DO serwisu samochodowego zatrudnimy pra- cowników. Chętnych prosimy o składanie po- dań z życiorysem i zdjęciem w siedzibie firmy tj. Fiat Fanmot, Brzesko, ul. Osiedlowa 2b. Tel. (014)66-307-25.

DOSTAWCÓW drzewa do tartaku- poszukuję (duże ilości). Kraków 090-358-448

DOŚWIADCZONEGO kierowcę mechanika, Star, żu- rawnik, C + E, Kraków. 090-358-448

DOŚWIADCZONEGO operatora traka taśmowego- zatrudnię. Kraków 090-358-448

DOŚWIADCZONY spawacz- hydraulik, wszystkie technologie, podejmie pracę w solidnej firmie na terenie Polski południowej z możliwością odpłatnego zakwaterowania. Tel. (018)26-77-6314.

DZISIAJ praca, dzisiaj pieniądze, wykształcenie min. średnie. Zadzwoni (0601)464-229, (0602)734-695.

ELEKTRYKA samochodowego zatrudni Fiat Fa- mot. Tel. (014)66-307-25.

ENERGICZNA panią najchętniej rencistkę (z aktu- alną książeczką zdrowia) do sprzedaży kurczą- ków z różna, zatrudnię. (012)656-38-39 po 18.00

FI. „Prometeusz” w Warszawie, tel. 628-31-86 poszukuje akwizytorów prowadzących działal- ność gospodarczą, celem sprzedaży kosmety- ków krzemowych w rejonie krakowskim.

FIRMA pośrednictwa finansowego zatrudni prze- stawicieli regionalnych z terenu Nowego Sąc- za i Tarnowa. Mile widziany samochód. Oferty: P. B. F. „System Gwarant” ul. 3-go Maja 9, 30-062 Kraków.

FIRMA Odzieżowa zatrudni od zaraz 4 prze- dawców. Stała praca (0-18)443-79-35

FIRMA Handlowa zatrudni pracownika na stanowisko magazyniera. Tel. (014)66-58-762, (014)66-58-384.

FIRMA renomowana, dobra praca, szybki suc- ces finansowy. (0-14)41-33-31 po 18.

FIRMA zatrudni kierownika robót branży instalatorskiej oraz wykwalifikowanego i samodzielnego spawacza branży instal- atorskiej. Praca na terenie Podhala. Możliwość zakwaterowania. Tel/fax (0-18) 20 637 18, Tel. (0-18) 20 667 03, kom. 0 601 454 967.

FRYZJERSTWO: ucznia na praktykę przyjmę. (0-18)442-80-79.

FRYZJERKI do pracy przyjmę. (0-18)442-80-79.

HURTOWNIA papiernicza zatrudni magazyniera sprzedawcę. 0/604-46-48-22 (tylko 18-19).

JESTEŚ dyspozycyjny, chcesz być samodzielnym i dobrze wynagradzanym. Posiadasz min. średnie wykształcenie, złoś swoją ofertę na ad- res: 33-300 N.Sącz, Lwowska 9 „Praca”

JESTEŚ ambitny, pomysłowy, szukasz pracy? Konsultant Marek Syrek. (0-14)37-44-50 (pon- piątek, 7.00 - 15.00) i (0-14)651-44-92 (wieczorem).

DAM PRACĘ

JEŻELI masz kłopoty finansowe, szukasz pracy, przyjdź na profesjonalne spotkanie; Hotel „Tar- novia” wtorek godz. 17.00, przyjdź z ogłosze- niem. Sumara Aleksandra.

KOORDYNATOR Terenowy Powszechnego To- warzystwa Emerytalnego PKO Handlowy S.A. poszukuje kandydatów na przedstawi- cieli funduszu w Krakowie oraz miastach i gminach województwa małopolskiego. (012)267-12-70, 060 2-179-161, 0602-722-937, 0603-794-939

KOORDYNATOR Terenowy P.T.E. PKO/Handlowy prowadzi nabór kandyda- tow na przedstawicieli funduszu w powia- tach: gorlickim, nowosądeckim, limanow- skim. Oferujemy ciekawą pracę, atrakcyj- ne wynagrodzenie. Zgłoś się jak najszybciej. (0-18) 44-509-80.

KRAKOWSKI Rynek- Branżowy Katalog Firm zatrudni do kolejnego wydania do- świadczonych przedstawicieli handlo- wych z Krakowa i byłego woj. krakow- skiego i tarnowskiego. Wynagrodzenie prowizyjne. Wymagany samochód. 012/ 619-76-78 (9-16)

KRAWCOWĄ przyjmę. Tel.(012)654-74-26

KUCHARZKA zatrudnię. (0-18) 443-93-01.

MECHANIKA samochodowego, ucznia z poza Krakowa przyjmę. Kraków: (012)658-65-41

MŁODY, dyspozycyjny z samochodem dostaw- czym 2t podejmie pracę. (0-18)443-12-33.

MURARZY zatrudnię, stała, dobrze płatna praca. 0602-819-818

FIAT FANMOT

Zatrudnimy

pracowników do stacji serwisowej. Chętnych prosimy o składanie podań z życiorysem i zdjęciem. 32-800 Brzesko, ul. Osiedlowa 2b tel. (0-14) 66-307-25, (0-601) 52-78-89

FIAT FANMOT

OFERTY prac chałupniczych wysłać wyłącznie pi- semnie FM „SZANSA”, 30-670 Kraków, ul. Na Kozłowiec 14/107

OGÓLNOPOLSKIE przedsiębiorstwo KERAM za- trudni chałupników i współpracowników. 95-200 Pabianice, Pułaskiego 11. skr. poczt. 76

POSZUKIWANY MISTERMAŁOPOLSKI (od 18 lat, min. 180 cm). Eliminacje 27 stycznia (18:00) Szkoła Projektowania Ubiory, Bałuckiego 9. (012)266-79-32, 266-21-11

POSZUKUJĘ opiekunki do 3-letniego dziec- ka, okolice Krakowa. Tel. (012)389-28-39

POSZUKUJĘ osób uczciwych i aktywnych, pra- gnących sukcesu zawodowego - Zdzisław W. tel.(0-18)44-11-177 (8-10; 18-20).

PRACA od zaraz, nie akwizycja. (012)282-18-60, 0604-843-991

PRACA w domu! Poszukujemy chętnych z całego kraju do adresowania kopert i rozsyłania materiałów promocyjnych oraz do współpracy przy regeneracji kaset barwiących (urządzenia gratis, gwarantowany zarobek miesięczny 2100 zł) thermopressingu, konsygnacji nawil- żaczy w oparciu o ogólnokrajową sieć zaopa- trzenia i zbytu. Zgłoszenia (wyłącznie pi- semnie) Agencja UHR KROTEX, ul. Łużycka 53/14, 30-658 Kraków. Informacje bezpłatne.

PRACA sezonowa za granicą. 0604-300-613

PRACA w Funduszach Emerytalnych. Wiek min. 25 lat, wykształcenie min. średnie. Tel. (012)422-33-48 19:00- 21:30

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt. 110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA dla agentów w znanej firmie ubez- pieczeniowej. Możliwość stałego wyna- grodzenia. Tel. (090)688-577.

PRACA dla agentów ubezpieczeniowych z okolic Tarnowa, Brzeska, Debicy. Tel. (090)688-577, (014)21-98-97 (10 -14).

PRACA w domu. Urządzenia gratis, zbyt gwar- antowany, zarobek 2.100 zł. Informacje bezpłat- ne. PUH „JUPITER” Stanisław Chudy, 33-165 Jodłowa 365.

PRACA we Włoszech - tanio. (0-14)22-30-55.

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanemu wy- dawnictwo, 890 zł netto, Tel. 090 622 187.

PRACOWNIKÓW do produkcji puszków i kręgów- zatrudnię. Kraków 090-358-448

PRACOWNICZĘ do prowadzenia książki przycho- dow, obsługi komputera. N.Sącz 0/601-432-150 (9-17).

PRACOWNIKÓW budowlanych wszystkich specja- lności atrakcyjne zarobki. 0-501 072-150

DAM PRACĘ

PROJEKTANTA budowlanego (kominy w blokach) zatrudnię. Tel. (012)634-36-11

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlowe poszukuje chę- tnych do prac chałupniczych. PHU DELTA skr. 60, 46-203 Kluczbork.

PRZYJMĘ współnika do nowej pracowni - napra- wa obuwia i galanterii, (Kraków- Centrum). Tel. (012)272-02-14

PRZYJMĘ osobę do biura nieruchomości z kon- taktami, niepełny czas pracy. (0-18)443-83-11 (13-15).

REFORMA emerytalna już, już! Praca sta- ła, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. 090-68-22-71.

RENOMOWANA firma zatrudni osoby chcące osią- gnąć szybki sukces finansowy. (014)421-410 (8.00 -11.00).

RESTAURACJA New York City Pizza zatrudni młode osoby do pracy w kuchni oraz jako kierow- ców (własny samochód) Kraków, ul. Bora Ko- morowskiego (stacja paliw ARAL). Tel. (012)649-79-55

SKŁADNIE długopisów. 0604 406 785

STOPI! Jeżeli szukasz atrakcyjnej i pewnej pracy w domu (800-2000 zł) miesięcznie - najwięk- szy wybór branż- napisz po bezpłatne szcze- gółoły do firmy: „BISINESS”, ul. Lisów 44 F, 21-100 Lubartów.

UCZCIWYCH i ambitnych do współpracy- konsult- ant Barbara Uniejewska. (032)255-19-86, godz. 9.00- 12.00

URSULA LEWANDOWSKA- unit manager w szwajcarskim towarzystwie ubezpieczeń na życie, poszukuje współpracowników do pracy w ubezpieczeniach grupowych, indywidual- nych oraz funduszach emerytalnych- II filar. Spotkanie kwalifikacyjne. Tel. (012)657-81-09, 0603-212-289

UWAGA! Dealerzy sprzedaży bezpośredniej. Bez- konkurencyjna nowość światowa. Generalny dystrybutor-centrala, tel. (0-68) 3234258, (0-68) 3233155, e-Mail: eururein@odn.zgora.pl

WARSZAWSKA firma zajmująca się promocją nie- ruchomości, organizowaniem konferencji, tar- gów, działalnością wydawniczą poszukuje przedstawicieli handlowych do sprzedaży re-klam oraz powierzchni wystawienniczych. Atrakcyjne wynagrodzenie. Informacje 0/602 291 607 CV fax (0-22) 622 58 57.

WYDAWNICTWO Encyklopedyczne zleci domową pracę (umowa) 0-501 072 100.

ZAKŁAD produkcyjny poszukuje technolo- ga drewna, wykształcenie przynajmniej średnie, wymagane doświadczenie w za- wodzie, korzystne warunki zatrudnienia. (014)611-16-17

ZATRUDNIĘ samodzielnego cukiernika, dogodnie warunki pracy, możliwość mieszkania. Kazi- mierza Wielka. Tel. (041)35-21-948 od 10:00 do 15:00

ZATRUDNIĘ ekspedientkę - sklep wędliniarski (Kraków). 0604-467-391 po 17:00

ZATRUDNIĘ panią (rencistkę) do prowadzenia do- mu i opieki nad dziećmi w wieku szkolnym (N.Sącz). tel.441-96-65.

ZATRUDNIĘ osoby z wyższym wykształceniem z predyspozycjami na stanowisko menadżera z terenu woj.małopolskiego. Oferty pisemne składać na adres: 32-700 Bochnia, ul.Biała 21 „Praca”

ZATRUDNIĘ na samodzielne stanowiska 5 mena- dżerów oraz 15 przedstawicieli handlowych. Spotkanie informacyjne 18.01.99 godz.10, 19.01.99 godz.10 i 17: N.Sącz sala szkolenio- wa Hotelu „Panorama”, Tarnów Plac Więźniów Oświęcimskich 1 lp.

ZATRUDNIĘ kucharkę i barmana, restauracja N.Sącz (0-18)443-97-14 w.28.

ZATRUDNIĘ fachowca w branży piekarniczej na stanowiskokierownika produkcji, możliwo- ści zakwaterowania. Tel. (0-14)54-20-27.

ZATRUDNIĘ mgr farmacji na kierownika hur- towni leków Nowy Targ, tel. (018)26-654-87.

ZLECIMY budowę domu w Warszawie. (022)622-83-22

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA Architektury PK, poszukuje pra- cy. Kontakt (012)659-11-00, 0601-95-66-02

ABSOLWENTKA AE Licencjat, rachunkowość, fi- nansę, obsługę komputera, prawo jazdy pode-jmie pracę. (014)26-12-98.

BLACHARZ samochodowy, samodzielny, do- świadczony, lokal, wyposażenie - poszukuje zleceń. Tel. (0-12) 658-99-99

ASYSTENTKA stomatologiczna poszukuje pra- cy. Tel. (0-32) 641-18-50

AGENCJA wykoną: prace domowe, korepetycje, opieka. (0-18)442-64-94, 441-92-81.

BIURO Rachunkowe. Nowy Sącz (0-18) 442-74-38.

BUDOWLANIEC, bez nałogów, podejmie każdą pracę, kraj lub zagranicą. 0604-294-276

DOŚWIADCZONY konstruktor- technolog AutoCAD (metal, tworzywo), podejmie pracę. (012)278-21-76

ELEKTRYK samochodowy ze stażem: sam.osobo- we, ciężarowe, sprzęt ciężki. (0-18)442-98-13.

KIEROWCA kat.ABC z Polonezem Truck szuka pra- cy. Tel. (062)498-618 lub (0-18)44-56-118.

POSZUKUJĘ PRACY

KIEROWCA ABC, staż, młody rencista. (014)671-6221 po 20.

KSIEGOWA podejmie pracę na 1/2 etatu (0-18)446-33-83 po 18.

KSIEGOWA poprowadzi księgę przychodów i roz- chodów, ryczałt, rozliczenie z ZUS i US. (0-18)44-57-143 po 18 lub 442-23-88 do 16.

MŁODY, dyspozycyjny, zawodowe prawo jazdy kat. B, technik-handlowiec, doświadczenie w handlu. (0-14)33-18-13.

PRZEPISYWANIE. (0-18) 44-23-606.

PRZYJMĘ opiekę nad dzieckiem. (0-14)686-73-66.

PRZYJMĘ chałupnictwo z gwarancją zbytu. (0-14)24-20-49.

RENCISTKA poszukuje pracy. Tarnów, (014)262-475.

SAMODZIELNA księgowa podejmie dodatkową pracę. (0-18)44-57-143 po 18.

STOMATOLOG rencista przyjmie współpracę. Po- siadam sprzęt, różne materiały protetyczne. (012)422-88-95

SPRZEDAŻ

FIAT 125p 1.5 Kombi, stan bdb, zarejestrowany, cena do uzgodnienia. (0-18)444-75-94.

FIAT 126, 1993, 6.200zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FIAT 126, 1990, 5.300zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FIAT 126, 1985, 3.500zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FIAT 126p, 1990, czerwony, 3.500 zł. (014)66-307-25, 0601-527-889.

FIAT 126p, 1988 r. Sprzedam.Okazja! Dębica. Tel. (014)681-79-95.

FIAT 126p, 1990r- czerwony. Pilnie sprzedam. Tel. (014)68-25-669.

FIAT 126p sprzedam z powodu wyjazdu- rok. prod. 1984, stan dobry, cena: 1.800. tel. (018)26-70-235

FIAT Ducato 2,5 TDI, 1996, 88.000 km, długi, wysoki, centralny zamek, elektr. szyby, lusterka. 46.500,-. (018)26-71-174, (018)26-85-127.

JANUSZ LISOWSKI
KONCESJONER
RENAULT

SPRZEDAŻ
SAMOCHODÓW I CZĘŚCI
KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich
(d. Telewizyjna) 24
tel. 656-41-11, 423-61-31,
fax 423-61-01
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d,
tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE
SERWISY
KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24,
tel. 656-22-46
WIELICZKA, ul. Legionów 12,
tel. 278-20-20


RENAULT
TO PEŁNA ZŁOTA

FIAT Ritmo 1.1, 1982, 55 tys. km, ok. 1500 zł. (0-14)214-246.

FIAT regata 1.3, 87r- sprzedam pilnie. Tel. (018)26-56-112.

FIAT Regata diesel 1700, 1989, stan bardzo dobry. (014)66-56-718.

FIAT TIPO 1.4, 95 rok, czerwony, alarm, radio-odtwarzacz. (012)423-60-34

POLINAR S.A. dealer Fiat i Alfa Romeo największy wybór, najniższe ceny w tym miesiącu akcja złomowanie, upusty do 3.000. Ul. Ofiar Dabia 14, tel. (0-12) 414-11-22, (33). Serdecznie zapraszamy

MALUCHA ELX 2-letniego, 6.000 km, zielony, garażowany, dodatki, 9.500. (0-12) 266-78-68

SKODA 105L, 1993, Wartburg 353, 1986, Syrena Bosto - stan bardzo dobry - sprzedam. (0-14) 68-49-053

FIAT Uno 1.1, AA, Cz, ES, 1992/93, zielony metalik. (0-18)442-20-79.

FIAT Uno Fire 1.0; 1998, gwarancja, 21.500zł. (0602)78-66-99.

FIAT UNO 60, 1994, stan idealny, 15.000 zł. (014)66-307-25, 0601-527-889

FIATY C, różne roczniki, niskie ceny, raty. (014)66-307-25, 0601-527-889.

FORD Aerostar 3.0, 1994, 37.900zł, bogate wyposażenie, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD Escort 1.8D, 90/96, czerwony, cena do uzgodnienia. 0/604-201-946.

FORD Escort 1.3, 1985, 8.500zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD Escort 1.8D, kombi, 1992, radio, el. szyby, alarm, relingi. Tel. (0-14)23-10-47, (0602)180-444.

FORD Escort Ghia 1.6 1998, ABS, 2xpp, el. sz. c.z. cena do uzgodnienia. (06001)46-06-95.

FORD Escort LX 1.9, 1995, 9.000 km. Automat. Tanie! (014)33-18-04.

FORD FIESTA 1987, 1600 cm, 100.000 km, na części lub w całości, 2.500 zł. (014)684-35-33

FORD Fiesta, 1992, stan bardzo dobry, czarny sprzedam lub zamienię na 126p. (014)34-05-97.

FORD Sierra 1.8TD, 1991, 19.900zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD Sierra Kombi 2.0, 1984, 6.500zł, sztyberdach, central. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD Sierra, 1990, pilnie sprzedam. (014)66-307-25, 0601-527-889.

FORD Transit 1993, 29.000; Sierra Combi 1989, 11.500; (012)267-41-20

FORD Transit 2.5 Diesel, 1993, niebieski, 9 osób, oryginalny mikrobus, stan bdb. (0-18)44-59-136.

FORD Transit 2.5TD, 1992, 35.000zł, długi, podwyższany, bezwypadkowy. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD Transit 1989 r, bus biały. (0-602)809-025.

GOLF III 1,9 D, 1992 r, stan dobry- sprzedam. (014)663-17-51.

SPRZEDAŻ

HONDA Prelude 2.0 16V, 1992, 37.800zł, bogate wyposażenie. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

HYUNDAI Lantra 1.5, 1992, salon, bezwypadkowy, stan idealny. (012)278-48-76, 0602-86-18-85

HYUNDAI Excel 1.5, 1994, srebrny metalik, 16.000 zł. (014)66-307-25, 0601-527-889.

LANCIA Dedra 1.9TD, 1990, 19.900zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

ŁADA 2107 1,5 1993, cena 5.300 zł. Tel. (014)74-35-33.

ŁADA 2105, 1300, rok. prod. 1983- pilnie sprzedam. (014)66-318-75.

MALUCHA 1988r, VW Pasat 1982 r, sprzedam. (012)278-55-78

MERCEDES 190E- 2,3 sportne, obniżany 1986 r, 156 tys. km, sprzedam. (012)272-02-48

MERCEDESA 300D, 1991, pilnie sprzedam lub zamienię na dostawczy. (0-18)471-11-59.

MERCEDES 210E (okularnik) 2.9TD, 1997, sprzedam, zamienię: combi, dostawczy. (0-18)471-11-59.

MERCEDES 190D, 1987, dużo dodatków. (0-18)443-31-65.

MERCEDES 124 3.0D, 1988, 30.900zł, automat, central, sztyberdach. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

MERCEDES 190D, 1984/85 szary, stan bardzo dobry, dużo dodatków, w rozliczeniu Beczka, 126p. (014)34-05-97.

MERCEDES 124E, 1993 rok, 2200, benzyna, przebieg: 85 tys. km, 6 mies. w kraju, bardzo dobrze wyposażony, serwis w Polsce na 70 i 80 tys. (014)612-86-01 wieczorem. kom: 0602-728-468.

MITSUBISHI Pajero 2.5TDI, 1993, 59.900zł z VATem, długi. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

NISSAN Sunny 1.6i, 1991, dodatki, stan bdb, okazynie. (0-18)445-75-52.

NISSAN Datsun 1.6, 1984, 4.900zł, raty, zamiana, alarm. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

NISSAN Terrano 3.0, -1992, 41.500zł, bogate wyposażenie, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

NISSAN Sunny 1.7D, 1989/XII, ciemna zieleń metalik, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. (014)6811-581.

NOWE Lanosy sprzedam. Tel. (012)637-92-74

OPEL Astra 1.4, 1997, 33.000zł, 5-drzwiowa, metalik. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

OPEL Astra combi, 1.7D, 1993, stan idealny. (014)66-312-65.

OPEL Corsa, 1997. (0-18) 442-04-50.

OPEL Kadett 1.6D Kombi, 1996, biały, stan dobry, 6.400zł. (0-18)446-36-56.

OPEL Omega 2.0, 1992, 26.500zł, kombi, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

OPEL Omega 2.0, 1990, 21.800zł, raty, zamiana, kombi. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

OPEL Vectra, koniec 1993, 71.000km, stan idealny, bogate wyposażenie, pełna dokumentacja. (0-18)441-34-17.

OPEL Vectra 1.7 D, rok. prod. 1991/92, stan bardzo dobry. 0601-454-891.

PEUGEOT 605, 1990, sprzedam, możliwość raty, względnie zamiana, tani. (012)415-23-38

PEUGEOT J5 2.5TD, towarowo osobowy, 1992, 233.000km, biały, 28.500zł. (0-18)446-36-46.

PEUGEOT 306 1.9D, 1994, 23.000zł, 5-drzwiowy, sztyberdach, central. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

PILNIE sprzedam samochód osobowy marki RENAULT 9 GTD pojemność 1600, czarny metalik, cena: 9000 zł, rok. prod.1988. Tel. (018)26-292-21.

POLONEZ Caro 1995, zielony metalic, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, sprzedam. (012)632-18-90

POLONEZ Caro 1994, czerwony metalic, 9700 zł. (012)270-60-64

POLONEZA 1983, wersja eksportowa, sprzedam. (012)278-69-50

POLONEZ, 1993, bordo, garażowany, Mul-T-lock, nowe opony RM, 60.000km, odcięcie zapłonu. (0-18)441-85-18 po 18.

POLONEZ Caro 1.5GLE, 1995, alarm, blokada skrzyni, 48.000km. (0-18)441-61-67, (0604)801-615.

POLONEZ Caro 1.4 GLI, 1994, 65 tys. km, zielony metalik, AF, multi-lock, stan bardzo dobry, 13.500. (0-14)27-30-90, po godz. 17.

POLONEZ 1500, 1992, cena do uzgodnienia- sprzedam. (014)66-302-47.

PUNTO 1100, 1995 rok, 3-drzwiowy, czerwony, 44.000 km. (012)425-20-78

RENAULT Espace 2.2, 1991/97, 7-osobowy, stan bdb. (0-18)442-80-17, 0/602-500-436.

RENAULT Trafic 1993, diesel, immobilizer, skrzyniowy, ład. 1.750 kg. (014)24-16-37.

SEATA Ibiza, 1990. poj. 1.2, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. (014)66-58-057.

SKODA 1987/91, polonez 1988, fiat 126p 1989 sprzedam, zamienię, raty. Kraków, Wysockiej 3A.

SPRZEDAM cinquecento 700, rok. prod. 1996-idealny stan. Tel. (018)26-673-63.

SUBARU Legacy 1.8 4WD, 1987. (0-18) 471-54-90.

TICO sprzedam. Tel. (012)636-20-52.

SPRZEDAŻ

TOYOTA 4 Runner 3.0V6, 1991, 42.500zł, pełne wyposażenie. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

VOLKSWAGEN Garbus biały 1969, 3.000 zł. (014)21-61-44.

VW Garbus 1975, 1.2 blacharka do remontu. (014)275-274.

VW Golf I 1.6D, 1979, stan dobry. (0-18)441-89-69 po 20.

VW Jetta 1.6, 190.000km, szary metalik, 1992, c.zamek, 20.000zł. (0-18)446-36-46.

VW Jetta 1991 r., bordo metalik, inst. gaz. (0-14)26-63-98, (0-602)809-025.

VW PASSAT combi, 1993, 1800i, lekko uszkodzony tył, sprzedam. (012)415-26-52

VW Polo 1.4, 1996, bogate wyposażenie. (0-18)445-21-12 po 16, 0/603-131-281.

VW Vento 1,8 GLX 1996, 1.700 km, automat. (014)24-11-98.

VW wento 1,9D, 1992/93, 120.000 km, granat. (014)6815-689.

WARTBURG 1300, VW combi, rok 1990. sprawny, w ciągłym ruchu, cena 6.700,- sprzedam. Rzuchowa 74, tel. (014)74-60-44.

WRTBURG 1,3 Golf, 1990, jasno zielony, 48.000 km. (012)421-19-22 wieczorem.

ŻUK, 1978, stan dobry, cena do uzgodnienia. N.Sącz 0/601-49-53-33.

KUPNO

Auta powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu- kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płatę gotówką) 090-615-163.

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003.

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 0604-228-214.

A. A. AUTA powypadkowe, uszkodzone zdecydowanie kupię. (012)645-02-85, 647-13-64

A. Auta powypadkowe uszkodzone zdecydowanie kupię. Gotówka- transport. (012)645-02-85, (012)647-13-64.

A. A. AUTA powypadkowe, uszkodzone zdecydowanie kupię. (012)645-02-85, 647-13-64

A. Auta powypadkowe uszkodzone zdecydowanie kupię. Gotówka- transport. (012)645-02-85, (012)647-13-64.

A. A. AUTA powypadkowe, uszkodzone zdecydowanie kupię. (012)645-02-85, 647-13-64

A. Auta powypadkowe uszkodzone zdecydowanie kupię. Gotówka- transport. (012)645-02-85, (012)647-13-64.

SKUPIEMY AUTA powypadkowe, uszkodzone. Gotówka-transport. (012)647-13-64, 645-02-85

MOTOCYKLE
SPRZEDAŻ

AVO SIMSON SPORT, poj.250, 1954 r w idealnym stanie. (017)22-16-262.

INNE POJAZDY
SPRZEDAŻ

CIĄGŁA sprzedaż ciągników C-360, C-330, T-25 oraz Samów na zamówienie. Ardecki Marian, Pisarzowa 427, (0-18) 332-81-16.

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1,2-osiołowe z kiprem, ładowacze, rozrzutniki, kosiaraki, kombajny kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. K. Michniak, Łapczyca 33. (014)61-275-48, 0602-51-76-84.

CIĄGNIKI C-330, 328, ciągła sprzedaż. Piaszczak Łętowia k/Jordanowa. (018)267-56-73

CIĄGNIK Sam-15 z podnośnikiem, cena do uzgodnienia. (0-18)332-72-48.

CIĄGNIK własnek konstrukcji. (0-18) 441-77-64.

CIĄGNIK C-330 nowy, 300mtg. Kłodne 32, 34-654 Męcina.

CIĄGNIK C 360 do sprzedania, cena do uzgodnienia, tanio.(0-14)651-42-17.

CIĄGNIK C-330, mało używany, 1000 Mtg. (0-14)79-82-16.

CIĄGNIK MF255, 1988. Tel. (014)54-14-71.

CIĄGNIK C-330, wóz i narzędzia w dobrym stanie sprzedam. (014)795-280.

CIĄGNIKI: C-330, T-25. Ciągła sprzedaż. Bielowy k/Pilzna. (014)6817-159.

CIĄGNIK „SAM” z podnośnikiem- sprzedam. Tel. 26-559-88

CIĄGNIK S 15 z podnośnikiem, światła oraz dwukółkę- sprzedam. (014)68-475-11.

CLASS, Merkator 3,8 m; kabina, sieczkarnia: C-360; sadzonka (czeska). (014)67-60-982.

DO sprzedania ciągnik siodłowy KAMAZ 5410-1986 r- stan dobry- po remoncie. Tel. (018)26-631-52.

CIĄGŁA sprzedaż ciągników C-360, C-330, T-25 oraz Samów na zamówienie. Ardecki Marian, Pisarzowa 427, (0-18) 332-81-16.

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1,2-osiołowe z kiprem, ładowacze, rozrzutniki, kosiaraki, kombajny kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. K. Michniak, Łapczyca 33. (014)61-275-48, 0602-51-76-84.

CIĄGNIKI C-330, 328, ciągła sprzedaż. Piaszczak Łętowia k/Jordanowa. (018)267-56-73

CIĄGNIK Sam-15 z podnośnikiem, cena do uzgodnienia. (0-18)332-72-48.

CIĄGNIK własnek konstrukcji. (0-18) 441-77-64.

CIĄGNIK C-330 nowy, 300mtg. Kłodne 32, 34-654 Męcina.

CIĄGNIK C 360 do sprzedania, cena do uzgodnienia, tanio.(0-14)651-42-17.

CIĄGNIK C-330, mało używany, 1000 Mtg. (0-14)79-82-16.

CIĄGNIK MF255, 1988. Tel. (014)54-14-71.

CIĄGNIK C-330, wóz i narzędzia w dobrym stanie sprzedam. (014)795-280.

CIĄGNIKI: C-330, T-25. Ciągła sprzedaż. Bielowy k/Pilzna. (014)6817-159.

CIĄGNIK „SAM” z podnośnikiem- sprzedam. Tel. 26-559-88

CIĄGNIK S 15 z podnośnikiem, światła oraz dwukółkę- sprzedam. (014)68-475-11.

CLASS, Merkator 3,8 m; kabina, sieczkarnia: C-360; sadzonka (czeska). (014)67-60-982.

DO sprzedania ciągnik siodłowy KAMAZ 5410-1986 r- stan dobry- po remoncie. Tel. (018)26-631-52.

SPRZEDAŻ

KOMBAJN Class Matador, szerokość koszenia 2,6 m- sprzedam. tel. (014)74-23-33.

KOMBAJNY zbożowe i prasy do słomy zachodnie, duży wybór, możliwy transport. (0-34) 3628-681, (0-36) 43550 63, (0-33) 754 506.

NA RATY! C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, plugi, radła, rotacyjne. Wastag Bronisław, Librantowa, pocz.N.Śącz, (0-18)441-79-52.

PILNIE sprzedam C-360, C-330. Tel. (018)332-12-17

PRZYZCZEPĘ do przewozu bydła (0-18)441-20-81.

PRZYZCZEPĘ kampingową rozkładającą się na duży namiot. (0-14)268-268, (0602)177-604.

SAM S7 oraz silnik S7, części do S15. (014)68-66-863.

SILNIK S15 i C330 po remoncie- sprzedam. (014)6860-497 po 17.

SPRZEDAM ciągnik C-330 M, 1988, 700 mtg, stan bdb i plug 2-skibowy. (012)28-42-993.

SPRZEDAM koparkę Waryński K-406, spycharkę DT 75-Turbo. Tel. (018)28-529-70.

URSUS C-330, Mysienice. Tel. (012)274-15-13

URSUS C-360, Frosztega Marian, Osieczany 13. (012)272-14-44

URSUS C-330 M, 1988, stan bardzo dobry- sprzedam. (014)671-47-39.

ZETOR 52-11 1987 r., cena 16.500 zł, przyczepa 4T. (0-14)79-91-12.

ŻUK, plandeka tanio sprzedam. Tel. (014)52-66-85.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, immobilisery, centralne zamki, znakowanie. (012)644-45-17, Cienista 12

ALARMY, autoblokady, immobilisery, radioodtwarczacze, GSM, sprzedaż, montaż: (012)411-15-33, 413-13-33

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery. Tel. (0-14)25-02-77, (0602)522-362.

CAŁODOBOWA
POMOC
DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

BLACHARSTWO samochodowe - nowo otwarty, wyposażony punkt blacharski nawiąże współpracę z warsztatami samochodowymi, prywatnymi importerami i innymi, poszukuje również współnika, warunki do omówienia. Tel. Biuro (0-12) 658-99-99 lub GSM (0-601) 51-13-18

FORD Transit przewoży osobowe. (0-18)440-95-09.

FORD Transit 9 osób na różne okazje. Tel. (0-14)784-212, (0604)801-155.

GEOMETRIA, wyważanie na samochodzie, naprawa zawiesz. Wielicka 224b, Kraków. (012)658-65-41 -

LAKIERUJE „Maluchy”, niedrogo. (012)415-59-37

MAGNETYZERY samochodowe 10-25% oszczędności paliwa, większa moc. Sprzedaż montaż. (0-14)274-644.

wypożyczalnia
samochodów
NOWE POLONEZY

Kraków
ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 52-78-29

PRZEPROWADZKA- fachowo. (012)643-46-83

TANI transport, 1 tona. Tel. (012)648-23-24, 0601-40-24-97

TANI transport 65 gr/ km, kraj i zagranica. (012)635-15-34, 0602-618-937

TRANSIT: przewóz osób kraj -zagranica. N.Śącz 44-19-152, Gorlice 35-12-761.

TRANSIT 24 godz.Przewozy kraj, zagranica -solidnie, tanio. (0-14)24-18-69, (0603) 276-703.

TRANSPORT ŻUKIEM. (012)266-73-26

TRANSPORT 1,5t, F.VAT. (0-18)441-60-21, 0/601-957-041

TRANSPORT ciężarowy plandeką 33 europalety, F.VAT. (0-18)444-82-32, 0/602-492-262.

TRANSPORT 6,12 ton. Tel. (0602)884-986, (0603)209-882.

ŻUKIEM tanio (012)266-04-87.

USŁUGI

TRANSIT-BUS: przewozy- wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014)67-21-652, 0602-57-93-89

TRANSPORT, kraj- zagranica, spedycja, od 1T-24 ton. 012/641-0007.

CZĘŚCI
SPRZEDAŻ

AUTO-CZĘŚCI. Tania blacharka. Lampy, zderzaki krajowe, zagraniczne, złomowanie samochodów. Skup samochodów. Skup samochodów. Kraków, Zabłocie 2. 0601-503-207.

AUTOSZYBY: (012)658-77-33 Wielicka 122.

KOMPLETNY silnik do Skody MS-24 (ciężarowy) +części +wał. (0-18)443-92-27.

NYSKA- dyfer, Żuk- diesel, Skoda 100s, przyczepa Tarpan. (012)278-34-82

OPONY używane bezpośrednio z importu. Największy skład w południowej Polsce. Ropica Polska k/Gorlic (0-18) 352-67-35.

PEUGEOT 205, silnik 1,8D+ skrzynia biegów, komplet drzwi- sprzedam. (014)61-112-16 wieczorem.

SILNIK do Fiata 126p- sprzedam. Tel.. 26-559-88

SILNIK elektryczny 150 KW (nowy) niemiecki. Tel. (017)22-16-262.

SPRZEDAM nowe, używane części do każdego typu Mazdy. (018)27-526-14 wieczorem.

VOLKSWAGEN 1,6D, silnik - sprzedam. (014)61-112-16 wieczorem.

CIEŻAROWE
SPRZEDAŻ

AVIA 1982, maxi, plandeka sprzedam (0-18)443-31-75.

AVIA A-31 furgon, 1991, stan bdb, tanio. (0-18)441-80-95 (8-18).

DAEWOO Damas 1995, cena 12.000 + Vat, zamiana. (012)270-60-64

DAF 2.5D, 1992, 27.000zł, długi, maxi. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

FORD 1618 Transporter samochodowy, 1980, pilnie sprzedam. (0-18)44-11-857.

FORD Transit Maxi, październik 1996, Tel. (0-14)26-78-69.

IFA skrzyniowa z HDS zakabinowym sprzedam. (0-18)441-47-25, 0/603-796-889.

IVECO typ 30-8, 1994, przebieg 170.000, 36.000zł. (0-18)440-30-95.

JELCZ 316 wywrotka, trzy osie + przyczepa. (012)27-12-849

JELCZ 315 wywrotka długa, stan dobry, w eksploatacji. 090-339-827

JELCZ 3W-317, 1984, stan dobry, tanio. (0-18) 443-06-47.

JELCZ wywrotka- 5.000, Białoruś. 012/644-62-97.

KAMAZ kiper z HDS, silnik uszkodzony. (0-18) 441-25-47, (0603) 796-889.

KAMAZ skrzyniowy + przyczepa D83, stan dobry, cena do uzgodnienia. (014)79-26-05.

KAMAZ+ przyczepa, 10t-sprzedam. Tel. (014)68-66-176.

MERCEDES 808 D plandeka, niebieski, 1974, 2617cm, 12.000zł (090)379-841 NowySącz.

MERCEDES 207. Pomoc drogowa stan techniczny dobry, cena do uzgodnienia. Tel. (014)42-15-15.

NACZEPĘ do Kamaza (radziecką), sprzedam. (012)267-65-92

POLONEZ Truck 1996, długi, gaz. (012)270-60-64

PRZYZCZEPA D-83, przystosowana do palet, nadstawki, plandeka. 090-339-827

ROBUR izoterma z silnikiem Leyland, 1978, stan bdb. 0/604-855-572.

ROBUR skrzyniowy oryginalny, 1987, stan bdb. 0/604-855-572.

SPRZEDAM Żuk (skrzyniowy) 1991, cena do uzgodnienia (0-18)44-62-556.

STAR 1142 skrzyniowy, Euro, 1996 rok, 108.000 km, bezwypadkowy, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. (014)66-58-762, (014)66-58-384.

STAR 200, 1989 fabryczny skrzyniowy oplandekowany. (0-18)44-260-14 po 19.

STAR 28 chłodnia po remoncie, listopad 1984. Tel. (014)26-67-82.

STAR silLeyland, wsp.kier., kiper 3-stronny, dl.4,5m, stan dobry, tanio. Nowa Wieś 48 k/Krynicy.

STYER 1291, przyczepa HL 8011 -sprzedam. Tel. (0-14)52-41-17.

STYER- nowy silnik 160 km Turbo- kompletny+ skrzynia biegu; skrzynia ZF S16-130 (nowa). Tel. (017)22-16-262.

VW LT-31 2.4D, 1991, 33.000zł, z VAT, podwyższany, przedłużony. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

VW Transporter 1.6TD T-2, pełna dokumentacja. (0-18)443-31-65.

VW Transporter 1.6D, 1984, 12.500zł, raty, zamiana. (0-18)441-07-71, 0/601-45-84-86.

SPRZEDAŻ

VW Transporter 2.5TDI, 1997, 65.000zł, z VAT, oszklony. (

WYNAJEM

3-POKOJOWE, Prądnik Czerwony, 1200/miesięcznie- wynajmamy. 632-04-09, 634-17-10, 422-85-41, 422-00-53

JEDNOKOJOWE 550,-, (012)641-01-01, 645-71-71.

N.SĄCZ: pokój do wynajęcia dla dwóch dziewczyn. (0-18)443-86-98.

N.SĄCZ: pokój do wynajęcia, samodzielny, niekrepujący, ul.Zdrojowa 40.

N.SĄCZ: mieszkanie 50m² do wynajęcia. 0/602-55-61-31.

N.SĄCZ: do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe, komfortowe, umeblowane z telefonem. (0-18)443-44-38.

N.SĄCZ: osobie uczącej lub pracującej wynajmę pokój. (0-18)443-92-75.

NIEDROGI pokoik-pani(niom), samotnej matce. Kraków, Gołaśka 1/42. (012)425-57-48

POSZUKUJĘ do wynajęcia 2, 3-pokojowego, bez pośrednictwa. (012)658-08-82

TARNÓW. Mieszkanie 72 m² do wynajęcia. Tel. (0-14)743-640, po 17.

TARNÓW osiedle Zielone. Do wynajęcia mieszkanie 50 m², telefon. (014)24-02-37.

TARNÓW. Pokój uczennicom wynajmę. (014)21-28-49.

TARNÓW. Pokój do wynajęcia dla jednej lub dwóch dziewczyn. (014)21-34-58.

WYNAJMĘ pokój niepalącym. 012/644-30-00.

ZAMIANA

MIESZKANIE własnościowe 3 pokoje + logia, zamienię na dwa mieszkania. (012)637-07-65

N.SĄCZ: zamienię własnościowe M-4 (Gorzków) + ewentualnie garaż na dom w okolicy N.Sącza. (0-18)442-71-39.

WARSZAWA, kwaterunkowe, 3-pokojowe zamienię na podobne w Nowym Sączu lub kupię. Oferty listem poleconym: Wanda Spodar, ul. Limanowskiego 88/32, 02-943 Warszawa.

ZAMINIĘ mieszkanie w Tarnowie, 3 pokoje na 2 pokoje w innym mieście, najlepiej Brzesku. (0-14)21-00-35, (0-604)449-983.

DOMY

SPRZEDAŻ

BRONOWICE, szeregówka dwurodzinna-sprzedamy. 632-04-09, 634-17-10, 422-85-41, 422-00-53.

BRZESKO, dom jednorodzinny- sprzedam, zamienię na mieszkanie w Tarnowie. (014)6862-758.

CHELMIEC: 160m², dz.7a, 145.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

DĘBICA- dom jednorodzinny, piętrowy, wysoki standard. Cena do uzgodnienia. (014)670-23-67.

DĘBICA- Leśna: dom jednorodzinny, parterowy 238m²- stan surowy zamknięty z mediami, działka 14a ogrodzona. Sprzedam. Tel. (014)670-41-79, 676-12-13.

DĘBICA- centrum (Krakowska 24)- dom murowany na biura, działalność handlową lub usługową, działka 1,65 a, 250.000 zł.(Jan Kawa)

DUŻY dom niewykończony, instalacje, stolarka, garaż, 8 a, ogrodzony. (0-14)21-30-11.

GRYBÓW okolica: Dom Nowy 160m², 120.000zł. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

HANDLOWO usługowo mieszkalny do rozbudowy, 6km od centrum N.Sącza. (0-18)445-75-52.

SPRZEDAŻ

KRYNICA 200m², 20ar, parcela atrakcyjna lokalizacja „Kontrakt” (0-18)442-32-50

MSZANA Dolna, Rynek: dom 119m², 130.000zł. (0-18)337-83-11 w.217.

MUSZYNA: 150m², działka 6a, 170.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ: nowy dom 150m², ekskluzywna dzielnica, 147.000zł. 0/602-702-431.

N.SĄCZ, Zawada ul.B.Prusa: dom, stan surowy, działka 10a. Tel.grzecz.442-02-85 (10-17).

N.SĄCZ, Millenium: 150m², działka 7a, 200.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Załubińcze: dom i obiekt na działkość 415m², działka 37a, 120.000 USD. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, centrum: fizycznie wydzielona część domu 87m², działka 2a, 170.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ: dom w stanie surowym zamkniętym, dz.6a, 120.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

NISKOWA: 200m², działka 6a, 145.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

NOWY Sącz, 300m² oś.Helena 8ar, parcela, komfort. „Kontrakt” (0-18)442-32-50

OKAZJAI Dębica- blisko centrum: dom piętrowy, murowany, częściowo wykończony z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej. Sprzedam. Tel. (014)6811-705, 6811-138.

OKOLICE Zakliczyna. Domek drewniany sprzedam. Tel. (014)21-60-24 wieczorem.

OLEŚNICA - dom jednorodzinny, wykończony, 220m², z garażem, ogrodzony.(0-14)68-41-019.

PILNO.DOM jednorodzinny, stan zamknięty, kryty dachówkami, działka 20 arów sprzedam. Tel. kom. (0603)239-431.

PIWNICZNA okolice: dom murowany 110m², 80.000zł. (0-18)44-64-433.

ROZPOCZĘTA budowę domu na działce 11 a. (0-14)78-45-52.

TARNÓW -Centrum. Dom szeregowy, pow. 216,87 m²+ 80 m² piwnic (handel, usługi) wykończony 90%. Tel. (0-14)24-17-91.

TARNÓW Mościce, sprzedam dom 110 m², ogród 5,5 a. (0-12)636-46-13.

WOLA Justowska- połowę bliźniaka sprzedamy. 422-00-53, 632-04-09, 634-17-10, 429-60-06.

KUPNO

KRYNICA, N.Sącz, Grybów: kupię dom do 140.000zł. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

TARNÓW -okolice do 5 km. Ładny dom na dużej działce- kupię. (0-14)21-38-23.

WYNAJEM

DO wynajęcia w pobliżu Tarnowa dom na działalność gospodarczą, również ma agencję towarzyską. Tel. (0-14)74-72-75.

N.SĄCZ, al.Piłsudskiego: dom na działkość 150m²+70m² suferyny +media. (0-18)443-92-27.

N.SĄCZ: dom 280m² do wynajęcia. (0-18)443-97-14 w.28.

ZAMIANA

KRYNICA CENTRUM! Zamienię domek, (ogród) komfortowy na mieszkanie krakowskie. (012)422-88-95

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

1HA 37a w Gaboniu, w tym działkę budowlaną uzbrojoną i numer. (0-18)445-96-58.

1HA rolno -budowlany w Łososinie Dolnej, przy krakowskiej trasie. (0-18)444-82-77.

DĘBICA- przy obwodnicy: działka 73 ary nie uzbrojona- sprzedam. (014)6815-544.

DOM z zabudowaniami gospodarczymi i 2,5 ha ziemi z 3 działkami budowlanymi. Jawornik k/ Myślenic. Tel. (012)274-27-27 lub 272-21-45 od godz. 15:00

DZIAŁKA 4a wraz z domkiem letniskowym nad Jeziorem Rożnowskim (012)267-56-70

DZIAŁKA rekreacyjna w Znamierowicach nad jeziorem 0,38 ha, nieuzbrojona, dojazd bezpośredni z drogi głównej. (0-33)864-70-48, (0-18)444-98-37.

DZIAŁKĘ komercyjną 0,56 ha przy Zakopiance- sprzedam. (012)635-89-56, 0603-252-092.

GOSPODARSTWO rolne w Zawadzie Uszewskiej o pow. 1,17 ha w tym 3 działki budowlane. Cena do uzgodnienia. Tel. grzecz.(014)68-49-097.

KRYNICA: 38a, 60.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

ŁUKOWICA: działkę o pow.83a sprzedam. (0-18)445-87-48.

MARCINKOWICE: 47a, 800/a. „Mediator” (0-18)442-23-81.

MYSTKÓW: okazja, działki 9-12a, uzbrojone. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, okolice Grunwaldzkiej: działkę 33a sprzedam. (0-18)441-91-80.

N.SĄCZ, Górki Zawadzkie: 11a budowlane. (0-18) 442-06-61.

N.SĄCZ, Wólki: 16a (2x8) budowlane (przy Barbaciego). 0/602-75-81-51, (0-18)444-18-16.

N.SĄCZ: odstąpię działkę rekreacyjną 6a z altaną murowaną przy ul.29 Listopada, cena do uzgodnienia. (0-18) 446-83-43.

N.SĄCZ: 24a, atrakcyjna lokalizacja. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, Podbielowska: działki uzbrojone. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, Wólki: 8,45a, 3400/a. „Mediator” (0-18)442-23-81.

NOWYSĄCZ, działki o przeznaczeniu przemysłowym, 10ar i 40ar. Bezpośrednio przy trasie wylotowej na Kraków -1ha sprzedam. Pośrednictwo (0602)812-454.

NOWY Targ. Sprzedam działkę budowlaną 22 ar przy „Zakopiance”. Tel. 0604-85-48-79.

PODEGRÓDZIE: 1ha ogrodu wraz z zabudowaniami gospodarczymi, dom mieszkalny, woda, siwato, ok.40.000zł. (0-18)441-23-94.

SPRZEDAŁ atrakcyjną działkę budowlaną 25 ar, Modlnica przy trasie Kraków- Olkusz. (012)419-29-58

SPRZEDAŁ 4 h lasu, 52.000 PLN. (041)247-80-29

SPRZEDAŁ 1 h łąki w Miechowicach Małych. (0-14)74-32-71.

SPRZEDAŁ działki budowlane- częściowo uzbrojone w Tyłmanowej nad Dunajcem w środku wsi. Tel. (018)26-25-435 wieczorem.

SPRZEDAŁ działkę budowlaną około 1900m² w Nowym Targu. Tel. 0601-46-06-61.

SPRZEDAŁ działkę uzbrojoną 9 ar, stare zabudowania w Solcu- Zdroju. 012/644-93-57.

STADŁA: 80ar pola (rolno budowlane) sprzedam. (0-18) 445-91-41 po 15.

TUCHÓW, ul. 650 lecia. Działkę 555 m² budowlaną -sprzedam. Tel. (0-17)22-18-631, wew. 360.

ZŁOTNE k/N.Sącza: 8a rekreacyjne, nieuzbrojone. (0-18)44-212-55.

KUPNO

KRAKÓW: lub do 10 km, małą działkę budowlaną- kupię. (012)658-79-93

N.SĄCZ: działkę do 10a lub dom w stanie surowym do 150m² kupię. (0-18)44-11-358 wieczorem.

TARNÓW - działkę budowlaną, uzbrojoną, przy drodze asfaltowej do 10a. (0-603)32-94-91.

WYNAJEM

N.SĄCZ, Lwowska: działka 30a ogrodzona, uzbrojona, do wdzierżawienia. (0-18)441-45-76 wieczorem.

ODDAM w dzierżawę działkę pod tablice reklamowe, ogłoszeniowe itp, położoną przy trasie E4 w Pogórskiej Woli. Tel. kom. (0603)284049, tel. (014)27-30-75 po godzinie 16.00.

WYNAJMĘ miejsce na reklamę na działce budowlanej przy trasie wylotowej z Tarnowa do Warszawy. tel. (014)211-380.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻ, Centralna, sprzedam (012)647-34-35

GARAŻ blaszak, ocynk, nowy. (012)266-02-38

GARAŻ murowany, Ugorek- tanio. (012)633-70-53 wieczorem.

GARAŻE, wiaty, kioski. Montaż, transport cały kraj. Nowy Sącz, Bielowicka 35, 0/601-49-53-33.

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki- drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0602)792-375.

GARAŻE.PROMOCJA (3x5, 1.100,-) Montaż gratis. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58.

GARAŻE blaszaki (1100 zł)Kioski, wiaty. Zimowa obniżka. 012/654-37-41, 412-64-65, 090-314-885.

WYNAJEM

GARAŻ murowany- do wynajęcia. (012)656-22-83

GARAŻ blaszak (os.Millenium) do wynajęcia. (0-18) 442-04-63.

GARAŻ N.Sącz ul.29 Listopada, dzielnica Nowa Kolonia. (0-18)33-73-311.

LOKALE

SPRZEDAŻ

1/2 pawilonu handlowego z wyposażeniem (20m²), cena 32.000. (0-18)442-04-63.

HALA PRODUKCYJNA 880m² wraz z parcelą 24a w Dębicy (dawny P.B.Rol.)sprzedam. Tel. (061)8767-541 (Bogdan Broda)

LOKAL użytkowy 80m², telefon, media, wynajmę lub sprzedam. (012)653-03-36

LOKAL handlowy 20 m² w Szczyczycu, prąd, woda- sprzedam lub wynajmę. (018)332-10-26 po 18:00

LOKAL handlowy w Limanowej 20m² sprzedam lub wynajmę. (0-18)33-33-075.

N.SĄCZ: kiosk 25m², lokalizacja (1 Brygady), prąd, woda, WC, wyposażenie. (0-18)442-84-28.

N.SĄCZ: kiosk murowany z towarami i wyposażeniem. (0-18)444-28-45 po 19.

N.SĄCZ, ul.M.Konopnickiej: kiosk 10m² sprzedam. (0-18)33-27-401.

N.SĄCZ: lokal handlowy w centrum, pow.45m², niski parter (podział fizyczny) okazjna cena. „Property”, (0-18)443-73-80, Kościuszki 7.

N.SĄCZ, bazar Lwowska: kiosk blaszany sprzedam. 0/602-819-832.

N.SĄCZ, ścisłe centrum: czynny lokal sklepowy 120m², parter. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ, ścisłe centrum: lokal użytkowy 97m², piętro, ekspozycja. „Mediator” (0-18)442-23-81.

N.SĄCZ okolice: obiekt produkcyjno magazynowy 400m², każda działalność, 1ha, 500.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81.

PAWILON handlowy 82m² parter i 32m² poddasze użytkowe w N.Sączu ul.Gorzowska (w pobliżu realu) cena 125.000 do negocjacji. „Property” (0-18)443-73-80, Kościuszki 7.

PAWILON Handlowy 50 m² z wyposażeniem lub bez, branza ogólnospożywcza. (0-14)24-09-85, 21-85-16.

TARNÓW, ul. Westerplatte. Lokal handlowo-usługowy w budowie. Tel. (0-14)24-09-82.

TARNÓW - Centrum. Lokal 105 m² na działce 5 arów pod działalność handlową, usługową- sprzedam. (014)21-38-23.

WYPOSAŻENIE baru sprzedam. Tel. (012)648-96-33, 267-29-14

KUPNO

N.SĄCZ: kupię kiosk z lokalizacją. (0-18) 444-92-99.

WYNAJEM

CHELMIEC: atrakcyjny lokal handlowo biurowy 200m², 20/m². „Mediator” (0-18)442-23-81.

DO wdzierżawienia hala 1.200 m² i socjalny. (0-14)26-71-92, 74-61-66.

DO wynajęcia magazynu w Zabierzowie: 200 m², 140 m². (022)826-43-01

DO WYNAJĘCIA 150 m² na cele biurowe, magazynowe, produkcyjne. (012)266-18-03

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe - 93 m², Tarnów - skrzyżowanie ul.Szyskiego i ul.Kraśnińskiego. Wysoki standard wykończenia. Tel.(0-601)-848-458 (całą dobe), (0-14)21-52-36 po godz.20.00.

DO wynajęcia lokale na gabinety lekarskie. Tel. 0601-86-00-53.

DO wynajęcia 100m² na magazyn, ciche rzemiosło, os. Lesisko. (012)425-83-44.

FIRMA wynajmie pomieszczenia na działalność gospodarczą i biura. Tel. (0-14)33-05-65, 33-15-63.

HOTEL „Dunajec” w Złobicach oferuje tanie miejsca noclegowe, zniżki dla firm oraz grup. (0-14)33-05-65, 33-15-63.u

WYNAJEM

LOKALE do wynajęcia 60 m² na działalność handlową, biura. Tarnów. (-14)21-68-93, po 20.00.

LOKAL handlowo magazynowy 1000m²- wynajmamy. 422-00-53, 632-04-09, 422-85-41, 634-17-10.

LOKALU w N.Sączu (ul.Jagiellońska, Rynek) poszukuję. (0-12)414-26-00, 0/602-321-289.

N.SĄCZ, centrum, Lwowska: poszukuję do wynajęcia lokalu handlowego ok.50m² lub więcej od miesiąca maja. Tel.kom. 0/90-30-40-38 lub 0/90-30-40-41.

N.SĄCZ: do wynajęcia lokal 200m², posiadam gotówkę, podejmę współpracę. (0-18)443-13-90.

N.SĄCZ, centrum: lokal 60m² z telefonem na biura, hurtownie do wynajęcia. (0-18)441-42-90.

N.SĄCZ centrum: lokal 30m², l.p. (0-18)443-51-12 wieczorem.

N.SĄCZ: lokal do wynajęcia 70m², ul.Kochanowskiego 38 (róg Paderewskiego).

N.SĄCZ okolice: pos

SPRZEDAŻ

ALUMINIOWA blachę trapezową, koral, długość 6m, szt. 50, 10% taniej. Tel. (0-32) 641-11-03 po 20
DESKI, więźby dachowe sprzedaż. Stary Sącz - Cyganowice (0-18)446-16-74, 0/601-49-52-22.
FOSZTY brzożowe, deski sosnowe, 2,5 cm, suche. (014)68-442-70.
MOZAJKA jaworowa 100 m², I gat. -taniej sprzedam. (0-14)784-195.

OGRÓDZENIA betonowe różne wzory i wysokości dla domów, zakładów. Tel. (0-14)68-23-309.

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe-wynajem. 012/644-62-97.
PLYTY drogowe. 012/644-62-97.

PRODUCENT sprzedaje gonty łupane. Tel. 0601-86-00-53.

SCHODY drewniane -wolnostojące na beton. Duży wybór wzorów, gatunków. (0-14)68-51-291.

SIATKI, segmenty ogrodzeniowe, akcesoria oferuje producent. Bobowa tel.(0-18)351-18-11 wew.196.

SIATKI ogrodzeniowe, ocynkowane, powlekane, dowolne wysokości -akcesoria. Producent: (0-14)26-81-35.

SPRZEDAM materiał budowlany, tanio: cegła, pustaki, kamień. (012)657-93-92

SPRZEDAM foszty jesionowe, dębowe. Tel. (018)277-19-44.

SPRZEDAM deski olchowe 42mm suche i 50-70 lipowe surowe oraz kłocę jesionowe. (018)26-87-090.

SUCHE foszty dębowe pilnie sprzedam. (0-18)440-10-84.

SZTACHETY ozdobne ogrodzeniowe i balkonowe, 10 wzorów. Tel. (0-14)79-14-95.

SZTACHETY ogrodzeniowe wys. 1m, ciagnik S15 -do uzgodnienia. (014)68-66-863.

TARCICA sosnowa:deski szalunkowe, podłogowe, bale obrzynane i nieurzynane, krawędziaki,łaty, dachy na wymiar, płyty wiórowe - tanio. Skład tarcicy Szczucin, ul. Kościuszkis 73, tel. (0-90)34-60-50, (0-17)74-41-518.

TARCICA iglasta, krawędziaki,łaty, dachy na wymiar z transportem. Tartak Dąbrowa Tarnowska. (0-14)42-34-83.

KUPNO

DESKI lipowe kupię. (0-18) 443-05-99.
FOSZY olchowe suche grubość, 50, 70, 80 mm. Tel. (0-14)79-14-95.

PALETY przemysłowe oraz „ERO” 1200 x800 skupię. Tel. (0602)710-989.

TARCICĘ brzożową- kupię. (012)423-56-31 wew.60

USŁUGI

„AWIX” żaluzje pionowe, poziome, rolety. Tel. (0-14)267-770, (0602)501-548, (8-17).

ADAPTACJA -wykończenia wnętrz. Flizy, klinkier, rygipsy, gładź, malowanie, panele. (0-18)441-66-45, 441-88-85.

ALARMOWE instalacje-wystawiamy faktury VAT (0-18)44-79-349,

BAU-GIPS: suche tynki, adaptacje strychów. Praktyka, gwarancja, referencje. (0-18)442-61-95, 0/602-185-735.

BUDOWY od A do Z. Pełne remonty, referencje. Gwarancja (090)659-717

DACHY fachowo, solidnie, tanio. (0-18)442-72-28, 0/604-44-11-15.

DEKORACYJNA zabudowa wnętrz- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, flizowanie, regipsy, sufity podwieszane, wielosystemowe ścianki działowe. FIRMA AL-FAWILL. Tel. (018) 26-70-070, 0604-238-711

ELEKTRYK. (012)637-43-42

FIRMA budowlana (uprawnienia) wybuduje dom w stanie surowym. (0-18)442-72-28, 0/604-44-11-15.

PROJEKTY instalacji i sieci wod-kan, gaz, nadzory. Tel. (0-32) 643-03-98

FIRMA wykona: docieplenia, izolacje, buowy od podstaw, stan surowy lub pod klucz. Tel. (0-14)742-417, (014)24-25-60.

FIRMA wykona: flizowanie, malowanie, suche tynki, tapetowanie, CO-kanalizacja itp. Telefon: (014)611-83-72.

FLIZOWANIE, malowanie, panele, boazeria, suche tynki, ogólne remonty, gwarancja. (012)641-61-31

FLIZOWANIE (012)645-72-80, 0604-26-84-63

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. (012)657-60-93

FLIZOWANIE, szpachlowanie, malowanie, regipsy, docieplenie strychów, remonty. Tania. 090-27-28-28

FLIZOWANIE, malowanie, remonty. (012)636-41-60

FLIZOWANIE, remonty. (012)429-64-41 od 18:00.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, ocieplenia budynków, osuszanie, odgrzybianie pomieszczeń. (0-18)446-52-86, 0/604-420-779.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki (0-18)441-79-30.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, układanie, cyklinowanie parkietów, rygipsy. (0603)274-985.

FLIZOWANIE -granit, marmur, rygipsy. (0-14)66-58-605, wieczorem.

FLIZOWANIE, malowanie, suche tynki, remonty VAT. (0-14)79-21-47, kom. (0-602)732-587.

FLIZOWANIE. Tarnów. (014)24-23-03.

FLIZOWANIE, hydraulika, suche tynki, malowanie, boazeria, remonty kompleksowo, referencje, gwarancja. (014)61-209-89

FLIZY, malowanie, tynki-remonty, wykończenia. (012)657-22-70, 647-40-22

USŁUGI

FLIZY, suche tynki (rygiips), malowanie, tapetowanie, panel, gładź, F.VAT. (0-18)44-26-477.

FLIZY, posadzki, remonty. (0-18) 441-05-39 po 19.

HYDRAULICZNE, centralne ogrzewanie, woda, kanalizacja, przeróbki, tanio, solidnie, VAT. 0602-891-291

HYDRAULIKA, kuchenki. Tel. (012)267-42-78

HYDRAULIKA, flizowanie, tynki. Rekomendacje. 012/645-32-36.

KAFELKOWANIE, remonty, roboty wykończeniowe, kompleksowe- mieszkań. (032)264-11-95

KOMINY zabezpieczamy wkładami kwasoodpornymi -również zimą! „NOWATOR”. (0-14)26-05-88.

KOWALSTWO: bramy, balustrady, ogrodzenia, meble klute w metalu. Współpraca. (0-18)44-47-113, 0/601-852015.

MAGNETYZERY -zmiekkczają wodę, usuwają kamień z instalacji. Montaż bezpłatny. (0-14)274-644.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, ocieplenie i inne remonty. VAT. (012)657-51-70, 0501-920-099

MALOWANIE, gładź, tanio, solidnie. Tel. (012)38-98-295, (032)642-04-90.

MONTAŻ wkładów kominowych kwaso-żaroodpornych , energooszczędnych nierdzewnych, kominy wolnostojące. BUD - KOMIN. (0-14)45-13-44, 21-46-83.

MONTAŻ paneli, malowanie natryskowe, zabudowa wnęk. Tel: 0501-422-576, grzecz. (012)634-22-00.

OCIEPLANIE budynków: styropian, tynki szlachetne. Dębica. Tel. (014)6700-506

OGRÓDZENIA betonowe, estetyczne, tanie, producent. "Promocja zimowa".(012)656-30-86, 0601-86-81-20.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja, domy jednorodzinne, hale, sklepy itp. Tarnów, (0-90)330-859.

OKAZJAI Parapety i schody z marmuru polskiego i z importu po cenach produkcyjnych. Nowy Sącz, ul. Obłazy 2, (0-18)44-16-764, 44-15-022.

OKNA, uszczelnianie, zamki, zaczepy. 012/654-56-77.

OKNA -uszczelnianie, dopasowywanie oraz drobne naprawy, system Euro Strip. (0-14)78-46-15.

PARKIET „JARZĄBEK” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal.

PARKIET, tralki, mozaiki ozdobne- produkcja, montaż, dowóz. Ządlak, tel. (018)27-719-19

PROJEKTOWANIE domków jednorodzinnych i inne usługi architektoniczne.tel. (0-14)22-13-53.

REMONTY, budowlane, VAT. (012)636-11-39

REMONTY, małe budowy, roboty wykończeniowe. Peter-Bud (0-18) 440-26-56.

REMONTY: adaptacja poddaszy, ścianki działowe, regipsy, malowanie, sufity podwieszane, wymiana drzwi, okien, F.VAT. (090)36-17-66.
SCHODY -balustrady, parapety podłogi wyrób, montaż (0-18)441-68-75, (0603)32-90-46.

SCHODY i drzwi drewniane. Projektowanie -wykonawstwo -montaż. Pracownia architektoniczno-budowlana mgr. inż arch. Zbigniew Sipiora. Tel. (014)21-09-44; (0604)222-192.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję. N.Sącz (0-18)44-11-644.

SUCHE tynki, sufity, poddasza, gładź gipsowa, malowanie, VAT. (0-14)21-87-25.

SUCHE tynki, malowanie, tapetowanie, panele, gładź gipsowa, tapeta japońska. (0-14)45-52-29.

ŚCINANIE drzew, transport (rachunki VAT) wynajem podnośnika. (012)636-45-40.

TANIE projekty architektoniczne. (012)421-10-30, 0602-62-95-77

TANIOD tapetowanie, malowanie, flizowanie, montaż żaluzji, paneli, mebli, bram garażowych, sprzątanie. (012)657-97-12

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012)421-83-06

UKŁADANIE parkietu. Schody, parapety produkcja. (0-18) 44-39-578, (0602) 467-125.

USŁUGI w zakresie dociepleń budynków tynki mineralne, żywiczne, siding-sprzedaż montaż. (0-14)43-12-68.

USŁUGI: kowalstwo wykona bramy, balustrady, ogrodzenia, flizowanie. (014)525-711.

USŁUGI budowlane, więźby dachowe, remonty mieszkań, suche tynki, flizy (018)27-526-58.

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia wnętrz, flizy, panele, piaskowiec, granit, marmur, elewacje. Tel. (014)6818-709 (po 19) i 0601/53-00-47.

USŁUGI tynkarskie- regipsy. Tel.0601-91-22-99

WYKONAM stany surowe z wykończeniem, materiały własne lub powierzzone. (0-14)26-37-98.

USŁUGI

WYKONAM stany surowe z wykończeniem, materiały własne lub powierzzone. (0-14)26-37-98.

WYKONUJĘ roboty murarskie, tynki, wylewki, flizy, przebudowy, wykończenia. 0604-294-276

WYKONUJEMY tynki wewnętrzne, murowanie, szpachlowanie, malowanie. Tel. (014)26-74-63.

WYKOŃCZENIE wnętrz, malowanie, regipsy-gładź. Szczęki gipsowe, panele.Tel. 0601-96-60-54

WYLEWKI betonowe wykonane na gładko, faktury VAT. (014)681-57-13, 0601-514-589.

ŻALUZJE vertikale rolety. Producent hurt detal. Promocja zimowa rabat vertikali do 20%. N.Sącz, Tarnów dojazd, pomiar gratis. Kielce tel.(0-41)361-92-90, kom. 0/602-289-864, N.Sącz ul.P.Skargi 9 tel.(0-18)442-07-31, Limanowa tel.(0-18)337-14-31.

ŻALUZJE markizy, rolety -produkcja usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

NARZĘDZIA - MASZyny

6 maszyn stolarskich w całości tanio, 15.000zł. (018) 471-58-55.

APARAT do wykrywania nieszczelności instalacji gazowych typ MG 7 ex z dwuletnią gwarancją sprzedam. Tel. (014)21-20-45

CYRKULARKĘ z bocznym wózkiem, małą wyrówniarkę-pilarkę. Tel. (0-14)742-417.

CYSTERNA, izolowana 60 m3 idealna na szambo.tel. (014)26-88-86.

DMUCHAWĘ do siana (dużą) nieużywaną i silnik 11 kW nieużywany, cena do uzgodnienia. Tel. (014)64-46-041.

FREZARKĘ wiertarka do drewna, do produkcji masowej. (0-18)33-27-164, 0/604-44-86-87 wieczorem.

FREZARKA górnorwzcionowa, frezarka kopiarka do obcasów. Tel. (0-14)796-134, (0602)698-778.

FREZARKA do drewna- sprzedam. Tel. 26-559-88.

HDS czeski zakabinowy sprzedam. (0-18)441-47-25, (0603) 796-889.

HONDA: generatory, pompy spalinowe, maszyny budowlane, silniki zaburtowe, piły diamentowe. „Piwi” sprzedaż, serwis N.Sącz, ul.Krajewskiego 27, (0-18)443-44-40.

KOMPLET maszyn i narzędzi do produkcji okien drewnianych wraz z łukami- sprzedam. Oferty: Kraków, Starowiślna 10; 1306

LINIA do produkcji wód gazowanych i kapsli sprzedam. (0-18) 351-30-09.

MASZYNY do produkcji sztucznych choinek, wieńców +przyuczenie, technologia. (034)314-22-01

MASZYNY stolarskie z odlewów żeliwnych: grubościówki, wyrówniarki, frezarki, wiertarki poziome, piły regulowane, stabilne -niedrogo. Zborówek 7 koło Pacanowa.

MASZYNY do sycia: stebnówkę, dwuigłówkę, overlock sprzedam. Wiadomość do 15,00 (014)275-169, po 17.00 (014)22-39-06

MASZYNY szwalnicze- kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. (012)423-63-33 w.5, 090-383-756

MÓŻ krojcie „Czepl” pionowy. (0-18) 442-90-22.

OVERLOCK Textima 5-cio nitkowy „złoty”, stan idealny. (0-18)443-75-31, 443-42-70, (0601)49-52-20.

REBAK do zębowania drewna, profesjonalny. (0-18)33-27-164, 0/604-44-86-87 wieczorem.

SPRZEDAM nowe maszyny do robienia gontów. Tel.(018)26-226-91, 090-687-749.

SPRZEDAM maszynę do produkcji chrupek tel. (018)27-526-58.

SPRZEDAM ubijarki do bruku 70, 140, 630 kg, sprężarkę Atlas, Copco XAS 40. Cudek Zbigniew, Szczyrzyc 137. (018)332-13-75 wew. 105.

SPRZEDAM trak pionowy dolnonapędowy, prześwit 60 cm. Tel. (018)27-548-79.

SUSZARNIĘ do drewna, sprzedam. 0604-269-184

TOKARKĘ uniwersalną TUB32, tokarkę uniwersalno -rewolwerową RV63, szlifarkę do wałków kłową, podzielnicę frezerską sprzedam. (014)240669, kom. (0603)781-669.

TRAK wielopłytowy typ „Walter” (niemiecki) kompletny +części zapasowe, 15.000zł. (0-33)864-70-48.

TRAK wielopłytowy Herkules, Hofman 70, UAZ 4x4, skrzyniowy, ostrzałka do pił taśmowych, ładowarka HON. Tel. (0-17)74-41-518, (0-90)34-60-50.

SPRZEDAŻ

WAGĘ zegarową do 200kg. (0-18) 352-67-35.

WTRYSKARKĘ MAURER klasy Mono 80, 250Gr wtrysku, stan bdb NowySącz, (0601)46-12-89

WTRYSKARKA KuASY 260/100, 1976r. (0-18) 443-69-94 (8-16).

WYRÓWNIARKO -grubościówka nowa 2000x400x230. (0-18) 332-12-74 po 16.

ZAGĘSZCZARKI gruntu szt.2 x200kg, szt.1 x300kg, dwie piły do cięcia asfaltu, trzy stopy do ubijania. 0/601-46-70-54.

KUPNO

KUPIĘ agregat prądotwórczy 2- 3 Kw. Tel. (012)26-15-110 (kiosk w Telewizji) pn.- pt.: 10:00- 16:00.

KUPIĘ tokarkę do metalu małą może być starego typu. (0-14)665-35-10.

USŁUGI

USŁUGI remontowe: naprawa maszyn budowlanych, spawanie, toczenie. F.VAT. (0-18)443-57-52, 0/601-94-33-19.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERĘ Panasonic M-7. (0-18)352-67-35.

ŁODÓWKO -zmarżarka Ardo, kuchenka gazowa Amica, okap kuchenny, zmywarka Zanussi, dachówka cementowa z rozbiórki. (0-18)443-44-33.

NOWY zestaw garnków Zeptera, tanio sprzedam. (0-14)33-18-91.

TELEFON kom. Nokia 8110 z zestawem głośno mówiącym okazynie. (0-18)44-34-251.

ZAMRAŻARKA 100l- stan dobry- sprzedam tanio! Dębica. (014)676-40-81.

USŁUGI

ANTENY -012/648-30-42.

DOMOFONY naprawa (012)423-59-97.

NAPRAWA RTV Sanyo, Sony, Funai, Samsung, dojazd gratis, gwarancja. (012)285-92-75

NAPRAWA profesjonalna telewizorów: krajowych, zagranicznych. (012)633-51-17, 0602-28-35-70.

NAPRAWA piecyków łazienkowych, term gazowych, kuchenek.Elektroniczne sprawdzanie szczelności instalacji gazowych. (012)419-22-63, tel. kom. 0501-47-55-90.

NAPRAWA pralek- Huta. 012/643-51-64.

NAPRAWA pralek, lodówek (012)412-89-56.

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy- (012)411-49-66.

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER „Pentium 60” 1000 zł. Tel. (012)411-72-79

KOMPUTER Pentium 60, cena 1000 zł. (012)411-72-79

KOMPUTER Pentium MMX 233, modem, gwarancja. (0-18) 441-53-89.

KOMPUTERY- RTV, nowe, komiowe, skup-sprzedaż, serwis. Kalinowe 4. 012/648-25-88.

KUPNO

PC-TA, części. 0602-499-305.

PLAYSTATION. 0602-499-305.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE. (012)645-08-31

BERNARDYNY Nowofundlandy szczenięta. Nowy Targ 090-251-890 możliwość dowozu.

BERNENSKI Pies Pasterski szceniaki bez rodowodu-sprzedam. Tel. (012)645-44-32.

BEWRNARDYNY, doberman, dalmatyńczyki i inne szczeniaki oferuje Hodowla „BORYS” Tel. (014)42-43-29 do 16.

ZDROWIE

PRODUKTY HERBALIFE. (012)411-54-11

URZĄDZENIE komputerowe do masażu wodnego-perelekowego, pasujące do każdej wanny-sprzedaż. (012)658-46-05

USG Tarnów, Krakowska 15, poniedziałek do piątku. Rejestracja 13.00 (014)21-48-20.

TURYSTYKA, SPORT

A. ZIMOWISKO w MURZASICHLE. 14 dni: 650 zł. Bogaty program zajęć. (012)415-52-63

AGROTURYSTYKA- urlopy, weekendy, całorocznie-grupy- 20- osób- tanio. Orawka. (018)26-522-43

ATRAKCYJNE zielone szkoły Polska-Włochy MAŁYPODRÓŻNIK. (012)421-13-71, 0601-46-82-51 Kraków.

ATRAKCYJNY oboz językowo narciarski. (0-18) 44-11-332.

FERIE w Piwnicznej, liczne wyciągi. OW „Czercz” (0-18)44-64-185.

FERIE: Ryto k/Piwnicznej. (0-18) 446-90-28.

KROŚCIEŃKO- wypoczynek- ferie. Grupy do 30 osób lub indywidualnie- obiady. Tel. (018)26-23-855.

MPWiK S.A.

Kraków

ul. Senatorska 1

organizuje wypoczynek

Dobczyce - Góra - Jałowcowa

od 31.01.99 r.

do 13.02.99

- pokoje 2-, 3- osobowe z łazienką,

☆ koszt osobodnia -

51,62

☆ dzieci do 7 lat -

35,71

Tel. 421-20-11

wew. 288

KRYNICA: wczasy, weekendy, narty, dobra kuchnia, miła atmosfera. (0-18) 471-56-42.

PIWNICZNA- Tanie! Zimowiska, wczasy (0-18)44-64-126, (0-18)44-64-483.

RYTRO: pokoje 3,4 osobowe. (0-18) 446-91-62.

SZCZAWA: pensjonat pod wyciągiem, tanio. (0-18) 332-41-81.

TURYSTYKA, SPORT

MUSZYNA Złockie: OWS Grot: komfortowe wczasy rodzinne; całodobowa opieka medyczna, fizykoterapia, hydroterapia, sauna, solarium, siłownia, konie, kuligi, biesiady. W pobliżu kilka naście tras narciarskich m.in. Jaworzyna Krynicka. (0-18)471-43-01 do 02, 0/604-436553.

Alpy Francuskie
SUPERDEVOLUY
30.01-8.02.99
RISOUL
5.02-14.02.
Ceny od 1065.-zł
Terminy również w marcu.

Biuro Podróży KORMORAN
Kraków, ul. Warszawska 14
tel. (0-12) 423-47-37

OCHOTNICA Górna. Wynajmę pokoje na okres ferii zimowych. Tel. (018)26-241-74.

OKAZJAI FERIA- RYTRO. (012)636-38-90, (018)446-90-63

USA - Kongres religijny w Los Angeles - Kalifornia. Fundacja Wiary i Nadziei. Tel. (0-12) 421-35-80, 0-603 79-64-01.

ZAKOPANE. Pokoje z widokiem na Giewont. Tel. (0601)51-14-13.

ZAWARDOŃ- ferie zimowe- wolne pokoje- sieć wyciągów blisko. (033)86-46-332, (033)86-46-112.

MATRYMONIALNE

„DER Ideale Partner” z siedzibą w Aschaffenburg-Niemcy poszukuje kobiet z Polski w różnym wieku - cel matrymonialny. Miłe widziane Panie ze znajomością jęz. niemieckiego. Panie nie ponoszą żadnych kosztów i opłat. Tylko poważne oferty. Tel. Niemcy 00496982365897, fax 004969294582. Pełna informacja, tel. (0-18) 443-83-11 od 13.00 - 15.00.

„EDEN”, 30-960 Kraków 1, box 164. Bezpłatne: informacja i zamieszczenie zgłoszenia!

A. Ogólnopolskie Centrum Matrymonialne i Towarzystwo „PARTNER” 30-681 Kraków 47 skrytka 75. Tel. 012/658-05-32.

BIURO „DUET” - duży wybór ofert, zapraszamy. (012)645-48-16 (18:30- 21:00), 0501-92-77-35

BIURO Inteligencji. (012)413-41-53 16:00-19:00.

BIURO Matrymonialno- Towarzystwo „GRACJA” zaprasza. (012)655-52-38

BIURO Matrymonialne w Tarnowie zaprasza osoby samotne, Informacje tel. (014)24-15-61.

BIZNESMEN pozna Panią około 40-lata, niską, szczupłą, zrównoważoną, bezpruderyjną bez zobowiązań. 30-093 Kraków 23, box:92.

KAWALER 36/167 pozna pannę, wdowę. Kraków, Starowiślna 10. Nr oferty K-27

NAJTAŃSZE Biuro Matrymonialne „JAGIENKA”. skr.poczt.18 32-800 Brzesko. Panie wpisowe gratis.

MATRYMONIALNE

PRAGNISZ założyć szczęśliwą rodzinę - zadzwonić: 0604 296 931.

SAMOTNI założą rodziny- „Dyskretna” 21-300 Radzyń Podlaski, skrytka 26. Napisz - zaufaj!

ZAMÓW katalog ofert matrymonialno- towarzyskich. Pisz: „GEOKOR” skr. poczt. 873, 30-960 Kraków 1.

BIZNES

„AGRIKO” Firma Consultingowa Handlowa w Tarnowie, ul. Goldhammera 14 (dawniej Tarnowiec). Wyceny nieruchomości, biznes plany, wyceny pojazdów, maszyn, urządzeń i innego mienia ruchomego. Biuro czynne codziennie od godz. 8 -15.30, tel. (014)216-562.

AA Wywiad gospodarczy, sprawdzanie wiarygodności firm, windykacja należności. (014)613-16-75.

Wysokiej jakości odzież używana dziecięca i damska

Tel. (0-18)444-41-96

lub 0/602-71-41-78

AGENCJA „LIDER”. Odzyski, detektywistyczne, wywiadownia, ochrona, konsultacje prawne. (012)416-13-68, 411-23-38

AGENCJA „PROKURA” pomaga odzyskać dług, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne. (012)421-93-18, 0501-161-970

BIURO rachunkowe, doradztwo podatkowe. Nowy Sącz (0-18)441-59-07, 0/602-66-73-53 (10-20).

BIURO Rachunkowe posiadające kwalifikacje Ministerstwa Finansów poprowadzi książki handlowe, książki przychodów i rozchodów, ewidencja VAT, kadry, ZUS, deklaracje podatkowe. (0-18)442-29-61 po 16.

SALON gier. Dochodowe automaty TV, Flippery, 13 szt. sprzedam pilnie. Tel. (014)262-998.

SPRZEDAM odzież sortowaną 6 zł/kg. 012/657-71-99.

SPRZEDAM tanio formy na znicze gipsowe wraz ze sprzętem i technologią. Tel. (018)26-68-508 po 17-tej.

SZUKAM osób do współpracy z Tarnowa, Nowego Sącza i okolic. (0-18)44-155-95 od 8.00 - 11.00.

DOBRE prosperującą wypożyczalnię kast VIDEO- sprzedam. (012)413-30-60

GRASZ w Toto-Lotka. Zadzwonić. 0602-44-03-52

LIKwidacja sklepu: sprzedam 1t odzieży używanej +2 manekiny. (0-18)442-29-13, 0/602-372-076.

N.SĄCZ: lokal 200m² wynajmę, posiadam gotówkę, podejmę współpracę. (0-18)443-13-90.

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard, Kościuszki 17. (012)421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe rozniesimy, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75, (012)266-30-79

BIZNES

ZAKŁADANIE firm, umowy, długi, doradztwo prawne. Kancelaria. Tel. 0501-161-970

ZAKŁAD krawiecki przyjmie zlecenia (produkcja, usługi). (0-18)445-65-45.

BIURO Rachunkowe Doradztwa Podatkowe Licencja Min. Finansów. Książki Przychodów i Rozchodów, ewidencje VAT, kadry, ZUS, deklaracje podatkowe. Solidnie, tanio. Tarnów, Nowy Świat 37. Tel. (0-602)600-676.

BIURO PODATKOWE PATRON S.C.
WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W ORGANACH KONTROLI SKARBOWEJ

1. Prowadzenie dokumentacji księgowej:
 - księgi przychodów i rozchodów oraz inne ewidencje
 - deklaracje na podatek dochodowy, VAT, ZUS
 - zeznania roczne
2. Pełna kompleksowa odpowiedzialność biura za prowadzoną księgowość
3. Konsultacje księgowo podatkowe i doradztwo finansowe
4. Reprezentowanie firmy przed organami skarbowymi.

Nowy Sącz, ul. Sobieskiego 18A
tel. (0-18)444-15-84
tel.kom. 0-602 88-53-50,
0-603 24-88-54

NOWA Hurtownia Odzieży Używanej. Importer. Osieczany 106 (Diamsil) koło Myslenic oferuje atrakcyjny oryginalny ze zbioru w Stuttgarcie. Pierwszy TIR około 15 stycznia. Tel. (0602)608-757, (0602) 773-413.

ROZLICZAM PIT-y roczne. (012)422-20-12 (8:00 -18:00), 267-66-41 po 19:00.

KOMUNIKATY

ZAGINĄŁ owczarek karkazki 3-miesięczny, jasno rudy, nos w plamy. (090) 625-819

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Jarosław Duda, studia zaoczne AGH.

RÓŻNE

AEROBIK, lekcje indywidualne tańca. Tarnów, (0603)111-849.

ANTYKI, obrazy, znaczki, pocztówki, stare akcje, obligacje -kupię. (0-12)423-22-46, (0-14)22-12-18.

ARCHITEKT. (012)421-10-30

ATRAKCYJNA sukienka ślubna USA, 170 cm, tren - sprzedam. Tel. (0-14)43-63-96.

RÓŻNE

CZYSZCZENIE kożuchów, farbowanie, szycie z własnych skór (własnych, powierzonych). (0-18)443-21-12.

DEZYNEKSCJA, deratyzacja pomieszczeń. (0-18)446-52-86, 0/604-420-779.

DWIE suknie ślubne tanio sprzedam. (0-18)445-96-58.

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, metalowa płyta, wiejski sprzedam. Tel. (014)275-417.

GINEKOLOG leczenie, zabiegi. Łódź 0-602 335083.

HERBALIFE- sprzedaż produktów; konsultacje, możliwość współpracy. (012)647-03-62, 413-30-60

HURTOWNIA odzieży używanej poleca odzież holenderską. (012)270-22-03

HURTOWNIA niemieckiej odzieży używanej, sortowanej. (012)284-21-99

KOSMETYKI AVON, ekopraknia, ciucholand, ul. Strzelców 5 (przedszkole)

KUCHENKĘ AMICA do zabudowy, nową- tanio sprzedam. Używane drzwi wewnętrzne 80-90 cm w bardzo dobrym stanie po 20 zł sztuka. Nowy Targ tel. (018)26-638-04

KUCHNIE węglową „JAWÓR”, nową sprzedam. (012)415-94-86

KUPIĘ znaczki, stare pocztówki, monety. Filatelistyka Sławkowska 12 (012)422-88-44

KUPIĘ stare, zniszczone meble. (012)262-11-42

KUPIĘ antyki: stare obrazy, meble, srebra, inne. (012)632-71-97, 647-80-50

MATERACE- najtaniej u producenta. Al.29 listopada 95. 0602-170-714, (012)388-50-40

MIGOMAT 130 AMP, otwieracze drzwi garażowych, Fax Panasonic nowe. Tel. (0-14)43-61-26.

MINI solarium 60x 40 - tani sprzedam. (0-14)268-268, (0602)177-604.

NOWE: lada chłodnicza, przeszklona dwustronnie, waga elektroniczna. (012)421-91-33

OBŚLUGA wesel, biały samochód, dekoracja według życzenia klienta. (0603)781-686.

OŁEJ przepracowany odbierzemy w każdej ilości. Tel. (014)66-307-25, 0601-527-889.

OSWIECENIE dyskoteki, stół bilardowy. (090)325-804.

OTRĘBY pszenne workowane od 260 PLN/Tona. (014)792-709, 792-710, (0601) 834-911.

PIANINO, stan idealny, pilnie, okazjnie sprzedam. (0-18) 446-23-94.

RÓŻNE

PIANINO sprzedam. (0-18) 446-33-76.

PIANINO tanio sprzedam. (0-18) 337-26-92.

PIANINO Calisia, rok. prod. 1990. (012)413-37-15.

PIEC szklarniowy grzewczy, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. (0-14)791-707.

PŁYTY drogowe kupię. Nowy Sącz (0602) 896-520.

POSZUKAJ pieniędzy w klaserach! Kupię znaczki CHINLUDOWYCH lata 1960-70. Filatelistyka, Sławkowska 12, Kraków (012)422-88-44, wieczorem (012)637-99-33

POSZUKIWANY MISTERMAŁOPOLSKI (od 18 lat min. 180 cm). Eliminacje 27 stycznia (18:00) Szkoła Projektowania Ubioru, Bałuckiego 9 (012)266-79-32, 266-21-11

POSZUKUJĘ dostawcy ubrań męskich. (067) 25-61-222

PRZYCZEPY - różna, inne urządzenia dla gastronomii. Producent- (0-52) 381 91 51.

RAJSTOPY i koperty do rajtów -0604217681

ROŻNA do pieczenia kurczaków, przyczepy gastronomiczne, producent (0-67) 2163045.

SAKSOFON tenor marki „Werklang”- sprzedam. Dębica, tel. (014)6813-158.

SKÓRZANE wypożyczniki holenderskie, duży wybór. Bezpośredni import. Krysnowo 82. 0603-30-62-61

SOLARIA używane najlepszych firm niemieckich- okazjnie ceny. Tel. (018)26-75-161, 0602-49-57-37.

SOLARIA JK Ergoline Turbo Power 160W lampy, najtaniej w Polsce. Kosmetyki Sunnaxx! Tel./fax (0-52) 5810670/71

SPRZEDAM drewno opałowe nadające się również do kominka. Tel. (012)271-61-40

SPRZEDAM każdą ilość siana (0-18)441-20-81.

SPRZEDAM tanio podszewki od 1,4zł, nawiążę współpracę. (0-18)44-47-113, 0/601-852015.

SPRZEDAM stoisko (meble oszklone, podświetlane halogenami). (0-14)26-28-34, (0-90)254-326.

SPRZEDAM kiosk metalowy przenośny 18 m² w Dąbrowie Tarnowskiej. (0-14)45-64-35.

SPRZEDAM gry zręcznościowe „OWOCE”, tel. (0-32) 256-39-68 w godz. 10.00 - 11.30.

SUKNIE ślubną sprzedam. (0-18) 443-71-65.

SUSZARNIĘ do drewna sprzedam. 0604-269-184

SYNOWNY bardzo tanio sprzeda: wyposażenie sklepu spożywczego, lampy, akcesoria meblowe i samochodowe, listwy do fliz, obejmę i otuliny termooizolacyjne, wykładziny PCV. Pilotów 22. (012)412-13-67

ŚLUB inny niż wszystkie. Profesjonalna dekoracja kościołów. 012/423-58-10, 0501-43-45-60.

TATUAŻ artystyczny, kolczykowanie Lea 17 (012)632-56-11 (przeniesione z Lea 22)

TOWAR z promocji - kurtki i dresy „Nike” „Adidas” - 0604464831.

TUNELE foliowe ogrzewane szt 4, piec miałowy WCO-80 pełny osprzet, komputer „Fałowski” do uprawy na wlepie mineralnej- kompletne urządzenie -sprzedam. Tarnów, (014)784-048, wieczorem.

Księgarnia ZAMPEX Budowlana

KRAKÓW

ul. Salwatorska 14

tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52

tel./fax (0-12) 632-70-56

TUNEL foliowy 30x12 sprzedam. (012)284-21-99

VIDEOFILMOWANIE. 0-90-685-655

VIDEOFILMOWANIE- fotografowanie. (012)278-55-89

WESELE przyjęcia 50. (012)648-36-04, 278-29-33, 090-33-05-16.

WÓZEK widłowy, spaliny LWÓW. Możliwa zamiana. (012)270-60-64

WRÓŻBY, bioterapia, psychoterapia. Bernardyńska 11/4. Tel. 0602-53-66-84

WRÓŻBY - Sybilla. (012)421-58-84

WRÓŻBY. Tel. (012)637-12-16

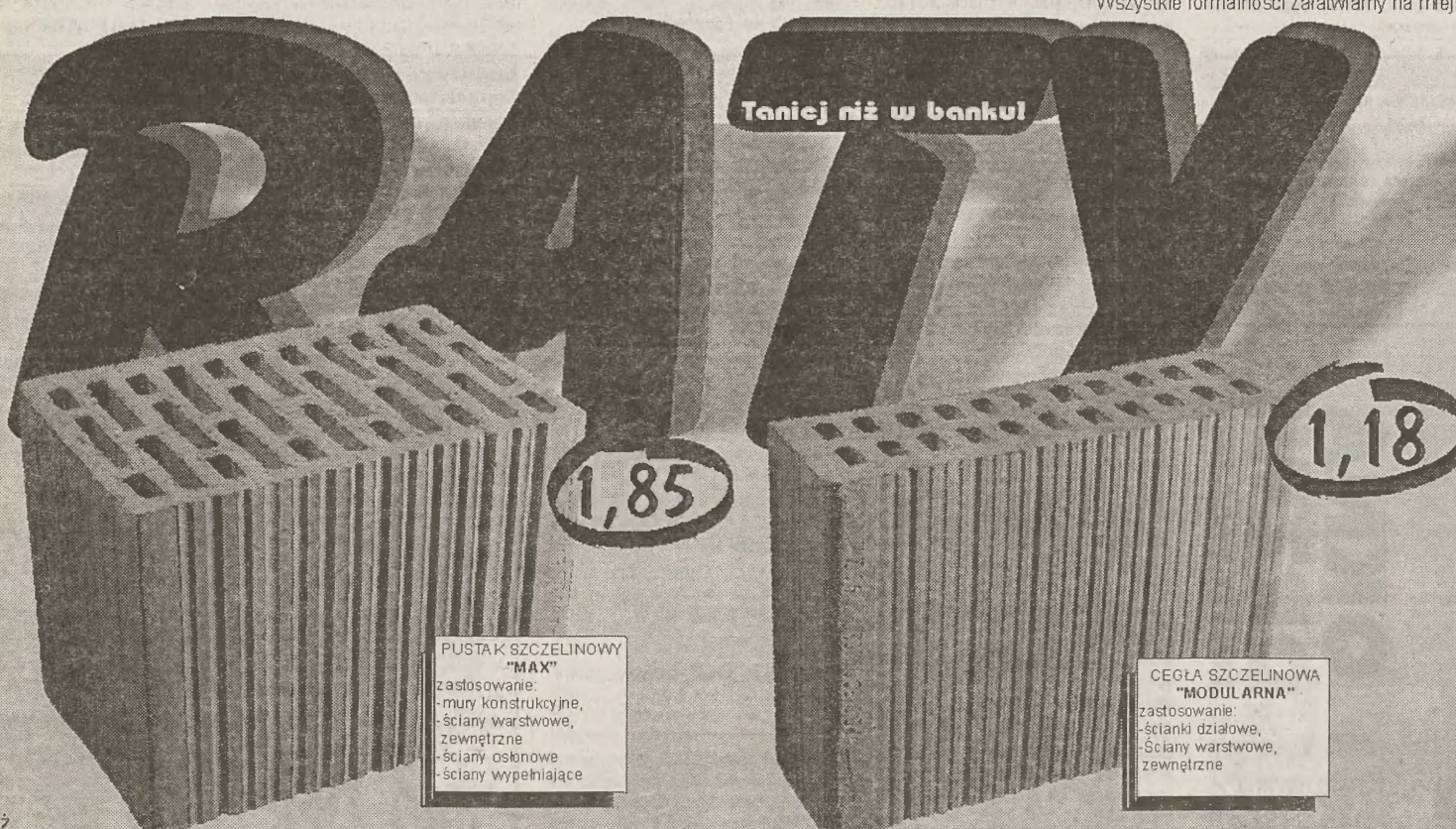
WRÓŻBY z ręki, kart Tarota. Tadeusz (0-18) 443-86-98 Nowy Sącz.

WRÓŻBY. (0-14)21-28-49.

WYTWORNICĘ prądu 120V, piła Skilsen oraz „Sozo” wysokiej klasy sprzęt elektroniczny. (0-14)43-61-26.

YAMACHA PSR 48 , voice bank 5050, nowe, 800 zł. Władysław Sarad, Dąbrowka Tuchowska 75, 33-170 Tuchów.

ZESPÓŁ, wokalistka- wesela. (012)656-17-23



Sprzedaż od 7⁰⁰ do 16⁰⁰

Załadunek gratis od 7⁰⁰ do 22⁰⁰

Transport

Pakiet ceny nie zawierają podatku Vat

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
Kraków, ul. Jugowicka 6A 090 383-003

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.
BIEGONICE



Unia Dwory

O czym szepczą działacze

O tym, że „łaska kibica na pstrym koniu jeździ”, trenerzy i zawodnicy wiedzą od dawna. Jeszcze kilka tygodni temu Andriej Sidorenko wychwalany był przez miejscowych sympatyków, a teraz niektórzy opuszczając lodowisko po przegranym meczu we wtorek z SMS I PZHL krzyczeli „na Sybir z takim szkoleniowcem”. Oliwy do ognia dołączył wynik środowego meczu w Nowym Targu.

— Pracuję od dwóch i pół roku w Oświęcimiu i robię wszystko co potrafię żeby Unia grała jak najlepiej — mówi Andriej Sidorenko. — Wiem, że nie wszyscy działacze patrzą na hokej tak jak ja. Ale to ja odpowiadam za wyniki zespołu i nie będę pracował wbrew swoim zasadom. Zgodnie z nimi wykonaliśmy naprawdę kawał solidnej roboty. W tej chwili sprawa zwycięstw, to kwestia psychiki. Trzeba podbudować drużynę, a nie szeptać zawodnikom do ucha, że jeżeli przegrają jeszcze jeden lub dwa mecze, to przyjdzie nowy trener z Czech, a mnie wyrzucą. Ja mogę odejść bez wyrzucania. Wystarczy tylko spełnić warunki kontraktu.

Po środowym meczu w Nowym Targu Andriej Sidorenko wrócił do Oświęcimia tuż przed północą. Nie od razu poszedł do domu. Wybrał się jeszcze na spacer, a potem do piątej rano analizując akcję po akcji robił sobie notatki.

Taki mam już charakter — wyjaśnia Andriej Sidorenko. — Jeszcze jako zawodnik, który z reprezentacją ZSRR zdobył złoty medal mistrzostw świata juniorów do lat 20, prowadziłem sobie dzienniki. Całą moją karierę i każdy dzień trenerskiej pracy mam zanotowaną w zeszytach. W nich są także mecze Unii Oświęcim. Przed nami najważniejszy moment sezonu i najważniejsze mecze. Trzeba więc koncentrować wszystkie

sily, aby wygrywać a nie marnować sił i czasu na intrygi.

W analizie meczu z Nowego Targu znalazła się krytyka postawy Siergieja Szabanowa. Osobny fragment dotyczy kontuzji Waldemara Klisiaka i kary meczu Jurija Karatajewa. — Zaraz po moim przyjeździe do Oświęcimia na początku tego roku zapisałem w swoim zeszycie i podkreśliłem dwa razy słowa „Niepokoję się o Szabanowa” — wyjaśnia Andriej Sidorenko. — Moje obawy potwierdziły się w pełni, bo nie jest to w tej chwili bramkarz, który mógłby pomóc drużynie w odnoszeniu zwycięstw w trudnych pojedynkach. Zdziwiony byłem postawą drużyny w sytuacji w której Jurij Karatajew walczył na taflę w Nowym Targu z trójką przeciwników: Martuszewskim, Cwiklą i Różańskim. Nikt mu nie pomógł. Czy tak zachowuje się drużyna.

Dorota DUSIK

Tymbark Podhale — SMS Warszawa

Przeciw swoim

Pojedynek warszawskiej „szkółki” z KS Tymbark Podhale Nowy Targ, który dzisiaj rozegrany zostanie w stolicy, zapowiada się zlagierowo. Solidna gra zespołu Władimira Safonowa znajduje potwierdzenie w ligowej tabeli. Ostatnie dwie wygrane warszawiaków nad KTH i Unią wzbudzają respekt.

Również „Szarotki” mają udany początek Nowego Roku. Dwa zwycięstwa nad mistrzem Polski, oświęcimską Unią i katowickimi soczkami mają swoją wymowę. Bedzie to piąta wzajemna polyczka. Trzykrotnie górą byli wicemistrzowie Polski, którzy tylko raz zjeżdżali z lodu pokonani. Dodatkowym smaczkiem nowotarasko-warszawskiej konfrontacji bedzie fakt, iż w SMS-ie występuje dziesięciu wychowanków nowotarskiego Pod-



nich dodatkową motywację. W naszej drużynie mobilizacja też jest wielka. Żeby wygrać będziemy musieli zneutralizować atak Pajerski - Gusow - Prima. W trzech pojedynkach nasz atak „czarnych” (Jacka Szopińskiego - przyp. SL) całkowicie ich wyeliminował z gry. Mam nadzieję, że i w piątkowym meczu również nie dadzą im pograć. Formacja Gusow, to ich główny atut, ale pozostałe ataki też są groźne. Mimo to uchodzimy w tym pojedynku za faworyta. Przystępujemy do tego meczu podbudowani ostatnimi sukcesami, myślę, że podłużymy dobrą passę.

Stefan LEŚNIEWSKI

Klasyfikacja kanadyjska

1. Gusow (SMS I)	40	35	37	72	29. Antipow (Podhale)	20	19	12	31
2. Prima (SMS I)	34	35	36	71	30. P. Kurowski (Zagłębie)	32	19	12	31
3. Semenczenko (Podhale)	38	41	25	66	31. Puławski (Podhale)	36	15	16	31
4. Pajerski (SMS I)	40	28	36	64	32. Malicki (Unia)	40	14	16	30
5. Ahlroos (Podhale)	28	19	32	51	Najlepsi obrońcy				
6. Copija (SMS I)	40	25	25	50	1. Zamojski (Podhale)	39	17	19	36
7. Tomasiak (Podhale)	38	11	37	48	2. Puławski (Podhale)	36	15	16	31
8. Koivunoro (Podhale)	29	15	32	47	3. Różański (Podhale)	38	15	14	29
9. Hajnos (Podhale)	36	24	21	45	4. Śmiełowski (Podhale)	38	7	17	24
10. Z. Podlipni (Podhale)	36	22	23	45	5. Popow (Sanok)	32	8	14	22
11. Owsinnikow (SMS I)	34	22	21	43	6. Sroka (Podhale)	39	5	17	22
12. Puzio (Unia)	39	24	18	42	7. R. Fraszko (Toruń)	32	14	7	21
13. Kuźniecowa (Polonia)	33	20	20	40	8. J. Kurowski (Zagłębie)	32	7	12	19
14. Proszkiewicz (KTH)	35	21	18	39	9. Poliszczuk (Sanok)	33	8	10	18
15. Zamojski (Podhale)	39	17	19	36	10. Rutkowski (Cracovia)	31	4	14	18
16. Adamczik (KTH)	34	16	20	36	11. Lipkowski (SMS I)	37	3	13	16
17. Sziwrin (Stoczniovec)	28	21	14	35	12. Gonera (Unia)	39	2	14	16
18. Novotny (Tychy)	33	10	25	35	13. A. Lhotsky (Tychy)	30	9	5	14
19. Demkowicz (Sanok)	34	9	26	35	14. Sosiński (Tychy)	33	8	6	14
20. Ślusarczyk (KTH)	39	22	12	34	15. Sobera (Polonia)	32	5	9	14
21. Karatajew (Unia)	37	18	16	34	16. Cholewa (SMS I)	33	4	10	14
22. R. Suchomski (KTH)	36	23	10	33	17. Mintel (KTH)	39	4	10	14
23. Zdunek (Katowice)	39	17	16	33	18. Aprin (Cracovia)	26	3	11	14
24. T. Lhotsky (Tychy)	33	21	11	32	W kolejnych kolumnach: mecze, bramki, asysty, suma.				
25. A. Fraszko (Toruń)	32	18	14	32					
26. Słaboń (KTH)	36	17	15	32					
27. Klisiak (Unia)	37	14	18	32					

Najlepsi hokeiści Małopolski

- 15 punktów: Szabanow (Unia Dwory).
- 14 punktów: Ahlroos (Tymbark Podhale), Semenczenko (Tymbark Podhale).
- 13 punktów: Jaworski (PZU S.A. KTH Krynica), Klisiak (Unia Dwory).
- 12 punktów: Puzio (Unia Dwory).
- 11 punktów: Z. Podlipni (Tymbark Podhale).
- 10 punktów: Hajnos (Tymbark Podhale), Koivunoro (Tymbark Podhale).
- 9 punktów: Jekner (Cracovia), Horny (Unia Dwory), Voznik (PZU S.A. KTH Krynica), Słaboń (PZU S.A. KTH Krynica), Zamojski (Tymbark Podhale).
- 8 punktów: Karatajew (Unia Dwory), Puławski (Tymbark Podhale), Ślusarczyk (PZU S.A. KTH Krynica).
- 7 punktów: Adameczik (PZU S.A. KTH Krynica), Bąkiewicz (Cracovia), Koloński (Unia Dwory), Mintel (PZU S.A. KTH Krynica).

(PG)

Dzisiaj grają

W grupie silniejszej rozegrane zostaną następujące spotkania: PZU S.A. KTH Krynica — Unia Dwory Oświęcim (godz. 17), SMS PZHL Warszawa — Tymbark Podhale Nowy Targ, KKH Katowice — Stoczniovec Gdańsk. W grupie słabszej spotkają się: Cracovia — Zagłębie Sosnowiec (godz. 17) oraz TTH Toruń — SMS II Sosnowiec, TTS Tychy — STS Autosan Sanok, Polonia Bytom — BTH Bydgoszcz.

Co słyhać w klubach

W Cracovii nadal grypa

Nadal część zawodników Cracovii nie bierze udziału w treningach. Od piątkowego meczu nie trenowali Paweł Kozendra, Jacek Rutkowski, Krzysztof Śliwa i Rafał Radzki. Przerwę w zajęciach miało kilku innych zawodników. Tymczasem dzisiejszy pojedynek z Zagłębiem nie będzie spacerkiem. Na kolejny mecz do Bydgoszczy krakowianie wyjeżdżają dopiero w niedzielę.

Podhale bez Różańskiego

Tylko Jarosława Różańskiego zabraknie w meczu przeciwko SMS Warszawa. Obrońca nowotarski otrzymał we wtorkowym meczu z Unią Oświęcim karę meczu (za bójkę z Karatajowem), i musi pauzować. Ile zadecyduje o tym WGiD.

Karatajew w szpitalu

Fatalnie zakończył się wtorkowy mecz dla Jurija Karatajewa. Nie dość, że otrzymał karę meczu, to jeszcze ze wstrząsem mózgu trafił do szpitala. Trener Unii Andriej Sidorenko miał duże pretensje do oceny sędziowskiej bójki pomiędzy unią a trójką graczy Podhala. Według oświęcimskiego szkoleniowca najwyższą karę otrzymał najbardziej poszkodowany.

(PG)

PZU S.A. KTH Krynica

Laury Słabonia

Jednego z najlepszych polskich napastników młodego pokolenia, obecnie gracza PZU SA KTH, Damiana Słabonia zastaliśmy w... Sosnowcu. Sympatyków krynickiej drużyny uspakajamy, Damian nie myśli o zmianie klubu.

W rodzinnym Sosnowcu pozostał po meczu ze Stoczniovcem i Katowicami. Wczoraj zameldował się pod Górą Parkową by wspierać kolegów w spotkaniu Unii Oświęcim. W ciągu dwóch ostatnich lat został wybrany najlepszym napastnikiem MŚ 20-latków. Finansowo na tym nie zyskał. PZHL nie płaci juniorom za sportowe wyniki. „Na kasę” można liczyć dopiero grając w seniorach.

Wielu kibiców twierdzi, iż porażka z SMS I była w kalkulowana. Powód? W kolejnej fazie hokeiści spod Góry Parkowej nie chcą trafić na Stoczniovec Gdańsk, z którym gra się im ciężko.

Dariusz GRZYB

Słaboń inaczej tłumaczył wpadkę w Warszawie 1:8.

— Do stolicy przyjechaliśmy pół godziny przed spotkaniem. Prosto z autokaru weszliśmy do szatni, aby się szybko przebrać i wyjść na lodowisko. Nie byliśmy dobrze rozgrzani. Gospodarze szybko nas „rozgrzeli”. Osobiście wolę spotkać się w kolejnej fazie z Katowicami niż Stoczniovcem. Ale nie dlatego przegraliśmy w stolicy! Wyprawy do Gdańska są bardzo męczące. Dodatkowo, z tym zespołem jakoś dziwnie się nam gra. Potrafimy wysoko wygrać na wyjeździe, by następnie u siebie wysoko przegrać. Z KKH idzie nam lepiej.

Czy Cracovii grozi walkower?

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się w PZHL, że w przypadku gdy torunianie nie zgodzą się na rozegranie zaległego meczu z Cracovią, po innym spotkaniu ligowym, „pasom” może grozić walkower.

Taka opinia może tylko powodować spore zdziwienie. Z powodu choroby zawodników przekładali spotkania „wielcy” ligi, i nikt nie straszył ich walkowerem. Krakowianie dopełnili wszystkich formalności w związku ze zmianą terminu spotkania. Wysłano na czas konieczne pisma do Torunia i PZHL. Pierwotnie WGiD w osobie jego przewodniczącego pana Molewskiego (skądinąd torunianina) zaproponował rozegranie meczu w ostatnią środę. Na taki

termin nie zgodzili się sami działacze toruńscy, a był on nie do przyjęcia również dla krakowian, gdyż zwolnienia lekarskie ósemki zawodników ważne były do tego dnia włącznie. Chyba, że gdyby krakowianie przyjechali do Torunia, ktoś mógłby podać w wątpliwość ich prawdziwość.

Krakowianie chcą rozegrać zaległy mecz w piątek 29 stycznia. W terminie kiedy można oczekiwać licznej widowni, a tym samym „kasy” dla gospodarzy. Ale obecnie największym zmartwieniem krakowskich działaczy jest informacja, że do naszego miasta ma przybyć zorganizowana grupa sosnowieckich kibiców, którzy nie będzie można wpuścić na lodowisko.

(PG)

Nasz ekspert Leszek Lejczyk



— Sporo zaskakujących rezultatów zanotowano po przezwyciężeniu w grupie drużyn silniejszych. Niewątpliwie największym zaskoczeniem minus jest seria porażek oświęcimskiej Unii. I to po słabych meczach. Wydaje się, że tylko szkoleniowiec mistrzów Polski wie dlaczego tak się dzieje. Być może są one „wskalkulowane”, gdyż zespół już jest przygotowany do fazy play off. Na drugim biegunie znajduje się nowotarskie Podhale. Wyraźnie na fali, i nie tylko dlatego, że pewnie wygrywa, ale i prezentuje bardzo poprawną grę. Wyraźnym wzmocnieniem zespołu okazał się Antipow.

Krynianie po fatalnej warszawskiej porażce doszli do siebie, i pokazuje, że są groźnym zespołem. W ich przypadku bardziej niż przy Unii widać, że są już myślami przy play off. I wte-

dy będą na pewno znacznie groźniejsi niż obecnie. Coraz lepiej prezentuje się drużyna warszawska. Jest to w dużej mierze wynikiem wyraźnego wzmocnienia kadrowego. Buszcian i Nikolajew są klasowymi graczami. Do tego coraz lepiej grają młodzieżowcy. Ten zespół może w tych rozgrywkach sprawić bardzo dużą niespodziankę.

Najtrudniej coś konkretnego powiedzieć o Cracovii, gdyż zaprezentowała się tylko raz, i to z najsłabszą drużyną w lidze. Nadal mają szansę na zakwalifikowanie się do ósemki która będzie grała w play off, ale jest to trudne zadanie. Krakowianie nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów. I muszą liczyć na korzystne dla nich wyniki rywali. Ale wygrać wszystkie mecze przy maksymalnej koncentracji na pewno mogą.

Wysłuchał (pg)

IV Plebiscyt Tempa, Gazety Krakowskiej i Radia Kraków

Nadal dominacja wiślaków

Zdecydowana większość kibiców kierujących do naszej redakcji kupony konkursowe, na najlepszych piłkarzy i szkoleniowców Małopolski na czołowych miejscach widzi wiślaków. Podobnego zdania są również dziennikarze krakowskich gazet.

IV PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA ZIEMI KRAKOWSKIEJ	
	
PLEBISCYTOWY KUPON	
PIŁKARZE	TRENERZY
1.	1.
2.	2.
3.	3.
4.	4.
5.	5.
6.	
7.	Imię
8.	Nazwisko
9.	Adres
10.	

Red. Jerzy Filipiuk w imieniu redakcji „Dziennika Polskiego” przedstawił na łamach gazety typy ich działu sportowego. 10 najlepszych piłkarzy „Dziennika”, to: 1. Kulawik, 2. Węgrzyn, 3. Czerwicz, 4. Frankowski, 5. Kalużny, 6. Sarnat, 7. Kaliciak, 8. M. Zając, 9. Pater, 10. Niciński. Piątka trenerów: 1. Smuda, 2. Kowalik, 3. Łazarek, 4. Bańkosz, 5. Stawowy. „Dziennik” w swoich głosach ujął trenera Wojciecha Łazarkę, który wprawdzie nie jest na liście kandydatów, ale chyba słusznie został uznany przez dziennikarzy krakowskiej gazety za osobą godną tego, by się w tym gronie znaleźć.

Ubiegłoroczny zwycięzca plebiscytu rozpoczął przecież budowę obecnej Wisły, można powiedzieć, że kształtował ten zespół.

Przypomnijmy, iż Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej uruchomił sprzedaż kart wstępu na Bal Piłkarza. Odplatność za wejściówkę i bon konsumpcyjny wynosi 150 zł od osoby. Bal rozpocznie się o godz. 20 w sobotę 6 lutego. Karty na bal są sprzedawane w siedzibie KOZPN przy ul. Krowoderskiej 74, tel. 632-66-00.

Przypominamy, że kupony należy przesyłać pod adresem „GK” lub „Tempa”: 31-548 Kraków, Aleja Pokoju 3 - ko-

niecznie z dopiskiem Najlepszego Piłkarza i Trenera Ziemi Krakowskiej.

Nazwiska kandydatów na najlepszego trenera Ziemi Krakowskiej (głosujemy na pięciu trenerów): Bańkosz (Dalin), Brożniak (Okocimski/Hutnik), Marian Cygan (KOZPN), Cyniewski (Kabel/Proszowianka), Franczak (Górniki), Hajdas (Hutnik), Kmita (Cracovia), Kocoń (Hutnik), Kordela (Unia), Kowalik (Wisła), Kuźma (Wisłoka), Motyka (Wawel), Smuda (Wisła), Stawowy (Wisła), Szczecińska (Sandecja).

Nazwiska kandydatów na najlepszego piłkarza Ziemi Krakowskiej (na kuponie oddajemy głosy na 10 piłkarzy). WISŁA Kraków: Bukalski, Czerwicz, Dubicki, Frankowski, Kaliciak, Kalużny, Kulawik, Matyja, Niciński, Nowak, Pater, Sarnat, Sunday, Węgrzyn, Marek Zając i Bogdan Zając. UNIA Tarnów: Stawarz, Dariusz Popiela, Szczepański, Wojciech Klich, Jasiak, Palej. HUTNIK Kraków: Moskal, Ozimek, Romuzga, Sosin, Stolarz. WAWEL Kraków: Janik, Księżyc, Szary, Wolowicz. WISŁOKA Dębica: Kaczówka, Kasprzyk, Tomanek, Wolański. CRACOVIA: Hrapkiewicz, Kwiatkowski, Walankiewicz, Zegarek. SANDECJA Nowy Sącz: Bodziony, Dorula, Łętucha, Montsko. DALIN Myślenice: Cygan, Nowak, Stoch, Wyroba. GÓRNIK Wieliczka: Kwendyczenko, Burmer, Szczygiel.

Poza głównymi sponsorami tegoroczny plebiscyt wspiera również szereg innych firm, a to: Piwnice Win Importowanych, Europalm, Kraksport, Mista Sport, Sport Market Tarnów, Sportiw, ZPC Wawel, Polcafé - kawa z kogutkiem, Animex oddział Kraków oraz Soki Tymbark.

(pg)

BIURO TURYSTYCZNO-PRZEKAZOWE

21-041 Kraków
ul. Sienna 14
Tel. (012) 421-97-47
Tel./Fax (012) 421-97-19
Tlx 0326581
NIP 678-010-18-27

EUROPALM

Plus

GSM

RYŚ

34144 (zobacz 400)

TEL. (012) 421-97-19, 421-97-47

FAX (012) 421-97-19, 421-97-47

BOSCH SIEMENS

BSH Sprzęt Gospodarczy

Domowego Sp. z o.o.

Australian Open

Bez Magdy Grzybowskiej

Niestety z powodu kontuzji kolana nasza czołowa tenisistka Magdalena Grzybowska nie zagra w pierwszym tegorocznym wielkoszlemowym turnieju Australian Open w Melbourne.

Nie udało mi się wyleczyć kontuzji lewego kolana — powiedziała Magdalena Grzybowska — Kiedy przyjechałam do Australii na początku grudnia, sądziłam, że nie będzie już problemów z nogą. Zaczęłam lekko trenować w kurorcie Coffs Harbour pod kierunkiem Rose Merve'ya. Okazało się jednak, że za wcześnie wzięłam rakieta do ręki. Potrzeba mi więcej czasu na rekonwalescencję.

Panna Magdalena nie opuszcza jednak Australii, Zasiądzie na trybunach kortów w Flinder's Park.

— Pozostaję w Melbourne. Codziennie zamierzam oglądać mecze. W piątek będę kibicować Olszy, która gra w turnieju kwalifikacyjnym. Co będzie potem jeszcze nie wiem. Może będę się leczyła w Australii.

W odbywającym się turnieju w Sydney, będącym ostatnim „przetarciem” przed Australian Open w najciekawszym wczorajszym meczu Niemka Steffi Graf wyeliminowała drugą z amerykańskich siostr Williams. Po pokonaniu Sereny w 1/8 finału, Graf w ćwierćfinale wygrała z Venus 4:6, 6:2, 6:4.

Wyniki ćwierćfinałów: mężczyźni: Todd Martin (USA, 8) - Lleyton Hewitt (Australia) 6:3, 6:7 (4:7), 6:4 Thomas Muster (Austria) - Jason Stoltenberg (Australia) 3:6, 6:2, 6:3 Alex Corretja (Hiszpania, 1) - Albert Costa (Hiszpania, 7) 6:3, 4:6, 2:0 krecz Costy, Karol Kucera (Słowacja, 4) - Gustavo Kuerten (Brazylia) 3:6, 6:4, 6:1. Kobiety: Barbara Schett (Austria) - Arantxa Sanchez Vicario (Hiszpania, 3) 1:6, 6:1, 6:0 Martine Hingis (Szwajcaria, 2) - Dominique Van Roost (Belgia, 8) 6:2, 6:0 Steffi Graf (Niemcy, 6) - Venus Williams (USA, 4) 4:6, 6:2, 6:4, Lindsay Davenport (USA, 1) - Patty Schnyder (Szwajcaria, 7) 6:2, 6:3.

(opr pg)

PIĄTEK

15 stycznia

- Wschód słońca — 7.39
- Zachód słońca — 15.52
- Wschód księżyca — 5.28
- Zachód księżyca — 14.11

Dzień dłuższy od najkrótszego o 31 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 30 min.

Imieniny:

Aleksandra, Arnolda, Izydora, Dąbrowki

Pomysłowi, wytrwali, zdolni, robiący wrażenie nieprzystępnych to urodzeni 15 stycznia. Zależy im na tym, aby inni odnosili się do nich z szacunkiem, okazali im swe zaufanie, sami natomiast są ostrożni, zamknięci w sobie, na przyjęciół wybierają osoby wybitne i majątne. Mimo tych cech są mile widziani na wszelkich zebraaniach i przyjęciach.

DZIENNY HOROSKOP

Księżycowy — 15 I 1999

Do godziny 12.30 Księżyc przebywać będzie w znaku Strzelca. Po 12.30 zacznie przemieszczać się poprzez znak Wodnika.

• **BARAN** Postaraj się w miarę możliwości załatwić większość ważnych spraw w pierwszej połowie dnia. Po południu wskazany relaks i spokój.

• **BYK** Po południu zaczniesz działać z dużą siłą i wigorem. Wzrosną Twoje energie wewnętrzne i znajdziesz nowy sposób działania w świecie zewnętrznym.

• **BLIŹNIĘTA** Czas przejściowy. Jeśli w pierwszej połowie dnia

POGODA

Polska południowa jest pod wpływem zatoki, związanej z niżem znad Morza Północnego, która wraz z frontem atmosferycznym przemieszczać się będzie z zachodu na wschód. Temp. min. nocą od -3 do -1 st., w Tatrach -11 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami, lokalnie opady deszczu. Temp. maks. od 3 do 5 st., w Tatrach -8 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 981 hPa). Jutro pogodnie i ciepło.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



uda Ci się zachować spokój, masz szansę na sukces.

• **RAK** Nie poddawaj się przeciwnościom. Wcześniej czy później i tak okaże się, że masz rację.

• **LEW** Działaj aktywnie do południa. Szansa na spotkanie ludzi na wysokich stanowiskach. Po południu możliwe osłabienie dynamiki.

• **PANNA** Twoje energie wewnętrzne narażone są w pierwszej połowie dnia na kryzys.

• **WAGA** Czas rozwoju wewnętrznego. Jeśli poczujesz brak energii i wiary w siebie, nie przejmuj się tym.

• **SKORPION** Działaj aktywnie. Możliwość spotkania z ludźmi

na wysokich stanowiskach. Przeżycia miłosne mogą odciągnąć Cię od rzeczywistości.

• **STRZELEC** Czas przemiany wewnętrznej. Wzrośnie Twoja wrażliwość i głębiej zrozumiesz problemy plei przeciwniej.

• **KOZIOROŻEC** Rozpoczyna się nowy okres kosmiczny. Wzrost poczucia siły. Działania będą lepiej kontrolowane.

• **WODNIK** Może pojawić się dążność do wyolbrzymiania drobniactw. Bądź wrażliwy w relacjach partnerskich.

• **RYBY** Działaj aktywnie. Nowe intymne znajomości i kontakty z ludźmi, którzy podobnie czują i myślą.

Andrzej JAMRÓZ

Krótko

Biathloniści na piątym miejscu

Polska sztafeta biathlonistów 4 x 7,5 km zajęła piąte miejsce w zawodach Pucharu Świata w niemieckim Ruhpoldingu. Zwyciężyła ekipa gospodarzy przed Rosją i Finlandią. Nasz zespół wystąpił w składzie: Wiesław Ziemianin (WKS Zakopane), Tomasz Sikora (Dynamit Chorzów), Krzysztof Topór i Wojciech Kozub (obaj WKS Zakopane).

Kusznierewicz obroni tytuł?

Wszystko wskazuje na to, że Mateusz Kusznierewicz obroni tytuł mistrza świata w klasie Finn. Po czwartkowych wyścigach jest o krok od zdobycia Gold Cup. O cztery punkty wyprzedza Szweda Fredrika Loofta, mistrza świata '97 z Gdańska. Jutro ostatni wyścig. Tylko między tymi zawodnikami rozstrzygnie się sprawa mistrzowskiego tytułu. Znakomicie spisuje się załoga Bazy Mragowo Tomasz Stańczyk - Tomasz Jakubiak. Po dziewięciu wyścigach finałowych mistrzostw świata w klasie 470 awansowała na piąte miejsce.

Puchar Włoch

W meczu I tury ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Włoch Juventus przegrał z ekipą Bologny 1:2 (1:0). Gole: Perrotta 12 - Buselli 74, Ingesson 90 karny.

Rajd Grenada - Dakar

Thierry Magnaldi (Francja) na KTM oraz Jutta Kleinschmidt na Mitsubishi byli najszybsi na trasie 13. etapu rajdu Grenada - Dakar, którego trasa liczyła 616 km i prowadziła z Tichit do Atar w Mauretanii. Na czele klasyfikacji motocyklistów znajduje się Francuz Richard Sainet, który wyprzedza Magnaliego. Wśród kierowców prowadzi francuska załoga Jean-Louis Schleser, Philippe Monnet.

Twój szczęśliwy numerek

14

2 - 16 - 31 - 33

Multilotek

1 - 9 - 12 - 14 - 27

28 - 36 - 44 - 47 - 49

55 - 56 - 59 - 61 - 62

67 - 69 - 71 - 77 - 78

KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61

fax: 430-43-90

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16

Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68

Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08

Dział sportowy: tel. 430-44-38

Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:

Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403

ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska

w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo

skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.



Aleksander Kłak

Siedzę na ławce rezerwowych

Bramkarz belgijskiej Antwerpii Aleksander Kłak miał bardzo krótki świąteczny urlop. Pewnie by nawet nie przyjeżdżał do Polski, gdyby nie ślub siostry. Niemal w biegu odwiedził swoich najbliższych przyjaciół i wrócił do belgijskiego domu. Odczuwa „głód” piłki, rywalizacji i od kilku tygodni ciężko przegonić go z boiska. Ale on po ostatniej rocznej przerwie spowodowanej kontuzją nadgarstka wreszcie jest zdrowy. I ciągle powtarza: to jest piękne móc powiedzieć o sobie, jestem zdrowy!



- Tak na prawdę, to przerwa w grze trwała prawie 18 miesięcy - mówi Aleksander Kłak - Wprawdzie przed rokiem próbowałem na siłę wrócić na boisko, ale to się źle dla mnie skończyło. Ale teraz wszystko jest w porządku, mogę trenować, grać, żeby tylko trener dał mi szansę.

- Gdy byłeś niesprawny, to prezes klubu i trener wręcz zmuszali cię do jak najszybszego powrotu na boisko. Teraz już cię nie chcą?

- Gdy ja byłem kontuzjowany, to nasz zespół grał po prostu źle. Najpierw spadliśmy z I ligi, potem fatalnie wystartowaliśmy w lidze II. Prezes pamiętając moją świetną grę w pierwszym roku występów w Antwerpii doszedł do wniosku, że tylko ja mogę królewski klub wybawić z kłopotów. Ale w ostatnich miesiącach ubie-

głego roku Antwerpia wreszcie zaczęła dobrze grać. Dobrze w bramce spisywał się czeski bramkarz, koledzy zaczęli odrabiać straty i teraz jest szansa powrotu do I ligi, bo zajmujemy czwarte miejsce w tabeli. Wprawdzie pierwszy Mechelen ma 4 pkt. przewagi nad nami, ale system awansu jest tu tak skomplikowany - automatycznie awansuje tylko pierwszy zespół w tabeli, a cztery dalsze drużyny grają baraże o jedno miejsce w I lidze - że nasze szanse można wysoko ocenić. I tej wygrywającej drużyny nikt nie chce zmieniać. Ja gram tylko w sparingach, albo w meczach Pucharu Belgii. Przyznaję, że po tak długiej przerwie jeszcze nie czuję się w bramce zbyt pewnie i to widać na boisku. Widzę to ja, widzą też trenerzy i kibice. Muszą po prostu więcej pracować, by wrócić do dawnej formy.

- A może po prostu lepiej poszukać sobie klubu, w którym będziesz miał od razu miejsce między słupkami?

- Przeprowadzka, gdzie? Do słabszego zespołu od Antwerpii? Jaki sens miałoby robienie kroku do tyłu, ja już przecież grałem w III lidze w Bonner Bonn i bardzo chciałem się stamtąd wywracać. Transfery bramkarzy w ogóle nie są łatwe, a gdy jeszcze jest to bramkarz po długiej kontuzji, to chętnych do ryzyka nie ma prawie w ogóle. Co tu dużo ukrywać, ja teraz czekam aż potknie się Czech i będę mógł z ławki rezerwowych wejść do bramki. Lepiej, żeby to nastąpiło za kilka tygodni, nie teraz, bo wierzę że w tym czasie zdolam odbudować formę. A gdy już wejdę do bramki, to nie po to, by samemu się przekreślić, tylko żeby przypomnieć ludziom co rzeczywiście potrafie.

- Każdego polskiego piłkarza grającego za granicą pytamy teraz czy nie miał propozycji z Wisły...

- W moim przypadku wiadomo, że ofert nie było żadnych. Interesowali się mną tylko lekarze i fizykoterapeuci. Wiem od piłkarzy Wisły, że teraz zarabiają nawet lepiej niż w wielu belgijskich klubach. To fajnie, że człowiek może być usatysfakcjonowany w pełni z gry i we własnym domu. Coś mi się o uszy obilo, że mój przyjaciel Grzesiek Mielcarski może dotrzeć pod Wawel z Porto. Gdyby Grzesiu przyjechał do Krakowa, to Wisła stałaby się dla mnie szczególnie atrakcyjna.

- A co z domem w Antwerpii?

- Ciągłe coś przy nim robimy, jest coraz ładniejszy. Ja i rodzina już chyba przekonaliśmy się, że to jest nasze miasto, nasz prawdziwy dom. Dlatego grać mogę w różnych częściach Europy, ale wracanie do domu będzie oznaczało powrót do Antwerpii.

Janusz KOZIOŁ

Kto się boi Kuca

KKH 100% Hortex Katowice – PZU SA KTH Krynica 2:1 (2:0, 0:1, 0:0)

Bramki: 1:0 Zdunek (Morawiecki, Sarnik) 8, 2:0 Zdunek (Morawiecki, Sarnik) 9, 2:1 Voznik (Krzak, Ślusarczyk) 34. Sędziowali: M. Ostrowski z Krakowa oraz P. Kępa i J. Rokicki z Nowego Targu. Widzów 800. Kary: KKH: 50 min. w tym 2 kary meczu za niesportowe zachowanie dla Koszowskiego i Zdunka – KTH: 33 min. w tym kara meczu za niesportowe zachowanie dla Zabawy.

PZU SA KTH: Zawilowicz – R. Piekarski, Preczek, Krzak, Slaboń, Ślusarczyk – Korczak, Kuc, Zabawa, Suchomski, Voznik – Piksa, Chabior, Mintel.

Drużyna Rudolfa Rohaczka na odrabianie ligowych zaległości zjechała wczoraj do Katowic z mocno zdziesiątkowanym składzie.

– Dziewięciu zawodników z podstawowego składu nie mogło zagrać – mówi trener kryniczan. – Dwóch jest kontuzjowanych a siedmiu chorych. Jaworski, Piekarski, Zborilak, Tyńczyński, Cieraciew, Laszkiewicz, Adamcik, Twardy i Proszkiewicz nie mogli wspomóc zespołu. Z trudem skleciłiśmy dwie pary obrońców i trzy ataki, w dodatku nasz bramkarz Zawilowicz występował z gorączką. Nie wiem co się stanie do piątkowego meczu z Unią Dwory, ale być może nie będzie kim grać.

Problem trenera Rudolfa Rohaczka powiększył się

wczoraj dodatkowo, gdy na 24 sekundy przed końcem spotkania za bójkę na pięści sędzia Marek Piotrowski odesłał do szatni zarówno Marka Koszowskiego jak i Dariusza Zabawę. Obaj otrzymali kary meczu, a to oznacza, że ze skąpego składu kryniczan ubył jeszcze jeden zawodnik.

Nie była to jedyna sejsja, w której arbiter uznał, że powinien zawodników ukarać najwyższym wymiarem hokejowej sprawiedliwości. Już po syrenie kończącej mecz Piotr Zdunek uderzył kijem nieczym siekierą Jarosława Kuca. Na szczęście nie trafił i nie zrobił nie złego krynickiemu obrońcy, który otrząsnawszy się po uderzeniu ruszył w pościg za katowickim napastnikiem. Zdunek uciekał w poplochu aż schował się za sędziów, bo pewnie inaczej oprócz kary meczu otrzymałby od Kuca karę cielesną.

Jak z tego wynika, końcówka czwartkowej potyczki była niesamowicie nerwowa i emocjonująca. Na 33 sek. przed zakończeniem gry krynicki szkoleniowiec poprosił o czas i mając bulik w tercji obronnej katowiczan wycofał bramkarza. Na niewiele się to zdało, a bliżej zdobycia bramki byli w ostatnich sekundach katowiczanie niż zespół z Krynicy.

W I tercji przewaga gospodarzy była dosyć widoczna i udokumentowana została golami strzelonymi w prowadzce. W drugiej, gdy gra się wyrównała, stojący sam przed bramką katowiczan Martin Voznik zdobył kontaktowego gola. Chwilę później Sławomir Krzak przedarł się przez obronę rywali, ale ich bramkarza nie pokonał. Wreszcie w 40 min. po bombie Jarosława Kuca bramkarz gospodarzy interweniował z narażeniem głowy. Trafiony krążkiem w kask padł na taflę i dość długo dochodził do siebie nim znowu stanął między słupkami. Po przerwie wyszedł jednak dalej do gry i do końca spotkania okazał się zaporą nie do sforsowania.

Dorota DUSIK

W lidze NHL

Co się dzieje z „Wyspiarzami”?

To już nie jest zła passa hokeistów New York Islanders. To prawie katastrofa. W środę „Wyspiarze” przegrali derby Nowego Jorku, z Rangers 3:4 i był to już dziewiąty z rzędu mecz Islanders bez zwycięstwa. Mariusz Czerkawski w środę zdobył jedną z bramek dla „Wyspiarzy, ale nie było to pocieszeniem dla drużyny.

W popisowej roli w środowym meczu w Madison Square Garden wystąpił słynny Wayne Gretzky. Z jego podania, w 3.08 min dogrywki Adam Graves zdobył zwycięską bramkę dla Rangers. Gretzky spotykał się z „Wyspiarzami” 53 razy i zgromadził 98 pkt za bramki i asysty. Czerkawski w 2.21 min. za trzymanie rywala został odesłany na ławkę kar. Rangers zdobyli wtedy bramkę, której strzelcem był Samuelsson.

W drugiej tercji Polak po akcji Mike’a Watta z Bryanem Smolinskim w 27 min zdobył prowadzenie 2:1 dla Islanders. Był to 11 gol Czerkawskiego w sezonie, dający „Wyspiarzom” przewagę bramkową aż do 52. minuty,

kiedy to stan meczu wyrównał John McLean.

W przeciwieństwie do Islanders, w znakomitej dyspozycji znajdują się ostatnio Philadelphia Flyers. W środę wygrali 3:0 w Waszyngtonie, a tym samym nie stracili bramki od 249 minut i 47 sekund. Postacią numer jeden w tym meczu był Eric Lindros. Strzelił jedną bramkę (23 w sezonie), asystował przy dwóch pozostałych. W ciągu kilku sekund odwróciły się losy meczu w Phoenix między zespołem Coyotes, a Pittsburgh Penguins. Do 46 minuty gry goście prowadzili 2:1. Wówczas to, w zaledwie sześć sekund, Rick Tocchet i Jeremy Roenick zdobyli dwie bramki i gospodarze objęli prowadzenie

3:2. Zanim „Pingwiny” doszły po tym ciosie do siebie, straciły po kolejnych trzech minutach, czwartą bramkę, by ostatecznie przegrać 3:5.

Najlepszym hokeistą NHL w punktacji kanadyjskiej jest obecnie Paul Kariya z Anaheim Mighty Ducks, natomiast najsukcesowniejszym strzelcem John LeClair z Philadelphia Flyers, który wyprzedził Tonnego Amonte z Chicago. Najsukcesowniejsi: 1. Paul Kariya (Anaheim Mighty Ducks) – 41 meczów - 56 pkt (17 bramek + 39 asyst); 2. Eric Lindros (Philadelphia Flyers) – 39 - 55 (23 + 32); 3. John LeClair (Philadelphia Flyers) – 41 – 52 (26 + 26); 4. Jaromir Jagr (Pittsburgh Penguins) – 37 - 51 (15 + 36); 5. Aleksiej Jaszin (Ottawa Senators) – 40 – 49 (18 + 31); 6. Peter Forsberg (Colorado Avalanche) – 41 – 48 (12 + 36). Strzelcy: 1. LeClair – 26; 2. Amonte (Chicago) – 24; 3. Lindros – 23. (PG)

Chcąc być w porządku z naturalnym rankin-
giem spraw najważniejszych, dziejących się w
okolicach wyczynowego sportu, powinienem za-
jąc się kwestią goryla dla inspektorki Urzędu
Kontroli Skarbowej, wertującej kwity w PZPN.
Właśnie się wybieram do tej warszawskiej sie-
dizby zbójców i na gwałt opróżniam kieszenie z
co ostrzejszych narzędzi. Nie, nie, mimo że m
kraukauer z wyboru, butterflyja za pazuchą nie noszę,
ale klucze od bramy i suszarni, nie mówiąc już o
kieszonkowym kalasznikowie na gaz, zostaw-
iam w domowym depozycie, czyli bieliźniarce.
Skąd mogę wiedzieć, jak zareaguje na mnie boro-
wiec ochraniający damę ze skarbowki? Urodę
mam, niestety, taką, że dzieci przy piersi na mój
widok dostają histerii, a cieć w PZPN stale mówi,
że chyba pomylilem bramy, kierując mnie na
wszelki wypadek do Klubu Lekarza, po tej samej
stronie Alei Ujazdowskich. Najpiłniej chronioną
kobietę RP widziałem raz jeden na schodach, po-
między gabinetem Wójcika a pakamerą Listkie-
wicza, i pod przysięgą mogę zeznać, że ani pozy-
tywnych, ani negatywnych reakcji wewnętrz-
nych osoba nie wzbudza. Kto ogląda w telewizo-
rze „Złotopolskich”, ten łatwo może sobie poli-
ciantkę skarbową wyobrazić. Zarywa otóż kobie-
cina na seniorkę rodu, w ostatnich odcinkach ob-
wołaną pisarką... A ponieważ wychodzi na to, że

PRETEKSTY

Posel i łuczniczka

pośród ludzi Dziurawicza, robię co najmniej
za dr. Jekylla, postanowiłem nie uczynić niczego,
co by spowodowało dalsze wzmocnienie stanu
osobowego ochrony, dajmy na to, do siły pluto-
nu. Zwłaszcza że borowiec jest idealną krzyżów-
ką wczesnego Pietrzykowskiego z późnym Gołotą
i nawet mocarny nie tylko w gębie superzecz-
nik Jagodziński, omija go z daleka... Nie mam
wątpliwości, że gdyby właśnie on ochraniał sp.
komendanta Papale, nie mielibyśmy dziś coraz
groźniejszych „nieznanych sprawców” i najdłuż-
szego, beznadziejnego śledztwa w policyjnej Eu-
ropie. Tacy fachowcy, po mojemu, nie powinni
w żadnym przypadku waleśać się po związkach
sportowych za weryfikatorami niedopłaconego
VAT-u, ale np. eskortować ten milion zielonych,
jaki wyparował na szosie pod Wrocławiem.
Zastanawiam się zatem ostro, jakiemu urzę-
dowi warto by się poskarżyć na to ochroniarskie
curiosum, urządzone za pieniądze podatników.
Dochodzę do wniosku, że poselska wrażliwość

Grzegorza Cygonika będzie najlepszym odbior-
cą. Człowiek wybrany z listy AWS, reprezentuje
społeczeństwo ziemi tarnowskiej i – jak mówi
tamtejszy elektorat – nie ma dla niego tematów
tabu. Brał na warsztat sprawy robotników z Za-
kładów Mechanicznych, zagrożonych bezrobo-
ciem, zajmował się organizacją ochrony prze-
ciwopozarowej na swoim terenie, wytruchtał
przyśpieszenie robót przy międzynarodowej tra-
sie z Wrocławia do Lwowa, przez Tarnów, rzecz
jasna... No, ale to są, że tak powiem tematy stan-
dardowe, poselski, komiśny chleb codzienny.
Ostatnio wszak poseł Cygonik pokazał łoi pazur
i nieograniczoną polą swych zainteresowań
obywatelskich. Wkroczył na nie wydeptaną kom-
pletnie przez parlamentarzystów ścieżkę proble-
matyki sportowego wyczynu. Postanowił miano-
wić przywołac do opamiętania selekcjonerów z
Polskiego Związku Łuczniczego, którzy od lat
mają w sprawach kadrowych kataraktę na
oczach. Wiem coś na ten temat, bo mijają drobne

dwadzieścia lat, od czasu kiedy wykopywał to-
pór wojenny, broniąc reprezentacyjnych aspira-
cji łuczniczki Resovii – Bielasówny. Dziś poseł
rządzącej partii ujmuje się za przedstawicielką
klubu „za górą, za lasami” z Dąbrowy Tar-
nowskiej. Dziewczyna co i raz wygrywa ogólno-
polskie zawody, bryluje w żeńskiej czołówce kra-
jowej, jest młoda i rozwijająca. Wszystkie znaki
na niebie i ziemi wskazują, że powinna śpiewa-
jąco znaleźć się w kadrze olimpijskiej na Sydney
2000... Powinna, ale się nie znalazła, bo w PZŁ
mало kto liczy się z klubem gdzieś z powiatu
buszu, zaś w PKOl-u stawia się mechanicznie
pieczęcie na wnioskach personalnych federacji.
Chyląc czoła przed tym niespodziewanym przy-
kładem poszerzania konwencji warsztatu poseł-
skiego, obiecuję kibicować z zatrzymanym odde-
chem tej interwencji. Jednocześnie publicznie za-
chęcam pana posła Cygonika do pochylenia się
nad sensem opisywanego na wstępie marno-
trawstwa elitarnych kadr Biura Ochrony Rzą-
du. Moja wdzięczność za podjęcie wskazanego
tropu byłaby tym bardziej dożygonna, że otworzy-
łaby się przede mną szansa zmycia odium poten-
cjalnego terrorysty, dybiącego na zdrowie i ży-
cie, a może cnotę?!/nie przedstawionej mi damy
z Urzędu Kontroli Skarbowej...

Ryszard NIEMIEC

Piłkarze pójdą do sądu przeciwko Hutnikowi?

Protestują, nie pojedą na obóz...

To nie zdarza się często, ale tym razem nie musiałem szukać tematu, postarali się o to sami piłkarze, którzy zadali sobie tyle trudu, by zdobyć mój numer telefonu i odszukać mnie w domu. Sprawa rzeczywiście była pilna, bowiem piłkarze zapowiedzieli, że zespół Hutnika na znak protestu przeciwko temu co dzieje się w klubie nie wyjedzie na zgrupowanie zimowe.

Przeciwko czemu lub komu protestują zawodnicy Hutnika? Jako, że piłkarze prosili o anonimowość wypunktuję tylko ich zarzuty pod adresem kierownictwa klubu. Po pierwsze drużyna od listopada nie otrzymuje poborów. W listopadzie i grudniu zawodnicy musieli zadowolnić się tylko zaliczkami po 400 zł, co przed świętami za bardzo nie starczało na prezenty pod choinkę. Do 20 listopada miały być wypłacone zawodnikom premie za zdobyte punkty, dla nie zostały wypłacone. Podobnie z sumami kontraktowymi, które miały być wypłacone do 30 listopada. Po drugie zawodnicy są oburzeni na decyzje o jednostronnej zmianie warunków raz podpisanych kontraktów. Na razie oficjalnie zaprotestował tylko Pa-



weł Kloc, który zapowiedział, że nie tylko odchodzi z Hutnika, ale również poda sprawę do sądu. Teraz taki zamiar skierowania spraw przeciwko Hutnikowi do sądu może stać się niemal powszechny. Tak to ujmują sami piłkarze. Po trzecie zawodnicy uważają, że w dużym stopniu kłopoty finansowe klubu są związane ze złym

gospodarowaniem w Hutniku. Kierownictwo podpisało fatalne umowy w sprawie sprzedaży Kaliszana do Polonii Warszawa i Jamroza do Ruchu Chorzów, w efekcie nie można odzyskać pieniędzy za ich transfery. Piłkarze pytają kiedy wyjadą na zgrupowanie do Hiszpanii, które klub Albacete zobowiązał się zorganizować w ramach rozliczenia za Yahaye. Sami dopowiadają sobie, że takie obozu nie będzie, bowiem już wcześniej ktoś za nich pojechał do Hiszpanii na wcześnie.

Chciałem oczywiście wysłuchać w tej sprawie stanowiska drugiej strony, niestety prezes Janusz Popiołek prowadził wczoraj rozmowy z działaczami Okocimskiego w sprawie pozyskania Łukiewicza i Białka. Nie mógł więc poświęcić nam czasu i ustosunkować się do zarzutów piłkarzy. Zdążył nam powiedzieć tylko tyle, że zdaniem działaczy w klubie nie ma tak tragicznej sytuacji, by musiał dochodzić do strajku.

Janusz KOZIOL

Zakopane 15 – 17 stycznia Puchar Świata w skokach

Powiał halny

Do Zakopanego wczoraj powoli przyjeżdżają przedstawiciele kolejnych ekip. Dzisiaj o godzinie 11 na Wielkiej Krokwi ma się odbyć oficjalny trening, a od 13 rozpocznie się seria kwalifikacyjna. Chociaż od kilku dni Zakopane nie nawiedziły opady śniegu, nie to spędza sen z powiek organizatorom.

Śnieg jest w wystarczającej ilości zmagazynowany, a armatki zapewnią dobre warunki dla zawodników. Znacznie większe obawy budzi coraz silniej wiejący halny. Wczoraj kilkakrotnie porwy wiatru były na tyle silne, że jeżeli z identyczną mocą będzie wiał dzisiaj, to mogą być kłopoty z przeprowadzeniem treningu i serii kwalifikacyjnej.

Do Zakopanego dotarli już zawodnicy 15 ekip. Organizatorzy przewidują, że wystartuje około 80 skoczków. Pola-

ków wystartuje 14, ale ilu z nich zakwalifikuje się do serii finałowej, zadecyduje o tym sportowa klasa. Trener naszej reprezentacji Piotr Fijas bardzo szczerze określa szanse naszych zawodników.

— Aktualnie wyraźnie dominują skoczkowie Niemiec i Austrii. I wśród nich należy upatrywać faworytów zawodów — powiedział Piotr Fijas — Numer jeden to oczywiście Martin Schmitt. Walczyć o czołowe lokaty będą na pewno Japończycy: Funaki, Harada i Kasai. Do tej grupy do-

łączy, oczywiście jeżeli dojdzie do Zakopanego Fin Jane Ahonen. My będziemy zadowoleni jeżeli dwóch naszych reprezentantów zakwalifikuje się do finałowej trzyczestki.

Polscy kibice po cichu jednak liczą, że Adam Małysz i spółka przebudzą się po ostatnich kiepskich występach. Jeżeli wcześniej przeszkadzała im w oddawaniu dalekich skoków zła atmosfera w kadrze, to teraz po zmianie szkoleniowca podobno się znacznie poprawiła. Ciekawe również czy ktoś pobije rekord Wielkiej Krokwi należący do Aleksandra Bojdy, a wynoszącego 130,5 metra.

(PG)

Koszykarski Puchar Polski

Jak kotek z myszką

Azoty Unia Tarnów — Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec 77:81 (38:44). Punkty dla Unii: Hinton 16, Malinowski 13, Zevenbergen 12, Kriwonow 11, Radwan 11, Majchrzak 9, Kwiatkowski 3, Marculewicz 2. Najwięcej punktów dla Zagłębia Thompkins 22, Szynkiel 21, Barksdale 18.

Koszykarze Unii mimo iż przegrali, udowodnili, że ich zwycięstwo w lidze, odniesione przed tygodniem w Sosnowcu, nie było dziełem przypadku. „Jaskółki” przystąpiły do tego spotkania nadal bez Adriana Małeckiego, a ponadto trener Jacek Gembał dal odpocząć świetnie ostatnio grającemu Radosławowi Hyżemu. Mimo to gospodarze dzięki świetnej grze zwłaszcza Davida Hintona i Andrieja Kriwonosa w 4 min. prowadzili już 17:2. Goście, głównie za sprawą amerykańskich koszykarzy, w 8 min. po raz pierwszy objęli prowadzenie 18:17, ale odpowiedź tarnowian była natych-

miastowa i w 3 min. później z kolei oni prowadzili 28:21. W tym momencie trener tarnowian, mając w perspektywie ligowy mecz w niedzielę w Szczecinie, desygnował do gry drugą piątkę. Tylko dzięki temu gości po dwudziestu minutach prowadzili 44:38.

Na początku II odsłony wyścigowa piątka w tym spotkaniu (Malinowski, Zevenbergen, Kriwonow, Hinton i Majchrzak) nie tylko błyskawicznie odrobiła straty, ale w 28 min. doprowadziła do wyniku 61:54. Znowu powtórzyła się sytuacja z pierwszej połowy, na parkiecie pojawili się zawodnicy rezerwowi, którzy z doświadczonymi sosnowi-

czanami toczyli już do końca wyrównaną walkę. Ostatecznie, głównie dzięki rzutom za trzy w końcówce tego meczu w wykonaniu Dariusza Szynkiela, wygrało Zagłębie. Inna rzecz, że bardziej na pucharowym zwycięstwie zależało gościom, tarnowianom bowiem, świetnie spisujący się w lidze, już wcześniej stracili szanse w pucharowych bojach i ich trenerzy traktowali ten mecz jako sprawdzian dla zawodników mniej do tej pory występujących na parkiecie.

Roman KIEROŃSKI

W drugim meczu dziewiątej kolejki PP grupy B: AZS Lubelski Węgiel Lublin — Stal Ostrów Wlkp. 67:75 (34:38). Pauzowała Polonia Przemyśl. 1. Zagłębie 7 12 581:552 2. Polonia 7 12 560:542 3. AZS L. 7 11 553:501 4. Azoty Unia 8 10 588:645 5. Stal 7 9 488:530

Reprezentacja, ligi,
Puchar Polski

Bogata wiosna

W zbliżającej się rundzie wiosennej polscy kibice piłkarscy będą mieli dogłębnie zagospodarowany czas.

Ekstraklasa wystartuje 27 lutego. Pozostałe zaś terminy to 7, 14 i 20 marca; 4, 11, 18 i 24 kwietnia; 2, 9, 16, 23 i 29 maja oraz 13 i 16 czerwca. Piłkarze II ligi grać będą w takich terminach: 7, 14, 21 i 28 marca; 4, 11, 18 i 25 kwietnia; 2, 9, 16, 23 i 30 maja oraz 6 i 12 czerwca. W Pucharze Polski mecze ćwierćfinałowe odbędą się 10 marca i 14 kwietnia, półfinałowe 5 i 19 maja, a finał 20 czerwca.

Kalendarz gier naszej reprezentacji: 3 lutego z Maltą na wyjeździe, 10 lutego z Finlandią w Polsce, 3 marca z Armenią w Polsce, 27 marca z Anglią na wyjeździe (eliminacje mistrzostw Europy), 31 marca ze Szwecją u siebie (elimin. ME), 28 kwietnia z Czechami u siebie, 12 lub 19 maja z Portugalią u siebie, 4 czerwca z Bułgarią u siebie (elimin. ME), 9 czerwca z Luksemburgiem na wyjeździe (elimin. ME), 18 sierpnia z Irlandią Północną u siebie, 8 września z Anglią u siebie (elimin. ME) i 9 października ze Szwecją na wyjeździe (elimin. ME).

(bat)

Spokojniejszy nurt Wisły

Klub odda udziały?

Pisaliśmy już na naszych łamach o chęci przejęcia piłkarskiej sekcji młodzieżowej TS Wisła przez właścicieli Tele-Foniki. W tym celu poczyniono już odpowiednie kroki, zaczęto kompletować zespół ludzi, który odpowiadałby za pracę z młodzieżą. Ale, by doszło do realizacji tego pomysłu konieczna jest zgoda zarządu Towarzystwa Sportowego Wisła, tym bardziej, że jak uczy życie nic nie ma za darmo.

Wisła - Piłka Nożna S.S.A. w zamian za przejęcie sekcji młodzieżowej chce, by TS Wisła przekazała im 4 procent udziałów w spółce. W ten sposób właściciele Tele-Foniki stali by się wyłącznymi właścicielami wiślackiego futbolu. Podczas spotkania zarządu TS Wisła przedstawiono ten projekt, ale na razie w sprawie nie przeprowadzono żadnego głosowania. Wcześniej członkowie zarządu chcą mieć w tej sprawie opinię prawną. Zarząd spotka się ponownie przed 25 stycznia, kiedy to zapadnie stosowna decyzja.

Komuś z kręgu spółki Wisła - Sekcja Piłki Nożnej S.S.A. bardzo zależało w ostatnich dniach, by w mediach pojawiły się informacje, iż w zarządzie spółki nastąpią istotne zmiany. Zależało mu do tego stopnia, że sam informował prasę, co w przypadku spółki

jest czymś zupełnie wyjątkowym, o „prawie pewnych” już zmianach. Według tego źródła z zarządu spółki mieli odejść prezes Ludwik Miętla-Mikołajewicz i wiceprezes Zbigniew Koźmiński. Wychodzi na to, że w ten sposób chciano uprzedzić albo wymusić „fakty”. Mimo, iż w ścisłym gronie członkowie zarządu dwukrotnie spotykali się z głównym bossem Tele-Foniki Bogusławem Cupiałem, nie nie wskazuje na to, by Miętla i Koźmiński musieli zadowolnić się rolami doradców i by ich miejsca zajęli trener Franciszek Smuda i dyrektor Krzysztof Kował. O absurdzie tego pomysłu świadczy choćby to, że pracę trenera i dyrektora na zarządzie mieli by oceniać...oni sami. A swoją drogą ciekawe, kto wymyślił przy ul. Reymonta tak nowatorskie rozwiązanie...

(JK)

Z reprezentacją Małopolski?

Puchar Regionów UEFA



Stadion Garbarni ma gościć drużyny uczestniczące w Pucharze Regionów UEFA

Europejska Federacja Piłkarska (UEFA) zamierza w tym roku po raz pierwszy w historii zorganizować Puchar Regionów UEFA, do którego zakwalifikowała 32 reprezentacje, w tym również Polskę. Ta nowa impreza, będąca niejako amatorskimi mistrzostwami Europy, jest dla nas o tyle interesująca, iż Polskę najprawdopodobniej będzie reprezentowała drużyna Małopolski. Nieoficjalnie wiadomo również, że jedna z eliminacji odbędzie się na stadionach naszego regionu.

Taka informacja w najbliższych dniach ma dotrzeć do narodowych federacji piłkarskich od Komisji Futbolu Amatorskiego UEFA. W Pucharze Regionów mogą występować zawodnicy mający co najmniej 18 lat, którzy nigdy nie grali w lidze profesjonalnej i nie podpisali nigdy kontraktu zawodowego. Warunkiem koniecznym jest również, by każdy z amatorów nie miał za sobą występów w wyższej lidze swojego kraju i by nigdy wcześniej nie uczestniczył w międzynarodowych rozgrywkach seniorskich pod egidą UEFA. Nie zamyka się

drogi do reprezentacji amatorskiej byłym reprezentantom kraju w juniorach i drużynach młodzieżowych (o ile spełniają pozostałe warunki).

Finał pierwszego UEFA Regions Cup ma zostać rozegrany w październiku 1999 r. Jeżeli drużyna Małopolski zostanie zaakceptowana jako reprezentant Polski w tym turnieju, to w maju lub czerwcu na naszych stadionach odbędzie się turniej z udziałem czterech zespołów. Podział na grupy nastąpi według kryterium geograficznych. Każdy z organizatorów otrzyma dotację na przeprowadzenie turnieju,

jest to 50 tys. franków szwajcarskich, ponadto na przygotowanie dla drużyn UEFA przekazuje po 10 tys. franków. W razie awansu do finału drużyna dostaje dodatkowo 20 tys. franków. Awans uzyskują zwycięzcy 8 turniejów.

Sekretarz generalny UEFA, Gerhard Aigner, powiedział iż rozgrywki dla amatorów będą organizowane co dwa lata. Takie turnieje dla piłkarzy z Małopolski może być odskocznią do futbolu w wymiarze ligowym, a już na pewno będzie niezwykle sympatyczną przystankiem. Jedno jest pewne, czasu na przygotowania jest tak mało, że jeszcze w styczniu Krakowski OZPN powinien zatrudnić trenera i przeprowadzić selekcję do kadry, o ile ta reprezentacja Małopolski ma ambicje godnego reprezentowania polskiego amatorskiego futbolu.

(JK)

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Spór o „ósemkę”

Podstawówka czy gimnazjum

Od 1 września w miejscu Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. „Wilka” Wyrwińskiego planowane jest gimnazjum. Tymczasem w tym rejonie SP nr 8 to jedyną placówkę, do której dzieciaki nie muszą przechodzić przez ruchliwe ulice: Mogiłską, Prażmowskiego, Brodowicza, Pilotów i Meissnera.

Wielu rodziców, o czym świadczą 533 podpisy pod petycją, którą przekazano urzędowi miasta, jest zgodnych, że szkoła powinna pozostać. W przeciwieństwie do gimnazjum, do którego przecież chodzić będą starsze dzieci, jest w tym miejscu po prostu niezbędna.

— Nie możemy dopuścić, by nasze dzieci chodziły do szkół, zaproponowanych przez wydział edukacji UM. Wszystkie ulice przez które trzeba będzie przejść, figurują w spisie kilkudziesięciu najniebezpieczniejszych w Krakowie — mówi matka jednego z uczniów w SP nr 8. — Żeby dostać się do szkół: 64, 114 i 128 trzeba iść dwa i pół kilometra. Po drodze są jeszcze tory kolejowe i ruchliwa ul. Meissnera. Zaś szkoła podstawowa nr 3, w przyszłości oddzielona zostanie od nas nową ulicą — Lubomirskiego. Jest jeszcze specjalistyczna szkoła mistrzostwa sportowego, do której nasze dzieciaki miałyby najbliżej. Nie jest to najlepsze rozwiązanie. Bowiemy już w tej chwili jest



Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

ona przeciążona (gimnazjum i liceum) poza tym znajduje się za ruchliwą ul. Brodowicza. Wszystkie te możliwości są zaprzeczeniem jednego z celów reformy, by dziecko miało blisko do szkoły i, co ważne, mogło dojść do niej samo.

Szkoła Podstawowa nr 8 powstała prawie pół wieku temu. Przed kilku laty dołączono do niej liceum, w którym uczy się młodzież spoza tego rejonu.

— Co roku liceum ma kłopoty z naborem w pierwszym terminie — mówi jeden z rodziców. — Są zresztą w pobliżu dwa inne: VIII przy ul. Grzegórzeckiej i XIII przy ul. Sądowej, więc to jest zupełnie niepotrzebne. Zamiast tego w budynku funkcjonować mogłyby: szkoła podstawowa i gimnazjum. Zdajemy sobie sprawę z tego, że istnieje wymóg nielączenia tych dwóch placówek w jednym budynku. Jednak w tym przypadku

ważniejsze jest bezpieczeństwo uczniów.

— Jeszcze nie ma ostatecznej decyzji, czy pozostanie tam szkoła podstawowa z gimnazjum czy też gimnazjum i liceum. Jednak bardziej skłania się do tego drugiego rozwiązania — mówi Tadeusz Matusz, dyrektor Wydziału Edukacji UM. — Istnieje możliwość umieszczenia w jednym budynku szkoły podstawowej i gimnazjum. Jednak te placówki muszą być od siebie oddzielone, by nie wypaczyło to zasad reformy. By nie okazało się, że będzie to po prostu 9 klasowa szkoła podstawowa. Tymczasem budynek SP nr 8 nie nadaje się do podziału, bo nie jest pawilonem. Dlatego też myślimy o umieszczeniu dzieci z tego rejonu w Szkole Podstawowej nr 75. Już teraz mamy zapewnienia wiceprezydenta, Terezy Starmach, że przy ul. Brodowicza będzie nowa sygnalizacja świetlna.

Magdalena STRZEBOŃSKA

W drodze

Kilka dni temu rząd przyjął projekt uchwały dotyczącej dodatku rodzinnego. W jej myśl, na trzecie i każde następne dziecko w rodzinie wypłacany byłby jednorazowy dodatek w wysokości 165 zł. O tym, czy projekt jest słuszny mówili mieszkańcy Krakowa.



Ryszard Hałupka, sprzedawca

Taki dodatek powinien być wypłacany tylko dla dzieci z rodzin niezamożnych. Nie widzę potrzeby dawania pieniędzy tym, którzy mają ich dużo. Można by było za to dać więcej tym uboższym. Dodatki mają być wypłacane we wrześniu, rzekomo na wydatki szkolne. Ciekawe, że nikomu nie przyszło do głowy, że 165 zł. nie starczy nawet na podręczniki. Wpłata nie powinna być też jednorazowa.



Anna Pałetko, ekspedientka

Moim zdaniem to nie jest dobry pomysł. Taka kwota jest zbyt mała, by zaspokoić, nawet te podstawowe potrzeby dziecka. Urzędnicy bez przerwy podnoszą sobie pensje, a społeczeństwu rzucają jakieś ochłapy. To niemoralne. Uważam, że podwyższony dodatek powinien być wypłacany także dla pierwszego i drugiego dziecka.



Anna Diadczenko, studentka

Nie powinno się w ogóle wspomagać rodzin wielodzietnych. Myślę, że lepiej te pieniądze przeznaczyć na profilaktykę. Dzieci nie mogą się rodzić jak króliki, bo potem rodzice nie mogą sobie poradzić z ich utrzymaniem i ten obowiązek spada na państwo. Poza tym, kwota przeznaczona na dodatki jest śmiesznie niska. Po co więc mydląc ludziom oczy, skoro to i tak nie rozwiąże ich problemów.

A. SURÓWKA
Fot. A. PIECHOWIAK

Nagrodzona Grand Prix praca bez tytułu Andrzeja Gutfelda z Torunia

Z Nowego Sącza do Krakowa Kolorowy świat pasteli

Blisko dwieście prac wykonanych w technice pasteli można oglądać od wczoraj w Galerii Sztuki Współczesnej „Bunkier Sztuki”. Uroczysty wernisaż długo oczekiwanej, krakowskiej repliki Ogólnopolskiego Biennale Pasteli Nowy Sącz '98, zgromadził twórców i miłośników malarstwa i plastyki z całej niemal Małopolski, którym przygrywała kapela góralska.

Od jedenastu lat w Nowym Sączu, z inicjatywy Krzysztofa Kulisia, dyrektora tamtejszego Biura Wystaw Artystycznych, organizowane są konkursy i prezentacje prac wykonanych w technice pasteli. W 1996 roku cykliczna impreza została przekształcona w Biennale, a jej zasięg z regionalnego urosł w ogólnopolski. Z kolei w ostatniej edycji konkursu, wzięli również udział artyści z kilku państw Europy.

— Finał ubiegłorocznej edycji OBP odbył się w Nowym Sączu 17 października. Wśród pięciuset prac zgłoszonych przez 150 autorów, jury zakwalifikowało 120 twórców. Ich dwieście prac udowadnia, że pastela przeżywa renesans popularności — twierdzi Krzysztof Kulis, prezes Stowarzyszenia Pastelistów Polskich. Dzięki niemu i jego przyjaciółom-artystom,

Nowy Sącz stał się centrum tej niełatwej, ale atrakcyjnej wizualnie techniki.

Nasze miasto jest drugim miejscem, w którym prezentowana jest wystawa. — Chcemy w ten sposób dorzucić jeden klejnot do korony polskiej kultury, jaką jest podwawelski gród — mówił w czasie wernisażu Krzysztof Kulis. — Po 28 stycznia, zbiory powędrują m.in. do Bydgoszczy, Poznania, Warszawy i Wiednia.

Warto więc się pośpieszyć, by obejrzeć w Bunkrze Sztuki dobrze eksponowane prace. Podoba się pastela bez tytułu, którą Andrzej Gutfeld z Torunia zdobył Grand Prix. Drugimi nagrodami wyróżnieni zostali Agata Lipnicka z Warszawy oraz Ewa Pello i Lech Polcyn z Krakowa. Na ścianach galerii wisi też kilkadziesiąt prac kilku innych artystów z naszego miasta. (ART)



Fot. Marcin SATANA

Fundacja Ars-Longa Mieczysława Świąćckiego wspólnie z Włodzimierzem Zimnym, honorowym konsulem Brazylii w Krakowie powołałi Komitet Ochrony Tradycji Krakowa, a w szczególności ochrony hejnału jako symbolu wolności. Było to efektem zaniepokojenia radaków z Brazylii i USA finansowymi kłopotami krakowskich strażaków grających hejnał. — Nie chcemy zastępować urzędników w finansowaniu hejnalistów, ale musimy upominać się o kultywowanie tradycji — powiedział Mieczysław Świąćcki. — Jeśli zajdzie potrzeba zorganizujemy zbiórkę pieniędzy w kraju i wśród Polonii. Utworzymy specjalne subkonto pod hasłem „hejnał”.

FLLbis s.c.
**KASY I DRUKARKI
FISKALNE**
WAGI, METKOWNICE,
WYPOSAŻENIE SKŁEPÓW
sprzedaż • szkolenia • serwis
Kraków, ul. Syrokomli 11a
tel. (0-12) 422-41-87
tel./fax 421-33-86

TePi - INDECO
**SZAFY Z DRZWIAMI
SUWANymi**
PRODUCENT
RABAT 5%, 10%, 15%
MOGIŁSKA 121, tel. 413-23-28,
BROŹKA 4, tel. 266-78-12
**OFERTA SPECJALNA
DLA ODBIORCÓW
HURTOWYCH!**

SKAWINA, WIELICZKA, PROSZOWICE, NIEPOŁOMICE, KRZESZOWICE, MIECHÓW,

MYŚLENICE

Krótka

PROSZOWICE

Ciekawe propozycje spędzenia wolnego czasu dla młodych ludzi, przygotowało w tym roku proszowickie Centrum Kultury i Wypoczynku. Już od lutego ruszą tu zajęcia w kilku kółkach i pracowniach tematycznych. By zapisać się do którejś z nich, trzeba jednak wziąć udział w jednym ze spotkań organizacyjnych, które odbędzie się dziś o godz. 15 i 17.30 w sali kafealnej placówki mieszczącej się w Rynku. — Zapraszamy przede wszystkim uczniów szkół średnich — mówi Zbigniew Bucki z CKiW. — W zależności od zainteresowania, uruchomimy zajęcia z aerobiku oraz kółka filmowe, kabaretowe i taneczne. Spotkania odbywać się będą w godzinach popołudniowo-wieczornych, a uczestnictwo w nich jest bezpłatne. Szczegółowe informacje można zasięgnąć pod nr. tel. 386-19-24. (ART)

SŁABOSZÓW

O budowę nowych, lepszych dróg do Krakowa, gmina Słaboszów zaczęła starać się już w 1998 r. Powstało wówczas 21 odcinków dróg asfaltowych, z czego 3 km to obecnie drogi powiatowe, a 10 km gminne. Koszt inwestycji wyniósł 1 mln 750 tys. zł. Część pieniędzy na pokrycie wydatków Słaboszów otrzymał z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie i od Jerzego Widzyka ministra ds usuwania skutków powodzi, członka Rady Ministrów. Dotacje zostały przyznane gminie po wrześniowych powodziach w 1995 r. W środę w Słaboszowie odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy, na którym planowano remonty i modernizacje. (WW)

DOBECZYCE

Kilkanaście miesięcy trwało przystosowywanie budynku starego kina w Dobeczycach do siedziby Zamięskiego Wydziału Ksiąg Wieczystych Wydziału Sądu Grodzkiego. W najbliższy wtorek odbędzie się uroczystość przekazania nowego budynku. Prócz mieszkańców i pracowników Urzędu Gminy, udział zapowiedzieli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, prezesi Sądu Apelacyjnego i Okręgowego w Krakowie oraz wicewojewoda Jerzy Meysztowicz. (AS)

Powstał klub...

Burmistrz się cieszy

NIEPOŁOMICE

Od kilku dni na prawach stowarzyszenia działa Niepołomicki Klub Samorządowy. Pod wnioskiem o rejestrację podpisały się 22 osoby. Członkowie NKS wywodzą się m.in. z PTG „Sokół” i Koła Przyjaciół Harcerstwa. Klubem ma kierować Wojciech Wróblewski (na zdjęciu na pierwszym planie), były przewodniczący gminnej rady w Niepołomicach.

Zastępcą Wróblewskiego został opozycyjny radny z KPH, Tadeusz Jasonek, sekretarzem był radca prawny gminy Niepołomice, Małgorzata Kubas, skarbnikiem: Marta Węgrzyn. Do zarządu stowarzyszenia weszli jeszcze: Maria Kwater, Piotr Hewelt, Andrzej Żurek i Zygmunt Ponikiewic.

— Wbrew obiegowym opiniom mieszkańcy Niepołomic borykają się z wieloma problemami — mówi Wojciech Wróblewski. — Nas szczególnie niepokoi rosnące zadłużenie gminy. Niestety brakuje precyzyjnych danych. Trudno też o wiarogodne informacje o tym na



co idą gminne pieniądze, gminne czyli nas wszystkich. Poważnym problemem jest miejskie wysypisko śmieci. Według naszych informacji jest ono źle zarządzane...

Stowarzyszenie zamierza wydawać własną gazetę. Pierwszy numer ukaże się prawdopodobnie już za dwa tygodnie. — Zależy nam na tym, by kontrolować władzę — podkreśla Wróblewski.

Przypomnijmy, że Niepołomicami rządzi Koalicja Wybor-

cza Nasza Gmina Naszym Dorem dysponująca 20 mandatami w 28-osobowej radzie. Liderem tego ugrupowania jest burmistrz, poseł UW, Stanisław Kracik. — Cieszę się że powstało kolejne, chyba już 41 stowarzyszenie w naszej gminie — uszczeliśmy wczoraj od burmistrza. — Jeśli chodzi o zarzuty, które członkowie NKS zgłaszają, to nie są one nowe. Co najważniejsze, nie znajdowały nigdy potwierdzenia w rzeczywistości... (PBAR)

Informacje, ciekawostki... a wkrótce ankieta
Żupa w Internecie

W ciągu siedmiu stuleci w wielkiej kopalni wydobyto 7,5 miliona mętów sześciennych soli. Jest to pociąg o długości jednej piątej równika. Takie i inne ciekawostki znajdują się na stronach internetowych Kopalni Soli w Wieliczce.

Wielicka żupa solna w Internecie gości zaledwie od trzech miesięcy. Na jej stronach znaleźć można podstawowe informacje dotyczące kopalni. Jest tu dokładna mapa, kierująca turystów do Wieliczki. Są także informacje o trasie turystycznej, którą w ciągu roku zwiedza oko-

ło 700 turystów. Obszar dostępny dla zwiedzających to fragment pierwszego i trzeciego poziomu. 2 km przeciętny turysta zwiedza w dwie godziny.

Kopalnia dawniej

Na kopalnianych stronach internetowych można także

przeczytać o historii żupy. Kiedyś pod ziemią istniało czterdzieści kaplic, dziś jest ich zaledwie dwadzieścia sześć. Najpiękniejszą i największą jest zapewne kaplica bł. Kingi której wysokość wynosi osiemnaście natomiast długość sześćdziesiąt metrów.

Nie brakuje tu także ciekawostek. Długość wszystkich kopalnianych korytarzy wynosi 250 kilometrów. Imponująca jest także ilość wydobytej do tej pory soli.

Kopalnia jest zatem zabytkiem jedynym w swoim rodzaju. Docenia to wielu turystów zwiedzających podziemia, wśród których znaleźli się między innymi: Władysław Jagiełło, Jan II Sobieski, Mikołaj Kopernik, Fryderyk Chopin a także Karol Wojtyła. Wielkie strony internetowe ciągle są uzupełniane. W ciągu najbliższych dni trafi tu również ankieta zawierająca opinie turystów.

— Będzie to dla nas doskonała baza. Dowiemy się co turystom podoba się najbardziej, co chcieli by zmienić, a także to czego od nas jeszcze oczekują — mówi Edyta Mazur z Działu Marketingu Kopalni Soli Wieliczka. (maw)



Fot. Agnieszka PIECHOWIAK



Kto jest kim?



Krzysztof Konarski, miechowiec z wyboru

— Przyjechałem tu przed trzydziestu laty, po ukończeniu polonistyki na krakowskiej WSP. Zaczynałem w liceum, potem przez 22 lata byłem dyrektorem Szkoły Podstawowej numer 2. Kiedy dziś tam zaglądam, sam się dziwię, że tyle wytrzymałem. To ogromna, ruchliwa placówka na ponad 1200 uczniów. Ciągłe hałas, a tu jeszcze praca przy rozbudowie, urządzaniu...

Obecnie pełnię funkcję sekretarza gminy w miechowskim Urzędzie Miasta. W pokoju, który zajmuję widoczna jest jedna z moich pasji, kwiaty. Również w domu mam olbrzymie paprocie i jestem z nich bardzo dumny.

Inne hobby? Uwierbiać czytać, ale niewiele mam na to czasu. Codziennie jednak

przeoglądam prasę i śledzę „Gazetę Krakowską”. Lubię gotować, rozsmakowałem się zwłaszcza w kuchni chińskiej. Moim popisowym danie jest wołowina w sosie słodko-kwaśnym. I jeszcze muzyka. Przede wszystkim rock. Kolekcjonuję płyty. Kiedyś były to czarne, analogowe krążki, teraz kompaktki. Urlopy spędzam na wsi, u rodziców, albo w górach. Pochodzę z okolic Częstochowy, z czystych zdrowych terenów. Pasją chodzenia po szczytach starałem się kiedyś zarazić moich uczniów. Chyba mi się to udało, odbyliśmy wspólnie mnóstwo wycieczek. Bliskie są mi zwłaszcza Beskid i Pieniny. W Tatry wolałem młodzieży nie ciągnąć. Za wysokie. (MP)

Dalej do Urzędu ZIELONKI

Reforma administracyjna utrudniła życie mieszkańcom i przedsiębiorcom z Zielonek, którzy dotąd zeznania podatkowe składali w Urzędzie Skarbowym Kraków-Prądnik, teraz przeniesieni zostali do Dębni.

Pierwszy urząd, któremu przydzielono do obsługi gminy powiatu ziemskiego krakowskiego powstał w miejsce dotychczasowego w Dębniach. Gminy podkrakowskie, szczególnie te leżące na północ od miasta, by dojechać do Dębni

muszą pokonać m.in. Aleje Trzech Wieszczów i most na Wiśle. W dodatku urząd nie ma parkingu. Bogusław Król, wójt Zielonek skierował do wójtów i burmistrzów projekt rezolucji, w której domaga się powrotu do urzędu Kraków-Prądnik. (mas)

NAJTAŃSZE w KRAKOWIE

Przy wezwaniu telefonicznym



40% zniżki
tel. 423-23-23
tel. 96-23

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL **FLIZY** Kraków, ul. J. Conrada 55, tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro), Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob. nd. 9-15

1000 m² ekspozycji

- płytki ceramiczne
- meble łazienkowe
- wanny i kabiny
- ceramika sanitarna
- armatura (tres, Ilavisan)
- listwy wykończ.
- wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańo 10)

Kraków Hurtownia „CONRAD” sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61 (przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

Radio Taxi GROSİK

RADIO TAXI GROSİK

tel. 6-333-444 lub 96-69

CENY KONKURENCYJNE

Zapraszamy

NAJTAŃSZE NAJLEPSZE

OKNA

to

DRUTEX

al. Jana Pawła II 16

411-44-55

TAPETY 580 WZORÓW

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

PACHOŃSKIEGO

OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53

PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginał, Joanna Kostrz,
Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka,
Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Z notesu policjanta

Napad na Krakowskiej

Dwóch oprychów napadło na przechodnia na ul. Krakowskiej. Pobili go i obrabowali z pieniędzy i dokumentów. Stary – 430 zł.

Ukradł krzesła

Policjanci z kompanii patrolowo-interwencyjnej zatrzymali na ul. Miodowej 53-letniego mężczyznę, który ukradł dwa krzesła biurowe wartości 380 zł. Złodzieja odwieziono w pierwszej kolejności do Izby Wytrzeźwień.

Kieszonkowiec w areszcie

Na Kleparzu w ręce policji wpadł 20-letni mieszkaniec Legnicy, który ukradł portfel z dokumentami i kobiecie robiącej zakupy. W portfelu było tysiąc zł.

Badyci napad

Trzech bandziorów napadło na przechodnia na ul. Malborskiej. Pobili go i zabrali mu portfel z dokumentami.

Złodziejki złapane

Personel sklepu z ul. Krasińskiego wraz z policjantami zatrzymał dwie młode kobiety, 22 i 26-letnią, które wcześniej ukradły paczki herbaty, pasty do zębów i dezodoranty łącznej wartości 282 zł.

Skradzione samochody

Z ul. Wielickiej skradziono poloneza wartości 11 tys. zł, z ul. Lasówka toyotę za 28 tys. zł. (mas)

Dorożką na bal Parada w pałacu Spiskim

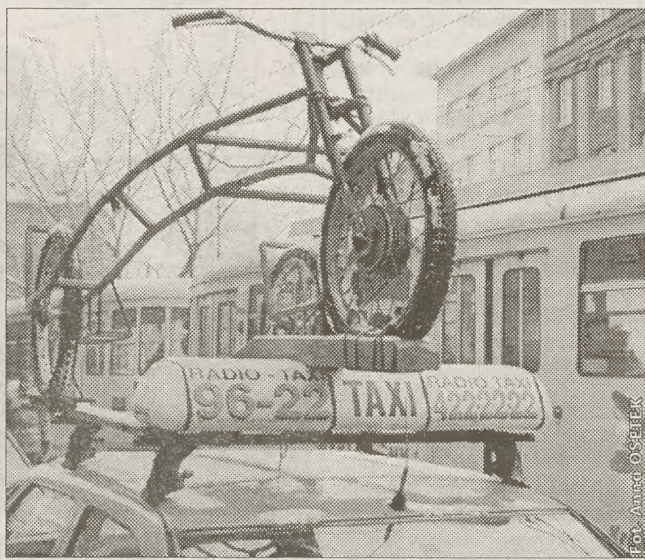
Po raz piąty, w najbliższą sobotę, w restauracji „Hawelka” odbędzie się Bal Kupuictwa Krakowskiego organizowany przez Krakowską Kongregację Kupiecką.

Tradycja bali kupieckich sięga końca ubiegłego stulecia. Jeden z najgłośniejszych odbył się z górą ponad 90 lat temu w Teatrze Starym. Nawiazując do tradycji przed pięcioma laty wznowiono organizowanie zabaw, w trakcie których gromadzone są środki na wsparcie ludzi najsłabszych oraz pokrzywdzonych przez los. Podczas sobotniego balu przeprowadzona

zostanie licytacja przekazanych przez kupców wyrobów jubilerskich, w tym wykonanych przez Konrada Łodzińskiego, dzieł plastycznych m.in. z kolekcji Wiesława Białka i kompozycji kwiatowych Leszka Maślaka.

Gości z placu Szczepańskiego pod pałac Spiski dowiozić będą zaczarowane dorożki. W pałacu przed 87 laty wraz ze sklepem kolonialnym została otwarta

znakomita restauracja „Hawelka”. Na pierwszym piętrze lokalu znajduje się piękna sala Tetmajerowska, z malowidłami opowiadającymi dzieje Twardowskiego, a wykonanymi przez Włodzimierza Tetmajera. Kontynuator dzieła Antoniego Hawelki, jego najstarszy subiekt Franciszek Macharski był starszym Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Szefowie kuchni restauracji „Hawelka” Tomasz Wróbel i Robert Wojtoń podejmą 240 gości balu m.in. faszerowanym szczupakiem. (mas)



Na wypadek gdyby brakło benzyny...

Zadzwoń, zostaniesz wysłuchany



Mija 5 lat od chwili, gdy Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie uruchomiła telefon 012-413-44-44, pod który mogą dzwonić ludzie mający do przekazania ważne informacje. Odebrano ich dosłownie setki. Wiele okazało się niezwykle istotnych dla wyjaśnienia spraw kryminalnych. Tak było np. w przypadku słynnego „Inkasenta”, którego proces toczy się właśnie przed krakowskim sądem. Potrzeba istnienia telefonu jest bezdyskusyjna, dlatego właśnie w ubiegłym roku uruchomiony został kolejny, bezpłatny numer 0 800-31-333.

NAUKA

MATEMATYKA, niemiecki, efektywnie. (012)267-15-61

INNE

MATRYMONIALNE

JESTEŚ osobą samotną fizycznie lub duchowo i chcesz poznać przyjaciół w Stanach Zjednoczonych? Jest to możliwe. Wiek, ilość dzieci, wyznanie, stan cywilny, nie są przeszkodą. Informacje darmowe: „Hoppy Nest” P.O. Box 6614 Fort Myers Beach, FL 33932 USA

TOWARZYSKIE

18-LATKI (012)656-07-21

19-LATKI (012)658-00-04

PANIENKI (012)657-97-15

Instytut Kosmetyczny Danuty Zwolińskiej MAŁA CHIRURGIA KOSMETYCZNA

USUWANIE:

- rozszerzonych naczyń krwionośnych
- bliznowców
- brodawek
- włókniaków
- zabiegów owłosienia na trwałie, całego ciała
- uszkodzeń posłonecznych
- przebarwień pigmentacyjnych
- dził (tzw. plam starczych)

KOSMETYKA LECZNICZA I PROFILAKTYCZNA

- zabiegi regenerujące czystym: serum, embrioserum, kolagenem, placentą
- minilift
- zielone algi
- glicocid
- trudne trądziki

Kraków, ul. Krupnicza 34/6

tel. (0-12) 422-65-96

codziennie 10 – 13, 15 – 18

soboty 10 – 13

Zatrzymane W Nowej Hucie Cyganki „z opieki”

Jak informowaliśmy, przedwcześnie w Nowej Hucie zatrzymano dwie kobiety podające się za pracownice opieki społecznej, które okradły swe „podopieczne”. Wpadły tuż po tym jak okradły mieszkankę osiedla Kalinowego. Policja ustaliła, że te same panie występowały również jako pracownice Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i w ostatnim czasie odwiedziły mieszkania innych starszych osób.

Zawsze, bez zgody właścicieli zabierały ze sobą jakieś „fanty”. Obecnie już kilka osób potwierdziło, że to właśnie zatrzymane kobiety okradły ich z oszczędności. Panie są narodowości cyganki, jedna ma 25, druga 26 lat.

Obie mieszkają w Krakowie i z uporem twierdzą, że zajmują się obwoźnym handlem dywanami i chodnikami. Policjanci ustalili, że grasowały nie tylko na terenie Nowej Huty, lecz również w innych dzielnicach miasta. (mik)

Pułapka na pieszych

Krakowianie nie po raz pierwszy narzekają na stan chodników. Na popękane i krzywe płytki można natknąć się niemal na każdym chodniku. Przy ul. Różanej 1 jedna z płytek zapadła się ponad 20 centymetrów, tworząc pułapkę. Nie podołało się to przechodniom, którzy cudem uniknęli złamania nogi. Powiadomili strażników. Ci z kolei Zakład Gospodarki Komunalnej II, odpowiedzialny za stan dróg i chodników. Usterka w ciągu kilku dni zostanie naprawiona.

Śliskie chodniki

Zima jeszcze nie puściła. Przekonali się o tym piesi, przechodzący wzdłuż ul. Witośa i Nowosądeckiej. Trzeba nie lada akrobaty, by nie przewracając się, przejść chodni-

Na straży miasta



kiem. Interwencja została przekazana dyspozytorowi Akeji Zima. Chodniki zostały posypane. Śliskich chodników dotyczyła również interwencja mieszkańców bloku nr 14 przy ul. Heila. Strażnicy zobowiązali administratora bloku do odśnieżenia i posypania chodnika piaskiem. (RR)

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

Akcja ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA trwa już dw ai pół miesiąca, czyli jesteśmy na półmetku. Sporo uczestników, szczególnie tych zdobywających brązowe odznaki ma już wypełnioną normę, mimo tego frekwencja na wycieczkach jest bardzo duża. W minioną sobotę i niedzielę na trasy po starym Krakowie wybrało się blisko tysiąc mieszkańców naszego miasta. Jutro i pojutrze odbędą się atrakcyjne imprezy, przede wszystkim koncert kołęd w Sanktuarium Zmartwychwstańców na Dębnikach. Serdecznie zapraszamy!

Sobota – 16 stycznia

- odznaka brązowa i srebrna – SZLAK LAJKONIKA – zbiórka między godz. 10 a 10.30 przy pętli tramwajowej na Salwatorze. To nowa trasa, lecz znana krakowianom, bo w tym roku Lajkonik z orszakiem przemierza ją spod kościoła Norbertanek przez ulice Kościuszki i Zwirzyńską, pl. Wszystkich Świętych na Rynek Główny. Korowód konika wyruszy zawsze w oktawę Bożego Ciała dla upamiętnienia odparcia najazdu tatarskiego w 1287 r. Podczas tego spaceru będziemy mogli oglądać kilka interesujących obiektów architektonicznych m.in. barokowy Dom Łowczego (ul. Kościuszki 37), który wg tradycji – został zbudowany na miejscu dawnego myśliwskiego zameczku królewskiego.
- odznaka złota – SEMINARIUM I KOŚCIÓŁ ZMARTWYCHWSTAŃCÓW – zbiórka przy ul. Pawlickiego 1 (wysiadamy z tramwaju lub autobusu na rogu ulic: Monte

Cassino i Kapelanka, obok Banku PKO S.A.). Teraz tylko dla osób, które mają miejscówki, godzina zbiórki jest na nich podana. Będziemy zwiedzać jeden z największych w Polsce kompleksów sakralnych – Centrum Resurectionis – wzniesione w latach 1985-1996 na obszarze 4 ha. Architektami sanktuarium są: Maria Misiągiewicz, Dariusz Kozłowski i Wacław Stefanowicz.

Niedziela – 17 stycznia

Jedna impreza dla wszystkich uczestników akcji – KONCERT KOŁĘD – zbiórka o godz. 9, 15 koło wejścia do Sanktuarium Zmartwychwstańców przy ul. ks. Pawlickiego 1 (wysiadamy z tramwaju lub autobusu na rogu ulic: Monte Cassino i Kapelanka, obok Banku PKO S.A.). Zapraszamy wszystkich na koncert kołęd i pastorałek w wykonaniu zespołu wokalnno-muzycznego działającego przy Zgromadzeniu Zmartwychwstańców. Wcześniej bo-

narodzinowe gawędy wygłosi przewodnik po Krakowie, członek zarządu Koła Grodzkiego PTTK, Leszek Watyha. Po koncercie kołęd i pastorałek odbędzie się msza św. o godz. 11.30.

• odznaka złota z pawim piórem – odczyt dr. hab. Bożeny Wyrozumskiej – „Średniowieczny samorząd miasta Krakowa” – zbiórka o godz. 10.30 w sali amfiteatralnej UJ, ul. Olszewskiego 2 II p.

Przed tygodniem byliśmy bardzo serdecznie przyjmowani przez ojców jezuitów, księży z kościoła pw. św. Mikołaja, kapelana kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP, siostry i ojców Bernardynów, ojców Kanoników Regularnych Laterańskich przy kościele Bożego Ciała – za co im serdecznie z całego serca dziękujemy.

Od kilku lat współpracujemy ze Zwirzyńskim Towarzystwem Sztuk Wszelkich. W ostatnią niedzielę zwiedzaliśmy w tamtejszym salonie wystawę obrazów „Kościół a sprawa Polska”. za gościnne przyjęcie dziękujemy Halinie Cieślińskiej-Brzeskiej i Wiesławowi Nowakowi. Na zakończenie imprezy uczestnicy akcji wysłuchali koncertu muzycznego w wykonaniu zespołu Koła Grodzkiego PTTK Jerzego Bożyka. (kas)

Remonty, korki, objazdy



Kobierzyńska bez pułapek

Przez kilka lat, kierowcy przejeżdżający przez ul. Kobierzyńską w kierunku Kapelanki za skrzyżowaniem z ul. Grota Roweckiego, wpadali w ogromne dziury. Gdy popadał choćby najmniejszy deszcz, na jezdni powstawały kałuże. Wczoraj drogowcy zabrali się za remont zdewastowanego odcinka drogi. Skuli zniszczonego asfaltu, by położyć nowy. Tymczasowa naprawa powinna wytrzymać do marca, gdy rozpocznie się modernizacja odcinka od Grota Roweckiego do Kapelanki.

Żywiecka z pacholkami

Trwa usuwanie skutków zmian temperatury. Na ul. Żywieckiej, naprawiane są przełomy. Droga na krótkim odcinku została zwężona do jednego pasa ruchu. Na nim samochody jadące w przeciwnych kierunkach muszą

jeździć na zmianę. Drogowcy zdjęli asfalt i wykopali ziemię na prawie metr głębokości. Następnie od początku zajmą się konstrukcją jezdni.

Podgórki Tynieckie zamknięte

Dziś ostatni dzień prac przy budowie kanalizacji na ul. Podgórki Tynieckie. Drogowcy zamknęli odcinek od skrzyżowania z ul. Skotnicką do końca (ulica jest ślepa). Już jutro drogowcy powinni zdjąć tablice zakazujące wjazdu na drogę. Znikną też tablice kierujące na objazdy.

Mogiłki zamknięta

Zamknięto ul. Mogiłki. Droga jest remontowana. Niestety prace potrwają do końca miesiąca. O zamknięciu i utrudnieniach informują żółte tablice postawione na drogach dojazdowych i trasach objazdowych. Na początku lutego droga powinna już być przejezdna. (RR)

BONARKA CEGIELNIA SKŁADY BUDOWLANE

oferuje CEGŁY: K-1, K-2, K-3, PEŁNA, DZIURAWKĘ „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21

GARAŻE

PROMOCJA
(3 x 5, 1.100,-)

Montaż gratis

0-18/ 332-10-52,
0-12/ 655-17-29,
090 38-98-58

Wystawa w Instytucie Jana Pawła II

Stan wojenny w obiektywie

W Instytucie Jana Pawła II, przy ul. Kanoniczej 18 w Krakowie, prezentowana jest wystawa „Stan wojenny. Zdjęcia znane i nieznane”. Twórcy ekspozycji zadbali, by znalazły się na niej fotografie zarówno zawodowych fotoreporterów, jak i sytuacje utrwalone na kliszy przez amatorów. Grozę tamtych czasów przybliżają dodatkowo dołączone do obrazów komentarze ich autorów.

Już pierwsze zdjęcie robi wrażenie przez swój symboliczny wydzźwięk. Widzimy na nim czołg ustawiony przed warszawskim kinem „Moskwa”. Na olbrzymim afiszu widnieje znakomicie korespondujący z ówczesną rzeczywistością tytuł filmu „Czas apokalipsy”.

— Warszawa w pierwszym lub drugim dniu stanu wojennego. Jechałem Rakowiecką z fotografem TIME'a Davidem Burnettem i Piotrem Jaxa-Kwiatkowskim. Z daleka zobaczyłem to piękne skojarzenie i powiedziałem kolegom, że co jak co, ale to musimy sfotografować. Tylko jak? Z ulicy nie ma mowy. Róć się od wojaka, a aparat fotograficzny to natychmiastowe aresztowanie. Na szczęście w tamtych latach nie było domofonów, więc można było wejść na



Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

klatkę schodową domu po drugiej stronie Pułaskiego. Chciałem zapukać do jakiegoś mieszkania na wyższym piętrze i ubłagać lokatorów o dostęp do okna. Ale widząc jak strasznie się bali takiej prośby, miałem obawę, że nam się to nie uda. Na szczęście można było otworzyć okno na klatkę schodową i... z zapartym tchem fotografować tę symboliczną scenę — opowiada akredytowany w Polsce korespondent Chris Niedenthal.

Nie wszystkie fotografie mają tak symboliczny charak-

ter. Dalej widzimy bardziej dosłowne obrazy stanu wojennego. Takie są zdjęcia wykonane przemyconym aparatem w więzieniu w Białolecie czy twarz więźnia w trakcie ogłoszenia wyroku. Tę fotografię zrobił Piotr Jaxa-Kwiatkowski, który uczestniczył w pracy nad filmem dokumentalnym Krzysztofa Kieślowskiego „Zdjęcie tygodnia”. Pomysł reżysera polegał na tym, że utrwalał twarze młodych, inteligentnych ludzi oskarżonych w procesach politycznych. Wszystkie rozprawy, na

których pojawiła się kamera, kończyły się uniewinnieniem.

Makabrycznie wyglądają zdjęcia amatorskie z kopalni „Wujek”, wykonane w trakcie masakry czy obraz człowieka bitego przez ZOMO lub uciekającego przed milicjnymi armatkami wodnymi.

— Miał pojedynek. Ja mam swojego Oympusa OM-2 z winderem i dwusetką, on rakiętnicę z nasadką do miotacza granatów z gazem porażającym i parzącym. Ja go widzę dobrze, jak stoję we wnętrzu balkonu. Spodziewałem się, że będzie szybszy. Przeliczyłem się. Zrobiłem co prawda dwa zdjęcia przed i tuż po strzale, ale oberwałem porządnie w ramie, w okolicę szyi i cała zawartość granatu wyleciała na mnie — komentuje swoją fotografię przedstawiającą dwóch milicianiów Stanisław Markowski.

Ekspozycję kończą zdjęcia z pogrzebu Grzegorza Przybyły i księdza Jerzego Popiełuszki. Towarzyszy im zdjęcie Jana Pawła II, który załamałszy, trzymając się za głowę, stoi na lotnisku przed odlotem do Rzymu w 1983 r.

Wystawę można oglądać do 29 stycznia.

(MSZ)

Noworoczne od kominiarzy
Pozdrowienia
z dachów

Spotkanie z kominiarzem w mundurze, wedle zwyczaju, przynosi szczęście (jeśli ma się guziki). Spotkanie kominiarza z pocztkiem Nowego Roku zapewnia pomyślność na 12 miesięcy...

Patrzą na świat i ludzi z góry. Z samych dachów krakowskich wieżowców, bloków, domów prywatnych. W całym województwie małopolskim jest ich 80 (w tradycyjnych czarnych mundurach, cylindrach, keplikach i masą przeróżnych narzędzi). Tak więc o spotkanie nie trudno.

— Zostać kominiarzem nie jest łatwo — mówi mistrz kominiarski, rzeczoznawca i kie-

technicznej sprawności urządzeń kominowych, gazowych i innych punktów odbioru energii, wykonują ekspertyzy. Cena wyczyszczenia kominu zależy od wysokości, ilości kondygnacji, przekroju. W budynku 5 piętrowym jeden komin wart jest 6 złotych.

— Podtrzymuję tradycję rodzinną — mówi Marek Rojowski, mistrz rzemiosła kominiarskiego od 13 lat. — Jest to szale-



Fot. Jacek RUBIS

Powstały w Drukarni Narodowej

Nagrody za książki

Wrocławskie Promocje Dobrej Książki przyznały nagrody i wyróżnienia za miniony rok. Aż dwie pozycje wydane przez „Czytelnika” zyskały uznanie w oczach fachowców. Obie zostały wydrukowane w krakowskiej Drukarni Narodowej.

W konkursie na najlepszą książkę 1998 r. o „Pióro Fredy” w kategorii literatury pięknej, wspomnieniowej i faktu nagrodzony został „Czytelnik” za książkę „Anna i Jarosław Iwaszkiewiczowie listy 1922-1926”.

Dziennikarze uczestniczący we wrocławskich promocjach dobrych książek nagrodzili również pozycję wy-

daną przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Była to książka autorstwa Ryszarda Kapuścińskiego pt. „Heban”.

— Nasza firma ciszy się dobrą opinią u wydawców — mówi Jerzy Kowalik, dyrektor Drukarni Narodowej. — Prestiżowe pozycje drukują właśnie u nas. Często zdarza się, że te książki zdobywają

wyróżnienia i nagrody w różnych konkursach.

Drukarnia Narodowa jest jedną z najstarszych oficyn drukarskich w Krakowie. Nadal jest przedsiębiorstwem państwowym, solidnie przygotowuje się do prywatyzacji. Ciekawe czy firma, w której po wojnie drukowano znaczki i banknoty, narodowe wydania dzieł Mickiewicza i Kopernika, czasopisma „Płomyczek” i „Przekrój” znajdzie polskiego inwestora.

(mas)

Zakaz picia

Gupa radnych przedstawiła projekt uchwały w sprawie zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych.

Z uwagi na historyczną i kulturową rangę Krakowa wprowadza się zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Zakaz nie dotyczy lokali gastronomicznych mających zezwolenie na wyszynk, ogródków kawiarnianych na zewnątrz lokali posiadających zezwolenie na podawanie alkoholu, oraz innych wyznaczonych miejsc w okresie trwania imprez kulturalnych i promujących Kraków organizowanych na podstawie odrębnych zezwoleń. Dopuszcza się spożywanie alkoholu na Rynku w Noc Sylwestrową.

(mas)

rownik zakładu kominiarskiego od 25 lat, Józef Ożóg. — 3 lata trzeba chodzić i zapoznawać się z pracą i kominami, by podejść do egzaminu na czeladnika. Ale to nie koniec. Za 4 lata trzeba zdać egzamin mistrzowski. Każdy uczeń musi też przejść testy wysokościowe (badania profilaktyczne na najwyższych dachach).

Praca kominiarza to, wbrew opiniiom niewtajemniczonych, nie tylko czyszczenie kominów. Przy pomocy lin, kul, przepychaczy, szczotek, kluczy (o dziwnych kształtach i przeznaczeniu) mistrzowie rzeczoznawcy robią przeglądy i kontrolę stanu

nie ciekawy zawód. Daje możliwość kontaktów z przeróżnymi ludźmi i satysfakcję z czystych kominów. Dobrze jest oglądać świat z wysoka, słuchać ptaków, rozkoszować się spokojem i ciszą. A po zejściu patrzeć jak ludzie chwytają się za guziki, szukają staruszków w okularach, czy białych koni...

Wśród niektórych trwa spór: więcej szczęścia przynosi zakonnica z torbą czy umorusany kominiarz...

— Wierzę, że to kominiarze przynoszą szczęście. Tak więc Czytelnikom „Gazety Krakowskiej” wszystkiego najlepszego w 1999 roku — kończy pan Ożóg.

(kach)

POLDEK za mniej
niż dwie bańki!

Cie choroba! Dla mądrych ludzi jest taka teza:

**W Auto Systemie
kup Poloneza
za 198 złotych na miesiąc!**

Ludzie, wiercie sołtysowi:



Wszędzie dobrze, ale w Auto Systemie najtaniej!

SALONY SPRZEDAŻY I INFORMACJI AUTOSYSTEMU

KRAKÓW: HIPERMARKET „CARREFOUR” UL. ZAKOPIAŃSKA 62

HIPERMARKET „HIT” UL. WIELICKA 259

MARKET „BILLA” UL. MACKIEWICZA 17



FERIE ZIMOWE w Krynicy

Muszyńskie, Żegiestów, Piwnicznej, Szczawnicy

z 5% bonifikatą! Ceny od 40 do 63 zł

**Grupy zorganizowane
powyżej 20 osób
z 10% bonifikatą!**

Dzwoń pod numery:
Krynica (0-18) 471-22-70, 471-28-42, 471-55-03
(pn.-pt. 7.00-17.00, sob. 9.00-14.00)



/NS

**MEBLE
SYSTEM XXI**
SYSTEM SEGMENTOWY

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A, II piętro
tel. (0-12) 267-45-39

**DOM HANDLOWY WANDA -
STOISKO „TAPETY”**
tel. (0-12) 648-50-66 w. 52

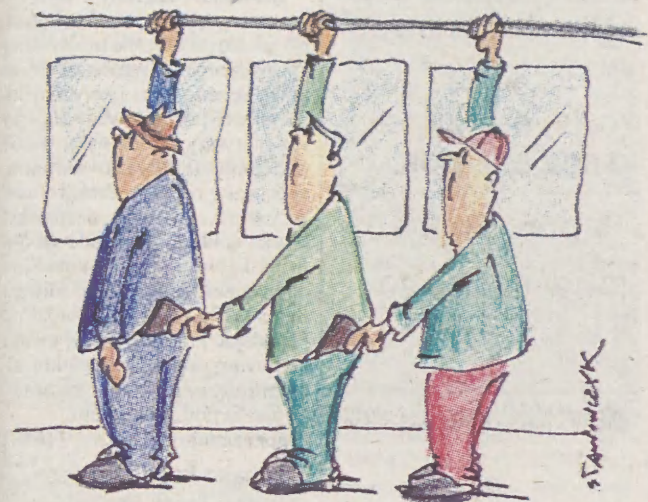
**Meble
rattanowe**

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. (012) 267-45-39
II piętro

Okazja czyni złodzieja Uważaj na portfel



Okazja czyni złodzieja, stare porzekadło, ale nadal się sprawdza.

Kieszonkowcy działają w zorganizowanych grupach. Prawie zawsze w środkach komunikacji, sklepach, na dworcach PKP i PKS. Wykorzystują nieuwagę zafrapowanych ludzi. Tych którzy spieszą do pociągu, robią zakupy, czy przeciskają się do skasowania biletu.

— Trudno zwyktemu człowiekowi rozpoznać w tłumie złodzieja — mówi komisarz Ryszard Rzemieński z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

— Tym bardziej, że są to zwykle dobrze ubrani panowie w średnim wieku wzbudzający zaufanie. Trzeba jednak pamiętać, że działają w zorganizowanych grupach. Niekiedy z kobietami i młodzieżą. To właśnie obstawia typuje przyszłą ofiarę, obserwuje ją, pilnie baczny, gdzie chowa pieniądze. Potem robi tzw. sztuczny tłok. A fachowiec zręcznymi palcami sięga do kieszeni. I zabiera wszystko.

Jak ustrzec się przed kradzieżami? Nie jest to łatwe,

ale można przynajmniej utrudnić złodziejom sprawę. Mężczyźni powinni trzymać pieniądze w wewnętrznych kieszeniach marynarki. Najlepiej zamykanych na guzik lub zamek błyskawiczny. Unikać trzeba noszenia portfela w tylnej kieszeni spodni lub zewnętrznych kieszeniach kurtek, które „dolinarze” nazywają „cudzymi kieszeniami”.

Kobiety powinny pamiętać o tym, że już kupując torebkę trzeba zwrócić uwagę czy zapięcie jest bezpieczne. Wsiadając do autobusu, tramwaju lub wchodząc do zatłoczonego sklepu trzeba torebkę z ramienia przesunąć do przodu. Łupem złodziei padają pieniądze i kosztowności z otwartych torebek, koszyków i siatek foliowych tzw. reklamówek. Z szaszetki i aktówek ginie wszystko, łącznie z kluczami i dokumentami samochodowymi.

— Już z tej pobieżnej lektury wynika, że nie należy nosić w portfelu wszystkich posiadanych pieniędzy — mówi komisarz Rzemieński. — Trzeba je porozkładać po kieszeniach. Jeszcze jedna istotna rada — bilet miesięczny MPK nie należy nosić w portfelu. Złodziej widząc jak go pokazujemy kontrolerowi, ma okazję zobaczyć nie tylko zawartość portfela, ale także zauważyć gdzie go potencjalna ofiara chowa. (mas)

Premiera w „Wandzie” Śmiertelny rejs

Horror to specyficzny gatunek filmowy, który dzieli publiczność na kilka części. Obok tych, którzy gardzą filmami grozy lub oglądają je gdy muszą, są też tacy, którzy zakładają fankluby i grupy dyskusyjne, by podyskutować o dziełach Stephena Kinga lub Wes Cravena.

Czy taka popularność czeka obrazy Stephena Sommersa, który debiutuje na polskich ekranach filmem „Śmiertelny rejs”, można będzie przekonać się dziś w kinie „Wanda”. Jak zapewniają dystrybutorzy dzieła i ci, którzy je widzieli, na spóźnioną premierę powinni się wybrać ci, którzy lubią oglądać filmy akcji. W horrorze, który został zrealizowany w 1997 roku, wykorzystano masę komputerowych efektów specjalnych. Na ekranie oglądamy więc ogromne, jadowite węże morskie, które atakują statek pasażerski płynący przez Morze Chińskie. Bezbronni ludzie nie mają praktycznie żadnych szans w konfrontacji z potworami. Z pomocą przychodzi im załoga statku przemytniczego, kreowana przez takich aktorów, jak Treat Williams, Famke Janssen i Kevin J. O'Connor.

Dla Czytelników „GK” mamy zaproszenia na premierę. Są do odebrania dziś o godz. 12 pod nr. tel. 430-44-28. (ART)

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu latu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17 — 19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

• drewno opałowe, tel. 413-59-51

Czytelnicy proszą o:

• kuchenkę gazową 4-palnikową, tel. 429-

56-17 • inwalida I gr.

— o piec akumulacyjny, tel. 656-56-37 • ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, tel. grzech. 281-61-88 •

rencista — o mały telewizor, kolumny, tel. 423-53-26 • telewizor, tel. 648-85-00

• siostra PCK — o bojler lub termę elektryczną do podgrzewania wody dla

obłożnie chorej, tel. grzech. 655-66-95 • inwalidka I gr. — o krzesła, pralkę, po-

ściel, tel. 633-14-88 • samotna matka z 4 dziećmi — o łóżeczko piętrowe, 2 fotele

rozkładane, tel. grzech. 413-13-82 • taborety, plecak, stół, krzesła, tel. 425-51-27

• Samotna matka — o krzesło dla dziecka do samochodu, tel. 285-12-07

• przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, ul. Fijałkowska 13 — o drabinkę gim-

nastyczną, materac, piłki, sprzęt rehabilitacyjny, tel. 411-85-62 • samotna matka

— o telewizor, dywan lub wykładzinę, tel. 425-80-10 • zimowe buty dla

chłopców, nr 40 i 43, ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, żyrandol, tel. 657-90-12

• lodówkę, szafki kuchenne i pod zlewozmywak, tel. grzech. 649-35-12 •

Schronisko dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70

pokój 54 — o telewizor • rencista — o telewizor i lodówkę, tel. 425-13-77 • sa-

motna matka z 7 dziećmi (rok-9 lat) — o ubranka, zabawki, radiomagnetofon, wózek

spacerowy, tel. 658-83-97 • rodzina prosi — o krzesła, stół kuchenny, lo-

dówkę, tel. 636-20-68 • samotna matka (troje dzieci, 2, 10, 12 lat) — o łóżko

lub fotel rozkładany, tel. 657-86-60 • mały telewizor, tel. 267-14-43 • matka

siedmiorga dzieci (od roku do 9 lat) — o mały fotelik, wózek, kojec, tel. 658-83-97

• samotna matka — o szafki pod zlewozmywak, łóżko piętrowe, farby, tel. 644-53-57

• rodzina (11 dzieci) — o instrumenty muzyczne, tel. 421-89-03 • in-

walida — o rower lub części, pralkę, telewizor, tel. grzech. 637-15-71 (Malinowski)

• rencista o — pralkę, lodówkę, telewizor, tel. 657-76-20 • samotna matka

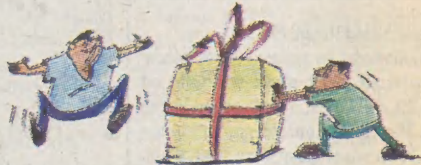
— o dywan lub wykładzinę, szafkę na buty, lustro, fotel rozkładany, tel. 641-37-04

• inwalida I gr. — o pralkę automat, tel. grzech. 641-30-11 • telewizor

do gabinetu lekarskiego, tel. 632-78-47 • szafki kuchenne, tel. 429-12-82 • in-

halator Baby Haler dla 2-letniego dziecka, ubranka, wózek sportowy kryty,

odzież dla chłopca (150), tel. 658-50-04



Gorący

430-44-28

Bez rozkładów w internecie

Wojciech Bobrzyński często korzysta z internetu. Zastanawia się, dlaczego na stronach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego nie ma rozkładów jazdy autobusów i tramwajów. — Jeśli nie da się umieścić wszystkich, to można by było wpisać tylko odjazdy z przystanków końcowych — Mówi Czytelnik. — Wtedy każdy mógłby się zorientować, kiedy wóz będzie na danym przystanku.

Z interwencją zadzwoniłam do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. — Nie możemy umieścić rozkładów jazdy w internecie z kilku powodów — mówi Filomena Serwin, rzeczniczka prasowa MPK. — Po pierwsze, wszystkich rozkładów i tak nie dałoby się umieścić, ponieważ jest ich ponad 10 tysięcy. Poza tym nie ma jeszcze osoby, która by je wpisywała i aktualizowała w razie remontów lub zmian. Ludzi, którzy mają dostęp do internetu nie jest tak wielu, a rozbicie tego dla kilku a nawet kilkudziesięciu osób, które real-

nie korzystałyby z rozkładów, po prostu nie ma sensu.

Tłok w autobusie

— Po ostatnich zmianach w komunikacji miejskiej autobus linii 104 wciąż jeździ zatłoczony — mówi Piotr Jakubik. — Czasem nawet nie próbuję do niego wsiąść, bo się nie da. Najgorzej jest między 9 rano i 12. Czy MPK nie mogłoby wysłać na tę trasę większych autobusów?

— Zamiana autobusów na duże nie jest możliwa — mówi Filomena Serwin. — Na pętlę w Borcu Fałęckim i tak brak miejsca, co dopiero, gdyby jeszcze 104 jeździła duża. Być może jednak, będzie można zrobić przystanek przy Zakopiance, żeby autobus

nie musiał zatrzymywać się na pętli. Wtedy z większymi wozami nie powinno być problemu.

Brudno na Szkolnym

Halina Łoban skarży się na bałagan jaki panuje na osiedlu, gdzie mieszka. — Z koszy na śmieci i kontenerów wiatr wywiewa papiery, szmaty i worki — mówi Czytelniczka. — Potem to wszystko poniewiera się po skwerach i alejkach. Czy Straż Miejska nie mogłaby przypilnować, by sprzątano częściej?

Jeszcze dziś funkcjonariusze SM upomną firmę, która zajmuje się wywozem śmieci na tym osiedlu. W ciągu najbliższych dni skwery powinny zostać oczyszczone. A. SURÓWKA

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interwieniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Renata RYBICKA



Mała kronika



Fot. Marcin SAWKA

W galerii „Artemis” przedłużono do 17 stycznia ciesząc się wielkim powodzeniem wystawę rysunków i collage'y Kazimierza Mikulskiego. Artysta urodził się i wychowywał w Krakowie. Tu skończył studia w ASP i w Szkole Rzemiosła Artystycznego, po wojnie odbył studia aktorskie i reżyserskie w Studio Dramatycznym przy Starym Teatrze. Należał do grona założycieli Stowarzyszenia Artystycznego Grupa Krakowska. Był nie tylko wybitnym malarzem, ale też scenografem, reżyserem, aktorem i poetą. Zmarł w Krakowie 27 lipca 1998 r. W galerii „Artemis” prezentowanych jest 30 prac przygotowanych na wystawę przez samego artystę. Reszta uzupełniona została rysunkami z cyklu „W cieniu kota”. Kto nie widział, niech się wybierze. Ostatnia okazja! (mas)

• PIWNICA „POD BARANA-MI” (Rynek Gł.) wieczór autorski Agnieszki Lisak — 20.

• CHIMERA 2 (Gołębia 2): koncert zespołu „Muzykanci” — 20.30.

• MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): otwarcie wystawy pt. „Gazociąg pełen skarbów archeologicznych”. Wystawa zorganizowana pod patronatem Ministra Kultury i Sztuki RP Joanny Wnuk-Nazarowej oraz Sekretarza Generalnego Rady Europy Daniela Tarschysa — 14.15.

• KLUB KULTURY „PALETA” (Czapińskiego 3): zaprasza na wystawę „Studium portretowe” wieńczącą kolejny etap pracy uczestników warsztatów malarskich.

NOWA HONDA ACCORD
JUŻ OD 69,900 PLN

ZAPISY NA KONTYNGENT '99 PONADTO W OFERCIE:

• CIVIC 3D, 4D, 5D

• SPOJLER

GRATIS

• CIVIC AERO DECK

• PRELUDE

• CR-V

• LEGEND

• CIVIC 4D



NAJWIĘKSZY SERWIS W MAŁOPOLSCE

FIRMA „KRĘŻEL & KRĘŻEL”

AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

31-579 Kraków, al. Jana Pawła II 142

tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

AUTORYZACJA RÓWNIEŻ W ZAKRESIE

BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA

PO 10.000 KM

PRZEGLĄD 263 PLN

(Z WYMIANĄ OLEJU I FILTRA)

BIGMAR CIEPLY DOM
DYSTRYBUTOR

	KLEJ ATLAS 25kg	13,80
	GIPSAR UNI 25kg	16,90
	POSADZKA SAM 35kg	14,00
	FARBA ARKOL 10l	27,20
	SIATKA SZKLANA 1m ²	2,65
	STYROPIAN M15	79,00/m ³
	M20	99,00/m ³
	ORGANIKA	

WYKONAWSTWO **PROMOCJA - OCIEPLANIE dachy stropy**

suche tynki **PROFILE KNAUF** - PŁYTA 12,5 mm **6,27/m²**

BOLIX **Gullfiber**

KERAKOLL KLEJ 25 kg - **SAXOLITE SUPER** 13,65

KRAKÓW, ul. Górna 5a (012) 637-07-96, 637-63-88

ul. Saska 23 (0-602) 25-43-40, (0501) 38-21-34



Dystrybutor

KROS

31-319 Kraków, ul. Czerwieskiego 22

tel./fax (0-12) 636-29-07

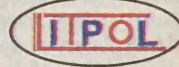
fax (grzech.) (0-12) 636-82-54

UWAGA!!! PROMOCJA!!!

DO KOŃCA I KWARTAŁU 1999 ROKU

METALOWE SZAFKI UBRANIOWE

PRODUKCJI



TANIEJ 10%

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

0501 44-96-29

TANIEJ 40%

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM

Wiadomości co godzinę. Skrót wiadomości 29 minut po każdej godz. od 6.29 do 17.29. Wiad. gospodarcze 8.30, 17.30 Zaproszenia kulturalne 7.30 Serwis angielski 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.30 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącz 16.30, Sport 8.04 20.04 6.05 Co niesie dzień 9.05-12 Przed hejnałem w tym: 11.45 „Ogniem i mieczem” odc. 65 12.15 Grająca szafa 13.05 Zaraz wracam 15.05 Propozycje do listy przebojów RK 16 Co niesie dzień 17.30 Obserwator gospodarczy 18.05 Studio Szlak Sound 21.05 Moje jazzowe wywiady 22 BBC 23.04-23.15 „Ogniem i mieczem” (powt.) 23.15-24 Rozmowy przed północą 0.04-6 Nocny Szlak Radio Kraków

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM

Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, 19 Dyż. aptek i szpit. Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.17 8.15 9.15 13.15-18.15 co godz. Kina i teatry 14, Giełda 14.35 6.05 Poranny budzik 9.05 Pogotowie reporterów 11.05 Muzyka non-stop 16.05 Alfabety filmowy 17.05 Muzyka non-stop 18.05 Piosenki na życzenie 19.05 Pure Country 21-7 Muzyczny Collage

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM

Wiad. 6-24 co godz., Serwis lok. 6.31 8.31 10.31 12.31 Serwis sport. 7.04 8.04 15.04 17.04 20.04 Eko serwis 9.31 15.31 19.30 Giełda 17.10, Kom. drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.32, English on Route 66 9.25 13.25

6 Zaczynaj od Plusa 9.00 Radio Plus Lato 13.30 Apollo Plus Film 14 Rytm i Plus 16 Puls Plusa 21.15 Radio Plus opinie 22.15 Dobre Słowo 24-6 Nocny odcię Plusa

RMF FM

170,06 FM 96,00 FM

Magazyny inf. z kraju i ze świata 6.45-17.45 co godz. w tym wiad. regionalne: 7.45, 9.45, 11.45, 13.45, 15.45; Wiad.: 18.45-5.45 co godz.; Regionalne inf. dla kierowców – traffic 6.30-9 15-17.30 co pół godz. 5 Świąteczna 6 Ni w pięć ni w dziewięć 9 Byle do piątku 12 Radio muzyka fakty 13 Na językach 15 Poza zasięgiem 17 Radio muzyka fakty 18 lista Hop-Bęc (HOP: 0 700 060 22; BĘC: 0 700 060 33) 20 Rokowania na szczycie 23 Nie lubię poniedziałku 3-7 nocna straż

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz

Serwis inf. 0-24 co godz., Serwis lok. 16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50 7.15-9.00 Barbakan o świecie: 7.15 Informacje służb miejskich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny gość 10.15 Godzina na dobrej polskiej muzyki 12.15-15 Galicyjskie południe: 12.15 Gorący temat 13.15 Giełda – oddam, sprzedam, kupię 14.15 Repertuar kin 14.30 Wielki konkurs 16.15-18 Sjeść z Lajkonikiem 18.15 Kalendarz filmowy 19.15-22 Dance'owa lista przebojów 23 Serwis RFI 0.15 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM

Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40 6 Klub Rannych Ptaków 10 RAK Time 15-19 Pr. popołudniowy 17 Auto-RAK 19 Muz. Śmietanka 22 Muzyka z (pod)tekstem 23 Hitgranie 24 Janosik 0.03 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2-6 Muzyka do kocyka

RENTGEN ZĘBÓW

panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8

pon.-pt. 8-19

sob. 9-14

tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3

(boczna Kazimierza Wlk),

tel. 633-44-42,

090-666-788

czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie

Choroby przyzębia i błon śluzowych

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16

tel. 634-58, 634-24-09

ARMA DENT

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

• stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
• chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
• protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)

Pon. - Pt. 10-19

ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

• konsultacje specjalistyczne
• gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
• badania biochemiczne.

LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**

■ **pediatrów**

■ **EKG**

■ **laryngologów**

L - 4

USG

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

* **KONSULTACJE**

wszystkich specjalistów

* **ONKOLOGIA**

także choroby

sutka

* **OKULISTYKA**

szkła kontaktowe

* **ZABIEGI**

OPERACYJNE,

ANALIZY,

ENDOSKOPIE,

EKG

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa laryngologiczna i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130

tel. (012) 415-73-58,

415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”

Bochnia ul. Wygoda 3

Tel./fax (0-14) 611-26-10

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,

ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75
632 64 76

Os. UROCZE 2, 1p.

NEUROLOG DZIECIĘCY

Barbara Duda-Kamińska

środy, g. 16-18, tel. 636-16-92

NEUROLOG

dr. n. med. Jacek Huczyński

czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83

PSYCHOLOG DZIECIĘCY

mgr Barbara Chuchacz

badania, terapia, także grupowa: dzieci+rodzice

Tel. 644-70-82

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

ul. Barska 12 (Dębniaki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

• konsultacje specjalistyczne

dorośli, dzieci

• zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/

- przepukliny, stulejki, wodniaki

jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal

- Żyłki kończyn dolnych

- Chirurgia ręki

- USG - pełny zakres.

- RTG - urografia, mammografia.

- usuwanie zębów (narkoza)

- stomatologia zachowawcza

- leczenie zeza

- gastroscopia,

- rektoskopia

- nieoperacyjne leczenie

hemoroidów /mrożenie/

- zabiegi plastyczne

- leczenie tarczycy,

cukrzycy, otyłości

- szczepienia ochronne

- testy alergiczne

- analityka

- biopsja tarczycy oraz piersi

- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

APARATY SŁUCHOWE

DIAGNOSTYKA

DOBÓR KOMPUTEROWY

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

Niskie ceny • Raty

Viannatone, Resound, Interton, Iso-sonic

APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW

UL. ŚW. KATARZYNY 4

(wejście od Augustiańskiej)

Informacja i rejestracja: TEL. 656-18-06

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel

-usługi

-produkcja

TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

GAZETA KRAKOWSKA

BIURO OGŁOSZEŃ

Kraków

ul. Starowińska 10, tel/fax 422-06-03

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCYNĄ

PRODUKCJĄ

HANDELEM

USŁUGI

☛ całodobowe

94-34

(0-12) 653-22-02

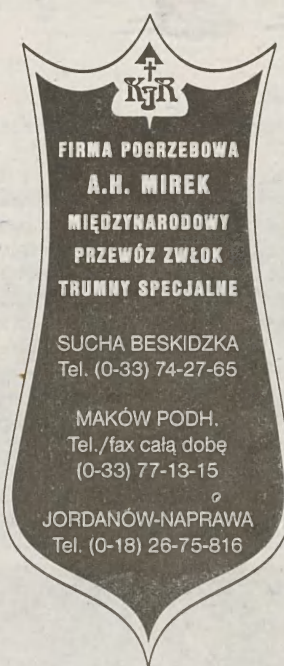
0-602 68-97-99

☛ pon.-pt. 9-18

(0-12) 634-30-20

632-34-12

internet http://www.coit.com.pl



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76

ul. Rakowicka 35 a

cm. Podgórski, ul. Wapienna,

656-55-11

cm. Grębałów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-

wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-

04, ul. Reduty 1

(Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

POLECAMY

W KRAKOWIE

NA WIELKIM EKRANIE

„Negocjator”

reż. Gary Gray

Kino „Kijów”

Doskonale nagrany i wyreżyserowany „Negocjator” to sensacja jak się patrzy. Nie brak w niej sprawdzonych wzorców kina akcji, sporo też tu nowych, pionierskich pomysłów. Bodaj po raz pierwszy oglądamy bowiem policjanta Danny’ego Romana, specjalistę od pertraktacji z terrorystami, który w desperacji bierze zakładników. Gra go Samuel L. Jackson. Kevinowi Spacey wcielił się w postać innego negocjatora, Chrisa Sabiana. Oglądając ten duet mniej uwagi zwracamy na świetne efekty pirotechniczne, których naprawdę jest tu pod dostatkiem. (Zaproszenia) (ART)

„U pana Boga za piecem”

reż. Jacek Bromski

kino „Pod Baranami”

Film sensacyjno-obyczajowy. Akcja toczy się w małym miasteczku, tuż przy granicy polsko-rosyjskiej. Przybywa tu młoda, energiczna Rosjanka, która próbuje rozpocząć działalność handlową. Obrabowana już w autobusie przez reketierów, zwraca się o pomoc do miejscowej policji. W obsadzie kolejnego obrazu Bromskiego, znaleźli się Ira Laczina, Jan Wierczkowski i Krzysztof Dzierma. (Zaproszenia) (ART)

PASAŻ TEATRALNY

„Spętani”

Przez cały weekend, o godz. 19, na scenie Miniatura Teatru im. J. Słowackiego gr

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

- ◇ **SŁOWACKIEGO**
 ◇ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Opis obyczajów II — 19. Bilety: 20-17 i 14-12 ulg.
 ◇ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Sępłani — 19. Bilety: 17 i 11 ulg.
 ◇ **STARY**
 ◇ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Słomkowy kapelus — 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
 ◇ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Miesiąc na wsi — 19.15.
 ◇ **GROTESK** (Skarbowa 2, tel. 633-37-62): Medyk mimo chęci — 10, 12.15.
 ◇ **LUDOWY**
 ◇ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): Poskromienie złośnicy — 18.
 ◇ **SCENA STU** (al. Krasieńskiego 16, tel. 422-27-44): Opis obyczajów cz. I — 17.
 ◇ **ZALEŻNY** (Kanonica 1): Teatr Akne: Wyprzedaż kobiet demonicznych — 19.15.

OPERETKA

- ◇ **OPERETKA** (Lubicz 48): Księżniczka czarodasza — 19.

KONCERT

- ◇ **FILHARMONIA** (Zwierzyniecka): koncert symfoniczny: orkiestra i chór Filharmonii Krakowskiej, Roland Bader (Niemcy) — dyr., Jarosław Walczak-Prus, Urszula Kryger, Jerzy Knetig, Czesław Gałka — wokaliści. W programie: Mozart — Msza „Koronacyjna”, Bach — Kantata nr 215, Beethoven — VII Symfonia — 19.30.

KINA

- ◇ **APOLLO** — stereo, ekran perłkowy (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Kiler-ów 2-óch (pol. 12) — 15.45, 18, 20.15, 22.30.
 ◇ **ARS: SZUKA** — dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Książę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 9.10, 10.50, 12.30; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 14.14, 16.30, 18.45, 21; Tajemniczy pokaz specjalny — 23.15.
 ◇ **ARS: ANEKS SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Kiler-ów 2-óch (pol. 12) — 10, 12.10; Książę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 14.20, 16; Joe Black (USA 15) — 17.45, 20.45; Truman show (USA 12) — 23.45.
 ◇ **ARS: REDUTA SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 10.10, 12.20, 14.30, 16.45, 19, 21.15, 23.30.
 ◇ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasieńskiego 34, tel. 422-30-93): Mulan (USA b.o., dubbing) — 10.45; Dr Dolittle (USA b.o.) — 12.30, 16; Negocjator (USA 15) —

17.45, 20.30.

- ◇ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Mrówka Z (USA 12) — 16; Rozenkrantz i Guildenstern nie żyją (ang.-USA 15) — 17.30; Jackie Brown (USA 18) — 19.45.
 ◇ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Ulotna nadzieja (USA 15) — 11; Buntownik z wyboru (USA 15) — 13; Wielkie nadzieje (USA 15) — 15.15; Adwokat diabła (USA 18) — 17.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 20.
 ◇ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Akademia filmowa: Farba — 10, Rzecka wspomnień — 12; Billboard (pol. 18) — 15; U Pana Boga za piecem (pol. 15) — 17; Łódźko Wierszynina (pol. 15) — 19; Złota dezertarów (pol. 15) — 20.30.
 ◇ **ROTUNDA dolby digital** (Oleandry 1): Chłopak rzeźnika (USA) — 17.
 ◇ **SFINKS** (os. Górali): Urodzeni mordercy (USA 18) — 17; Kroniki domowe (pol. 15) — 19.
 ◇ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Książę Egiptu (USA b.o., dubbing) — poranki dla szkół; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 17.30, 19.45; mała sala: Za ciosem (USA 15) — 16; Sposób na blondynkę (USA 15) — 18; Morderstwo doskonałe (USA 15) — 20.15.
 ◇ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Zagubieni w kosmosie (USA 15) — 16.30; Szeregowiec Ryan (USA 15) — 18.45.
 ◇ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Dr Dolittle (USA b.o., dubbing) — 9; Wróg publiczny (USA 15) — 10.45, 15.45, 20.15; Cudotwórca (USA 15) — 18.
 ◇ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Akademia filmowa: Rzecka wspomnień — 9; Śmiertelny rejs (USA 15) — 12.30, 16.30, 20.30, 22.15; W stronę Marrakeszu (ang.-fr. 15) — 14.30, 18.30.
 ◇ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Miasto Aniołów (USA 15) — 16.30, 20.30; Morderstwo doskonałe (USA 15) — 18.30.
 ◇ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Od wesela do wesela (USA 15) — 15.45; Co z oczu to z serca (USA 15) — 17.30; Truman show (USA 15) — 19.30.
 ◇ **PARADOX** — dolby stereo (Krowoderska 8): Nic (pol.) — 17; Pożegnanie z Marią (pol.) — 18.25; Zagubiona autostrada (USA) — 20.
 ◇ **SŁOMNIKI** — **Czar** (Wolności 4): Mafia (USA 15) — 18.
 ◇ **MYŚLENICE** — **Muza** (Piłsudskiego 20): Złoto dezertarów (pol. 15) — 15.

WAWEL

- ◇ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sob. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg.: „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 17.45, 20.30.
 ◇ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Mrówka Z (USA 12) — 16; Rozenkrantz i Guildenstern nie żyją (ang.-USA 15) — 17.30; Jackie Brown (USA 18) — 19.45.
 ◇ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Ulotna nadzieja (USA 15) — 11; Buntownik z wyboru (USA 15) — 13; Wielkie nadzieje (USA 15) — 15.15; Adwokat diabła (USA 18) — 17.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 20.
 ◇ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Akademia filmowa: Farba — 10, Rzecka wspomnień — 12; Billboard (pol. 18) — 15; U Pana Boga za piecem (pol. 15) — 17; Łódźko Wierszynina (pol. 15) — 19; Złota dezertarów (pol. 15) — 20.30.
 ◇ **ROTUNDA dolby digital** (Oleandry 1): Chłopak rzeźnika (USA) — 17.
 ◇ **SFINKS** (os. Górali): Urodzeni mordercy (USA 18) — 17; Kroniki domowe (pol. 15) — 19.
 ◇ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Książę Egiptu (USA b.o., dubbing) — poranki dla szkół; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 17.30, 19.45; mała sala: Za ciosem (USA 15) — 16; Sposób na blondynkę (USA 15) — 18; Morderstwo doskonałe (USA 15) — 20.15.
 ◇ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Zagubieni w kosmosie (USA 15) — 16.30; Szeregowiec Ryan (USA 15) — 18.45.
 ◇ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Dr Dolittle (USA b.o., dubbing) — 9; Wróg publiczny (USA 15) — 10.45, 15.45, 20.15; Cudotwórca (USA 15) — 18.
 ◇ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Akademia filmowa: Rzecka wspomnień — 9; Śmiertelny rejs (USA 15) — 12.30, 16.30, 20.30, 22.15; W stronę Marrakeszu (ang.-fr. 15) — 14.30, 18.30.
 ◇ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Miasto Aniołów (USA 15) — 16.30, 20.30; Morderstwo doskonałe (USA 15) — 18.30.
 ◇ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Od wesela do wesela (USA 15) — 15.45; Co z oczu to z serca (USA 15) — 17.30; Truman show (USA 15) — 19.30.
 ◇ **PARADOX** — dolby stereo (Krowoderska 8): Nic (pol.) — 17; Pożegnanie z Marią (pol.) — 18.25; Zagubiona autostrada (USA) — 20.
 ◇ **SŁOMNIKI** — **Czar** (Wolności 4): Mafia (USA 15) — 18.
 ◇ **MYŚLENICE** — **Muza** (Piłsudskiego 20): Złoto dezertarów (pol. 15) — 15.

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- ◇ **TELEFONY ZAUFANIA**
 ◇ KRAKÓW
 • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), http://www.ariadna.pl/profiops
 • ogólny — 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22)
 • dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
 • dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
 • dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64
 • młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedziel)

- 4 zł. i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką)
 ◇ WAWEL ZAGINIONY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 4 zł. i 2 zł. ulg.
 ◇ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg. nieczynny do 25.01
 ◇ ZBROJOWNIA (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł. i 3 zł. ulg. nieczynny do 25.01
 ◇ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
 ◇ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
 ◇ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

- ◇ **NARODOWE**
 ◇ GMACH GŁÓWNY
 (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., czw., pt., sb., nd. 10-15.30, śr. 10-18 nd. wstęp wolny — tylko na galerię stałą): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) Galeria Broni i Barwy; • Galeria Rzemiosła Artystycznego
 ◇ SUKIENICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny); • Galeria Sztuki Starożytnej • Pamiętki z dziejów Polski od XIV-XVIII w • Galeria malarstwa Zachodnioeuropejskiego • Zbrojownia • Pamiętki puławskie • Galeria Europejskiego Rzemiosła Artystycznego • wystawa czasowa kameralnych obrazów Jana Piotra Norblina — „Owidiusz w Szkole Rycerskiej”
 ◇ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny); • ekspozycja stała • Bliński i Daleki Wschód w kolekcji Jana Matejki
 ◇ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny)
 ◇ WYSPIANSKIEGO (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17, nd. wstęp wolny) nieczynne (remont)
 ◇ CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów MN w Krakowie — kolekcja Feliksa Jasińskiego • Labirynt ścieśleszczony — wyst. prac Krystyny Schwarzer Litwini
 ◇ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytności i średnio-

- wieczne Małopolski • Kraków przed 1000 lat
 • Gazociąg pełen skarbów archeologicznych
 ◇ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
 ◇ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
 ◇ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. — wst. wolny 10-14):
 • Futra z Syberii
 ◇ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
 ◇ **HISTORYCZNE**
 ◇ KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22):
 wystawa stała: Z dziejów i kultury Krakowa — Sale wystawowe na parterze: (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczone o pełnych godz.: 9, 11, 12, 13, 14, grupy zorganizowane po wcześniejszym uzgodnieniu pod nr. tel. 422-15-04)
 • Szopka Betlejemka i Anioły
 • Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich (czynna do końca lutego)
 ◇ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18, sb. wstęp wolny):
 • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
 ◇ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16, sb. wstęp wolny):
 • Solvay 1993-1995 — Marek Gardulski
 ◇ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): nieczynne do odwołania
 ◇ DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18); • „Kraków 1939-1945 • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
 ◇ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny):
 • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego • wyst. prezentująca różne Bractwa Europejskie, zjednoczone w Europejskim Stowarzyszeniu Historycznych Bractw Strzeleckich — EGS
 ◇ **ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Koń a sprawa polska
 ◇ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-pt. 9-14, sb., nd. niecz.): nieczynne do 23.01.99 r.
 ◇ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
 ◇ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
 ◇ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
 • Jedyne kraj. Fotografia włoska 1900-2000

- ◇ **MŁODEJ POLSKI** — **RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-50); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
 ◇ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)
 ◇ **PAŁAC SZUKI** (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20):
 ◇ **MUZEUM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO** (Al. 3 Maja 7, tel. 633-47-15): Muz. jest jedyną placówką poświęconą idei niepodległościowej i państwowej Józefa Piłsudskiego, Edwarda Śmigłego-Rydza, Służbie dla Rzeczypospolitej, Honorowi Służby, Duszpasterstwu Wojskowemu (zwiedzanie po uzgodnieniu tel.)
 ◇ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (czynne dla grup zorganizowanych po tel. zgł., pn.-pt. 9-14.30)
 ◇ **STAROGE TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starożytności • Barbara Hanicka — Leworęczna kobieta — wystawa scenografii Barbary Hanickiej (do 31.01)
 ◇ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11; w innych godzinach i w sob. po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
 ◇ **WIELICZKA**
 ◇ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbrowa 10) (7.30-18.30): • Podziemna trasa turystyczna poziom III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; • Jeziorko Solankowe: E. Barczka. J. Piłsudskiego, Weimar; • Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych; w kaplicy bł. Kingi wyst. czas.: Pokonkursowa wystawa szopek wielickich (do 2.02)
 ◇ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. nieczynne): • Pradzieje Wieliczki, Solniczki • Czas spełnionych nadziei... (do 31.01) • Skarby ziemi — Kwarce (do 28.02)
 ◇ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poziom kopalni soli — gł. 135 m. (pn., śr.-nd. 8-16, wt. 10-16): • Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwy górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makietka XVII-wiecznej Wieliczki, zjazd na linie • wyst. czasowa: Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.03)
 ◇ **MYŚLENICE**
 ◇ **MUZEUM REGIONALNE** (Sobieskiego 3): • Niebiańska ptra — Św. Mikołaj i Św. Barbara
 ◇ **DOBECZYCE MUZ. REGIONALNE PTTK IM. WŁ. KOWALSKIEGO** (Stare Miasto): (wt.-pt. 10-16; sb., nd. święta 10-18): • eksp. stała: historia, archeologia, etnografia
 ◇ **NIEPOŁOMICZNE** — **ZAMEK** — **DZIEDZINIEC** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)
 ◇ **MIECHÓW** — **MUZ. REGIONALNE** (pl. Kościuszki) (wt.-pt. 10-17, sb. 9-14)

GALERIE

- ◇ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15): • Liryka i groteska — rysunki Kazimierza Mikulskiego (do 19.01)
 ◇ **BUNKIER SZUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • „KOPKNAP98” — wystawa plakatu (do 20.01)
 ◇ **CRICOTEKA** (Kanonica 5); (wt.-nd. 10-14)
 • Tadeusz Kantor — Dziennik z podróży 1984-1990 • Teatr Śmierci Tadeusza Kantora w fotografii Maurizio Biscarino
 ◇ (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu): • „Malarstwo Tadeusza Kantora — Czasy Akademii 1934-1939” • Tadeusz Kantor — rysunki z lat 1947-1990
 ◇ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codziennie 9-19): • Barbara Idzik — malarstwo
 ◇ **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20):
 • Średniowieczne narzędzia tortur
 ◇ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
 • Kolekcja własna Galerii d'98
 ◇ **KRYPTA U PIJARÓW** (Pijarska 2) (wt.-sb. 13-17): • Azyłe niepewnego życia — Aldona Mickiewicz
 ◇ **SZUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonica 15) (cz.-nd. 12-16): • Kaplica wg projektu prof. Jerzego Nowosielskiego • Malarstwo J. Nowosielskiego • Ikony z XVII-XIX w. Ikonostasy z cerkwi w Cewkowie i Gorajcu • Salon różowy — polichromia z przełomu XVII/XIX w.
 • Dziewiętnastowieczna grafika religijna
 ◇ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45) (pn.-pt. 11-18, sb. 11-14): • Grzegorz Szpila — mal. (Węgierska 5) (pn.-pt. 11-18, sb. 11-14): • I Wystawa Sztuki Nowoczesnej — Pięćdziesiąt lat później
 ◇ **GALERIA PWST** (Straszeńskiego 22); (pn.-pt. 10-18, sb., nd. niecz.): • Anna Szpecht — mal.
 ◇ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9); (pn.-pt. 12-16, sb., nd. nieczynne): • Pejzaże polarne — Iwo Birkenmajer
 ◇ **„KANONICA 1”**: (Kanonica 1); (codz. 10-18): • wystawa malarstwa Jana Depty
 • Spotkanie z nią... — wystawa fotografii Barbary Mayi Kozłowskiej • Damaszek — wyst. fotografii drukowanej komputerowo — Farah Louay
 ◇ **GALERIA „POD ORŁEM”** (DK Podgórze, Krasieńskiego 18); (pn.-pt. 8-20): • Bukiety • Smak wielkiej przygody
 ◇ **GALERIA „REKAWKA”** (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15): • Świat ogrodów (do 27.01)

INNE

- ◇ **MYŚLENICE: KOLEJ LINOWA „CHELM”** — czynna codziennie od godz. 9 (tel. 272-05-17)
 ◇ **KRAKÓW**:
 ◇ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godzinach 9-18; tel. 425-35-51.

TELEFONY NA KŁOPOTY

SŁUŻBY

- ◇ **URZĄD OCHRONY PAŃSTWA**
 ◇ KRAKÓW (Mogilska 109) — 410-79-43
 ◇ **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**
 ◇ KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
 ◇ **STRĄŻ MIEJSKA**
 ◇ KRAKÓW:
 • Śródmieście — tel. 411-00-45 (całodobowy)
 • Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22)
 • Nowa Huta — tel. 644-17-81 (6-22)
 • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22)
 • Wola Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)
 ◇ **POLICJA KRYMINALNA**
 ◇ KRAKÓW — 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy)
 ◇ PROSZOWICE: Wolności 2 — 386-17-97
 ◇ **KOMENDY REJONOWE POLICJI**
 ◇ KRAKÓW
 • Kraków-Centrum (Batorego 25) — 421-00-20; 610-79-97, 610-71-15, Stare Miasto — 610-77-11, 422-20-81, 422-45-35. Dworzec Gł. — 610-78-11
 • Kraków-Zachód (Królewska 2) — 610-19-97, 633-48-60. Stary Kleparz (Mazowiecka 112) — 610-11-12. Azory (Stadniewskiego 3) — 610-11-11
 • Kraków-Południe (Zamojskiego 4) — 656-33-33; Borek Fałęcki (Nowogrodzka 8) — 666-08-41; Prokocim (Bieżanowska 70) — 610-27-11; Kr.-Płaszów (Dworzec 6) — 655-20-77, 610-29-11. Wola Duchacka (Malwowa 30) — 610-56-26
 • Kraków-Wschód: (os. Zgody) — 644-44-44; Bieńczyce (os. Złota Jesień 11c) — 644-42-35; Wzgórza Krzesławskie (os. Na Wzgórzach 17b) — 644-12-05, 610-37-11
 ◇ PROSZOWICE: Wolności 2 — 386-17-97

Wybierasz się w podróż

- ◇ INFORMACJA: PKP — 933, 422-41-82,
 ◇ ZAGRANICZNA — 422-22-48, PKS — 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623),

Policja 997,
Straż Pożarna
998,
Pog. Ratunkowe
999

W RAZIE CHOROBY

- ◇ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
 ◇ **DYŻURY SZPITALI**
 ◇ KRAKÓW
 • chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej (os. Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), laryngologicznej (Prądnicka 35, tel. 633-01-00), urologicznej (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), okulistycznej (Witkowiec, tel. 415-64-44)
 • Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
 • Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
 • Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
 ◇ **DYŻURNE POGOTOWIA**
 ◇ KRAKÓW
 • Łazarnia 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala tel. — 422-36-00
 Podstacje KPR:
 • Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
 • Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
 • Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
 • Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
 • Wieliczka (ks. Goliana 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
 • Krzeszowice — 999
 • Jerzmanowice — 389-50-99
 • Skala — 389-19-99

- dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
 • dla alkoholiczów — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę)
 • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
 • informacja o AIDS — 958 (całodobowy)
 • dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
 • dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt. śr., pt. 16-19)
 • dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
 • dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)
 ◇ SKAWINA
 • Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz.-pt. 16-19)

GDY ZACHOROJE ZWIERZĘ

- ◇ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**

HIT

**ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU**

**PON.-SOB.: 8.00 - 21.00
NIEDZ.: 9.00 - 18.00**

**OFERTA WAŻNA
OD 15.01. DO 17.01.99**

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA

MIĘSO / SERY

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



BANANY

1 79
1 kg



KARCZEK
BEZ KOŚCI
duża porcja

8 99
1 kg



BIOFLUID
Herbata różne smaki

1 25
25 sasz.



HORTEX
Sok
pomarańczowy

2 69
1 l



KIWI
koszyk

3 49
1 kg



MIĘSO MIELONE
WIEPRZOWO
- WOŁOWE
duża porcja

4 99
1 kg



PZZ SŁUPSK
Kasza wiejska

0 89
1 kg



ŁOSOŚ USTKA
Szprot popularny
w pomidorach 200 g;
Sałatka pikantna
z makreli 170 g

1 19
opak.



POMIDORY

6 79
1 kg



SER MORSKI
luzem

8 99
1 kg



ZPT WARSZAWA
Masto roślinne NOVA

1 79
400 g



PERSIL
Green
Power,
Color
Power

15 99
2,4 kg

HIT – SUPEROFERTA

Zapraszamy!

**W dziale tekstyliów
olbrzymi wybór
pościeli i materaców!**

Atrakcyjne ceny!



KOC
100% akrylu

37 99
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259